

**Uniwersytet w Białymstoku**  
**Wydział Historyczno-Socjologiczny**  
**Instytut Socjologii i Kognitywistyki**

Anna Idzior-Mironowicz

Numer albumu: 30342

**Obraz Republiki Białoruś i Białorusinów w świadomości  
mieszkańców wschodniej części województwa  
podlaskiego**

**Praca doktorska**  
**napisana pod kierunkiem**  
**prof. dr hab. Andrzeja Sadowskiego**

Białystok 2016

## Spis treści:

Wstęp: Problematyka i struktura pracy .....	5
1. Obrazy i stereotypy państwa i narodu w perspektywie socjologicznej .....	11
1.1 Obrazy i stereotypy na pograniczu jako kategorie analizy socjologicznej.....	11
1.2 Obrazy i stereotypy państw i narodów w świetle literatury .....	19
1.3 Kształtowanie się obrazu Białorusi i Białorusinów w świadomości Polaków w świetle literatury po 1989 roku.....	24
1.4 Obraz Białorusi i Białorusinów w świadomości Polaków ze szczególnym uwzględnieniem mieszkańców województwa podlaskiego w wybranych badaniach naukowych.....	28
2. Metodologia badań własnych.....	31
2.1 Cele, przedmiot badań i założenia badawcze .....	31
2.2 Problemy i hipotezy badawcze.....	35
2.3 Metody, techniki i narzędzia badawcze.....	36
2.4 Charakterystyka badanej próby i obszaru badań .....	38
2.5 Przebieg badania i sposób analizy zebranych danych.....	44
2.6 Problemy etyczne w badaniach nad obrazem Republiki Białoruś i Białorusinów w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego. ....	45
3. Stosunki polsko-białoruskie w warunkach zróżnicowania kulturowego wschodniej części województwa podlaskiego .....	49
3.1 Przemiany zróżnicowania kulturowego województwa podlaskiego po 1989 roku.....	49
3.2 Tożsamość społeczna mieszkańców na terenie pogranicza polsko-białoruskiego.....	58
3.3 Stosunki polsko-białoruskie na terenie wschodniej części województwa podlaskiego .....	62
3.4 Wpływ procesów globalizacyjnych na współczesny obraz Republiki Białoruś i Białorusinów. ....	69
4. Wizerunek Republiki Białoruś i Białorusinów w świetle prasy regionalnej.....	75
z lat 2004 – 2014 .....	75
4.1 Wizerunek prasowy Aleksandra Łukaszenki .....	77
4.2 Państwo białoruskie w prasie lokalnej i regionalnej województwa podlaskiego .....	81
4.3 Obraz gospodarki białoruskiej w świetle materiałów prasowych .....	86
4.4 Życie codzienne w Republice Białoruś .....	88
4.5 Kultura białoruska w świetle przekazów prasowych .....	90

4.6. Funkcje obrazu Białorusi.....	91
4.7 Wizerunek Białorusinów na łamach prasy lokalnej województwa podlaskiego.....	92
4.8 Wizerunek polskich Białorusinów w prasie lokalnej i regionalnej w latach 2004 –2014.....	101
4.9 Stosunki polsko-białoruskie na łamach prasy lokalnej.....	103
4.10. Próba podsumowania .....	109
5. Obraz Republiki Białoruś w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego.....	111
5.1 Źródła i stan wiedzy o Republice Białoruś wśród mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego.....	112
5.2 Polityczno-społeczne determinanty obrazu Republiki Białoruś.....	117
5.3. Ekonomiczne determinanty obrazu Republiki Białoruś.....	125
5.4 Stereotypy dotyczące Republiki Białoruś w opinii mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego .....	127
5.5 Wpływ zmiennych demograficznych na współczesny obraz Republiki Białoruś. Analiza skojarzeń dotyczących Republiki Białoruś w podziale na poszczególne obszary badania .....	130
5.6 Podsumowanie.....	135
6. Obraz Białorusinów w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego	139
6.1 Źródła wiedzy mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego o Białorusinach..	141
6.2. Obraz Białorusinów w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego.....	142
6.3. Stosunek mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego do Białorusinów. Analiza dystansu społecznego.....	154
6.4. Relacje pomiędzy Polakami a Białorusinami w opinii mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego. Przeszłość i teraźniejszość .....	167
6.5. Ocena stosunków między Polakami a Białorusinami zamieszkującymi na terenie województwa podlaskiego w opinii mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego .....	171
6.6. Stereotypy dotyczące narodu białoruskiego funkcjonujące w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego.....	173
6.7. Podsumowanie.....	174
7. Obraz Republiki Białoruś i Białorusinów w świetle wywiadów z lokalnymi liderami opinii publicznej .....	177

7.1. Źródła wiedzy i wiedza o Republice Białoruś i Białorusinach w świetle wywiadów ustrukturyzowanych .....	178
7.2. Obraz Republiki Białoruś w świetle wywiadów jakościowych z liderami społeczności lokalnych .....	183
7.3. Obraz Białorusinów w świetle wywiadów jakościowych z liderami społeczności lokalnych .	189
7.4. Próba oceny stosunków polsko-białoruskich na terenie wschodniej części województwa podlaskiego.....	199
7.5 Podsumowanie.....	204
8. Zakończenie. Weryfikacja hipotez badawczych. Próba uogólnień .....	209
BIBLIOGRAFIA.....	218
SPIS TABEL .....	230
SPIS WYKRESÓW .....	230
ANEKS I (Kwestionariusz wywiadu) .....	232
ANEKS II ( Kwestionariusz wywiadu pogłębianego) .....	247

## **Wstęp: Problematyka i struktura pracy**

Republika Białoruś to jeden z niewielu obszarów byłego Związku Radzieckiego wolny od sporów z sąsiednimi państwami, konfliktów granicznych czy religijnych. Pomimo bliskości terytorialnej i braku bezpośrednich konfliktów względem Polski, jest to sąsiad odległy głównie ze względu na uwarunkowania polityczne i mentalnościowe. Od czasu przystąpienia Polski do struktur Unii Europejskiej oraz NATO zwiększył się dystans pomiędzy Polską a Republiką Białoruś. Polska jasno określiła swój prozachodni kierunek w polityce zagranicznej, zaś Białoruś skoncentrowała się na polityce wschodniej, głównie na relacjach z Rosją.

Medialny wizerunek Białorusi od czasu objęcia władzy przez prezydenta Aleksandra Łukaszenkę dodatkowo zwiększa ten dystans. Przekazy medialne dotyczące Białorusi dotyczą głównie sfery polityki tego kraju, a popularne w mass mediach określenie „ostatnia dyktatura Europy” niewiele mówi o dzisiejszej Białorusi.

W dzisiejszych warunkach rozwoju społecznego kontakty z członkami innych narodów są znacznie ułatwione ze względu na rozwój mass mediów i nowe technologie oraz możliwości komunikacyjne. Dużą rolę w kształtowaniu postaw i opinii wobec grup obcych stanowią media elektroniczne. Wytwarzane i dystrybuowane za ich pomocą obrazy oraz wyobrażenia urastają niejednokrotnie do rangi faktów społecznych. Pomimo tego Republika Białoruś wraz z jej obywatelami jest krajem mało znanym i niewzbudzającym zainteresowania przeciętnego Polaka. Sytuacja ta dodatkowo umacniana jest przez charakter granicy i ograniczenia wizowe.

Niniejsza rozprawa porusza problematykę obrazu Republiki Białoruś i Białorusinów w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego. Polska nie jest krajem jednorodnym etniczno-religijnie, jednak na tle innych jej obszarów, to właśnie województwo podlaskie wyróżnia się najbardziej pod względem wieloetniczności i różnorodności kulturowej. Województwo podlaskie należy obecnie do najbardziej zróżnicowanych pod względem narodowościowym, religijnym i kulturowym regionów Polski. Przez wschodnią część województwa podlaskiego rozumiem rejon czterech powiatów: białostockiego, bielskiego, hajnowskiego, sokólskiego oraz miasta Białystok. Obszar został wybrany do badania ze względu na bliskość lub bezpośrednie sąsiedztwo z Białorusią oraz zamieszkiwanie na tym terenie znacznej grupy mniejszości białoruskiej. Sytuacja ta skłania mieszkańców pogranicza polsko-białoruskiego do nieustanego kontaktu z „innymi”, a co za tym idzie, ciągłego definiowania swojej tożsamości. Warunki społeczno-kulturowe tego

regionu sprawiają, że kontakty międzykulturowe na pograniczu przebiegają inaczej, aniżeli w głębi kraju. Czyni to obszar interesującym polem badawczym dla wielu dyscyplin naukowych, w tym także dla socjologii.

Problematyka obrazu innego narodu oraz państwa, zwłaszcza, jeśli dotyczy on najbliższych sąsiadów, jest tematem o tyle ważnym, iż stanowi klucz do zrozumienia stosunków międzygrupowych. Pomimo zachodzących we współczesnym świecie procesów unifikacji i globalizacji, nadal jesteśmy członkami narodów oraz w ten sposób jesteśmy postrzegani przez innych. Definiując siebie, jako członków danej narodowości lub grupy, budujemy własną tożsamość także w opozycji do grup obcych. Dodatkowo interakcja pomiędzy odmiennymi kulturowo obszarami bezpośrednio wpływa na powstawanie różnorodnych poglądów i opinii, w tym także stereotypów.

W literaturze naukowej spotkać można wiele prac dotyczących obszaru Białorusi i jej historii. W badaniach socjologicznych dominują zagadnienia związane z tożsamością mniejszości białoruskiej w Polsce, jej przemianami oraz stosunkami pomiędzy mniejszością białoruską, a większością polską. Badania nad mniejszością białoruską, jej tożsamością i stosunkami z większością polską podejmowali m.in. : Andrzej Sadowski<sup>1</sup>, Eugeniusz Mironowicz<sup>2</sup> oraz Elżbieta Czykwin<sup>3</sup>. Próbę analizy historycznych stereotypów białoruskich oraz tożsamości Białorusinów w swoich pracach podejmuje m. in. Ryszard Radzik<sup>4</sup>. Brak natomiast kompleksowych badań empirycznych poświęconych współczesnemu obrazowi Republiki Białoruś i Białorusinów.

Motywacją do podjęcia problematyki obrazu Białorusi i Białorusinów jest brak analogicznych badań, przeprowadzonych na terenie Polski, województwa czy nawet poszczególnych powiatów. Badanie roli wyobrażeń i obrazów etnicznych dotyczących Republiki Białoruś i Białorusinów jest szczególnie ważne na terenie pogranicza polsko-białoruskiego, gdzie wciąż istnieje problem z samoidentyfikacją mieszkającej tam ludności. Pogranicze polsko-białoruskie, ze względu na „zawirowania” historyczne jest ściśle związane z historią, kulturą, tradycją i mentalnością Polaków, Białorusinów, Ukraińców oraz Tatarów zamieszkujących te tereny.

---

<sup>1</sup> A. Sadowski, *Narody wielkie i małe. Białorusini w Polsce*, Instytut Religioznawstwa. Uniwersytet Jagielloński, Kraków, 1991

A. Sadowski, *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Trans Humana, Białystok, 1995

<sup>2</sup> E. Mironowicz, *Białorusini w Polsce 1944-1949*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 1993

E. Mironowicz, *Białorusini*, w: *Mniejszości narodowe w Polsce*, red. P. Madajczyk, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa, 1998

<sup>3</sup> E. Czykwin, *Białoruska mniejszość narodowa jako grupa stygmatyzowana*, Trans Humana, Białystok, 2000

<sup>4</sup> R. Radzik, *Kim są Białorusini?* Wydawnictwo Adam Marszałek, Warszawa, 2002

R. Radzik, *Białorusini między wschodem a zachodem*, Wydawnictwo UMCS, Lublin, 2012

Głównym celem rozprawy jest wyodrębnienie wielopłaszczyznowego obrazu Republiki Białoruś oraz Białorusinów w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego, a także próba ukazania tendencji we współczesnych stosunkach mniejszości białoruskiej z większością polską na pograniczu polsko-białoruskim. Problem ten zostanie przedstawiony z perspektywy mieszkańców poszczególnych powiatów oraz liderów opinii zamieszkujących badany teren. Rozważając problem obrazu sąsiedniego państwa i narodu, należy pamiętać, że jest to produkt przeżyć osobistych, zdobytej wiedzy, wyobraźni, przekazów medialnych, a także stereotypów i archetypów, które na wspomnianym terytorium pogranicza ewoluowały w czasie, wraz z świadomością zbiorową mieszkańców pogranicza.

Badanie będące podstawą pracy ma charakter eklektyczny. Złożoność podejmowanej problematyki i próba jak najszerszego ujęcia kategorii obrazu państwa i narodu sprawiły, że do pozyskania materiału badawczego wykorzystane zostały technika ilościowa, jakościowa oraz analiza prasy.

Materiał empiryczny, który jest podstawą niniejszej pracy, obejmuje pięćset wywiadów ilościowych przeprowadzonych z mieszkańcami powiatów: białostockiego, bielskiego, hajnowskiego, sokólskiego oraz miasta Białystok, a także dwadzieścia wywiadów jakościowych z liderami opinii spośród badanych społeczności.

Materiał badawczy obejmuje również artykuły prasowe, jakie ukazały się w latach 2004 – 2014 na łamach „Gazety Wyborczej” wraz z dodatkiem „Białystok” oraz „Kuriera Porannego” i ukazujących się, co jakiś czas na terenach powiatów hajnowskiego, bielskiego i sokólskiego: „Kuriera Bielskiego”, „Kuriera Sokólskiego” oraz „Kuriera Hajnowskiego”. Tytuły te zostały wybrane ze względu na ich szeroką dostępność oraz popularność na terenie całego województwa podlaskiego. Główne kryterium doboru artykułów stanowiła kategoria tematyczna obejmująca Republikę Białoruś, Białorusinów, współpracę polsko-białoruską, mniejszość białoruską w Polsce oraz podejmowane przez nią działania.

Przeprowadzenie badań porównawczych dotyczących obrazu Białorusi i Białorusinów wśród mieszkańców badanych powiatów oraz liderów opinii z wizerunkiem medialnym wschodniego sąsiada pozwala mi postawić następujące pytania:

1. Jaki jest obraz Republiki Białoruś w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego?
2. Jaki jest obraz narodu białoruskiego w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego?
3. Jakie czynniki wpływają na obecny kształt obrazu Republiki Białoruś i Białorusinów?

4. Jaki jest obraz Białorusi i jej obywateli w świadomości mniejszości białoruskiej zamieszkującej wschodnią część województwa podlaskiego?
5. W jaki sposób mass media na przykładzie prasy lokalnej i regionalnej kształtują wizerunek Białorusi i Białorusinów oraz jaki jest to wizerunek?
6. Jak obraz Białorusi i Białorusinów wpływa na relacje na pograniczu polsko-białoruskim?

Niniejsza praca składa się z siedmiu rozdziałów. W rozdziale pierwszym w oparciu o literaturę omówione zostają, istotne dla problemu badawczego kategorie socjologiczne. W poszukiwaniu odniesień teoretycznych w badaniu postrzegania obcego narodu i państwa na terenie pogranicza nawiązuję do czterech pojęć funkcjonujących na gruncie socjologii: „obraz”, „stereotyp”, „wizerunek” oraz „pogranicze”.

Jako jedną z podstaw teoretycznych pracy przyjąłem definicję wyobrażeń oraz obrazów zaproponowaną w ramach „teorii przelomu” przez Arjuna Appaduraia. Pojęcie wyobrażeń i obrazów zajmuje kluczowe miejsce w teorii Arjuna Appaduraia. Wyobrażenia traktuje on jako centralny punkt wszystkich form działania podmiotowego oraz kluczowy składnik nowego globalnego ładu. Appadurai proponuje rozpatrywanie funkcjonowania współczesnego świata przez pryzmat sfer rzeczywistości, które to nazywa obrazami, pejzażami bądź treściami kulturowymi. Treści kulturowe, na których w myśl koncepcji Appaduraia opiera się nasze wyobrażenie o świecie, definiuje on jako Etnoobrazy, Medioobrazy, Ideoobrazy, Finansoobrazy i Technoobrazy. Siła oddziaływania tych obrazów ma bezpośredni wpływ na kształtowanie się relacji pomiędzy jednostkami i grupami społecznymi<sup>5</sup>.

Równie istotną dla niniejszej pracy jest koncepcja obrazu grupy społecznej Andrzeja Wejlanda. Wejland przedstawia obraz grupy, jako wewnętrznie zróżnicowaną strukturę pojęciową odwołującą się do kilku sfer społecznych. Andrzej Wejland wyraźnie oddziela obraz grupy od stereotypu społecznego. Traktuje on stereotyp jako fragment szerszego obrazu grupy. Cytując Wejlanda „Obraz grupy wyrasta z życiowych doświadczeń jednostki, z jej codziennego obcowania ze światem innych ludzi, równocześnie odbija jednak – przez pryzmat kultury i czasów – to, co w widzeniu grupy jednostka czerpie ze swego społecznego dziedzictwa i co wyraża w społecznym języku<sup>6</sup>”.

W rozdziale teoretycznym uściślone zostaje także teoretyczne pojęcie „wizerunku”. Pojęcie to nie jest jednoznaczne z obrazem grupy zaś wizerunek może wpływać na kształt

---

<sup>5</sup> A. Appadurai, *Nowoczesność bez granic*, Universitas, 2005, Kraków

<sup>6</sup> A. P. Wejland, *Obrazy grup społecznych. Studium metodologiczne*, PAN Instytut Filozofii i Socjologii, 1991, Warszawa, s. 7



obrazu grupy. Wizerunek jednostki lub grupy jest kreowany świadomie dzięki działaniom marketingowym bądź przekazom medialnym. Za Karoliną Golemo przyjmuję: „Wizerunek nie musi być odzwierciedleniem rzeczywistości, rzadko jest tożsamy z przedmiotem (osobą, grupą, instytucją, etc.), której dotyczy. Najbardziej istotne jest, by pokazać dany obiekt (...) w sposób, jaki chcą go widzieć odbiorcy (nabywcy produktu)<sup>7</sup>”.

Rozdział drugi, będący częścią metodologiczną pracy, zawiera charakterystykę badanej grupy oraz obszaru badań. W tej części pracy omówiony został szerzej przedmiot badania, cele badawcze, założenia oraz hipotezy badawcze. W rozdziale drugim omówione zostały także narzędzia badawcze wykorzystane w pracy oraz dobór próby. Rozdział zawiera również krótkie rozważania na temat problemów etycznych jakie mogą pojawić się podczas badania.

Rozdział trzeci poświęcony jest stosunkom polsko-białoruskim na tle zróżnicowania kulturowego wschodniej części województwa podlaskiego. Omówiona w tej części pracy specyfika narodowościowa, religijna, historyczna i mentalnościowa badanego obszaru stanowiącego obszar pogranicza polsko-białoruskiego stanowi punkt wyjścia dla dalszych rozważań nad specyfiką obrazu Białorusi i Białorusinów w świadomości badanych.

W rozdziale czwartym, w oparciu o przeprowadzoną analizę prasy lokalnej i regionalnej z lat 2004 – 2014 został zaprezentowany medialny wizerunek Republiki Białoruś i Białorusinów. Subiektywne postrzeganie świata w dużej mierze determinuje sposób, w jaki człowiek na niego reaguje. Przykładem subiektywnego spojrzenia na sąsiednie państwo jest jego wizerunek w mass mediach wraz z wywoływanymi przez niego emocjami, który traktuję jako jeden z elementów współtworzących całościowy obraz państwa i narodu.

Rozdziały piąty oraz szósty poświęcone zostały prezentacji i analizie badania ilościowego przeprowadzonego wśród mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego. W rozdziałach tych zaprezentowane zostały czynniki wpływające na kształt obrazu Republiki Białoruś i Białorusinów oraz elementy wchodzące w skład tych obrazów.

W rozdziale siódmym zostały przedstawione wyniki badania ilościowego przeprowadzonego wśród liderów opinii zamieszkujących wybrane do badania wschodnie powiaty województwa. Zakładam, iż lokalni liderzy opinii tworzą określone standardy mówienia o grupach obcych oraz kształtują wzory działań i zachowań wobec jednostek spoza społeczności lokalnej, a tym samym swoimi opiniami determinują obraz Republiki Białoruś i Białorusinów.

---

<sup>7</sup> K. Golemo, *Obraz Polski i Polaków we Włoszech*, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010, s. 15

Praca kończy się podsumowaniem, które zawiera omówienie wyników badań w odniesieniu do postawionych hipotez, próbę uogólnień oraz refleksję nad przyszłością stosunków polsko-białoruskich na obszarze pogranicza polsko-białoruskiego.

# 1. Obrazy i stereotypy państwa i narodu w perspektywie socjologicznej

## 1.1 Obrazy i stereotypy na pograniczu jako kategorie analizy socjologicznej

Głównym celem niniejszej pracy jest ustalenie specyfiki obrazu Republiki Białoruś i narodu białoruskiego w świadomości mieszkańców wschodnich powiatów województwa podlaskiego. W poszukiwaniu odniesień teoretycznych do badania dotyczącego postrzegania obcego narodu sięgać będę do kategorii socjologicznych „obrazu” i „stereotypu”. Ze względu na obszar badania właściwym wydaje się odwołanie także do pojęcia „pogranicza”. Kategorie te są niezwykle złożone i trudne do jednoznacznego określenia, a na ich temat istnieje bogata literatura, nie tylko socjologiczna, ale też psychologiczna czy antropologiczna. W swojej pracy skoncentruję się głównie na socjologicznym znaczeniu tych pojęć i sposobie ich analizowania.

Badania nad problematyką wzajemnego postrzegania grup etnicznych i narodowych sięgają pierwszej połowy XX wieku, kiedy amerykański dziennikarz Walter Lippmann w swojej pracy „Public Opinion” jako pierwszy zdefiniował funkcjonujące od dawna zjawisko postrzegania otaczającej nas rzeczywistości w sposób uproszczony w oparciu o powtarzalne cechy. Koncepcja „Pictures in our Hades” (Obrazy w naszej głowie) Lippmanna stała się inspiracją do dalszych badań nad obrazami i stereotypami grup społecznych. Wprowadzone przez Lippmanna pojęcie stereotypu zdefiniowane zostało przez niego jako uproszczone, umysłowe obrazy rzeczywistości, wytwarzane i przekazywane przez społeczeństwo oraz niedokładne i odporne na zmiany. Za jego śladem poszli inni badacze eksplorując pojęcie obrazu i stereotypu<sup>8</sup>.

Pojęcia obrazu i stereotypu początkowo nie były przez badaczy wyraźnie oddzielane od siebie. Niektórzy pojęcia te ze sobą wręcz utożsamiali. Na gruncie polskim w odniesieniu do problematyki etnicznej pojęcie „obrazu” tożsame ze stereotypem w swoich pracach wykorzystywał Stanisław Ossowski. Podkreślał on szczególnie kolektywną cechę stereotypów: „(...) obrazy właściwe całej grupie społecznej nazywamy stereotypami. Dotyczą one zazwyczaj nie poszczególnych jednostek, tylko członków poszczególnych zbiorowości: mamy więc stereotyp Polaka, Niemca, Żyda. Taki obraz ma wtedy społeczny charakter w

---

<sup>8</sup> H. Pietrzak, *Następstwa i efekty stereotypowego postrzegania człowieka i świata społecznego*, WSP, Rzeszów, 2000, s. 13

podwójnym znaczeniu, dlatego, że został urobiony i przyjęty przez pewną zbiorowość i dlatego, że dotyczy całej zbiorowości<sup>9</sup>”.

Podobny tok myślenia wyraża w swoich pracach Zbigniew Bokszański. Bokszański proponuje badania nad obrazem danej narodowości oraz wizerunkami typowych jej przedstawicieli powiązać z kierunkiem badań nad stereotypami ze względu na długą tradycję badań oraz bliskość problemów badań<sup>10</sup>. Pojęcie obrazu zaś przedstawia on jako powiązane z pojęciem tożsamości.

Odmienne stanowisko prezentuje Ewa Nowicka. Proponuje ona w badaniach nad postrzeganiem grup etnicznych i rasowych zastępowanie pojęcia stereotypu szerszym i mniej obciążonym dawnymi dyskusjami pojęciem obrazów etnicznych.<sup>11</sup> „(...) dystans jak i postawy wyrażające „otwartość i zamkniętość” przejawiają się w tzw. obrazach etnicznych, czyli emocjonalnie zabarwionych wizerunkach grup etnicznych lub rasowych, kwalifikowanych jako obce<sup>12</sup>”.

Podobne stanowisko zajmuje Janusz Tazbir w artykule „Pomiędzy stereotypem a doświadczeniem”. Zakłada on, że wzajemne postrzeganie grup i narodów należy badać wykorzystując kategorię obrazu lub wizerunku, a nie stereotypu. Stereotyp jest odporny na zmiany i często przekazuje więcej informacji o jego twórcy aniżeli o obiekcie, którego dotyczy. Zakłada ponadto istnienie pewnego modelu idealnego członków danej grupy, którego nie sposób spotkać w życiu codziennym<sup>13</sup>. Względna trwałość stereotypu podkreślana jest przez wielu badaczy tego zjawiska w definicjach jako jedna z najważniejszych cech<sup>14</sup>. Zmiany, jakim podlegają stereotypy, powodowane są gwałtownymi, znaczącymi wydarzeniami społecznymi czy historycznymi, w efekcie których częściej dochodzi do wytworzenia się nowego stereotypu, rzadziej zaś do modyfikacji już istniejącego<sup>15</sup>.

Szerzej problematykę obrazu grupy społecznej porusza polski badacz Andrzej Wejland. W pracy „Obrazy grup społecznych. Studium metodologiczne” Wejland

---

<sup>9</sup> S. Ossowski, *W obliczu widzów*, w: *Dziela. Z zagadnień psychologii społecznej*, t.3, Wydawnictwo P.W.N, Warszawa, 1967, s.39

<sup>10</sup> Z. Bokszański, *O czynnikach kształtujących obraz Polski i Polaków w świecie*, w: *Kultura i Społeczeństwo*, 1995, nr 4, s. 35

<sup>11</sup> E. Nowicka, *Swojskość i obcość jako kategorie socjologicznej analizy*, w: *Swoi i obcy*, red. E. Nowicka, Warszawa, Uniwersytet Warszawski, Instytut Socjologii, 1990, s. 51

<sup>12</sup> Tamże, s. 51

<sup>13</sup> J. Tazbir, *Pomiędzy stereotypem a doświadczeniem*, w: *Kultura i Społeczeństwo*, nr 2, 1996r. , s.5

<sup>14</sup> J. Błuszkowski, *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków. Studium socjologiczno-politologiczne*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa, 2003, s. 44

<sup>15</sup> Z. Bokszański, *O czynnikach kształtujących obraz Polski i Polaków w świecie*, w: *Kultura i Społeczeństwo*, 1995, nr 4, s. 35

kwestionuje założenie o równości obrazu i stereotypu oraz dąży do wykazania złożonej, hierarchicznej struktury obrazu grup społecznych.

Wejland podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie „(...) o ile i w jaki sposób obrazy grup jako potoczne, naiwne teorie znajdują swe odzwierciedlenie w wypowiedziach, jakie pojawiają się w rozmowach o grupach społecznych, w tym także w wywiadzie, który za pomocą pytań otwartych chce dotrzeć do stereotypowych wyobrażeń o ich typowych reprezentantach<sup>16</sup>”.

Punktem wyjścia dla rozważań Wejlanda jest założenie, iż terminy używane przez aktorów społecznych są złożoną strukturą pojęciową odwołującą się do kilku sfer społecznych. Jako przykład przytacza z pozoru oczywisty termin „matka” w rzeczywistości nie odwołujący się jedynie do sfery biologii, ale też wychowania, genealogii czy zestawu cech charakterystycznych<sup>17</sup>.

Analizując pojęcie obrazu grupy Wejland odwołuje się do koncepcji Georga Lakoffa. Struktura obrazu grupy za Wejlandem opiera się na modelach pojęciowych występujących razem w postaci wiązki doświadczeniowej tworząc model całościowy. Wyodrębnia on modele cząstkowe zależne od modelu całościowego, a cechy określone przez poszczególne modele cząstkowe nazywa cechami kategorialnymi. Modele cząstkowe i całościowe definiowane są przez Wejlanda jako modele kategorialne, na podstawie których wyodrębnione zostają poszczególne podkategorie, a w szczególności podkategorie typowych członków danej grupy.

Dookreślając pojęcie obrazu grupy Wejland wyraźnie oddziela obraz grupy od modelu stereotypowego (czyli stereotypu społecznego) będącego stereotypem grupy jako całości. Traktuje on stereotyp jako nieautonomiczny, powiązany szeregiem zależności fragment szerszego obrazu grupy<sup>18</sup>. Wejland przedstawia obraz grupy jako wewnętrznie zróżnicowany w przeciwieństwie do stereotypu grupy, który traktuje grupę jako wewnętrznie jednorodną. Na obraz grupy społecznej w myśl teorii Wejlanda składa się cała skomplikowana sieć pojęć odzwierciedlająca strukturę grupy oraz sieć zależności pomiędzy przynależnością do grupy lub jej kategorii a posiadaniem pewnych cech stereotypowych.

Uogólnienie koncepcji Lakoffa na struktury pojęciowe obrazu grupy umożliwiło Wejlandowi wykazanie związków między modelami kategorialnymi a stereotypowymi oraz wyodrębnienie różnic pomiędzy obrazem grupy a stereotypem grupowym.

---

<sup>16</sup> A.P. Wejland, *Obrazy grup społecznych. Studium metodologiczne*, Warszawa, PAN IFiS, 1991 r., s. 16

<sup>17</sup> Tamże, s.24-26

<sup>18</sup> Tamże, s. 8

Przedstawiając obraz danej grupy społecznej badacze często sięgają do pojęcia wizerunek. Nie jest ono równoznaczne z pojęciem obrazu grupy. Odwołuje się ono do dziedziny mediów i marketingu. Wizerunek grupy lub jednostki jest kreowany świadomie dzięki działaniom marketingowym. Jak pisze Karolina Golemo (w pracy dotyczącej obrazu Polaków we Włoszech) : „Wizerunek nie musi być odzwierciedleniem rzeczywistości, rzadko jest tożsamy z przedmiotem (osobą, grupą, instytucją, etc), której dotyczy. Najbardziej istotne jest by pokazać dany obiekt (...) w sposób, jaki chcą go widzieć odbiorcy (nabywcy produktu)<sup>19</sup>”.

Choć badania nad postrzeganiem grup społecznych i typowych jej przedstawicieli mają długą przeszłość, to jednak koncentrują się one głównie wokół ugruntowanych już koncepcji stereotypu. Człowiek postrzegając świat społeczny kształtuje swoje wyobrażenia o typowych i nietypowych przedstawicielach grup społecznych na podstawie uproszczonych wizji świata zwanych stereotypami. Pojęcie stereotypu, istotne dla podejmowanych przeze mnie badań funkcjonuje w wielu dyscyplinach naukowych, w tym także w myśleniu potocznym. W swojej pracy ograniczę się socjologicznego ujęcia stereotypu.

Główną rolę w sformułowaniu teorii stereotypu odegrał amerykański intelektualista Walter Lippmann, który jako pierwszy użył pojęcia stereotyp dla określenia uproszczonych obrazów rzeczywistości, odpornych na zmiany, wytwarzanych i przekazywanych przez społeczeństwo. Zdaniem Lippmanna jednostka nie jest w stanie szybko przetworzyć nadmiaru informacji, która do niej dociera. Aby sobie poradzić z tą sytuacją, umysł ludzki wytwarza uproszczone, zgeneralizowane obrazy rzeczywistości.

Od czasów Lippmanna stereotyp określany jest przez badaczy jako względnie trwała opinia lub przeświadczenie charakteryzujące się właściwościami wartościującymi i upraszczającymi. Idea Lippmanna znalazła wielu zwolenników i kontynuatorów, a sam stereotyp stał się przedmiotem badań socjologicznych, psychologii społecznej, logiki czy teorii poznania<sup>20</sup>.

Pomimo różnych ujęć teoretycznych dotyczących stereotypów, koncentrują się one głównie wokół kulturalistycznego i psychospołecznego podejścia do badań nad stereotypami<sup>21</sup>. Podejście kulturalistyczne wskazuje miejsce stereotypu w systemach kultury. Kultura wyznaczając wzorce, normy i wartości wyznacza również stereotypy, które

---

<sup>19</sup> K. Golemo, *Obraz Polski i Polaków we Włoszech*, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010, s. 15

<sup>20</sup> N. Wójtowicz, *Pojęcie i funkcjonowanie stereotypu. Dychotomiczny obraz masona ze szczególnym uwzględnieniem autostereotypu polskich „braci” u progu II RP*, w: *Musica Sacra Nova*, 2007, t. 1, s. 394-402

<sup>21</sup> Z. Bokszański, *Stereotypy a kultura*, Wrocław, Wrocławska Drukarnia Naukowa, 1997, s. 27

przyjmowane są w procesie socjalizacji. Orientacja kulturalistyczna w polskiej socjologii reprezentowana była między innymi przez Józefa Chałasińskiego. Jego zdaniem „Tradycja jest właśnie zbiorem obrazów czy wzorów, stereotypów przekazywanych przez pokolenia (...) Cała tradycja składa się z obrazów, z których jedne posiadają dla nas pozytywne, a inne negatywne zabarwienie uczuciowe<sup>22</sup>”.

Chałasiński uznawał „za podstawową właściwość stereotypu to, iż jest on przejmowany, podobnie jak inne wzorce kulturowe, z dorobku grupy niezależnie od osobistych doświadczeń. Naród jako całość (bądź składowe zbiorowości w jego obrębie) kształtuje stereotypy pojmowane jako wzorce postrzegania „innego etnicznego” analogicznie do innych wzorów kultury”<sup>23</sup>.

Kulturalistyczna koncepcja badań nad stereotypami zakłada także, że społeczeństwo stanowi podstawę dla przechowywania i transmisji kultury, w tym także stereotypów. Stereotypy zaś są zbiorem informacji służących rozpowszechnieniu poszczególnych elementów kultury w danej społeczności.

Nurt kulturalistyczny w ciągu ostatnich dziesięcioleci stracił na znaczeniu na rzecz ukształtowanego na gruncie psychologii i psychologii społecznej psychospołecznego podejścia do badań nad stereotypami. Podejście psychospołeczne pojawiło się w 1950 roku wraz z pracą „Osobowość autorytarna” pod redakcją Theodora Adorno. Praca ta podkreśla rolę nieświadomych popędów jednostki w tworzeniu stereotypów<sup>24</sup>.

Podejście psychospołeczne, podobnie jak w orientacji kulturalistycznej, zakłada, że to jednostka jest nosicielem stereotypu. W odróżnieniu od podejścia kulturalistycznego orientacja psychospołeczna zakłada, że jednostka jest także współtwórcą stereotypu. Na podstawie zasobów kulturowych jednostka tworzy własny obraz świata społecznego, w tym także stereotypy. Jak pisze Bokszański: „(...) istnieje coś w rodzaju <<kulturowej wiedzy stereotypowej>> oraz budowane na jej podstawie, a uwarunkowane wieloma czynnikami, indywidualne projekcje stereotypowe (...). Te <<indywidualne projekcje stereotypowe>> poddane opracowaniu statystycznemu i uogólnieniu mogą być traktowane jako aktualnie istniejący stereotyp narodowości <<X>> w społeczności <<Z>>”<sup>25</sup>.

Obecnie definicji i ujęć stereotypu w literaturze naukowej jest wiele. We wczesnej literaturze przedmiotu możemy zauważyć negatywną ocenę stereotypów jako nazbyt

---

<sup>22</sup> J. Chałasiński, *Antagonizm polsko-niemiecki w osadzie fabrycznej „Kopalnia” na Górnym Śląsku*, Warszawa, Dom Książki Polskiej, 1935, s. 50

<sup>23</sup> Z. Bokszański, *Stereotypy a kultura*, Wrocław, Wrocławska Drukarnia Naukowa, 1997, s. 28-29

<sup>24</sup> T. Adorno, *Osobowość autorytarna*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010

<sup>25</sup> Z. Bokszański, *Stereotypy a kultura*, Wrocław, Wrocławska Drukarnia Naukowa, 1997, s. 33

ogólnych i zniekształcających rzeczywistość. Kolejne teorie dotyczące stereotypów narodowych i etnicznych podkreślały podobieństwo stereotypów do generalizacji na temat życia społecznego<sup>26</sup>.

Stereotypy odgrywają istotną rolę w kształtowaniu i podtrzymywaniu tożsamości grupowej. Grupa społeczna poszukuje tego, co dla niej typowe i wspólne dla wszystkich jej członków, a co jednocześnie odróżnia ją od innych grup. Ponadto stereotyp jest mechanizmem silnie wpływającym na kształtowanie się relacji między grupami narodowymi i etnicznymi<sup>27</sup>. W sytuacji współistnienia obok siebie różnych grup społecznych z odmienną kulturą bądź też grup etnicznych i narodowych posługiwanie się stereotypami społecznymi pomaga w utrwalaniu więzi i tożsamości grupowej.

Obszarami szczególnie podatnymi na wytwarzanie i rozprzestrzenianie się stereotypów są przestrzenie na styku państw, narodów czy kultur. Doświadczenie kontaktu z Innością na pograniczach i transgraniczach oraz odwoływanie się do kategorii „Innego”, „Obcego” utrwała, a czasem wręcz poszerza granice pomiędzy grupami społecznymi, a stereotypy etniczne i narodowe dodatkowo umacniają te podziały i podpowiadają jednostkom, do której grupy kwalifikują ich indywidualne cechy, a członkami jakich grup społecznych są otaczający ich Inni. Pojęcie „Innych” nie zawsze jednak musi wiązać się z wrogością i dystansem. Przede wszystkim dzięki pojęciu „Oni” wytwarzane i umacniane jest pojęcie „My” oraz powiązana z nim świadomość zbiorowa.

Pogranicze jako specyficzny obszar do badań, z punktu widzenia teoretycznego traktowany jest przez badaczy w sposób dopuszczający wielość interpretacji tego terminu. Historycy i etnografowie traktują pogranicze jako historycznie zmienny obszar, na którym dochodzi do wymiany kulturowej i społecznej pomiędzy dwoma lub większą ilością grup społecznych<sup>28</sup>. Cechą wspólną dla wielu koncepcji pogranicza jest analizowanie go jako opartego na procesach wzajemnego przenikania się i zderzania kultur. Ważnym czynnikiem jest także odrębność kulturowa grup współistniejących na danym terenie. Odrębność ta określana jest m.in. poprzez religię, język, narodowość i świadomość przynależności do danej zbiorowości<sup>29</sup>.

---

<sup>26</sup> K. Golemo, *Obraz Polski i Polaków we Włoszech*, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010, s. 20-21

<sup>27</sup> Tamże, s. 16

<sup>28</sup> G. Babiński, *Pogranicze etniczne, pogranicze kulturowe, peryferie. Szkic wstępny problematyki*, w: „Pogranicze. Studia społeczne”, red. A. Sadowski, Białystok, Filia Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, 1994, s. 5-6

<sup>29</sup> Tamże, s. 11



Prawdopodobnie jako pierwszy definicję pogranicza w myśli naukowej skonstruował historyk Józef Chlebowczyk. W swojej pracy „Procesy narodotwórcze we wschodniej Europie Środkowej w dobie kapitalizmu” definiując pogranicze etniczno - językowe wyróżnia dwa odrębne typy pogranicza: pogranicze stykowe i pogranicze przejściowe. Pogranicze stykowe dotyczy obszarów współzycia grup wyraźnie odrębnych, zaś pogranicze przejściowe odnosi się do obszarów, gdzie obok siebie współistnieją grupy pokrewne pod względem językowo-etnicznym<sup>30</sup>.

Początkowo kategoria pogranicza w literaturze przedmiotu przedstawiana była jako terytorium znajdujące się niedaleko granicy lub w dalekiej odległości od centrum. W ujęciu tym pogranicze z jednej strony przeciwstawiane jest granicy dokładnie oddzielającej od siebie dwa terytoria, z drugiej zaś pogranicze powiązane jest bezpośrednio z istniejącą granicą. Samo istnienie pogranicza staje się dowodem na nieefektywność granic. Sam fakt istnienia pogranicza przesądza za tym, iż pewnych obszarów rozdzielić się nie da w sposób odgórnie narzucony.

Kolejno powstające ujęcia pogranicza przestają być ściśle powiązane z pewnym fizycznie istniejącym obszarem, a jego znaczenie rozszerza się na strefę kontaktów międzyludzkich. Obszar pogranicza traktowany jest jako szereg form współistnienia i komunikacji dwóch lub więcej istniejących obok siebie kultur<sup>31</sup>.

O krok dalej posuwa się Andrzej Sadowski, który definiując pogranicze odwołuje się do wytworzenia się „pewnej kategorii człowieka i kategorii społeczno kulturowej oraz towarzyszących im postaci świadomości jednostkowej i zbiorowej<sup>32</sup>”. Stawia on hipotezę, że obecnie na pograniczach mamy do czynienia z wielością współokreślanych przez kontekst pogranicza tożsamości społecznych.

Andrzej Sadowski w swoich badaniach nad pograniczem wyróżnia trzy kategorie właściwe socjologii pogranicza i studiom nad pograniczem: społeczny obszar pogranicza, pogranicze społeczne lub społeczno-kulturowe oraz więź terytorialną<sup>33</sup>. Istotna w kontekście badań nad obrazem Białorusi i Białorusinów w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego jest kategoria społecznego obszaru pogranicza. Społeczny obszar

---

<sup>30</sup> W. Mędrzecki, *Józef Chlebowczyk i jego modele procesów narodotwórczych we wschodniej Europie Środkowej*, w: Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність. Збірник наукових праць. Confraternitas. Ювілейний збірник на пошану Ярослава Ісаєвича, Lwów, Instytut Studiów Ukraińskich *Kryp'jakewycza NAN Ukrainy*, 2006/2007, s. 839

<sup>31</sup> A. Sadowski, *Narody wielkie i małe. Białorusini w Polsce*, Instytut Religioznawstwa. Uniwersytet Jagielloński, Kraków, 1991, s.15

<sup>32</sup> Tamże, s.15

<sup>33</sup> A. Sadowski, *Pogranicze – pograniczność - tożsamość pograniczna*, w: „Pogranicze. Studia społeczne”, red. H. Bojar, D. Wojakowski, A. Sadowski, t. XIV, 2008, s. 19-21

pogranicza w definicji Sadowskiego to wyodrębnione terytorium, trwale zamieszkiwane przez przedstawicieli dwóch lub więcej zbiorowości społecznych, które traktowane są jako odrębne w świadomości społecznej. Tym co wyróżnia społeczny obszar pogranicza jest szczególne zagęszczenie granic politycznych, historycznych, etnicznych, religijnych, społeczno-kulturowych i innych, które wchodzi w skład współczesnej świadomości lub pamięci społecznej mieszkańców danego obszaru<sup>34</sup>. Wielość granic na obszarze pogranicza ma charakter głównie subiektywny. Granice te stanowią wyposażenie kulturowe mieszkańców danego obszaru determinują pośrednio zachowania wobec grup obcych.

Z propozycją rozszerzenia pojęcia pogranicza na sferę kulturowo-symboliczną wychodzi także Grzegorz Babiński, pisząc w swojej pracy: "Grupy etniczno-kulturowe stykają się w przestrzeni społecznej, ale przestrzeń ta nie musi wiązać się z historycznymi obszarami zamieszkania tych zbiorowości. Granice i pogranicza międzygrupowe i międzykulturowe są często wyznaczone symbolicznie (...)"<sup>35</sup>.

Z problematyką stereotypów narodowych i wzajemnego postrzegania się grup etnicznych i narodowych związanych jest wiele pojęć i zjawisk społecznych. W swoich badaniach nad postrzeganiem Białorusi i Białorusinów przez mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego bazować będę na koncepcji teoretycznej obrazu grupy społecznej Andrzeja Wejlanda. Kategoria obrazu wydaje się o tyle właściwa, że zawiera w sobie wcześniej przeze mnie wymieniane elementy składowe (stereotyp i wizerunek). Wykorzystanie koncepcji teoretycznej Wejlanda w badaniach pozwoli na uchwycenie mechanizmów kształtowania obrazu Białorusi i Białorusinów oraz bazy, na której opiera się obraz badanej grupy społecznej oraz na której nadbudowywane są poszczególne modele stereotypowe. Pojęcia te zostaną przeanalizowane w sytuacji terenów pogranicza polsko-białoruskiego po stronie polskiej. Opierać się będę na koncepcji pogranicza Andrzeja Sadowskiego jako kompleksowo obejmującą zarówno pogranicze powiązane bezpośrednio z terytorium jak i pogranicze symboliczne, dla którego terytorium nie jest wyznacznikiem.

Współcześnie pogranicza przestają być jednoznacznie związane z terytorium, a coraz częściej powiązane są z pewną sytuacją społeczno kulturową lub miejscem, gdzie na obszarach dużych miast żyją obok siebie przedstawiciele różnych grup narodowych i etnicznych, imigranci i rdzenni mieszkańcy miasta. Coraz częściej zdarza się, że imigranci w

---

<sup>34</sup> A. Sadowski, 2008, *Pogranicze – pograniczność - tożsamość pograniczna*, w: „Pogranicze. Studia społeczne”, red. H. Bojar, D. Wojakowski, A. Sadowski, t. XIV, s. 19-21

<sup>35</sup> G. Babiński, 1994, *Pogranicze etniczne, pogranicze kulturowe, peryferie. Szkic wstępny problematyki*, w: „Pogranicze. Studia społeczne”, red. A. Sadowski, Białystok, Filia Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, s. 6

dużych miastach osiedlając się wybierają dzielnice zamieszkałe już przez swoich rodaków. Sytuacja ta prowadzi do tworzenia się enklaw narodowych czy wręcz całych dzielnic zamieszkałych przez daną grupę narodową. Współistnienie obok siebie tych odmiennych grup narodowych wytwarza sytuację zbliżoną do sytuacji pogranicza, jednocześnie nie odwołując się do terytorium a do komunikacji międzyludzkiej<sup>36</sup>.

## 1.2 Obrazy i stereotypy państw i narodów w świetle literatury

Badając relacje pomiędzy grupami narodowymi, a także postawy poszczególnych grup narodowych wobec cudzoziemców nie sposób nie sięgnąć do problematyki wyobrażeń, stereotypów czy obrazów. Współczesne zaplecze teoretyczne rozważań i badań nad obrazami grup etnicznych i narodowościowych koncentruje się i wydaje się być ściśle podporządkowane koncepcji stereotypu.

Termin stereotyp odnosi się najczęściej do potocznych wyobrażeń o typowych członkach grup społecznych oraz całych grupach społecznych. Badacze stereotypów podkreślają najczęściej ich uproszczony i powierzchowny charakter oraz małą podatność na zmiany. Jednocześnie stereotyp traktowany jest jako fragment szerszej kategorii obrazu. Obecnie w naukowej refleksji teoretycznej dominuje negatywne zabarwienie stereotypu, odmienne od pojmowania go przez prekursora badań nad tym zjawiskiem – Waltera Lippmanna. U Lippmanna zjawisko stereotypu nie było obciążone negatywnymi czy pozytywnymi konotacjami, a było przejawem ekonomii w myśleniu<sup>37</sup>. Redukcja stereotypu do wyliczania typowych cech danej grupy społecznej powoduje ograniczanie badań empirycznych do suchych danych uniemożliwiając ich głębszą analizę.

Szerokie rozpowszechnienie i trwałość wielu stereotypów sprawiły, że stały się one przedmiotem licznych badań naukowych. Stereotypy rodzące się na polu kontaktów obcych sobie grup narodowych i etnicznych interesowały zarówno psychologów, socjologów czy też antropologów społecznych. Pierwsze badania nad stereotypami i obrazami grupowym skoncentrowane były na stereotypach etnicznych i narodowych pojawiających się w sytuacji zderzenia kultur oraz stereotypom towarzyszącym antysemityzmowi i antynegryzmowi<sup>38</sup>.

---

<sup>36</sup> G. Babiński, *Pogranicze etniczne, pogranicze kulturowe, peryferie. Szkic wstępny problematyki*, w: „Pogranicze. Studia społeczne”, red. A. Sadowski, Białystok, Filia Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, 1994, s. 7

<sup>37</sup> A. Wejland, *Obrazy grup społecznych. Studium metodologiczne*, PAN Instytut Filozofii i Socjologii, Warszawa, 1991, s. 9-10

<sup>38</sup> J. Schmidt, *Emocje w percepcji antropologa (na przykładzie stereotypu)*, w: *Polska Sztuka Ludowa-Konteksty*, Instytut Sztuki PAN, Warszawa, 1994, s. 98

Na początku lat 30. XX wieku teorię stereotypów jako pierwsi w badaniach empirycznych nad uprzedzeniami rasowymi zastosowali amerykańscy psychologowie Daniel Katz i Kenneth Braly. Przeprowadzone przez nich badanie miało na celu wykazanie istniejących wśród studentów college'u stereotypów rasowych. Metoda wyboru i oceny cech przedstawicieli różnych narodowości i ras zastosowana w tym badaniu stała się kanonem badawczym w tej dziedzinie, a jednocześnie jedną z najpopularniejszych metod badania stereotypów. Skonstruowany przez badaczy kwestionariusz polegał na dostarczeniu badanym listy przymiotników, z poleceniem spośród nich tych, które jak najlepiej charakteryzują daną grupę<sup>39</sup>.

W dwa lata po badaniu Katz i Braly powrócili do zagadnienia stereotypów wraz z artykułem „Racial Stereotypes of One Hundred College Students<sup>40</sup>” w którym to zdefiniowali stereotyp jako „utrwalone wyrażenie w niewielkiej mierze podporządkowane faktom, do których reprezentowania pretenduje, a bierze się stąd, że najpierw definiujemy, potem dopiero obserwujemy<sup>41</sup>”.

Kwestie wyobrażeń dotyczących grupy własnej i obcych na gruncie polskim podjął m.in. Jan Stanisław Bystron w wydanej w połowie lat 30. XX wieku pracy „Megalomania narodowa<sup>42</sup>”. Bystron zwraca uwagę na to, iż przekonanie o wyższości grupy własnej wpływa negatywnie na wyobrażenia o grupach innych. Relacja swój-obcy budowana jest na zasadzie idealizacji grupy własnej w opozycji do degradacji innych grup. Przytaczane przez Bystronia przykłady próby budowania wszelkimi sposobami wyższości jednego narodu nad innymi odzwierciedlają procesy budowania tożsamości grupowej w opozycji do grup obcych.

Bystron podkreśla także religijny charakter wyobrażeń o grupie własnej i obcych. „Przekonanie, że Bóg wybrał dany naród jako wyróżniający się swym idealnym charakterem i doskonałością, celem przeprowadzenia swych zamierzeń na ziemi, wydaje się być powszechne, w tej czy innej formie spotykamy je chyba u wszystkich narodów, które próbując ująć syntetycznie swe dzieje i wytyczyć drogi na przyszłość – przedstawiają je jako pewną stałą tendencję o idealnym charakterze, którą następnie stopniowo idealizują coraz bardziej(...). Wówczas idealizacja przeszłości i teraźniejszości wraz z wiarą w świętą

---

<sup>39</sup> A. Schaff, *Stereotypy a działanie ludzkie*, Książka i Wiedza, Warszawa, 1981, s. 57

<sup>40</sup> D. Katz, K. Braly, *Racial Stereotypes of One Hundred College Students*, w: „Journal of Abnormal and Social Psychology”, 1935, nr 28, s. 280-290

<sup>41</sup> Za: A. Schaff, *Stereotypy a działanie ludzkie*, Książka i Wiedza, Warszawa, 1981, s. 57

<sup>42</sup> J. S. Bystron, *Megalomania narodowa*, Książka i Wiedza, Warszawa, 1935

ziemską i nadziemską przyszłość znajduje swe uzasadnienie: дума narodowa, tworząc transcendentalną postawę prymatu narodu wybranego (...)»<sup>43</sup>.

Bystroń zwraca uwagę na to, iż idea narodu wybranego najłatwiej rozwija się u narodów, gdzie odrębność językowa łączona jest z odrębnością religijną. W swojej pracy sprawdzać będę, na ile przekonanie to oraz budowanie tożsamości grupowej w opozycji do grupy obcej funkcjonuje na pograniczu polsko-białoruskim w dzisiejszych czasach.

Użyteczność koncepcji stereotypu do badania stosunków międzygrupowych na gruncie polskiej socjologii dostrzegł także Józef Chałasiński. Uzupełnił on koncepcję Lippmanna o funkcje stereotypu jako czynnika deprecjacji grupy obcej. Chałasiński wykorzystał materiały propagandowe dotyczące stosunków polsko-niemieckich z okresu plebiscytu na Górnym Śląsku w 1921 roku, by ukazać rolę stereotypów. Chałasiński stereotypy traktuje jak obrazy, które nigdy nie odzwierciedlają rzeczywistości obiektywnej, ale zawsze przekazują treści o silnym zabarwieniu emocjonalnym<sup>44</sup>.

Podobnie kategoria stereotypów przedstawiana była przez Adama Schaffa. Stereotyp rozumiał on jako sąd wartościujący przekazywany z pokolenia na pokolenie lub też jako wyraz opinii publicznej, którego przedmiotem są grupy ludzi i stosunki społeczne między nimi panujące. Schaff podobnie jak Chałasiński podkreśla emocjonalny ładunek towarzyszący tworzeniu się i trwaniu stereotypów<sup>45</sup>.

Na gruncie nauk społecznych problematykę stereotypów narodowych i obrazów grup społecznych poruszał w swoich pracach także Zbigniew Bokszański. Definiuje on stereotypy jako uproszczone obrazy myślowe, należące do mentalnego wyposażenia jednostek<sup>46</sup>.

Bokszański na podstawie przeprowadzonej analizy materiałów biograficznych konstruuje potoczne sposoby postrzegania narodów i grup etnicznych. Przekonania dotyczące cech narodów i grup etnicznych w analizowanych przez Bokszańskiego narracjach biograficznych często wyrażane są nie wprost. Wyobrażenia narodów i grup etnicznych konstruowane są przez dokonywanie charakterystyk kręgu kulturowego, do którego należą opisywane grupy<sup>47</sup>. Bokszański zwraca także uwagę na wyrażanie sądów za pomocą tzw. „opowiadań etnicznych”, gdzie wątek charakteru narodowego danej grupy etnicznej odgrywa główną rolę.

---

<sup>43</sup> J. S. Bystroń, *Tematy, które mi odradzano. Pisma etnograficzne rozproszone*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa, 1980, s. 303-304

<sup>44</sup> J. Schmidt, *Emocje w percepcji antropologa na przykładzie stereotypu*, Instytut Sztuki PAN, Warszawa, 1994, s.98

<sup>45</sup> A. Schaff, *Stereotypy a działanie ludzkie*, Książka i Wiedza, Warszawa, 1981, s. 115-116

<sup>46</sup> Z. Bokszański, *Stereotypy a kultura*, Fundacja na rzecz Nauki Polskiej, Wrocław, 1997, s. 6

<sup>47</sup> Tamże, s. 47-49

Zdaniem Bokszańskiego respondenci niechętnie formułują całościowe sądy o grupach etnicznych i narodowych. Częściej przedstawiane są pewne cechy wchodzące w skład całościowego sądu. Zarejestrowany zestaw opinii o grupie obcej nie jest prezentowany przez badanego dobrowolnie. Sądy o grupach obcych pojawiają się w różnych konfiguracjach i są zależne od sytuacji ich prezentowania<sup>48</sup>.

Przytoczone tu fragmenty wybranych charakterystyk stereotypu podkreślają jego emocjonalny i deprecjonujący „obcych” charakter. Na podstawie istniejących stereotypów konstruowany jest obraz „swojego” i „obcego”, a co za tym idzie określone są ramy przynależności do grupy oraz przyjmowania do niej oraz wykluczania z niej „innych”.

Różnorodność zjawisk postrzegania „innych etnicznych” sprawia, że pole terminologiczne stereotypu staje się za wąskie. By szerzej potraktować to zagadnienie badacze zjawisk postrzegania grup obcych sięgają do pojęcia obrazu. Kategoria obrazu charakteryzuje się większym zróżnicowaniem oraz dynamiką aniżeli kategoria stereotypu. Kształt obrazu grupy społecznej uzależniony jest od momentu historycznego i perspektywy spojrzenia. Jest on pewną mozaiką złożoną z co najmniej jednego modelu kategoriałnego oraz stereotypowego na bazie którego powstaje stereotyp właściwy oraz szereg modeli cząstkowych. Jednocześnie stereotyp jednej z kategorii wchodzących w skład obrazu grupy może równocześnie reprezentować grupę jako całość. Wszystko to tworzy różnorodny model całościowy zwany obrazem nie dający się sprowadzić jedynie do stereotypowej reprezentacji.

Pojęcie obrazu jako kategorii szerszej aniżeli stereotyp w badaniach nad wzajemnym postrzeganiem się narodów polskiego i niemieckiego prezentuje Kazimierz Wajda. Definiuje on obraz narodu jako „(...) ten, na który składają się wyobrażenia, opinie i oceny, jakie formułowane były o sąsiadującym narodzie, rozumiany jest w sensie szerszym, a więc niezredukowany do samych tylko stereotypów etnicznych. W obrazie tym występowały obok siebie, w różnym zresztą stopniu, zarówno elementy względnie zobiektywizowanych prezentacji, jak i stereotypy i to nie tylko negatywne ale i pozytywne, a wreszcie i silnie zabarwione emocjonalnie uprzedzenia wobec sąsiadującego narodu<sup>49</sup>”.

Wśród rozlicznych prac naukowych poruszających kwestie obrazów i stereotypów narodowych rozróżnienie obrazu i stereotypu postulował także Tomasz Szarota opisując pojęcie obrazu, jako szerszego aniżeli stereotyp. Proponuje on, by kategorię obrazu traktować

---

<sup>48</sup> Tamże, s. 52-54

<sup>49</sup> K. Wajda, *Polacy i Niemcy. Z badań nad kształtowaniem hetero stereotypów etnicznych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, 1991, s. 47

nie tylko jako zestaw przekazywanych z pokolenia na pokolenie wyobrażeń o grupie obcej, ale też jako odzwierciedlenie indywidualnych doświadczeń jednostek<sup>50</sup>.

Podobne stanowisko przyjmuje Karolina Golemo w pracy „Obraz Polski i Polaków we Włoszech”. Píše ona: Możemy przyjąć, że „obraz” (...) jest pewnym wytworem społecznym, powstałym na poziomie wyobrażeń kolektywnych (...). Obraz ten kształtuje wiele elementów będących odzwierciedleniem indywidualnych postaw i poziomu wiedzy wielu pojedynczych osób, nie da się go jednak zredukować do sumy tych jednostkowych wyobrażeń na poziomie świadomości poszczególnych członków (...)”<sup>51</sup>.

Bliskie mi stanowisko dotyczące obrazu grupy prezentuje także Urszula Swadźba, która konstruuje teoretyczny schemat pojęcia „obraz” w oparciu o założenie, że „obraz” jest znacznie szerszy aniżeli „stereotyp”. Obraz danej grupy, według Swadźby, zawiera w sobie stereotyp, wizerunek oraz wiedzę na temat danego narodu. Na ostateczny kształt obrazu wpływają dodatkowo identyfikacje narodowe badanych, własne doświadczenia, zebrane informacje, postawy oraz okoliczności sytuacyjne<sup>52</sup>.

Prezentowany nieco wcześniej w pracy Andrzej Wejland obszernie traktuje o obrazach grup społecznych, w tym także obrazach etnicznych i narodowych. Wejland precyzując pojęcie obrazu odwołuje się głównie do prac teoretycznych George’a Lakoffa, Uty Quasthoff oraz Teuna A. van Dijka. Badacze Ci dążą do ustalenia, czym jest obraz grupy społecznej oraz czym jest i jaką rolę w strukturze pojęciowej będącej jego ramą, pełni stereotyp społeczny<sup>53</sup>.

W swojej pracy przyjmuję stanowisko Wejlanda, wyrażającego przekonanie, że: „Obraz grupy wszakże to coś więcej niż taki nawet stereotyp. Także coś ponad „twierdzenia” dotyczące cech stereotypowych. „Naiwny” badacz wtapia w obraz grupy całą swoją ogólną wiedzę o niej i jej społecznym tle, nanizuje obraz grupy na nici porównań z obrazami wielu innych grup, wplata go w rozległą sieć społecznych kategoryzacji”<sup>54</sup>.

---

<sup>50</sup> T. Szarota, *Polak w karykaturze niemieckiej (1914-1944). Przyczynek do badań stereotypów narodowych*, [w:] *Wokół stereotypów Polaków i Niemców*, red. W. Wrzesiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1993, s. 91

<sup>51</sup> K. Golemo, *Obraz Polski i Polaków we Włoszech. Poglądy, oceny, opinie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 35

<sup>52</sup> B. Swadźba, *Obraz Niemców w oczach młodzieży pogranicza kulturowego. Studium dynamiki na przykładzie Głogówka*, Wydawnictwo Instytut Śląski, Katowice-Opole, 2007, s. 23

<sup>53</sup> Tamże, s. 17

<sup>54</sup> A. Wejland, *Obrazy grup społecznych. Studium metodologiczne*, PAN IFiS, 1991, Warszawa, s. 8

### 1.3 Kształtowanie się obrazu Białorusi i Białorusinów w świadomości Polaków w świetle literatury po 1989 roku

Dzieje Polski i Białorusi są ze sobą powiązane ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo, które niejednokrotnie zaowocowało ważnymi, nie raz kontrowersyjnymi wydarzeniami politycznymi, kulturalnymi czy gospodarczymi. Powstałe w ten sposób obrazy i stereotypy Republiki Białoruś i narodu białoruskiego współtworzą funkcjonujący w społeczeństwie polskim utrwalaony obraz państwa i narodu.

W literaturze istnieją jedynie nieliczne publikacje poświęcone postrzeganiu Białorusi i Białorusinów przez Polaków. Rekonstruując obraz Białorusi i Białorusinów po 1989 roku sięgnę zarówno do literatury naukowej jak i publicystyki poruszającej te kwestie oraz odwołam się do wydarzeń historycznych, które w znaczący sposób wpłynęły na obecny kształt obrazu narodu białoruskiego.

Rozpad Związku Radzieckiego i powstanie w jego wyniku nowych państw przyniosło zainteresowanie nimi wśród Polaków. Wzrosło także zainteresowanie rodzimej literatury naukowej wschodnimi sąsiadami, które wynikało z intensywnych przeobrażeń, jakie w tych krajach zachodziły oraz z wzrostu aktywności mniejszości białoruskiej w Polsce po 1989 roku, które swoimi działaniami zwróciły uwagę na kwestie wcześniej przemilczane i cenzurowane.

W okresie rządów komunistycznych w Polsce tematyka białoruska podejmowana była rzadko, zaś literatura podejmująca problematykę białoruską stanowiła wąski margines polskiego piśmiennictwa. Literacki obraz Białorusinów tamtych czasów nie był na tyle eksponowany i wyrazisty, by utrwalił się w świadomości przeciętnego Polaka. Wzorem władz w Moskwie oficjalna propaganda polska upowszechniała obraz Białorusi jako „kraju partyzanckiego”<sup>55</sup>. Wyjątek stanowiło opowiadanie Mariana Brandysa „Królestwo Białorusi” o losach oficerów antybolszewickiej dywizji generała Stanisława Bułak-Bałachowicza<sup>56</sup>, będące częścią zbioru opowiadań „Moje przygody z historią”.

Przed 1989 rokiem o Białorusi i Białorusinach pisano rzadko, ze względu na fakt, że w świadomości Polaków Białorusini nie zaistnieli jako odrębny lud, naród, czy społeczeństwo. Białorusini utożsamiani byli z Rosjanami ze względu na przynależność do Związku Radzieckiego.

Rok 1991, kiedy Białoruś uzyskała suwerenność, uznaję za symboliczny początek żmudnego procesu kształtowania się obrazu Białorusinów jako narodu oraz Białorusi w

<sup>55</sup> R. Radzik, *Kim są Białorusini?*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, 2002, s. 189

<sup>56</sup> M. Brandys, *Moje przygody z historią*, Iskry, Londyn, 1981



świadomości Polaków jako samodzielnego państwa. Proces ten utrudniany był przez brak wyrazistości topograficznej i architektonicznej Republiki Białoruś. Białoruś nie posiadała na swoim terenie miast silnie tkwiących w świadomości polskiej takich jak Lwów czy Wilno. Ponadto znaczna część zabytkowych budowli architektonicznych na tamtych terenach została rozebrana bądź wysadzona w powietrze w okresie sowieckim<sup>57</sup>.

Pomiędzy Białorusinami a Polakami nie dochodziło aż do tak ostrych konfliktów historycznych jak pomiędzy Polakami a Ukraińcami czy Litwinami. Polski prozaik, znawca Białorusi – Tadeusz Konwicky – w utworze „Kalendarz i klepsydra” pisał o Białorusi: „Nie wryłaś się w ludzką pamięć, Białoruś. Nie odbierałaś innym wolności, nie rabowałaś cudzej ziemi, nie mordowałaś ludzi z sąsiedzkiej granicy. Miałaś dla obcych szacunek i gościnnie kołacz (...) Dlatego mało kto ciebie pamięta<sup>58</sup>”. By podkreślić bardziej niekonfliktowy charakter narodu białoruskiego Konwicky w tym samym utworze Białoruś nazywa symbolicznie Dobroruś – Dobra Ziemia Dobrych Ludzi<sup>59</sup>.

Sytuacja braku ukształtowanego historycznego stereotypu Białorusina sprawiła, iż po 1991 roku obraz Białorusi i Białorusinów kształtował się głównie pod wpływem opinii o bieżących wydarzeniach politycznych i sytuacji z nimi związanej.

Na formowanie się obrazu Białorusi wśród Polaków zasadniczy wpływ miała sytuacja polityczna związana z objęciem władzy na Białorusi przez prezydenta Aleksandra Łukaszenkę. Politolodzy, publicyści, dziennikarze i badacze zainteresowani tematyką białoruską w swoich pracach najczęściej przedstawiają Białoruś w kontekście politycznym.

Objęcie władzy przez Łukaszenkę w 1994 roku doprowadziło do zmiany w polityce wewnętrznej i zagranicznej Białorusi. Reżim polityczny ewoluował w kierunku reżimu autorytarnego<sup>60</sup>. Dążenia prezydenta Łukaszenki do politycznej, gospodarczej i wojskowej integracji z Rosją wpłynęły na postrzeganie Białorusi jako państwa zależnego od Rosji, a władz białoruskich jako prorosyjskich. Należy zgodzić się z Elżbietą Smułkową, która pisze: „ (...) skutek relacjonowania przykładów autorytarnych rządów prezydenta A. Łukaszenki, oficjalnej postsowieckiej ideologii i braku reform ekonomicznych na Białorusi polskie media

---

<sup>57</sup> R. Radzik, *Kim są Białorusini?*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, 2002, s. 190

<sup>58</sup> T. Konwicky, *Kalendarz i klepsydra* (fragmenty), w: „*Dziś. Przegląd społeczny*”, Kier, Warszawa, 1993, nr 4, s. 62

<sup>59</sup> Tamże, s. 62

<sup>60</sup> R. Jakimowicz, *Stosunki polsko-białoruskie w latach 1992-2003 (wybrane aspekty polityczne i gospodarcze - polski punkt widzenia)*, w: *Białoruś. Przeszłość i teraźniejszość. Kultura, literatura i język*, red. R. Radzik, M. Sajewicz, Wydawnictwo UMCS, Lublin, 2010, s. 61

w ostatnich latach podtrzymują na ogół stereotypowy obraz społeczeństwa białoruskiego jako biernego, silnie zsowietyzowanego i nieukształtowanego narodo<sup>61</sup>”.

Białoruś, która znalazła się w składzie ZSRR, jako jeden z składników imperium była automatycznie utożsamiana z Rosjanami i rosyjskością, co później na obraz Białorusi jako nowo powstałego państwa wpłynęło negatywnie. Polakom to, co „ruskie”, jako spuścizna komunizmu kojarzyło się z tym, co gorsze i niechciane. W Polsce po 1989 roku funkcjonował pogląd o Białorusi, jako biednej i zacofanej byłej republice sowieckiej. Konsekwencją takiego stanu rzeczy oraz polityki zagranicznej Łukaszenki było odwracanie się Polaków od Białorusi, oraz opieranie swoich ocen na medialnych sensacjach. Trafnie stereotyp Białorusi i jej obywateli funkcjonujący przez długi czas w Polsce podsumowuje Eugeniusz Mironowicz pisząc: „(...) w środowiskach opiniotwórczych kreowano wizerunek Białorusi jako dziwnego kraju. W nielicznych zresztą publikacjach prasowych, w reportażach telewizyjnych pokazywano kraj jako zdominowany przez kolchoźników, bełkoczących pijaków, zebrzące emerytki, niekiedy z odznaczeniami wojennymi na brudnych płaszczach. W ciągu kilku lat został w świadomości Polaków uformowany wizerunek, który niewiele ma wspólnego z rzeczywistością<sup>62</sup>”.

W skład obrazu Białorusina obok stereotypu „ruskiego” wpisuje się także powiązany z nim stereotyp prawosławnego, na terenach Podlasia nazywanego pogardliwie „kacapem”. Znaczny wpływ na wizerunek Białorusina jako prawosławnego mają m.in. Białorusini mieszkający na terenie Polski. W Polsce narodowość białoruską deklarują w większości prawosławni, choć w białoruskim życiu narodowym katolicy również odgrywają dużą rolę.

W 2005 roku, po przeprowadzonych pod dyktando władz białoruskich wyborach do Związku Polaków na Białorusi doszło do największego po 1989 roku napięcia w relacjach polsko-białoruskich. Problemy Polaków na Białorusi zbiegły się w Polsce z podwójną kampanią wyborczą – parlamentarną i prezydencką. Kolejne rządy polskie (Prawa i Sprawiedliwości a następnie Platformy Obywatelskiej) za jeden z priorytetów w polityce w stosunku do Białorusi obrały jak najszerze otwarcie się na społeczeństwo białoruskie i jego problemy. Zaczęto zwracać uwagę na potrzebę złamania blokady informacyjnej narzuconej przez władzę Białorusi. Rozpoczęto inicjatywy społeczne kierowane do młodzieży i młodych elit białoruskich. Cel ten realizowany był m.in. za pomocą ponownego uruchomienia w Białymstoku białoruskiego Radia „Racja” oraz zaproponowanie systemu stypendialnego dla

---

<sup>61</sup> E. Smułkowa, *Różne aspekty postrzegania współczesnej Białorusi*, w: *Polska-Białoruś. Problemy sąsiedztwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, 2005, s. 14

<sup>62</sup> E. Mironowicz, *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku*, w: *Polska-Białoruś. Problemy sąsiedztwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, 2005, s. 30

młodych Białorusinów. Programy te miały niwelować istniejącą w społeczeństwie polskim nieufność i wrogość wobec obywateli Białorusi oraz kłaść nacisk na wspólną historię. Prowadzone akcje były odpowiednio propagowane oraz nagłaśniane przez polskie media<sup>63</sup>.

Nagłaśniane przez media polskie oraz Białorusinów w Polsce przejawy nadużyć władzy białoruskiej wobec swoich obywateli i ograniczania ich wolności opatrzone przykładami Białorusinów walczących o wolność słowa i podstawowe prawa demokratyczne wykreowały wizerunek opozycji białoruskiej jako grupy bojowników o wolność i demokrację. Dziennikarze Małgorzata Nocuń i Andrzej Brzeziecki w swojej pracy „Białoruś- kartofle i dżinsy” pisząc o jednym z opozycjonistów - Wiktorze Hanczarze - w kontekście jednego z jego aresztowań przez służby Łukaszenki podkreślają :

„ (...) Hanczar uważał się za lidera opozycji. Z aresztu, gdzie natychmiast ogłosił głodówkę, wyszedł z tarczą – pokazał wszystkim, że złamać się nie da<sup>64</sup>”.

Z drugiej strony w obraz Białorusinów wpisał się także stereotyp bierności tego narodu oraz braku jego tożsamości. Konsekwencją przekonania Polaków o braku tożsamości narodowej Białorusinów jest opinia o nieznanym języku białoruskiego, brak znajomości własnej historii oraz narodzie odwołującym się do mitów historycznych oraz łatwo dającym się manipulować politykom.

Istotny wpływ na postrzeganie Białorusi przez Polaków po 1989 roku mieli działacze i historycy białoruscy mieszkający w Polsce. Białoruski historyk Mikołaj Iwanow pisze o niej: „system społeczny prezydenta Aleksandra Łukaszenki jest bezsprzecznie autokratyczny, oparty na dążeniu do ustanowienia totalnej kontroli nad społeczeństwem. Demokratyczne zasady cywilizowanego świata są mu obce. Na Białorusi tłumi się wolne słowo, prześladowuje opozycję, dławi swobodę ekonomiczną, ogranicza kontakty obywateli z zachodnim światem, tworzy atmosferę nietolerancji wobec wymyślonych wrogów zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych<sup>65</sup>”.

Niezachęcający wizerunek Białorusi wyłania się także z prac i felietonów pisarza białoruskiego Sokrata Janowicza. Pisze on : „Białoruś jako wartościowy rynek zbytu jest niewiele warta ze względu na wielce ograniczoną absorpcję nowych technologii. Jej izolacjonistyczna polityka w swym efekcie minimalizuje zapotrzebowanie na rozwój

---

<sup>63</sup> W. Śleszyński, *Świat pogranicza. Stosunki społeczno-polityczne na pograniczu polsko -litewsko-białoruskim w XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Avalon, Kraków, 2010, s. 116 - 117

<sup>64</sup> M. Nocuń, A. Brzeziecki, *Białoruś- kartofle i dżinsy*, Wydawnictwo Znak, Kraków, 2007, s. 140

<sup>65</sup> *Białoruś: trudna droga do demokracji*, red. M. Iwanow, w: *Wstęp*, Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka Jeziorańskiego, Wrocław, 2006, s. 7

ekstensywny(...). Białoruś jest typową republiką chłopską, w której miasto nie ma nic do gadania<sup>66</sup>”.

Podsumowując powyższe rozważania można stwierdzić, pamiętając o szeregu wyjątków, iż z powodu braku ukształtowanego historycznie stereotypu Białorusi w głównej mierze obraz Białorusi i Białorusinów po 1989 roku kształtował się w oparciu o wydarzenia polityczne i związane z tym komentarze i opinie. Istotny wpływ na kreowanie obrazu Białorusi mieli też Białorusini mieszkający w Polsce, którzy swoją działalnością wpłynęli na postrzeganie narodu białoruskiego przez Polaków.

Białoruś odbierano jako kraj podporządkowany Rosji, którego mieszkańcy pozbawieni swobód demokratycznych są ulegli wobec władzy autorytarnej. Obywatele Białorusi zaś postrzegani byli jako prości chłopci bez ukształtowanej tożsamości, bierni wobec władzy autorytarnej.

#### **1.4 Obraz Białorusi i Białorusinów w świadomości Polaków ze szczególnym uwzględnieniem mieszkańców województwa podlaskiego w wybranych badaniach naukowych**

Wyniki badań nad obrazami grup etnicznych i narodowych służą interpretowaniu wielu postaw w sferze relacji międzynarodowych. Regularne analizy stosunku Polaków do Białorusinów prowadzą polskie ośrodki badań socjologicznych.

W prowadzonych cyklicznie przez Centrum Badania Opinii Społecznej badaniach „Stosunek Polaków do innych państw i narodów” zaobserwować można zachodzące na przestrzeni lat zmiany w stosunku Polaków do Białorusinów.

W badaniu z 1993 roku 47% respondentów określa swój stosunek do Białorusinów jako niechętny. 19% badanych deklaruje sympatię do mieszkańców Białorusi<sup>67</sup>.

W analogicznym badaniu z 1999 roku ankietowani odpowiadali na pytania, jak oceniają obecność obcokrajowców w naszym kraju. 62 % badanych uznało, iż obecność Białorusinów w Polsce jest niekorzystna. Sytuację taką jako korzystną oceniło 15 % badanych. Odzwierciedla to wzrost niechęci do Białorusinów wśród Polaków<sup>68</sup>.

---

<sup>66</sup> S. Janowicz, *Kilka uwag o stosunkach polsko-białoruskich*, w: *Polska-Białoruś. Problemy sąsiedztwa*, Wydawnictwo UMCS, Lublin, 2005, s. 231

<sup>67</sup> Centrum Badania Opinii Społecznej, *Stosunek Polaków do innych państw i narodów*, 1993, dostęp z dnia 2.05.2013, (<http://badanie.cbos.pl/details.asp?q=a1&id=1062>)

<sup>68</sup> Centrum Badania Opinii Społecznej, *Stosunek Polaków do innych państw i narodów*, 1999, dostęp z dnia 2.05.2013, ([http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1999/K\\_161\\_99.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1999/K_161_99.PDF))

Badanie z 2006 roku odzwierciedla zmianę stosunku Polaków do Białorusinów. Niechęć wobec Białorusinów wyraża 39%, zaś sympatię 23%<sup>69</sup>.

Większe otwarcie Polaków na wschodnich sąsiadów prezentuje kolejne badanie przeprowadzone w 2010 roku. W badaniu tym niechęć wobec Białorusinów wyraża już tylko 23% Polaków, zaś sympatię 34%<sup>70</sup>.

Analizując wyniki z 2012 roku, zauważalna jest pewna zmiana w postawach Polaków wobec Białorusinów. W świetle tego badania niechęć do Białorusinów nieznacznie wzrosła z 23% do 26%, sympatia zmalała do 33 %<sup>71</sup>.

W porównaniu z początkiem lat dziewięćdziesiątych wśród Polaków zmalała niechęć do Białorusinów. Ukształtowany przez media wizerunek Białorusina oraz doświadczenia i obserwacje wynikające z bezpośredniej styczności z obywatelami Białorusi wpłynęły znacząco na stosunek do nich, nieraz modyfikując stare stereotypy.

W badaniu „Rosja i Białoruś a sprawa polska”<sup>72</sup> przeprowadzonym w 1997 roku przez TNS OBOP 43% badanych respondentów zadeklarowało zainteresowanie wydarzeniami w Rosji i na Białorusi. Respondentom zadano m.in. pytanie : „Prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenka otwarcie dąży do zjednoczenia jego kraju z Rosją. Czy Pana (i) zdaniem połączenie tych krajów stworzy zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski?”. Odpowiedzi TAK udzieliło 45% badanych, nie 32%.

Wynik wskazuje na fakt, iż antydemokratyczne skłonności władz białoruskich oraz jej orientacja na wschód wywołuje wśród Polaków niepokój. Przekłada się to także na niechęć wobec narodu białoruskiego.

W prowadzonym w 2002 roku przez Centrum Badania Opinii Społecznej badaniu „Wizy dla naszych wschodnich sąsiadów i problem Kaliningradu”<sup>73</sup> badani pytani byli m. in, czy wprowadzenie obowiązku posiadania wiz dla obywateli Rosji, Białorusi i Ukrainy przy przekraczaniu polskiej granicy będzie korzystne czy też niekorzystne dla Polski. 45% respondentów uznało, że wprowadzenie wiz będzie korzystne dla Polski, zaś 30% oceniło wprowadzenie wiz jako niekorzystne. Nieco inaczej w tej kwestii wypowiedzieli się

---

<sup>69</sup> Centrum Badania Opinii Społecznej, *Stosunek Polaków do innych państw i narodów*, 2006, dostęp z dnia 2.05.2013, ([http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2006/K\\_148\\_06.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2006/K_148_06.PDF))

<sup>70</sup> Centrum Badania Opinii Społecznej, *Stosunek Polaków do innych państw i narodów*, 2010, dostęp z dnia 2.05.2013, ([http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K\\_012\\_10.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K_012_10.PDF))

<sup>71</sup> Centrum Badania Opinii Społecznej, *Stosunek Polaków do innych państw i narodów*, 2012, dostęp z dnia 2.05.2013, ([http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K\\_022\\_12.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_022_12.PDF))

<sup>72</sup> Ośrodek Badania Opinii Publicznej, *Rosja i Białoruś a sprawa polska*, Warszawa, 1997, dostęp z dnia 2.05.2013 (<http://obop-arch.tnsglobal.pl/archive-report/id/58>)

<sup>73</sup> Centrum Badania Opinii Społecznej, *Wizy dla naszych wschodnich sąsiadów i problem Kaliningradu*, Warszawa, 2002, dostęp z dnia 2.05.2013 ([http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2002/K\\_134\\_02.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2002/K_134_02.PDF))

mieszkańcy województw przygranicznych: podlaskiego, lubelskiego i podkarpackiego. W porównaniu do mieszkańców reszty kraju – częściej uważają oni, że wprowadzenie wiz dla obywateli Rosji, Białorusi i Ukrainy będzie korzystne dla Polski. Opinie te wynikać mogą zarówno z częstości bezpośrednich kontaktów z wschodnimi sąsiadami, a co za tym idzie z większym zaufaniem wobec nich oraz z bezpośrednich korzyści jakie czerpią z wizyt – najczęściej o charakterze handlowym – wschodnich sąsiadów mieszkańcy województw przygranicznych.

Problematyka białoruska jest przedmiotem badań w co najmniej kilku polskich uczelniach. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się badania nad stanem świadomości i tożsamości mniejszości białoruskiej oraz stosunkami na pograniczu polsko-białoruskim.

W przeprowadzonych w 1993 roku badaniach Andrzeja Sadowskiego nad stanem świadomości narodowej Białorusinów na pograniczu polsko-białoruskim autor m.in. zwraca uwagę na czynniki kształtujące stereotypowe wyobrażenia o Białorusinach wśród polskiej większości. Respondenci w przeprowadzonych badaniach jako najważniejsze kryterium przynależności do narodu białoruskiego wymieniali autoidentyfikację narodową jednostki. Wskazywano także na znaczenie posługiwania się językiem białoruskim oraz wyznanie prawosławne. Wizerunek Białorusina w opinii respondentów pogranicza białoruskiego budowany jest w dużym stopniu w oparciu o urodzenie i wyznanie prawosławne<sup>74</sup>.

Na problem istnienia negatywnych stereotypów dotyczących Białorusinów zwraca uwagę także Elżbieta Czykwin w pracy „Białoruska mniejszość narodowa jako grupa stygmatyzowana”. Na podstawie przeprowadzonych badań E. Czykwin wysuwa tezę o niechęci Polaków do mniejszości białoruskiej w Polsce. Socjolożka niechęć Polaków do tzw. „ruskich” wiąże z zaszłościami historycznymi sięgającymi czasów zaborów.

Małgorzata Bieńkowska- Ptasznik w swoich badaniach nad przemianami stosunków etnicznych na północno-wschodnim pograniczu Polski dotyka kwestii stereotypów Białorusinów i Litwinów funkcjonujących w świadomości społecznej wschodniego pogranicza. W opinii badanych Polaków Białorusini są narodem rozśpiewanym, wesołym i otwartym, z drugiej zaś strony nie stroniącym od alkoholu, niechętnym do zmiany oraz nieambitnym. Głównym czynnikiem odróżniającym Polaków od Białorusinów zdaniem respondentów jest wyznanie. Respondenci Białorusinów określali także jako komunistów, co ma związek z sympatyzowaniem w okresie PRL-u z władzą ludową<sup>75</sup>.

---

<sup>74</sup> A. Sadowski, *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Trans Humana, Białystok, 1996, s. 91

<sup>75</sup> M. Bieńkowska-Ptasznik, *Polacy – Litwini – Białorusini. Przemiany stosunków etnicznych na północno – wschodnim pograniczu Polski*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok, 2007, s. 66

Na zlecenie podlaskiego Urzędu Marszałkowskiego w ramach obchodzonego w 2008 roku Europejskiego Roku Dialogu Międzykulturowego przeprowadzone zostało pod kierunkiem Katarzyny Staszyńskiej oraz Aleksandry Jasińskiej - Kani badanie pt. „Diagnoza postaw młodzieży województwa podlaskiego wobec odmienności kulturowej”. Wyniki badania ukazują stosunek młodzieży województwa podlaskiego wobec tzw. Innych, w tym m.in. Białorusinów. Młodzi mieszkańcy Podlasia we własnej opinii mają więcej kontaktów z Rosjanami, aniżeli z mieszkańcami Białorusi czy Litwy. Może to wskazywać na to, iż desygnatem pojęcia „Rosjanin” jest obywatel byłego Związku Radzieckiego. Wśród badanej młodzieży przeważa przekonanie, iż relacja pomiędzy Polakami a Białorusinami mieszkającymi w Polsce wygląda poprawnie, zaś badanie dystansu społecznego wskazuje na niski poziom dystansu młodzieży podlaskiej do Białorusinów<sup>76</sup>.

Przytoczone przeze mnie badania zostały przeprowadzone kolejno w latach 1993, 1996-1998, 2000-2001 oraz 2008. Istotnym jest fakt, że obraz Białorusi i Białorusinów, jaki się z nich wyłania nie ulega znaczącym zmianom.

Choć mieszkańcy pogranicza polsko-białoruskiego mają bądź mieli bezpośredni kontakt z Białorusinami to ich obraz budują głównie w oparciu o wyznaczniki prawosławne i białoruską kulturę ludową.

## **2. Metodologia badań własnych**

### **2.1 Cele, przedmiot badań i założenia badawcze**

Przedmiotem podejmowanych przeze mnie badań jest obraz Republiki Białoruś i narodu białoruskiego w świadomości mieszkańców czterech przygranicznych powiatów leżących na terenie województwa podlaskiego: białostockiego, bielskiego, hajnowskiego i sokólskiego, w dalszej części pracy zwanych przeze mnie wschodnią częścią województwa podlaskiego.

Głównym celem badania jest ukazanie możliwie szeroko i wieloaspektowo obrazu Białorusi i Białorusinów w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego. Teren ten jest specyficzny ze względu na swoją strukturę populacji oraz współwystępowanie na tym obszarze licznie reprezentowanych różnych grup narodowych i religijnych. Wschodnia część województwa podlaskiego oprócz Polaków zamieszкана jest

---

<sup>76</sup> „Diagnoza postaw młodzieży województwa podlaskiego wobec odmienności kulturowej”, red. A. Jasińska-Kania, K. Staszyńska, Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, Białystok, 2009, s. 92

przez silnie reprezentowane grupy mniejszości białoruskiej, ukraińskiej czy rosyjskiej. W specyfikę regionu wpisuje się także funkcjonowanie obok siebie różnych wyznań i religii, w tym najczęściej występujący katolicyzm i prawosławie<sup>77</sup>. Sytuacja ta skłania mieszkańców pogranicza polsko-białoruskiego do nieustanego kontaktu z „innymi”, a co za tym idzie ciągłego definiowania swojej tożsamości.

Zakładam, iż w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego istnieje obraz Białorusi i Białorusinów. Bezpośrednia bliskość i częste kontakty mieszkańców pogranicza z Białorusinami sprawiły, że obraz ten funkcjonuje w świadomości mieszkańców pogranicza zdecydowanie silniej aniżeli wśród mieszkańców reszty kraju.

Warunki społeczno-kulturowe tego regionu sprawiają, że kontakty międzykulturowe na pograniczu przebiegają inaczej aniżeli w głębi kraju. Zakładam, że istnieje obraz Republiki Białoruś i Białorusinów w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego oraz - że obraz ten różni się znacząco od postrzegania państwa białoruskiego i Białorusinów przez mieszkańców w głębi kraju, gdzie nie mamy do czynienia z tak dużą różnorodnością w strukturze etnicznej. Prowadzone badanie dotyczyć będzie m.in. postaw i opinii mieszanych ze względu na różnorodność kulturową, etniczną i narodową mieszkańców wschodniego pogranicza polsko-białoruskiego. Za pomocą wyników badania chcę pokazać m.in., w jakim stopniu obraz sąsiedniego państwa i jego mieszkańców zależy od uwarunkowań kulturowo-wyznaniowych respondentów przygranicznych powiatów.

Obywatele Białorusi od wielu lat są stałym elementem miejscowego życia publicznego. Najczęściej przyjeżdżają w celach handlowych, lecz są także wśród odwiedzających Podlasie studenci, naukowcy, osoby poszukujące pracy czy turyści. Większość mieszkańców Podlasia ma z nimi kontakty bezpośrednie. Część poznała Białoruś przekraczając granice tego kraju.

Ogromny wpływ na kształtowanie wyobrażeń o Białorusi mają miejscowe media, zarówno opisujące tamtejszą rzeczywistość w języku polskim, jak białoruskim. Istotnym celem badawczym będzie także ustalenie czynników wpływających na obecny kształt obrazu Białorusi i Białorusinów oraz określenie stopnia ich wpływu oraz określenie, skąd w głównej mierze mieszkańcy terenu objętego badaniem czerpią informacje o sąsiadach zza wschodniej granicy.

Realizacja badania pozwoli określić, jakie emocje towarzyszą mieszkańcom pogranicza polsko-białoruskiego w kontaktach z mieszkańcami sąsiedniego kraju oraz jakie

---

<sup>77</sup> A. Sadowski, *Pogranicze polsko – białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok, Trans Humana, 1995 s. 67



mają wyobrażenie o państwie, którego wizerunek medialny bazuje na ocenie władzy politycznej Aleksandra Łukaszenki, polityce zagranicznej tego kraju oraz zaszczytach historycznych związanych z przynależnością Białorusi do Związku Radzieckiego. Jednym z celów badania jest ustalenie, za pomocą jakich czynników kształtowany jest obecnie obraz Białorusi i Białorusinów oraz dlaczego ten obraz jest właśnie taki. Prowadzone przeze mnie badania dotyczyć będą współczesnego obrazu Republiki Białoruś i Białorusinów – zaś analiza materiałów prasowych dotyczyć będzie artykułów z lat 1992 – 2012.

Zakładam, że na powszechny obraz współczesnej Białorusi i narodu białoruskiego w Polsce mają znaczący wpływ m.in. informacje przekazywane za pośrednictwem środków masowego przekazu. Analiza dyskursu prasowego o Białorusi pozwoli ocenić, na ile przekazy medialne o Białorusi i jej obywatelach znajdują odzwierciedlenie w opiniach i postawach mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego

Wschodnia część województwa podlaskiego zamieszkała jest przez znaczną grupę mniejszości białoruskiej. Według danych Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 roku województwo podlaskie zamieszkuje 38,3 tysiąca osób deklarujących tożsamość białoruską jako jedyną lub mieszaną z polską<sup>78</sup>. Stanowi to ponad 80% mniejszości białoruskiej w Polsce.

Stosunkowo duży udział mniejszości białoruskiej w strukturze narodowościowej wschodniej części województwa podlaskiego powoduje wykształcanie się na tamtym terenie specyficznych postaw wobec Republiki Białoruś. Dlatego też za kolejny cel badań stawiam sobie określenie, jaki jest obraz Białorusi i jej obywateli w oczach Białorusinów zamieszkujących wschodnią część województwa podlaskiego. Pozwoli to ukazać, w jakim stopniu obraz sąsiedniego kraju różni się w świadomości obu grup narodowych zamieszkujących teren badania.

W literaturze naukowej spotkać można wiele prac dotyczących obszaru Białorusi i jej historii. W badaniach socjologicznych dominują zagadnienia związane z tożsamością mniejszości białoruskiej w Polsce, jej przemianami oraz stosunkami na pograniczu polsko-białoruskim. Próbę analizy historycznych stereotypów białoruskich w swoich pracach podejmuje m. in. Ryszard Radzik. Brak natomiast kompleksowych badań empirycznych poświęconych współczesnemu obrazowi Republiki Białoruś i Białorusinów.

Jak dotąd w Polsce nie zostały przeprowadzone badania nad szeroko pojętym obrazem Republiki Białoruś i Białorusinów. Badania dotyczące stanu świadomości mieszkańców

---

<sup>78</sup> [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/Przynaloznosc\\_narodowo-etniczna\\_w\\_2011\\_NSP.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/Przynaloznosc_narodowo-etniczna_w_2011_NSP.pdf) (14.06.2013)

pogranicza polsko-białoruskiego prowadzone były na początku lat dziewięćdziesiątych przez profesora Andrzeja Sadowskiego. Od tego czasu obszar pogranicza polsko-białoruskiego uległ znacznym przemianom, na które wpływ miały m.in. wydarzenia polityczne związane z przystąpieniem Polski do NATO i Unii Europejskiej oraz strefy Schengen, Republika Białoruś zaś wybrała inną płaszczyznę integracji. Jednocześnie bardzo mocno zmieniły się formy przekraczania granicy i możliwości kontaktów obywateli obu krajów.

Polaryzacja cywilizacyjna Białorusi na osi Wschód-Zachód sprawiła, że część Białorusinów pragnie demokracji i wolności, a część z nich nie może się wyzwolić z potrzeby pozostawania pod opieką Rosji. Zakładam, iż przemiany zachodzące na Białorusi wpływają w znaczący sposób na to jak mieszkańcy województwa podlaskiego odbierają odwiedzających często region Białorusinów oraz jak kształtowane są stosunki polsko-białoruskie.

Celem prowadzonego badania jest także aktualizacja wiedzy dotyczącej zakresu kontaktów z państwem macierzystym mniejszości białoruskiej zamieszkującej pogranicze-polsko białoruskie po stronie polskiej. Pozwoli to odpowiedzieć na pytanie czy aktualnie istnieje związek pomiędzy Białorusinami w Polsce a Republiką Białoruś.

Oprócz wymienionych głównych celów badawczych stawiam także kilka uzupełniających celów szczegółowych:

- 1) Przedstawienie struktury obrazu Republiki Białoruś i Białorusinów w świetle Teorii Przełomu Arjuna Appaduraia
- 2) Przedstawienie struktury obrazu narodu białoruskiego funkcjonującego w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego
- 3) Wskazanie na kluczowe czynniki, za pomocą których kształtowany jest współczesny obraz Republiki Białoruś i narodu białoruskiego wśród mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego.
- 4) Odpowiedź na pytanie, jaki jest obraz Białorusi i jej mieszkańców w świadomości Białorusinów zamieszkujących na terenie wschodniej części województwa podlaskiego.
- 5) Przedstawienie wizerunku medialnego Republiki Białoruś i Białorusinów kreowanego na łamach artykułów prasy lokalnej i regionalnej województwa podlaskiego z lat 2004-2014.
- 6) Pokazanie relacji i zależności pomiędzy funkcjonującym w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego obrazem Republiki Białoruś a obrazem Białorusinów.

## 2.2 Problemy i hipotezy badawcze

Jednym z podstawowych warunków podejmowanych badań naukowych jest określenie problemów badawczych, czyli sformułowanie zestawu pytań, na które odpowiedź ma dostarczyć badanie<sup>79</sup>.

Podstawowe problemy badawcze w mojej pracy dotyczą ustalenia:

- 1) Jaki jest obraz Republiki Białoruś w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego?
- 2) Jaki jest obraz narodu białoruskiego w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego?

Oprócz podstawowych problemów badawczych stawiam także kilka uzupełniających problemów szczegółowych:

- 3) Za pomocą jakich czynników kształtowany jest obecnie obraz Republiki Białoruś i narodu białoruskiego?
- 4) Jaki jest obraz Białorusi i jej obywateli w oczach Białorusinów zamieszkujących wschodnią część województwa podlaskiego?
- 5) W jaki sposób polityka informacyjna lokalnej prasy kształtuje wizerunek Białorusi oraz jaki jest to wizerunek?
- 6) Jak obraz Białorusi i Białorusinów wpływa na relacje na pograniczu polsko- białoruskim?

W odpowiedzi na postawione pytania badawcze przyjmuję następujące hipotezy badawcze:

- 1) Republika Białoruś postrzegana jest przez mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego głównie przez pryzmat autorytarnych rządów prezydenta Aleksandra Łukaszenki. Obraz Białorusi budowany jest w oparciu o stereotyp państwa reżimowego podporządkowanego Rosji. Z jednej strony Białoruś widziana jest jako państwo niezamożne, w którym łamane są podstawowe standardy demokratyczne, z drugiej zaś w obraz Białorusi wpisują się takie elementy jak miejsce, gdzie można tanio nabyć towary akcyzowe.
- 2) Obraz narodu białoruskiego w oczach mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego budowany jest w oparciu o istniejące stereotypy „ruskiego”, „kacapa”, „chłopa”. Przeciętny Białorusin utożsamiany jest także z handlem, zarówno jako sprzedawca towarów zza wschodniej granicy jak i klient-turysta odwiedzający regularnie sklepy na terenie województwa podlaskiego.

---

<sup>79</sup> S. Nowak, *Metodologia badań socjologicznych*, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970, s. 214

3) Powszechny obraz Republiki Białoruś i Białorusinów wśród mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego opiera się na informacjach czerpanych z środków masowego przekazu. Duże znaczenie w kształtowaniu obrazu wschodnich sąsiadów ma czynnik polityczny i związana z nim polityka państwa polskiego wobec Białorusi i jej obywateli.

4) Białorusini zamieszkujący województwo podlaskie prezentują postawę antyłukszenkowską, nie utożsamiają się z państwem macierzystym. Jednocześnie duża część Białorusinów wobec Białorusi odczuwa poczucie misji związanej z budowaniem Białorusi demokratycznej.

Kontakty z Białorusinami zza wschodniej granicy podtrzymywane są głównie za pośrednictwem działalności organizacji białoruskich w Polsce. Podsumowując nie ma związku pomiędzy Białorusinami w Polsce, a Białorusią jako taką. Sytuację tę dodatkowo umacnia formalna granica państwa i obostrzenia wizowe związane z jej przekraczaniem.

5) Analizując wizerunek Białorusi w prasie białostockiej należy stwierdzić, że nie jest on jednoznaczny. Z jednej strony prasa analizując politykę Łukaszenki kreuje negatywny obraz Białorusi jako państwa reżimowego. Z drugiej zaś strony zauważalny jest nieśmiały proces przedstawiania Białorusi jako potencjalnego partnera do współpracy gospodarczej, naukowej i kulturalnej dla terenów województwa podlaskiego.

6) Białorusini odwiedzający województwo podlaskie są przez mieszkańców traktowani jako oswojeni „inni”. Relacje na pograniczu polsko-białoruskim przebiegają w sposób bezkonfliktowy. Długotrwała obecność Białorusinów na terenie województwa podlaskiego sprawiła, że mieszkańcy tego terenu nie traktują mieszkańców Białorusi jak zagrożenia.

### **2.3 Metody, techniki i narzędzia badawcze**

Wzajemne postrzeganie się narodów i społeczności etnicznych i regionalnych to problem, który od zawsze interesował badaczy. Materiały do badania typowych przedstawicieli danych grup społecznych można znaleźć w bardzo różnych obszarach życia społecznego poczynając od literatury, prasy, dzieł sztuki czy informacji przekazywanych przez media. Można również analizować utarte zwroty językowe, przysłowia, a nawet dowcipy. Zazwyczaj jednak badania konstruowania obrazów państw i narodów przeprowadza się z wykorzystaniem metod jakościowych i ilościowych uzupełniając je o wymienione analizy treści.

Do badania obrazu Republiki Białoruś i Białorusinów wykorzystam zarówno metodę ilościową (wywiad kwestionariuszowy) jak i jakościową (wywiad pogłębiony oraz analiza

dokumentów – materiałów prasowych). Przeprowadzony zostanie przeze mnie wywiad kwestionariuszowy na próbie badawczej mieszkańców czterech powiatów. Zdecydowałam o wykorzystaniu wywiadu kwestionariuszowego przede wszystkim dlatego, że jest to technika, która sprawdza się przy badaniu większych zbiorowości ludzkich, a także umożliwia względną jednoczesność dotarcia do wszystkich badanych, a co za tym idzie krótki czas badania. Zaletą wywiadu kwestionariuszowego jest też fakt, że wyniki badania umożliwiają prostą i szybką standaryzację. Standaryzacja wyników badań jest z jednej strony zaletą przy większej liczbie badanych, z drugiej zaś strony wadą, ponieważ niesie ze sobą niebezpieczeństwo tego, że wyniki będą powierzchowne, a jakieś głębsze motywy pozostaną niezbadane. By tego w jakimś stopniu uniknąć, w swoim wywiadzie kwestionariuszowym wprowadzę również pytania otwarte.

Opracowany wywiad kwestionariuszowy skoncentrowany jest na kwestiach:

- Stopnia bliskości i źródeł wiedzy mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego z Republiką Białoruś i Białorusinami
- Postaw wobec Białorusinów
- Stereotypów białoruskich
- Stosunków na pograniczu polsko-białoruskim
- Postaw mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego wobec Republiki Białoruś
- Obrazu Republiki Białoruś
- Obrazu Białorusinów

By w szerszy sposób spojrzeć na konstrukcję obrazu Republiki Białoruś i Białorusinów oraz uzupełnić i skontrolować wyniki badania ilościowego, przeprowadzone zostanie także badanie jakościowe z wykorzystaniem wywiadu pogłębionego. Wyjście poza ramy ujęcia ilościowego w badaniach nad obrazem Białorusi i Białorusinów umożliwi jeszcze bardziej dotarcie do tego co istotne, a co niemożliwe do uchwycenia w zestawieniach statystycznych. Działanie to da możliwość uchwycenia obrazu grupy w różnych odcieniach, a nie tylko jego głównych i powtarzalnych cech w ujęciu statystycznym.

Wywiady pogłębione przeprowadzone zostaną z lokalnymi liderami opinii publicznej i poruszać będą kwestie podobne jak w przypadku badania ilościowego. Zostaną one zarejestrowane na nośnikach audio(dyktafon), a następnie dokładnie (literalnie) spisane na komputerze.

Dodatkowo przeprowadzona zostanie analiza materiałów prasowych zawartych w prasie białostockiej w latach 2004 – 2014 pod kątem kreowania przez prasę wizerunku Republiki Białoruś i Białorusinów. Analiza oparta zostanie o ukazujące się codziennie tytuły prasowe : „Gazeta Wyborcza” (wraz z dodatkiem Białystok) oraz „Kurier Poranny” wraz z ukazującymi się co jakiś czas na terenach powiatów hajnowskiego, bielskiego i sokólskiego : „Kurierem Bielskim”, „Kurierem Sokólskim” i „Kurierem Hajnowskim”. Tytuły te zostały wybrane ze względu na ich szeroką dostępność oraz popularność na terenie całego województwa podlaskiego.

## **2.4 Charakterystyka badanej próby i obszaru badań**

Do badania wytypowano populację mieszkańców czterech przygranicznych powiatów: białostockiego, bielskiego, sokólskiego i hajnowskiego. Obszary te leżą w bezpośrednim sąsiedztwie z Republiką Białoruś od której oddziela je formalna granica państwowa.

Wschodnia część województwa podlaskiego to obszar specyficzny ze względu na strukturę populacji oraz współwystępowanie na tym obszarze licznie reprezentowanych różnych grup narodowych i religijnych licznie reprezentowanych. Sytuacja ta skłania mieszkańców pogranicza polsko-białoruskiego do nieustanego kontaktu z „innymi”, a co za tym idzie ciągłego definiowania swojej tożsamości. Ludzie żyjący na obszarze pogranicza kształtują swoją tożsamość w warunkach różnorodności kulturowej nierzadko odwołują się do wartości narodowych kraju, którego są obywatelami oraz narodu, którego czują się członkami w swym najgłębszym odczuciu.

W badaniach stosunków etnicznych i narodowościowych do czynników charakteryzujących próbę badawczą oprócz płci, wieku i wykształcenia szczególnie istotne wydaje się uwzględnienie struktury religijnej oraz narodowościowej. Na terenach pogranicza etniczno-kulturowego nierzadko jednym z ważniejszych kryteriów przynależności etnicznej jest religia. Przynależność wyznaniowa w społecznej świadomości mieszkańców terenów pogranicza ma wpływ na naznaczenie narodowe poszczególnych grup etnicznych<sup>80</sup>.

Na rolę identyfikacji religijnej jako istotnego składnika tożsamości narodowej zwraca uwagę m. in. Samuel Huntington. Różnice religijne Huntington uznaje za najważniejsze oraz

---

<sup>80</sup> A. Sadowski, *Pogranicze polsko – białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok, Trans Humana, 1995, s. 66-67

jednocześnie najszersze ramy zewnętrzne w obrębie których zawierają się odrębności cywilizacyjne<sup>81</sup>.

„Nieodłącznym atrybutem badań, zwłaszcza ilościowych(...) są tzw. zmienne i wskaźniki. Bez ich uwzględnienia niemożliwy byłby wszelki rozsądny pomiar badanych faktów, zjawisk, zdarzeń. One to właśnie czynią taki pomiar w pełni możliwym i realnym”<sup>82</sup>.

Do badania ilościowego w pracy przyjmuję takie zmienne niezależne jak: płeć, wiek, wykształcenie – uzupełnionych o istotne dla badania wyznaczniki i narodowość.

Przeprowadzone badanie będzie miało charakter badań częściowych z uwzględnieniem reprezentatywności próby. Próba do badania wytypowana zostanie za pomocą doboru kwotowego opartego o cechy obejmujące miejsce zamieszkania (miasto/wieś), płeć oraz wiek mieszkańców badanych powiatów (powyżej 15 roku życia). W każdej gminie zostaną zastosowane takie same kryteria kwotowania w oparciu o dane statystyczne Urzędu Statystycznego w Białymstoku z 2014 roku<sup>83</sup>.

Zakładam, iż starannie dobrana próba kwotowa uwzględniająca istotne dla badania cechy, uzupełniona o próbę celową do badania jakościowego o charakterze badania regionalnego, może zostać potraktowana jako substytut próby reprezentatywnej.

Całościowa liczebność próby została określona z uwzględnieniem niewielkich środków własnych, jakimi dysponował autor badania.

---

<sup>81</sup> Za: G. Babiński, *Religia a tożsamość narodowa*, w: M. Kempny, G. Woroniecka (red.), *Religia i kultura w globalizującym się świecie*, Kraków, Nomos, 1999, s. 198

<sup>82</sup> Łobocki M., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków, 2003, s. 32

<sup>83</sup> <http://bialystok.stat.gov.pl/dane-o-wojewodztwie/powiaty/ludnosc-1077/>

**Tabela 1 Struktura demograficzna populacji miasta Białystok, na rok 2014, według danych Urzędu Statystycznego w Białymstoku**

<b>Wiek</b>	<b>Mężczyźni</b>	<b>Kobiety</b>	<b>Razem</b>
<b>15-19</b>	<b>8 570</b>	<b>8 422</b>	<b>16 992</b>
<b>20-29</b>	<b>25 338</b>	<b>25 556</b>	<b>50 894</b>
<b>30-39</b>	<b>23 156</b>	<b>23 960</b>	<b>47 116</b>
<b>40-49</b>	<b>18 496</b>	<b>19 719</b>	<b>38 215</b>
<b>50-59</b>	<b>20 229</b>	<b>23 921</b>	<b>44 150</b>
<b>Powyżej 60 roku życia</b>	<b>21 518</b>	<b>34 452</b>	<b>55 970</b>
<b>Razem:</b>	<b>117 307</b>	<b>136 030</b>	<b>253 337</b>

Źródło: <http://bialystok.stat.gov.pl/dane-o-województwie/powiaty/ludnosc-1077/>

**Tabela 2 Struktura demograficzna populacji powiatu białostockiego, na rok 2014, według danych Urzędu Statystycznego w Białymstoku**

<b>Wiek</b>	<b>Mężczyźni</b>	<b>Kobiety</b>	<b>Razem</b>
<b>15-19</b>	<b>5 038</b>	<b>4 822</b>	<b>9 860</b>
<b>20-29</b>	<b>11 727</b>	<b>10 932</b>	<b>22 659</b>
<b>30-39</b>	<b>10 772</b>	<b>10 069</b>	<b>20 841</b>
<b>40-49</b>	<b>10 054</b>	<b>9 447</b>	<b>19 501</b>
<b>50-59</b>	<b>10 179</b>	<b>9 869</b>	<b>20 048</b>
<b>Powyżej 60 roku życia</b>	<b>11 483</b>	<b>16 536</b>	<b>28 019</b>
<b>Razem:</b>	<b>59 298</b>	<b>61 675</b>	<b>120 973</b>

Źródło: <http://bialystok.stat.gov.pl/dane-o-województwie/powiaty/ludnosc-1077/>



**Tabela 3 Struktura demograficzna populacji powiatu bielskiego, na rok 2014, według danych Urzędu Statystycznego w Białymstoku**

<b>Wiek</b>	<b>Mężczyźni</b>	<b>Kobiety</b>	<b>Razem</b>
<b>15-19</b>	<b>1 958</b>	<b>1 848</b>	<b>3 806</b>
<b>20-29</b>	<b>4 708</b>	<b>4 162</b>	<b>8 870</b>
<b>30-39</b>	<b>3 874</b>	<b>3 453</b>	<b>7 327</b>
<b>40-49</b>	<b>3 828</b>	<b>3 630</b>	<b>7 458</b>
<b>50-59</b>	<b>4 351</b>	<b>4 015</b>	<b>8 366</b>
<b>Powyżej 60 roku życia</b>	<b>6 193</b>	<b>8 711</b>	<b>14 904</b>
<b>Razem:</b>	<b>24 912</b>	<b>25 819</b>	<b>50 731</b>

Źródło: <http://bialystok.stat.gov.pl/dane-o-województwie/powiaty/ludnosc-1077/>

**Tabela 4 Struktura demograficzna populacji powiatu hajnowskiego, na rok 2014, według danych Urzędu Statystycznego w Białymstoku**

<b>Wiek</b>	<b>Mężczyźni</b>	<b>Kobiety</b>	<b>Razem</b>
<b>15-19</b>	<b>987</b>	<b>1059</b>	<b>2 046</b>
<b>20-29</b>	<b>2824</b>		<b>5555</b>
<b>30-39</b>	<b>3402</b>	<b>2783</b>	<b>6185</b>
<b>40-49</b>	<b>2739</b>	<b>2439</b>	<b>5178</b>
<b>50-59</b>	<b>3491</b>	<b>3593</b>	<b>7084</b>
<b>Powyżej 60 roku życia</b>	<b>7987</b>	<b>4684</b>	<b>29821</b>
<b>Razem:</b>	<b>21760</b>	<b>23197</b>	<b>44567</b>

Źródło: <http://bialystok.stat.gov.pl/dane-o-województwie/powiaty/ludnosc-1077/>

**Tabela 5 Struktura demograficzna populacji powiatu sokólskiego według danych Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 roku**

<b>Wiek</b>	<b>Mężczyźni</b>	<b>Kobiety</b>	<b>Razem</b>
<b>15-19</b>	<b>2 621</b>	<b>2 355</b>	<b>4 976</b>
<b>20-29</b>	<b>5 895</b>	<b>5 188</b>	<b>11 083</b>
<b>30-39</b>	<b>5 277</b>	<b>4 681</b>	<b>9 958</b>
<b>40-49</b>	<b>5 111</b>	<b>4 481</b>	<b>9 592</b>
<b>50-59</b>	<b>5 177</b>	<b>4 891</b>	<b>10 068</b>
<b>Powyżej 60 roku życia</b>	<b>6 254</b>	<b>9 589</b>	<b>15 843</b>
<b>Razem:</b>	<b>30 335</b>	<b>31 185</b>	<b>61 520</b>

Źródło: <http://bialystok.stat.gov.pl/dane-o-województwie/powiaty/ludnosc-1077/>

Badaniem objęta zostanie 500 osobowa próba badawcza mieszkańców przygranicznych powiatów oraz miasta Białystok :

- białostockiego (ok.144 000 – całkowita liczba mieszkańców): liczba 100 respondentów przy uwzględnieniu kryterium:
  - 20% kobiet zamieszkujących gminy wiejsko-miejskie
  - 31% kobiet zamieszkujących gminy wiejskie
  - 19% mężczyzn zamieszkujących gminy wiejsko-miejskie
  - 30% mężczyzn zamieszkujących gminy wiejskie
  
- bielskiego (ok. 58 000 – całkowita liczba mieszkańców) : liczba 100 respondentów przy uwzględnieniu kryterium:
  - 27% kobiet zamieszkujących gminy miejskie
  - 24% kobiet zamieszkujących gminy wiejskie
  - 25% mężczyzn zamieszkujących gminy miejskie
  - 24% mężczyzn zamieszkujących gminy wiejskie
  - 49% mężczyzn powyżej 15 roku życia

- sokólskiego (ok. 70 000 – całkowita liczba mieszkańców): liczba 100 respondentów przy uwzględnieniu kryterium:
  - 21% kobiet zamieszkujących gminy miejskie
  - 29% kobiet zamieszkujących gminy wiejskie
  - 20% mężczyzn zamieszkujących gminy miejskie
  - 30% mężczyzn zamieszkujących gminy wiejskie
  
- hajnowskiego (ok. 46 000 – całkowita liczba mieszkańców): liczba 100 respondentów przy uwzględnieniu kryterium:
  - 25% kobiet zamieszkujących gminy miejskie
  - 26% kobiet zamieszkujących gminy wiejskie
  - 24% mężczyzn zamieszkujących gminy miejskie
  - 25% mężczyzn zamieszkujących gminy wiejskie
  
- miasto Białystok (ok. 300 000 – całkowita liczba mieszkańców): liczba 100 respondentów przy uwzględnieniu kryterium:
  - 51% kobiet
  - 49% mężczyzn

Założenie badania przewiduje także przeprowadzenie ustrukturyzowanych wywiadów pogłębionych z lokalnymi liderami opinii publicznej. Jako liderów opinii publicznej definiuję osoby będące w stałym kontakcie komunikacyjnym z pozostałymi członkami grupy oraz osoby, których oceny, poglądy i definicje sytuacji wpływają na kształtowanie się postrzegania spraw przez pozostałych członków wspólnoty.

Lokalni liderzy opinii wytypowani zostaną w oparciu o kryteria:

- liderzy formalni ( elity polityczne, kulturalne, religijne i społeczne danego regionu)
- liderzy nieformalni, wskazani przez respondentów

Próba do badania jakościowego zostanie wyodrębniona z wykorzystaniem doboru celowego, w oparciu o informacje ogólnodostępne (Internet, prasa lokalna, lokalne informatory) oraz rozmowy nieformalne z członkami badanych zbiorowości. Zastosowana zostanie także metoda „kuli śnieżnej”, przy założeniu, że badana społeczność rangę autorytetu może przyznać także osobom nieuwzględnionym wcześniej w doborze celowym. Przeprowadzonych zostanie 20 wywiadów pogłębionych.

## 2.5 Przebieg badania i sposób analizy zebranych danych

"Proces badawczy, jak każdy proces poznania, jest świadomą, celową i zamierzoną czynnością poznającego podmiotu. Wszelka zaś działalność, która ma prowadzić do określonego celu powinna być sterowana metodycznie za pomocą określonych reguł i wskazań determinujących i kontrolujących postępowanie człowieka".<sup>84</sup> Proces badawczy analizy obrazu Republiki Białoruś i Białorusinów przebiegać będzie według następujących etapów:

- 1) Badanie ilościowe
- 2) Badanie jakościowe
- 3) Analiza materiałów prasowych
- 4) Opracowanie wyników badania

Na terenie każdego z powiatów oraz w mieście Białystok przeprowadzone zostanie ilościowe badanie zasadnicze poprzedzone badaniem pilotażowym na próbie 20 respondentów. Wyniki badania pilotażowego wykorzystane zostaną do oceny narzędzia badawczego oraz sprawdzenia możliwości techniczno-organizacyjnych planowanego badania właściwego.

Część ilościową stanowić będzie standaryzowany kwestionariusz wywiadu składający się z 23 pytań oraz metryczki. Cechą szczególną tej techniki jest wykorzystanie komunikacji bezpośredniej pomiędzy badaczem a respondentem. Odpowiedzi respondentów spisywane będą przez ankietera w formularzu kwestionariusza wywiadu. Wykorzystując kontakt bezpośredni badacz dokonywać będzie także obserwacji, która przedstawiona zostanie w raportach podsumowujących jako źródło dodatkowej informacji.

Na podstawie otrzymanych danych zawartych w odpowiedziach kwestionariusza wywiadu oraz wywiadu pogłębionego przygotowane zostaną zestawienia statystyczne w postaci tabel.

By rozwinąć analizę, dostarczając bogatszych szczegółów – przeprowadzone zostanie badanie jakościowe. Badanie jakościowe polegające na przeprowadzeniu ustrukturyzowanych wywiadów pogłębionych z lokalnymi liderami opinii publicznej zarejestrowane zostanie na nośnikach audio, a następnie dokładnie spisane na komputerze. Podczas wywiadu przeprowadzona zostanie obserwacja, z której badacz przygotowuje krótkie sprawozdanie. Przy każdym wywiadzie zebrane zostaną także „dane metryczkowe” służące dalszej analizie

---

<sup>84</sup>J. Sztumski, Wstęp do metod i technik badań społecznych, Warszawa 1984, s.46

zebranego materiału oraz zestawieniom statystycznym. Po zakończeniu wywiadu zostanie on oznaczony odpowiednim kodem cyfrowo - literowym, gdzie pierwsza litera lub dwie litery oznaczać będą odpowiedni powiat lub miasto (B – miasto Białystok, BI – powiat białostocki, BS – powiat bielski, S – powiat sokólski, H – powiat hajnowski), zaś cyfra (np. 1,2,3,4,5 ...) wskazywać będzie na numer wywiadu. Kody te posłużą jedynie wskazaniu pochodzenia cytowanych w dalszej części pracy części wywiadów, przy jednoczesnym podkreśleniu anonimowości całego badania.

Do badania jakościowego przygotowane zostały tzw. dyspozycje do wywiadu. Wszystkie zawarte w dyspozycjach pytania znajdują się w każdym wywiadzie. Jednocześnie założono, iż badacz może też formułować pomocnicze pytania *ad hoc*, by uzyskać jak najwięcej informacji istotnych dla przedmiotu badania. Pytania sformułowane zostały w taki sposób, by nakłonić badanego do poszerzonych i wielowątkowych odpowiedzi. Wypowiedzi respondentów nagrane za pomocą nośnika audio zostaną spisane na komputerze. Wypowiedzi notowane będą w ich naturalnym brzmieniu, bez żadnych uproszczeń i uogólnień.

Zebrany materiał badawczy w postaci transkrypcji wywiadów, notatek z obserwacji oraz dokumentacji metryczkowej przeanalizowany zostanie pod kątem określonych wcześniej kategorii analitycznych, a następnie poddany kodowaniu selektywnemu z wykorzystaniem programu statystycznego. Selekcja i porządkowanie zebranego materiału odbędzie się pod kątem ustalonej wcześniej hierarchii problemów badawczych ujętych w poszczególne kategorie.

Równolegle realizowane będą także prace nad dyskursem o Republice Białoruś i Białorusinach na bazie artykułów prasy lokalnej.

Uzyskane w ten sposób dane poddane zostaną jakościowej analizie treści, a następnie przedstawione w postaci raportu podsumowującego oraz zestawień statystycznych.

## **2.6 Problemy etyczne w badaniach nad obrazem Republiki Białoruś i Białorusinów w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego.**

Podjęcie badań na obrany temat wymaga od badacza opracowania pewnych założeń teoretycznych i metodologicznych. Podczas projektowania badania warto także zwrócić uwagę na kwestie etyczne związane z planowanym badaniem. Badania społeczne, jak każdy rodzaj działalności ludzkiej, podlegają ocenie moralnej, zaś prowadzenie badań empirycznych nierzadko wiąże się z rozstrzygnięciem kwestii wynikających ze sprzecznych wartości, zobowiązań i interesów.

Wszystkie problemy etyczne, które staną na drodze badacza podczas badań empirycznych, nie są łatwe do przewidzenia. Istnieją jednak opracowane przez specjalistów danych dziedzin zbiory zasad pomocnych w prowadzeniu uczciwej i rzetelnej działalności zawodowej. W odniesieniu do problemów etycznych pojawiających się w działalności naukowej socjologów powstał uchwalony przez Walne Zgromadzenie Delegatów Polskiego Towarzystwa Socjologicznego w 2012 roku Kodeks Etyki Socjologa. Wskazuje on na zagadnienia i zasady etyczne oraz problemy i konflikty interesów, które mogą się pojawić w praktyce zawodowej. Kodeks etyki Socjologa porusza m.in. tak elementarne i podstawowe kwestie jak zasada uczciwości zawodowej, wymiar etyczny relacji z uczestnikami badań, zasady anonimowości i prywatności uczestników badań oraz poufności danych czy etykę relacji ze sponsorami i podmiotami finansującymi badania. Utworzenie wzorcowych wytycznych ma być wsparciem solidności i wiarygodności w nauce, ponieważ nieprawidłowo prowadzone badania są nie tylko bezwartościowe i nie służą rozwojowi dziedziny naukowej, ale też przynoszą straty materialne i mogą szkodzić chwilowo środowisku naukowemu. Publikacja wyników badania prowadzonego w sposób nieprawidłowy ingerując w środowisko społeczne może budzić negatywne emocje społeczne lub rozpalać zwodnicze nadzieje.

Przygotowywane przeze mnie badanie obrazu Republiki Białoruś i Białorusinów w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego przeprowadzone zostanie z wykorzystaniem metody ilościowej na mieszkańcach czterech powiatów: białostockiego, bielskiego, hajnowskiego i sokólskiego oraz miasta Białystok oraz uzupełnione zostanie metodą jakościową z wykorzystaniem wywiadów pogłębionych na przedstawicielach elit lokalnych wymienionych powiatów.

Pierwszym dylematem etycznym, z jakim przyjdzie mi się zmierzyć, będzie kwestia konstrukcji narzędzia badawczego. Jako badacz dążyć będę do stworzenia narzędzia, dzięki któremu uda mi się pozyskać jak najwięcej informacji interesujących z punktu widzenia założonych problemów badawczych. Z punktu widzenia członka badanej społeczności dążyć będę do takiej konstrukcji narzędzia badawczego, by dodatkowo nie umacniało ono wśród badanych istniejących już stereotypów dotyczących Białorusi i Białorusinów. Nakłada to na mnie jako badacza obowiązek zabezpieczenia respondentów przed negatywnym wpływem udziału w badaniach.

Trudności natury etycznej w podjętych przeze mnie badaniach wynikać mogą również z konfliktu pomiędzy prawem do informacji badacza a prawem do prywatności badanych. Badani przeze mnie mieszkańcy wschodniej części województwa podlaskiego posiadają informacje, które są dla mnie jako badacza istotne z punktu widzenia prowadzonego badania i

to czy podzielią się tymi informacjami zależy wyłącznie od ich dobrej woli. Stawia to badacza w sytuacji dylematu: czy starać się zdobyć zaufanie i sympatię badanego oraz stosować inne rozmaite zachęty i dzięki temu nakłonić go do wypowiedzi, czy uszanować jego prywatność.

Wkraczanie w kwestie prywatne podczas badania obrazu Republiki Białoruś i Białorusinów pojawić się może podczas badania ilościowego oraz w większym zakresie podczas wywiadów pogłębionych, gdzie z założenia badani opowiadać będą szerzej o relacjach międzygrupowych na pograniczu polsko- białoruskim oraz przekazywać będą własne opinie czy informacje o poglądach. Etyczne problemy budzić może także potrzeba budowania zaufania, która ma w tym przypadku ściśle instrumentalne znaczenie. Jako badacz będę gromadzić i weryfikować informacje, które często są poufne. Czasami zdarza się również, że badany podczas wywiadu pogłębionego ujawnia niewygodne fakty ze swojego życia. Dylemat etyczny dotyczy tego, czy warto jest budować zaufanie posiadające rolę instrumentalną w imię rozwoju nauki?

W wyniku badań jakościowych uzyskujemy nierzadko poufne informacje na temat osób lub grup nas interesujących. Ważne by przy publikacji wyników badań zachować zasadę anonimowości badanych by nie zrobić krzywdy żadnej z badanych osób a także nie poddać pod wątpliwość własnych kompetencji jako badacza. Osoba badana powinna być w pełni uświadomiona co do charakteru, celów i skutków badania.

Dylematy moralne wzbudzać może także nierówność pomiędzy zyskiem, jaki osiąga badacz i badany w związku z prowadzonym badaniem. Aby respondenci zechcieli uczestniczyć w badaniach badacz musi sprawić wrażenie, że układ wzajemnych korzyści z badania jest symetryczny. Badani przekazując swoje opinie, informacje o poglądach otrzymując ze strony badacza w zamian zazwyczaj jedynie zapewnienie, że jego odpowiedzi i poświęcony czas posłużą rozwojowi nauki. Korzyść ze służenia nauce często okazuje się zbyt mała w porównaniu z kosztem rezygnacji z własnej prywatności czy poświęcania własnego czasu.

Problemy natury etycznej podczas badań wynikać mogą także z faktu, że ja jako badacz występuję w podwójnej roli: jako badacz oraz jako uczestnik badanej rzeczywistości społecznej, mieszkaniec badanego terenu. Badacz w tym wypadku musi dążyć do przedstawienia rzeczywistości niezależnej od własnych poglądów oraz oddzielenia faktów od komentarza.

Dylematy moralne pojawić się mogą także na etapie wnioskowania. Wnioskowanie powinno być wolne od wszelkich ocen wynikających z sympatii czy antypatii badacza. Trudności w utrzymaniu obiektywizmu mogą wynikać w fakcie, iż badanie jest obszerne i

danym środowisku badacz spędzi określoną ilość czasu. Może to prowadzić do nawiązania się relacji pomiędzy badanymi a badaczem. Trudno być całkowicie pozbawionym subiektywizmu gdy wnioskujemy o grupie, w której spędziliśmy dużo czasu oraz na potrzeby pozyskania badanych do badania jakościowego chociażby budowaliśmy określone relacje z członkami grupy.

Wątpliwości natury etycznej budzić może także publikacja wyników badania. Ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo badanego terenu z Republiką Białoruś, a także zamieszkiwania terenu objętego badaniem przez liczną grupę Białorusinów badacz staje przed dylematem, czy i na ile publikacja wyników badania może wpłynąć na relacje pomiędzy Polakami a Białorusinami zamieszkującymi teren pogranicza, a także na relacje pomiędzy narodami. Z jednej strony badacz dąży do sumiennego i rzetelnego opracowania wyników badania oraz obrony wolności nauki, z drugiej zaś w grę wchodzi interes publiczny oraz obawy czy opublikowane wyniki nie staną się podłożem do konfliktów i antagonizmów międzygrupowych oraz czy nie zostaną wykorzystane w niewłaściwy sposób na polu stosunków międzynarodowych.



### **3. Stosunki polsko-białoruskie w warunkach zróżnicowania kulturowego wschodniej części województwa podlaskiego**

#### **3.1 Przemiany zróżnicowania kulturowego województwa podlaskiego po 1989 roku**

Zróżnicowanie kulturowe i pograniczny charakter dzisiejszego województwa podlaskiego jest efektem wydarzeń historycznych na tym terenie sięgających przełomu XV i XVI wieku, kiedy to w obrębie Niziny Podlaskiej wzdłuż środkowego biegu Bugu, Narwi i Biebrzy rozciągała się historyczno-kulturowa kraina zwana Podlasiem.

Teren ten od początków istnienia był obszarem spornym pomiędzy Polską (Mazowszem) a Rosją, a w późniejszych czasach pomiędzy Koroną a Księstwem Litewskim. Podlasie przez stulecia było miejscem, gdzie dochodziło do przenikania się etnosów polskiego, białoruskiego, litewskiego oraz ukraińskiego przez co pełniło rolę pogranicza zarówno politycznego jak i narodowościowego.

Teren Podlasia na przestrzeni lat został uformowany przez szereg społeczności etnicznych i religijnych zamieszkujących obok siebie, wzajemnie na siebie oddziałujących, przenikających się oraz współuczestniczących w ważnych dla każdej ze społeczności wydarzeniach historycznych. Obecnie tzw. historyczne Podlasie niemal w całości znajduje się na terytorium Polski, głównie w obrębie województwa podlaskiego.

Obecne województwo podlaskie jako jednostka administracyjna powołane zostało z dniem 1 stycznia 1999 roku. Powstało ono z połączenia województwa białostockiego, łomżyńskiego (oprócz 5 zachodnich gmin powiatu ostrowskiego) oraz trzech powiatów wchodzących w skład województwa suwalskiego (augustowskiego, sejneńskiego i suwalskiego wraz z miastem Suwałki)<sup>85</sup>. Teren byłego województwa białostockiego traktowany był jako najbardziej zróżnicowany narodowo i etnicznie w Polsce.

Województwo podlaskie jako „spadek” po województwie białostockim przejęło opinię o obfitości form życia społeczno-kulturowego oraz różnorodności religijnej. Zamieszkiwane przez kilka grup narodowościowych województwo podlaskie często nazywane bywa mozaiką kulturową.

O zróżnicowaniu kulturowym możemy mówić, gdy w ramach jednego społeczeństwa wyróżnić możemy dwie lub więcej grup społecznych posiadających mniej lub bardziej

---

<sup>85</sup> Ustawa z dnia 24 lipca 1998 r. o wprowadzeniu zasadniczego trójstopniowego podziału terytorialnego państwa, dostępna na : <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19980960603> (dostęp z dnia 30.10.2013)

autonomiczną kulturę oraz zostały stworzone warunki by grupy te mogły podtrzymywać swoje wartości kulturowe<sup>86</sup>.

Różnorodność kulturowa regionu województwa podlaskiego zaczęła być publicznie dostrzegana wraz z uruchomionymi przez transformację systemową swobodami demokratycznymi i regułami wolnościowymi. Proces transformacji systemowej spowodował na obszarach pogranicza wzrost znaczenia przynależności i identyfikacji narodowej. Nowe rozwiązania prawne i instytucjonalne zagwarantowały mniejszościom narodowym i etnicznym swobodę funkcjonowania w przestrzeni publicznej. Mniejszości narodowe i etniczne korzystając z tych swobód zaczęły artykułować swoje potrzeby wobec władzy państwowej i samorządowej, tworzyć organizacje i stowarzyszenia oraz własne komitety wyborcze. W znacznie mniejszym stopniu zróżnicowanie to widoczne było na pozostałych terenach, które weszły w skład obecnego województwa podlaskiego. Zbiorowości regionalne Ziemi Łomżyńskiej i Suwalszczyzny charakteryzują się znacznie mniejszym zróżnicowaniem kulturowym i religijnym aniżeli mieszkańcy powiatów białostockiego, hajnowskiego, czy sokólskiego.

Każde pogranicze, szczególnie pogranicze narodowe jest produktem historycznym. Zazwyczaj powstaje w efekcie długotrwałych procesów historycznych. Pamięć historyczna jego mieszkańców może determinować stosunki społeczne, polityczne, kulturowe a nawet ekonomiczne. Obecne województwo podlaskie jest częścią pogranicza państwowego pomiędzy Polską a Białorusią i Litwą. Ponadto wschodnia część tego regionu jawi się wewnątrz jako pogranicze etniczne, religijne, językowe i kulturowe.

Władze nowo powstałego województwa podlaskiego postanowiły wykorzystać fakt zróżnicowania kulturowego regionu, by popularyzować i wykorzystywać w celach promocyjnych ideę wielokulturowości województwa. W rzeczywistości już samo założenie o wielokulturowości województwa podlaskiego okazało się co najmniej nieprecyzyjne. Obszar ten, tak samo jak i obszar Polski, odwołując się do pewnego kontinuum od społeczeństwa zróżnicowanego kulturowo poprzez pluralizm kulturowy do wielokulturowości<sup>87</sup>, znajduje się na etapie społeczeństwa zróżnicowanego kulturowo, w warunkach którego dominująca większość daje przyzwolenie na funkcjonowanie w jego obrębie mniejszości narodowych,

---

<sup>86</sup> A. Sadowski, *Zróżnicowanie kulturowe mieszkańców Podlasia*, w: *Białystok: miasto przyjazne? Mniejszości narodowe i wyznaniowe w dziejach ziemi podlaskiej*, red. H. Parafianowicz, Białystok, Instytut Historii Uniwersytetu w Białymstoku, 2004, s. 161

<sup>87</sup> A. Sadowski, *Zróżnicowanie kulturowe mieszkańców województwa podlaskiego*, w: *Województwo podlaskie u progu XXI wieku*, red. R. Horodeński, C. Sadowska – Snarska, Białystok, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku, 2001, s. 97- 98

etnicznych, kulturowych i religijnych. Mniejszości te w ramach przyzwolenia większości mają możliwość zachowania i umacniania swojej kultury, powoływania organizacji mniejszościowych oraz budowania swojej tożsamości narodowej.

Rola instytucji państwowych w kreowaniu polityki wielokulturowości powinna w dużej mierze polegać na tworzeniu sprzyjających warunków do upowszechniania postaw tolerancji i szacunku wobec przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych. Służyć temu powinien wypracowany zestaw ram prawnych, instytucjonalnych, religijnych i obyczajowych, a także systematyczne prowadzenie i inspirowanie w społeczeństwie dialogu międzykulturowego<sup>88</sup>. W praktyce jednak jak słusznie zauważa A. Nikitorowicz dążenie do państwa wielokulturowego jest niezwykle trudne chociażby ze względu na brak możliwości zaspokojenia dążeń terytorialnych wszystkich grup etnicznych i mniejszości narodowych istniejących w obrębie danego państwa<sup>89</sup>.

W odróżnieniu od wielokulturowości, do której region województwa podlaskiego pretenduje, brak pomiędzy mniejszościami a większością zaawansowanej integracji społeczno-kulturalnej, w wyniku której powstałoby jakościowo nowe społeczeństwo złożone z wielu kultur współdziałających ze sobą oraz realizujących wspólne cele.

Zróżnicowanie kulturowe regionu pogranicza polsko-białoruskiego potwierdziły m.in. wyniki przeprowadzonego wiosną 2011 roku w Polsce spisu ludności. Wyniki spisu dostarczyły aktualnych informacji m.in. o strukturze narodowościowej Polski, a także częściowych danych dotyczących struktury wyznaniowej. W formularzach spisowych w zupełnie nowy sposób ujęte zostały pytania dotyczące etniczności. Do podstawowego pytania „Jaka jest Pana(i) narodowość?” dodane zostało zupełnie nowe pytanie: „Czy odczuwa Pan(i) przynależność także do innego narodu lub grupy etnicznej?”. Zamieszczenie tego pytania w formularzu spisowym było odpowiedzią na apele liderów organizacji mniejszości narodowych, którzy dążyli do tego, by osoby o złożonej, podwójnej tożsamości miały szansę to wyrazić<sup>90</sup>.

Według opracowań wspomnianego już Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 roku wśród mieszkańców województwa podlaskiego dominuje ludność o jednorodnej polskiej tożsamości narodowej. Obejmuje ona grupę 1106,8 tys osób, czyli ok.

---

<sup>88</sup> A. Sadowski, M. Bieńkowska, *Wprowadzenie*, w: *Polityka wielokulturowości a migracje*, red. M. Bieńkowska, A. Sadowski, Białystok, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2012, s. 9

<sup>89</sup> A. Nikitorowicz, *Mniejszość ukraińska w warunkach przeobrażeń ze szczególnym uwzględnieniem narodu kulturowego*, w: „Pogranicze. Studia społeczne”, Białystok, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, t. XIX, 2012, s. 79

<sup>90</sup> M. Barwiński, *Geograficzno – polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013, s. 289

92% ogólnej liczby mieszkańców województwa. Zarówno polską jak i inną niż polska tożsamość narodowo-etniczną zadeklarowało 15,7 tyś. respondentów, zaś wyłącznie niepolską przynależność narodową lub etniczną posiadało łącznie 33,9 tyś. W odniesieniu do 45,9 tyś. badanych nie udało się ustalić przynależności narodowej. Teren województwa podlaskiego zamieszkały jest także przez kilka grup mniejszości narodowych i etnicznych.

Najliczniejszą z grup mniejszościowych jest zbiorowość mniejszości białoruskiej licząca około 38 tysięcy Białorusinów. W porównaniu z wynikami Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku liczba Białorusinów w województwie podlaskim zmniejszyła się aż o 8,1 tysiąca osób. Wart uwagi jest również fakt, że wśród 38 tysięcy osób deklarujących narodowość białoruską, aż 11 tysięcy wskazało ją jako współwystępującą z narodowością polską. Sytuacja ta świadczy o zachodzącym wśród mniejszości białoruskiej procesie asymilacji do polskości. Nie bez znaczenia dla zjawiska asymilacji mniejszości białoruskiej jest fakt występowania na pograniczu polsko-białoruskim stratyfikacji kulturowej, gdzie kultura polska traktowana jest jako dominująca, zaś kultura białoruska jako lokalna, podporządkowana. Prawdopodobnie jednym z ważniejszych powodów asymilacji mniejszości białoruskiej jest ucieczka od kultury wartościowanej jako niższa<sup>91</sup>. Błyskawiczna asymilacja skutkuje sukcesywnym zawężaniem się kręgu osób potencjalnie zainteresowanych odbiorem i propagowaniem białoruskich wartości kulturowych. Grupa mniejszości białoruskiej, by zniwelować negatywne skutki asymilacji staje się coraz bardziej otwarta. Zmianie ulegają kryteria przynależności grupowej, których grupa nie przestrzega już w sposób restrykcyjny.

Województwo podlaskie zamieszkuje także około 5 tysięcy Litwinów oraz 2,2 tysiąca Ukraińców. Mniejszość litewska w ciągu dekady także zanotowała nieznaczny spadek. Przynależność litewską zadeklarowało podczas spisu o pół tysiąca osób mniej niż w 2002 roku. Województwo podlaskie nadal pozostaje regionem skupiającym największą liczbę Litwinów w kraju, jednak spis pokazuje, że koncentracja mniejszości litewskiej zmniejsza się. Na województwo podlaskie przypada już jedynie 60% ogółu Litwinów. M. Barwiński głównej przyczyny zmniejszania się liczby mniejszości litewskiej w województwie podlaskim upatruje w migracjach z peryferyjnych z obszarów północno-wschodnich rubieży Polski do większych miast, takich jak Warszawa, Gdańsk czy Olsztyn<sup>92</sup>.

Odwrotną w porównaniu do mniejszości białoruskiej i litewskiej tendencję można zaobserwować w przypadku mniejszości ukraińskiej. Z narodowością ukraińską utożsamia się

---

<sup>91</sup> A. Sadowski, M. Tefelski, E. Mironowicz, *Polacy i kultura polska w perspektywie mniejszości białoruskiej w Polsce*, w: *Kultura dominująca jako kultura obca*, red. J. Mucha, Warszawa, Oficyna Naukowa, 1999, s. 89

<sup>92</sup> M. Barwiński, *Geograficzno – polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013, s. 300

o 0,8 tysiąca osób więcej niż w roku 2002. Transformacja systemowa i rozwój reguł demokratycznych dały istniejącej mniejszości ukraińskiej możliwość swobodnego kultywowania własnych tradycji i kultury oraz uaktywniły nowe dążenia i aspiracje narodowe. W tym czasie rozpoczęło się także dość intensywne poszukiwanie i budowanie etnosu ukraińskiego.

Wyniki Spisu wskazują także na obecność około pół tysiąca Tatarów, Romów oraz Rosjan<sup>93</sup>. Oprócz wymienionych warto także wspomnieć o migrantach przybywających na teren województwa podlaskiego.

Dynamizm i ciągła zmienność współczesnych społeczeństw znajdują odzwierciedlenie nie tylko na poziomie państw, ale także w obrębie poszczególnych regionów i regionalnych sfer stosunków narodowych i etnicznych. Współczesne narody i grupy etniczne dotykają procesy przemian i przeobrażeń wynikające z pluralizacji i demokratyzacji życia społecznego, masowych migracji oraz procesami globalizacji. Mamy do czynienia zarówno z odradzaniem się wielu grup etnicznych i mniejszości jak i asymilacją grup etnicznych o słabej tożsamości narodowej. Jak zauważa Andrzej Sadowski „Społeczeństwo staje się nie tylko coraz bardziej zróżnicowane wewnętrznie, ale także coraz bardziej otwarte na zewnątrz, to znaczy inkluzywne, przesuujące lub zmieniające swoje granice jako całości<sup>94</sup>”.

Dynamika etniczności na terenie wschodniej części województwa podlaskiego manifestowana jest m.in. w dwujęzyczności, splocie tożsamości etnicznych i religijnych, a także utrzymywaniu kategorii etnicznych w miejscu religijnych i vice versa oraz we wzajemnym wpływie pomiędzy społecznościami i ich tradycjami<sup>95</sup>.

Kwestia zróżnicowania kulturowego wschodniej części województwa podlaskiego jest niezwykle ważna z punktu widzenia badań nad obrazem Republiki Białoruś i Białorusinów. Zakładam, że zamieszkujący teren wschodniej części województwa podlaskiego Polacy i Białorusini przejawiać będą inny stosunek do Republiki Białoruś i Białorusinów.

Dane mówiące o zróżnicowaniu wschodniej części województwa podlaskiego przekładają się także na strukturę wyznaniową tego terenu. Zakładam również, że różny stosunek do Białorusinów przejawiać będą szczególnie katolicy i prawosławni. Religia jest czynnikiem niezwykle istotnym w relacjach kulturowych i etnicznych na pograniczach. Na pograniczach, gdzie trudno jest wskazać bezpośrednie cechy wyróżniające poszczególne

---

<sup>93</sup> Raport z wyników Narodowego Spisu Ludności i Mieszkań 2011, dostępne na : [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/bialystok/ASSETS\\_2012\\_nsp\\_2011\\_raport\\_z\\_wynikow\\_wpodl.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/bialystok/ASSETS_2012_nsp_2011_raport_z_wynikow_wpodl.pdf) (dostęp z dnia: 1.11.2013)

<sup>94</sup> A. Sadowski, *Socjologia wielokulturowości jako nowa dyscyplina socjologiczna*, w: *Pogranicze .Studia społeczne*, Białystok, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, t. 17, cz.1,2011, s. 5

<sup>95</sup> A. Pasięcka, *Czy Łemkowie chodzą w dżinsach? Wielokulturowość w Polsce jako kapitał i jako obciążenie*, w: *Pogranicze. Studia społeczne*, Białystok, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, t. 20,2012, s. 46

grupy etniczne, to właśnie wyznanie jest głównym wskaźnikiem podziałów etnicznych. Jak słusznie zauważa M. Barwiński „Na pograniczu narodowościowo-wyznaniowym rola religii z reguły wzrasta, ponieważ stanowi ona podstawowy element obrony wartości narodowych<sup>96</sup>”.

Wschodnia część województwa podlaskiego jest pod względem wyznaniowym swoistą mozaiką. Dominuje wyznanie katolickie i prawosławne, ale teren ten zamieszkiwany jest też przez muzułmanów, protestantów, staroobrzędowców, wyznawców judaizmu czy baptystów. W wielu miejscowościach (głównie wsiach) wschodniej części województwa podlaskiego wierni Kościoła katolickiego stanowią mniejszość, co w skali kraju wyraźnie wyróżnia ten region. Większość wsi wschodniej części województwa podlaskiego zamieszkuje ludność jednowyznaniowa (katolicka lub prawosławna), zaś ośrodki miejskie pod względem religijnym i wyznaniowym są dużo bardziej podzielone i zróżnicowane. Przykładem może być chociażby Hajnówka czy Bielsk Podlaski, gdzie podziały religijne i kulturowe widoczne są m.in. w działalności organizacji religijnych reprezentujących mniejszości narodowe. W miastach również łatwiej zauważalna jest działalność elit deklarujących przynależność do grup mniejszości narodowych. Największa liczba organizacji mniejszościowych w we wschodniej części województwa podlaskiego wywodzi się ze społeczności białoruskiej. W ostatnich latach wzrosła także organizacji mniejszości ukraińskiej.

Różnorodność społeczno-kulturowa wschodniej części województwa podlaskiego widoczna jest zwłaszcza podczas analizy rozmieszczenia poszczególnych mniejszości narodowych na terenie województwa. W powiatach hajnowskim oraz bielskim duży odsetek ludności stanowią mniejszości narodowe i etniczne. W gminie Czyże w powiecie hajnowskim przynależność do białoruskiej mniejszości narodowej deklaruje aż 76,5 % mieszkańców.

Sytuacja zróżnicowania kulturowego ma również przełożenie na strukturę kulturalno-oświatową województwa podlaskiego. W ramach zaspokajania potrzeb kulturalnych mniejszości narodowych i etnicznych funkcjonują szkoły, w których nauczany jest język mniejszości narodowych. Dane Kuratorium Oświaty w Białymstoku z czerwca 2013 roku informują o około 4 tysiącach przedszkolaków i uczniów uczących się w podlaskich placówkach oświatowych języków mniejszości narodowych: białoruskiego, litewskiego i ukraińskiego<sup>97</sup>. Największa liczba, bo ponad 3100 z 4 tysięcy, uczy się języka białorus-

---

<sup>96</sup> M. Barwiński, *Podlasie jako pogranicze narodowościowo – wyznaniowe*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2004, s. 14

<sup>97</sup> <http://www.kuratorium.bialystok.pl/kuratorium2/DesktopDefault.aspx?tabindex=3&tabid=4208> (dostęp z dnia 22.10.2013)

kiego<sup>98</sup>. W powiatach białostockim, bielskim, sokólskim i hajnowskim funkcjonuje ogółem 46 placówek, gdzie jednym z przedmiotów jest język białoruski.

Wraz ze wzrostem znaczenia etniczności w Polsce po 1989 roku wzrosła także liczba inicjatyw i działań grup mniejszościowych. Zbiorowości kulturowe i etniczne tworząc właściwe sobie instytucje za ich pośrednictwem upowszechniają wytworzone przez siebie systemy normatywne. Wielość instytucji mniejszości narodowych i etnicznych powoduje także wielość interesów tych mniejszości.

Etniczność rozumiem tu za Ewą Nowicką, jako sytuację, kiedy grupy odbierają się wzajemnie jako odmienne pod względem kultury, historii (...) terytorium oraz cech indywidualnych<sup>99</sup>. Wszystkie te cechy współtworzą podział na „swoich” i „obcych”, zaś sama etniczność opiera się zazwyczaj na przekonaniu o posiadaniu wspólnych cech, nie zaś na rzeczywistym podobieństwie.

Instytucje wspierające rozwój kultury mniejszości powstałe po transformacji ustrojowej umożliwiły nie tylko pole i ramy polityczno-przestrzenne dla działań mniejszościowych, ale także wsparcie finansowe tych działań. Doprowadziło to do sytuacji, w której kultura etniczna przez niektórych członków mniejszości zaczęła być traktowana w sposób instrumentalny. Uprawianie polityki opartej na czynniku etnicznym w regionach zróżnicowanych kulturowo z jednej strony aktywizuje mniejszości, z drugiej zaś tworzy niebezpieczeństwo uzależnienia funkcjonowania instytucji mniejszościowych od dotacji państwowych.

Mozaika etniczno-wyznaniowa województwa podlaskiego ma również odzwierciedlenie w dwujęzycznym nazewnictwie geograficznym oraz działalności administracyjnej. Nazwy takie wprowadzone zostały na terenie województwa podlaskiego w języku mniejszości litewskiej w gminie Puńsk oraz w języku mniejszości białoruskiej w gminie Orla<sup>100</sup>. Zgodnie z ustawą z dnia 6 stycznia 2005 roku o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym samorządy mogą wprowadzić język mniejszości jako język pomocniczy stosowany w kontaktach z organami gminy. Język białoruski jako

---

<sup>98</sup> [http://www.kuratorium1.home.pl/kuratorium2/jez\\_mniej/wykazy\\_2013/bialoruski\\_z.pdf](http://www.kuratorium1.home.pl/kuratorium2/jez_mniej/wykazy_2013/bialoruski_z.pdf) (dostęp z dnia 22.10.2013)

<sup>99</sup> E. Nowicka, *Odmiennosc kulturowa jako wartosc? Wymiar etniczny spolecznstwa polskiego*, w: A. Kojder (red.), *Jedna Polska? Dawne i nowe zroznicowania spoleczne*, Kraków, Wydawnictwo WAM, 2006, s. 461

<sup>100</sup> Lista gmin wpisanych do Rejestru Gmin na których obszarze uzywane sa nazwy w jezyku mniejszosci, dostepna na: <http://mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl/mne/rejestry/rejestr-gmin/6794,Rejestr-gmin-na-ktorych-obszarze-sa-uzywane-nazwy-w-jezyku-mniejszosci.html> (dostęp z dnia 12.11.2013)

pomocniczy w województwie podlaskim wprowadziły gminy: Hajnówka – miasto, Hajnówka – powiat, Czyże, Narewka oraz Orla, zaś litewski gmina Puńsk<sup>101</sup>.

Pomimo zamieszkiwania od wielu lat terenu województwa podlaskiego przez przedstawicieli różnych narodów i grup etnicznych wciąż można zaobserwować duży wpływ stereotypów etnicznych na zachowania i postawy społeczne. Fakt ten wynika po części z braku umiejętności zachowań i kooperacji w środowiskach zróżnicowanych etnicznie oraz braku odpowiednich wzorców współżycia międzyetnicznego.

Badając podziały etniczne na danym terytorium warto zwrócić uwagę na siłę układów kulturowych w obrębie społeczności lokalnych. Pogranicze społeczno-kulturowe staje się miejscem, gdzie dzięki obecności kilku kultur dochodzi do wykształcenia się różnych tradycji, które względem siebie mogą być przeciwstawne, tym samym prowadząc do konfliktów na tle etnicznym. Różnorodne tradycje na terenie pogranicza mogą także być akceptowane lub tolerowane przez grupę dominującą. Może także dochodzić do sytuacji wzajemnego przenikania się tradycji oraz wzbogacania kultury grup społecznych dzięki elementom zaczerpniętym z kultury grup sąsiedzkich<sup>102</sup>.

Jedną z charakterystycznych cech struktury narodowościowej wschodniej części województwa podlaskiego jest oprócz różnorodności etnicznej także brak wyraźnych granic pomiędzy poszczególnymi grupami narodowymi. Na pograniczu polsko-białoruskim możemy zaobserwować zarówno akceptację tradycji mniejszościowych przez grupę dominującą jak i wzajemne przenikanie się tradycji kulturowych. Niejednokrotnie, kiedy obiektywne rozgraniczenie grup etnicznych jest trudne, wyznacznikiem etniczności staje się religia. Jednak pomimo propagowania przez władze lokalne i organizacje społeczne wielokulturowości, demokracji i tolerancji na terenie województwa podlaskiego wciąż dochodzi do konfliktów na tle etnicznym wśród lokalnych społeczności. Wprowadzenie dwujęzycznych nazw miejscowości na pograniczu polsko-białoruskim, w gminie Orla wywołało kontrowersje i protesty głównie Związku Ukraińców Podlasia, według których język, jakiego używają mieszkańcy gminy, to gwary ukraińskie. Władze gminy utrzymują, że są to nazwy w języku białoruskim, wprowadzone po konsultacjach ze społecznością lokalną,

---

<sup>101</sup> Lista gmin wpisanych do Urzędowego Rejestru Gmin, w których używany jest język pomocniczy, dostęp na : <http://mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl/mne/rejestry/urzedowy-rejestr-gmin/6884,Urzedowy-Rejestr-Gmin-w-ktorych-jest-uzywany-jezyk-pomocniczy.html?search=7456675> ( z dnia 12.11.2013)

<sup>102</sup> A. Awramiuk, *Niematerialne aspekty krajobrazu kulturowego pogranicza na przykładzie wybranych tradycji mieszkańców Podlasia*, w: *Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego*, Sosnowiec, nr 15,2011, dostępne na: <http://krajobraz.kulturowy.us.edu.pl/publikacje.artykuly/niematerialne/awramiuk.pdf> (dostęp z dnia 10.11.2013)



a wcześniej zostały poddane analizie przez naukowców i lingwistów pod kątem poprawności naukowej oraz zgodności z przekazami historycznymi<sup>103</sup>.

W rozważaniach dotyczących krajobrazu etnicznego i kulturowego pogranicza istotna wydaje się także kwestia tożsamości regionalnej mieszkańców. Na obszarach zróżnicowanych kulturowo sumy subiektywnych tożsamości zazwyczaj nie tworzą jednej, a kilka zbiorowych form tożsamości w postaci narodów, mniejszości etnicznych, religijnych, itp.<sup>104</sup>

Na wschodnim pograniczu mamy do czynienia ze zderzeniem postaw narodowych uformowanych na zasadach nacjonalistycznych. Jednocześnie według badań prowadzonych na tym terenie przez Andrzeja Sadowskiego wartości narodowe zasadniczo nie dominują nad innymi podstawowymi wartościami społeczności lokalnych, stanowią jednak istotny składnik systemu wartości podstawowych społeczności zamieszkujących pogranicze polsko-białoruskie.

Prowadzone w latach 90. badania nad tożsamością mieszkańców pogranicza polsko-białoruskiego<sup>105</sup> wskazują na to, że wielowiekowe współzycie obok siebie kilku rdzennych grup etnicznych wytworzyło na tym terenie specyficzne wartości.

Mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego cechuje względnie słaba tożsamość narodowa, a mocna tożsamość lokalna. Według badań Andrzeja Sadowskiego istotne znaczenie na pograniczu polsko-białoruskim ma tożsamość religijna. Więzy religijne na terenie pogranicza polsko-białoruskiego są uzupełnieniem, a czasem także zamiennikiem więzi narodowych. Katolicy najczęściej określają się Polakami, zaś prawosławni zarówno Polakami jak i Białorusinami.

Na terenie wschodniej części województwa podlaskiego przynależność do narodu polskiego osób wyznania rzymskokatolickiego jest oczywista i powszechnie podzielana<sup>106</sup>. Mieszkańcy pogranicza polsko-białoruskiego białoruską tożsamość narodową określają jako Białorusin, polski Białorusin, Białorusin prawosławny czy Białorusin tutejszy<sup>107</sup>.

Pogranicze polsko-białoruskie w świetle badań jawi się jako obszar, na którym występuje szereg określeń przynależności narodowej – od braku poczucia przynależności

---

<sup>103</sup> M. Barwiński, *Geograficzno – polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013 s. 161-162

<sup>104</sup> A. Sadowski, *Pogranicze polsko – białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok, Trans Humana, 1995 s. 52

<sup>105</sup> A. Sadowski, *Pogranicze polsko – białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok, Trans Humana, 1995 E. Czykwin, *Białoruska mniejszość narodowa jako grupa stygmatyzowana*, Białystok, Trans Humana, 2000

<sup>106</sup> A. Sadowski, *Pogranicze polsko – białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok, Trans Humana, 1995, s. 105-145

<sup>107</sup> A. Sadowski, *Identyfikacja narodowa na pograniczu polsko-białoruskim*, w: „*Studia etnologiczne i antropologiczne*”, 1997, s. 122

narodowej i deklaracji „tutejszości” po silną manifestację przynależności narodowej wraz z poczuciem misji obrony wartości narodowych przed siłami zewnętrznymi.

Zjawisko znajdowania się pomiędzy dwoma narodami oraz ich kulturami może powodować dyskomfort psychiczny oraz potrzebę, niemal ciągły trud, wyboru pomiędzy przynależnością do poszczególnych narodów. Trudności w dokonaniu wyboru wynikają z faktu zakorzenienia w różnym stopniu w kulturze dwóch narodów. W sferze oczekiwań samoidentyfikacja narodowa wyraża się w jasnej i zdecydowanej deklaracji przynależności do danego narodu, zaś na wschodnim pograniczu mamy do czynienia z kłopotami trudnościami związanymi z określeniem swojej przynależności narodowej.

W krajobrazie kulturowym pogranicza polsko-białoruskiego łatwo dostrzec istniejącą stratyfikację grup mniejszościowych. Jak zauważa Andrzej Sadowski „Długoletnie zamieszkiwanie na obrzeżach dwóch lub więcej narodów, pozostawanie pod ich wzajemnym wpływem powoduje wytworzenie się wśród społeczności pogranicza pluralistycznych tradycji narodowego podporządkowania<sup>108</sup>”.

### **3.2 Tożsamość społeczna mieszkańców na terenie pogranicza polsko-białoruskiego**

Pojęcie tożsamości jest pojęciem szerokim i eksplorowanym głównie przez nauki społeczne. Tożsamość to zdolność do określenia, kim się jest, do jakiej grupy się należy, z jaką grupą człowiek się identyfikuje.

Z punktu widzenia prowadzonych przeze mnie badań interesujące jest, w jakie tożsamości wyposażeni są mieszkańcy wschodniej części województwa podlaskiego. Zakładam, iż na obszarze zróżnicowanym kulturowo mamy do czynienia z wielością tożsamości społecznych, zaś pewne elementy obrazu Republiki Białoruś i Białorusinów występować będą u respondentów w zależności od reprezentowanego przez nich modelu tożsamości. Niezwykle istotna wydaje się także relacja do „innego” w narracjach tożsamościowych.

Różnorodność kulturowa obszaru badań czyli wschodnich powiatów województwa podlaskiego znajduje swoje odzwierciedlenie w różnych modelach tożsamości mieszkańców. Analizując kategorie tożsamościowe występujące na terenach pogranicza Andrzej Sadowski wyróżnia trzy modele tożsamości:

- tożsamość o charakterze fundamentalistycznym,
- tożsamość pograniczna,

---

<sup>108</sup> A. Sadowski, *Pogranicze polsko – białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok, Trans Humana, 1995, s. 147

- tożsamość intergraniczna<sup>109</sup>.

Wysztalcenie się tożsamości o charakterze fundamentalistycznym na terenie pogranicza motywowane jest chęcią obrony istniejących granic grupowych zarówno przed członkami grup obcych jak i tych, którzy próbują wyjść poza obręb grupy. Pielęgnowanie wartości grupowych oraz obrona przed zagrożeniem z zewnątrz konstruuje i podtrzymuje istnienie tożsamości o charakterze fundamentalistycznym. Przejawem występowania na terenie pogranicza polsko-białoruskiego tożsamości o charakterze fundamentalistycznym mogą być incydenty związane z brakiem tolerancji wobec mniejszości zamieszkujących ten teren.

Jak informowała m.in. „Gazeta Wyborcza” oraz „Kurier Poranny” w latach 2011 oraz 2012 doszło do dewastacji dwujęzycznych tablic w miejscowościach Puńsk oraz Orla. Gmina Puńsk jest w około 80% zamieszkała przez mniejszość litewską. W sierpniu 2011 roku 28 tablic z litewskimi nazwami miejscowości w gminie Puńsk zostało zamalowanych białą i czerwoną farbą<sup>110</sup>.

Niecały rok później, w maju 2012 roku do podobnego incydentu doszło w gminie Orla, gdzie dużą część ludności stanowi mniejszość białoruska. W gminie tej zniszczone zostały polsko-białoruskie tablice z nazwami miejscowości<sup>111</sup>.

Zachowania te nie są jednorazowymi incydentami. W roku 2013 na terenie Białegostoku doszło do serii ksenofobicznych ataków wobec osób narodowości czeczeńskiej oraz hinduskiej zamieszkujących na terenie miasta<sup>112</sup>. Problem pogłębiającej się nietolerancji na terenie pogranicza polsko-białoruskiego świadczy zarówno o istnieniu tożsamości o charakterze fundamentalnym jak i o zakorzenionych głęboko w świadomości mieszkańców stereotypach mniejszościowych.

Drugi rodzaj tożsamości jaki wymienia A. Sadowski, jest typowy dla rejonów pogranicza. Tzw. tożsamość pogranicza cechuje się postawą ucieczki od problematyki pograniczy. Tożsamość ta związana jest z poczuciem wykorzenienia, poddania się oraz zawieszenia pomiędzy poszczególnymi grupami pogranicznymi. Ze względu na niejasne i nieprecyzyjne linie podziałów etnicznych na pograniczu, jednostki doświadczają poczucia zagubienia i wyobcowania.

---

<sup>109</sup> A. Sadowski, *Pogranicze-pograniczność- tożsamość pogranicza*, w: *Pogranicze. Studia społeczne*, red. H. Bojar, D. Wojakowski, A. Sadowski, Białystok, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2008, s. 27

<sup>110</sup> <http://www.poranny.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20110915/REGION99/952458898> (dostęp z dnia 16.11.2013)

<sup>111</sup> <http://www.poranny.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20120504/REGION06/120509843> (dostęp z dnia 16.11.2013)

<sup>112</sup> G. Szymanik, 2013, *Biała siła, Białystok*, w : „Gazeta Wyborcza” , 18.09.2013, dostępne na : [http://wyborcza.pl/duzyformat/1,133689,14626150,Biala\\_sila\\_\\_Bialystok.html](http://wyborcza.pl/duzyformat/1,133689,14626150,Biala_sila__Bialystok.html) (dostęp z dnia 16.11.2013)

Trzeci typ – tożsamość intergraniczna – jest połączeniem tożsamości zbudowanych na gruncie dwóch lub więcej zbiorowości i ich kultur. Proces kształtowania się międzykulturowości na pograniczach ma swoje odzwierciedlenie w trzecim typie tożsamości. Rezygnacja z jednej konkretnej tożsamości może jednostce dostarczyć pewnych korzyści psychicznych, ale staje się także pewnym obciążeniem. Jednostka ze względu na zmienne doświadczenia codzienne zmuszona jest sama tworzyć i rozbudowywać własną tożsamość.

Do typologii opracowanej przez A. Sadowskiego chciałabym zaproponować czwarty typ tożsamości: tożsamość zaadaptowana do warunków pogranicza, która nie została ukształtowana w warunkach pogranicza, lecz jego wpływ jest w tej tożsamości widoczny. Tożsamość ta jest charakterystyczna dla jednostek, które osiedlają się na terenie pogranicza. Są to osoby nieodczuwające przynależności do grup autochtonicznych na terenie pogranicza, zazwyczaj wykształcone i aktywne działające na rzecz społeczności lokalnych, które na istniejącej tożsamości własnej nadbudowują elementy zaczerpnięte z „tożsamościowej hybrydy kulturowej”.

Jedno ze stanowisk dotyczących tożsamości narodowej zakłada, że tożsamość wyczerpuje się w cechach zbiorowości narodowej, dających się obiektywnie opisać z pozycji obserwatora z zewnątrz<sup>113</sup>. Stosunkowo często występują zasadnicze różnice pomiędzy autoidentyfikacją jednostki, a jej klasyfikowaniem przez innych. Grupa dominująca zazwyczaj określa etniczność grup mniejszościowych zgodnie z własnymi odczuciami, funkcjonującymi obrazami stereotypowymi czy własnymi interesami. Sytuacje, w których występują wyraźne rozbieżności między indywidualnym wyobrażeniem o sobie, a zewnętrznym postrzeganiem jednostki lub grupy, której jednostka jest członkiem może wytworzyć poczucie napięcia i marginalizacji jednostkowej lub grupowej.

Sytuację marginalizacji białoruskiej mniejszości narodowej na terenie m.in. wschodniej części województwa podlaskiego w swojej pracy „Białoruska mniejszość narodowa jako grupa stygmatyzowana” porusza Elżbieta Czykwin. Wyniki prowadzonych przez nią w latach 90. badań wskazują na zjawisko marginalizacji i stygmatyzacji mniejszości białoruskiej będące efektem zderzenia z dominującą i atrakcyjniejszą dla mniejszości białoruskiej kulturą polską<sup>114</sup>. Jeśli członkowie danej grupy czują się kimś innym, niż tym, za kogo są postrzegani, może to prowadzić do kryzysów tożsamości.

Od jakiegoś czasu daje się zaobserwować zmniejszającą się na terenie województwa podlaskiego liczbę mniejszości białoruskiej. Białoruska mniejszość narodowa na terenie

---

<sup>113</sup> Z. Bokszański, *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005, s. 115

<sup>114</sup> E. Czykwin, *Białoruska mniejszość narodowa jako grupa stygmatyzowana*, Białystok, Trans Humana, 2000

wschodniej części województwa podlaskiego podlega postępującemu procesowi asymilacji. Proces ten wynika po części ze słabego etnosu białoruskiego i braku identyfikacji z państwem macierzystym. Bardzo ważnym czynnikiem wpływającym na proces asymilacji jest także postawa i zachowanie większości oraz wzajemne odczytywanie znaków i postaw.

Na terenie wschodniej części województwa podlaskiego mamy do czynienia ze zjawiskiem podwójnej tożsamości narodowej. Na przykładzie mniejszości białoruskiej za Andrzejem Sadowskim<sup>115</sup> wyróżnić można kategorie:

- Polacy pochodzenia białoruskiego
- Polscy Białorusini
- Białorusini w Polsce.

Pod kątem podwójnej tożsamości narodowej interesująca wydaje się kategoria tzw. polskiego Białorusina. Kategoria ta podkreśla zaawansowaną identyfikację ze społeczeństwem polskim przy zachowaniu odrębności kulturowej. Jej istnienie potwierdzają m. in. wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 roku. Narodowość białoruską współwystępującą z narodowością polską zadeklarowało w nim 15 tysięcy osób<sup>116</sup>.

Na terenie pogranicza polsko-białoruskiego widoczny jest także silny podział na tożsamość prawosławną i katolicką. O ile tożsamość katolicka najczęściej powiązana jest z tożsamością polską, o tyle w przypadku tożsamości prawosławnej sytuacja nie jest już tak jednoznaczna. Występuje widoczne zróżnicowanie wewnętrzne tej mniejszości religijnej.

Zakładam, że zróżnicowana wewnętrznie społeczność mniejszościowa zamieszkująca teren wschodniej części województwa podlaskiego przejawiać będzie zróżnicowany stosunek względem Republiki Białoruś i Białorusinów.

Przez cały okres powojenny wszystkich prawosławnych mieszkańców ówczesnego województwa białostockiego nazywano Białorusinami bądź w sposób potoczny „Ruskimi”. Nazwa „Ruski” w odniesieniu do części mieszkańców wschodniej Białostoczczyzny wyznania prawosławnego wywodzi się z czasów, kiedy to narodowość identyfikowano najczęściej z wyznaniem. Obszar obecnego pogranicza polsko-białoruskiego przez długi czas znajdował się pod zaborem rosyjskim, gdzie prawosławie powszechnie było określane jako „wiara ruska”,

---

<sup>115</sup> A. Sadowski, 1991, *Społeczne problemy wschodniego pogranicza*, Białystok, Dział Wydawnictw Filii UW w Białymstoku, 1991, s. 60-61

<sup>116</sup> Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 roku, dostępne na: [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/lu\\_nps2011\\_wyniki\\_nsp2011\\_22032012.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/lu_nps2011_wyniki_nsp2011_22032012.pdf) ( 8.03.2014)

w odróżnieniu od katolicyzmu – „wiary polskiej”<sup>117</sup>. Sami prawosławni na Białostocczyźnie do lat siedemdziesiątych również często nazywali siebie „ruskimi”<sup>118</sup>.

Polityka państwa polskiego wobec mniejszości w okresie PRL-u sprawiła, że wyznawcy prawosławia coraz częściej deklarowali narodowość polską<sup>119</sup>. Potwierdzają to wyniki badań prowadzone w latach dziewięćdziesiątych przez Andrzeja Sadowskiego na pograniczu polsko-białoruskim. Wyznawcy prawosławia na terenie województwa podlaskiego w większości czuli się już wówczas Polakami. Szacunkowo około 60% mieszkańców wyznania prawosławnego ówczesnego województwa białostockiego deklarowało narodowość polską<sup>120</sup>. Wyniki badań prowadzonych przez E. Mironowicza wskazują, że w połowie lat osiemdziesiątych Białorusinami czuło się 26,3% prawosławnych i około 2% Ukraińcami. Świadczy to o zachodzącym procesie konwersji narodowej Białorusinów lub dość szybkim procesie nabywania przez wyznawców „ruskiej wiary” poczucia przynależności do narodu polskiego<sup>121</sup>.

Specyfika obszaru pogranicza polsko-białoruskiego wiąże się przede wszystkim z występującą tam mozaiką etniczno-kulturową, która przekłada się bezpośrednio na wielość tożsamości występujących w tym regionie. Tożsamości te nie są jedynie odzwierciedleniem deklaracji narodowościowych czy wyznaniowych. Tereny wschodniej części województwa podlaskiego to obszary wzajemnego styku i nakładania się na siebie kultury polskiej oraz kultury sąsiednich narodów. Ukształtowane na tym obszarze tożsamości są również sumą nakładających się na siebie kategorii narodowych, wyznaniowych, kulturowych oraz więzi wspólnotowych.

### **3.3 Stosunki polsko-białoruskie na terenie wschodniej części województwa podlaskiego**

W tej części pracy zamierzam w skrócie przedstawić jak po II wojnie światowej kształtowało się współzycie między Polakami, a Białorusinami zamieszkującymi teren wschodniej części województwa podlaskiego. Rozważania te uwzględniają pewien kontekst historyczny. W Polsce myślenie o sąsiednich narodach z perspektywy historycznej jest częste

---

<sup>117</sup> A. Sadowski, *Spoleczne problemy wschodniego pogranicza*, Białystok, Dział Wydawnictw Filii UW w Białymstoku, 1991 s. 69

<sup>118</sup> E. Mironowicz, *Ludność białoruska w Polsce po II wojnie światowej*, w: E. Mironowicz, S. Tokć, R. Radzik, *Zmiana struktury narodowościowej na pograniczu polsko-białoruskim w XX wieku*, Białystok, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2005, s. 104

<sup>119</sup> A. Sadowski, M. Tefelski, E. Mironowicz, *Polacy i kultura polska z perspektywy mniejszości białoruskiej w Polsce*, w: *Kultura dominująca jako kultura obca*, Warszawa, Oficyna Naukowa, 1991, s. 59

<sup>120</sup> Tamże, s. 59

<sup>121</sup> E. Mironowicz, *Świadomość narodowa społeczności prawosławnej Białostocczyzny*, w: „Zeszyty naukowe IPN”, Warszawa, 1991, nr 17, s. 114

i dość popularne. Uważam, że w poszukiwaniu kontekstu dla współczesnego obrazu Republiki Białoruś i Białorusinów w oczach mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego należy również sięgnąć do historii.

Przed II wojną światową Polska, nawet jak na ówczesne warunki Europy Środkowej była państwem wyjątkowo zróżnicowanym narodowościowo, w którym aż 35 % obywateli stanowiły mniejszości narodowe. Wskutek II wojny światowej, zmiany granic oraz przesiedleń liczba mniejszości narodowych radykalnie się zmniejszyła. W wyniku porozumień „Wielkiej Trójki” w Teheranie i Jałcie na polsko-białoruskim, polsko-ukraińskim i polsko-litewskim pograniczu narodowościowym wytyczono nową granicę nie mającą uzasadnienia historycznego i etnicznego. Zmianie uległ także ustrój polityczno-gospodarczy w Polsce<sup>122</sup>.

Komuniści przejmując władzę we wschodniej i centralnej Polsce w 1944 roku nie mieli początkowo wizji jednolitej polityki narodowościowej. Początkowo niepolskie narodowości traktowano różnie, w zależności od ich postaw w okresie okupacji niemieckiej oraz aktualnej lojalności wobec nowych władz. Członkowie PPR działający podczas okupacji na obszarze Polski dopuszczali funkcjonowanie mniejszości narodowych w powojennej rzeczywistości, natomiast komuniści przybywający z ZSRR głosili hasła jednorodności narodowej<sup>123</sup>. Wynikało to z planów kierownictwa radzieckiego przesiedlenia Polaków z ZSRR do Polski, a Litwinów, Białorusinów i Ukraińców do ZSRR.

U schyłku 1944 r. w województwach białostockim, lubelskim i rzeszowskim zaczęto realizować ideę państwa jednolitego etnicznie, drogą przesiedleń Ukraińców, Białorusinów i Litwinów do odpowiednich republik związkowych. Ponieważ w przypadku Białorusinów nie było przymusowych przesiedleń, to po zakończeniu tzw. repatriacji w końcu 1946 r. w granicach województwa białostockiego pozostało około 142 tysiące osób wyznania prawosławnego<sup>124</sup>. Władze uznały ich za Polaków, argumentując, że ci, którzy czuli się Białorusinami wyjechali do BSRR<sup>125</sup>.

Do 1949 roku problematyka białoruska prawie w ogóle nie istniała na Białostocczyźnie. Białoruskie zagadnienia narodowościowe nie stanowiły przedmiotu jakichkolwiek działań społecznych lub politycznych. Latem 1949 roku władze komunistyczne podjęły decyzję o ponownym uruchomieniu szkolnictwa białoruskiego. Paradoksalnie

---

<sup>122</sup> M. Barwiński, *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013, s. 78

<sup>123</sup> Tamże, s. 83

<sup>124</sup> E. Mironowicz, S. Tokć, R. Radzik, *Zmiany struktury narodowościowej na pograniczu polsko-białoruskim w XX wieku*, Białystok, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2005, s. 94

<sup>125</sup> E. Mironowicz, *Polityka narodowościowa PRL*, Białystok 2000, s. 48.

działania przebiegały przy braku zainteresowania, a nawet niechęci mniejszości białoruskiej, która obawiała się nowych podziałów i konfliktów z Polakami. Mimo to, do 1950 roku otwarto 39 białoruskich szkół podstawowych i dwa licea. Zgodnie z zaleceniami władz centralnych wszystkich prawosławnych tym razem potraktowano jako Białorusinów, zaś katolików jak Polaków<sup>126</sup>.

W powojennych stosunkach pomiędzy Polakami a Białorusinami występowały konflikty będące następstwem wydarzeń wojennych oraz późniejszych wzajemnych postaw obu grup. Polacy postrzegali Białorusinów jako tę zbiorowość, której istnienie było przyczyną wkroczenia wojsk radzieckich we wrześniu 1939 roku, a także w przyszłości mogło być pretekstem do włączenia Białostoczczyzny do Białorusi. Podłożem niechęci była także komunistyczna władza polska, nieakceptowana przez ludność polską a korzystająca z poparcia Białorusinów<sup>127</sup>.

Poza kwestią szkolnictwa sytuacja mniejszości białoruskiej nie uległa znaczącej zmianie. Początek lat pięćdziesiątych XX w. był okresem intensywnej migracji ze wsi do miast. Przemiany polityczne dawały chłopom białoruskim realną szansę awansu społecznego i ekonomicznego. Białorusini migrując do miast wraz ze zmianą ról zawodowych przyjmowali także nowe role społeczne. By ukryć wiejskie i prawosławne pochodzenie przedstawiciele mniejszości białoruskiej dostosowywali się do kultury polskiej. „Zmieniano imiona, ukrywano miejsce urodzenia, ograniczano uczęszczanie do Cerkwi, kontakty pokrewieństwa(..)<sup>128</sup>”, zaś kwestie narodowościowe były pomijane lub przemilczane. Zachodzący w tym czasie proces akulturacji Białorusinów był pierwszym etapem asymilacji tej mniejszości.

Powojenne stosunki polsko-białoruskie oparte były na relacji dominacji i podporządkowania. Kultura polska postrzegana była jako „kultura panów”. Zdaniem Ryszarda Radzika: „Polskość (...) kojarzyła się z pańskością (...) Polaków postrzegano jako naród niechętny prawosławnemu Wschodowi, zapatrzony na łaciński Zachód (...). Polska <<pańskość>> bywała atrakcyjna, jeśli stwarzała możliwość awansu społecznego<sup>129</sup>”.

Przełomowym w stosunkach polsko-białoruskich był rok 1956, kiedy przemiany polityczne doprowadziły do liberalizacji systemu komunistycznego i oficjalnego uznania

---

<sup>126</sup> M. Barwiński, *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013, s. 116-117

<sup>127</sup> E. Mironowicz, *Białorusini*, w: *Mniejszości narodowe w Polsce*, red. P. Madajczyk, Warszawa, Instytut Studiów Politycznych PAN, 1998, s. 18

<sup>128</sup> A. Sadowski, *Pogranicze polsko – białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok, Trans Humana, Białystok, 1995, s. 16-17

<sup>129</sup> R. Radzik, *Ruski i Pan. Asymetria stereotypu*, w: „Więź”, nr 9, 1997, s. 63



przez władze różnorodności etnicznej społeczeństwa polskiego. Na Białostocczyźnie doszło wówczas do demonstracji przejawów wrogości wobec mniejszości białoruskiej, wynikających z udzielenia przez nią poparcia nieakceptowanemu przez Polaków systemowi politycznemu.

Był to także efekt szybko narastającej obecności Polaków w partii komunistycznej i walki o przywództwo w jej strukturach z zastałą tam białoruską nomenklaturą. Publicznie chętnie eksploatowano stereotyp Białorusina komunisty, co podgrzewało nastroje społeczne wywołane krytyką okresu stalinowskiego<sup>130</sup>. „Odwilż” 1956 r. uzewnętrzniła różnice postaw politycznych i oczekiwań pomiędzy Polakami a Białorusinami zamieszkującymi Białostocczyznę. Jednocześnie liberalizacja życia politycznego umożliwiła rozwój i instytucjonalizację białoruskiego życia narodowego. 26 lutego 1956 roku powołano do życia Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, które szybko rozwinęło swoją działalność powołując w kolejnych latach 10 oddziałów i 190 kół terenowych. Był to okres uznania Białorusinów jako zbiorowości narodowej w obrębie państwa polskiego.

Równoległe z instytucjonalizacją wciąż przebiegał proces asymilacji mniejszości białoruskiej w kierunku polskości. Działalność BTKS wprowdzie mocno poszerzyła aktywność społeczno-kulturową Białorusinów, jednak nie usankcjonowała politycznego istnienia mniejszości białoruskiej w przestrzeni publicznej. Dla większości polskiej Białorusini pozostali amorficzną społecznością, o której wiedziano niewiele. Wiedzę w dalszym ciągu zastępowały mitologiczne wyobrażenia o sąsiadach. W tej sytuacji wraz z postępującą falą migracji ze wsi do miast trwała ucieczka od białoruskości utożsamianej z tym co wiejskie i zacofane<sup>131</sup>.

Na przełomie lat 60. i 70. nastąpiło zaostrenie kursu wobec mniejszości narodowych. Środowiska działaczy mniejszości białoruskiej na Podlasiu ulegały upartyjnieniu, a co za tym idzie BTKS stało się organizacją przede wszystkim lojalną i przewidywalną dla władz. Rozwój kultury białoruskiej ograniczał się do postrzegania własnej odrębności w kategoriach regionalizmu nie uwzględniając elementów narodowych. Reprezentacja osób pochodzenia białoruskiego we władzach województwa białostockiego nie przekładała się na dbałość o interesy mniejszościowe. Urzędnicy Ci ukrywali swoje pochodzenie, podkreślając

---

<sup>130</sup> M. Barwiński, *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013, s. 123

<sup>131</sup> A. Sadowski, *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok, Trans Humana, 1995, s. 16-17

narodowość polską i lojalność wobec Polski Ludowej, co było już przejawem zachodzącej asymilacji strukturalnej<sup>132</sup>.

Po roku 1970 nastąpił okres przyśpieszonej asymilacji strukturalnej mniejszości białoruskiej. Przedstawiciele mniejszości białoruskiej coraz częściej wchodzili w formalne i nieformalne struktury społeczeństwa polskiego. Działania władz wobec mniejszości narodowych ukierunkowane były na dalszą asymilację i podporządkowanie. Jak pisze Andrzej Sadowski: „Podstawą teoretyczną działalności zmierzającej do procesów homogenizacji kulturowej społeczeństwa polskiego była zasada, że rozwój gospodarczy rozwiąże problemy narodowościowe<sup>133</sup>”. Informacje o sprawach białoruskich były blokowane przez cenzurę, a mówienie tematyce białoruskiej oceniane było w kategoriach zajmowania postaw nacjonalistycznych. W wyniku tej sytuacji ponownie nasiliły się procesy ukrywania i wypierania się przynależności do białoruskiej mniejszości narodowej, a poczucie przywiązania do kultury białoruskiej zostało zastąpione kontekstem regionalnym<sup>134</sup>. Głównym, a często jedynym wyróżnikiem wobec polskiego otoczenia pozostawało wyznanie prawosławne. Nasiliła się migracja młodzieży białoruskiej do miast. Jak pisze Eugeniusz Mironowicz: „Czynnikiem aktywizującym pokolenia Białorusinów przenoszących się ze wsi do miast była przede wszystkim perspektywa awansu społecznego. Gdy białoruskość stanowiła przeszkodę w realizacji aspiracji zawodowych była najczęściej odrzucana. (...) Ta ucieczka od własnej tożsamości była wynikiem nie tylko polityki władz komunistycznych i swojej alergii społeczeństwa polskiego na narodową inność, lecz także wyjątkowo słabego zakorzenienia w tradycji i kulturze białoruskiej<sup>135</sup>”.

Przemiany polityczne w Polsce po 1980 roku zapoczątkowały proces tworzenia się nowej świadomości narodowej wśród Białorusinów. Proces ten warunkowany był wieloma nakładającymi się na siebie czynnikami. Zdaniem Andrzeja Sadowskiego do najważniejszych z nich zaliczyć możemy wzrost napięcia praktyk religijnych prawosławnych mieszkańców miast jako uzewnętrznienie swojej przynależności etnicznej. Było to po części przejawem

---

<sup>132</sup> M. Barwiński, *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013, s. 139

<sup>133</sup> A. Sadowski, *Pogranicze polsko – białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok, Trans Humana, 1995, s. 19

<sup>134</sup> Tamże, s. 20-21

<sup>135</sup> E. Mironowicz, *Białorusini*, w: *Mniejszości narodowe w Polsce. Państwo i społeczeństwo polskie a mniejszości narodowe w okresach przełomów politycznych (1944-1989)*, red. P. Madajczyk, Warszawa, Instytut Studiów Politycznych PAN, 1998, s. 56-57

radykałizmu prawosławnych będącego reakcją na wzrost znaczenia religijności w życiu społeczeństwa polskiego<sup>136</sup>.

Wydarzenia z 1980 roku u zdecydowanej większości Białorusinów spowodowały zaniepokojenie i poczucie zagrożenia. Solidarność była ruchem narodowo polskim, zdecydowanie katolickim, zaś stereotypowy Białorusin utożsamiany był ze zwolennikami ustroju socjalistycznego, przez co Białorusini narażeni byli na niechęć ze strony większości polskiej.

Równolegle z przemianami, jakie zachodziły w społeczeństwie polskim, przemianom podlegała także mniejszość białoruska. Nastąpiło ożywienie w środowisku inteligencji białoruskiej, zwłaszcza wśród młodzieży, która w znacznie mniejszym stopniu odczuwała bądź była pozbawiona poczucia niższości z powodu wiejskiego pochodzenia oraz przynależności do mniejszości narodowej. Działania młodej inteligencji białoruskiej nie miały jednak większego wpływu na postawy i poglądy większości Białorusinów, którzy postrzegali ich jako „(...) grupę dziwaków, osób podejrzanych, którzy proponowali przyjmowanie postaw i zachowań nierokujących nadziei na żadne profity w przyszłości”<sup>137</sup>.

W Białymstoku pierwsza próba upublicznienia problemu białoruskiego odbyła się w 1981 roku za sprawą opublikowanego w „Gazecie Współczesnej” artykułu Sokrata Janowicza „Nasi Białorusini”. Ponowne pojawienie się tematyki białoruskiej po kilku latach nieobecności w środkach masowego przekazu wywołało falę oburzenia miejscowych Polaków. Autor w artykule przypomniał, że na Białostocczyźnie oprócz Polaków mieszkają także ludzie innej narodowości, a polityka władz polskich była wobec nich często niesprawiedliwa i ukierunkowana na asymilację<sup>138</sup>. Gazeta publikowała późniejsze listy czytelników będące reakcją na artykuł. Jedni uważali przypomnienie o obecności Białorusinów na Białostocczyźnie za prowokację polityczną, inni zaś twierdzili, że Białorusini więcej mają niż potrzebują – władzę w województwie, własne szkolnictwo, gazetę oraz, że są nielojalni wobec Polski.

Wzmoczona aktywność inteligencji białoruskiej nie była w stanie zahamować postępującej wciąż asymilacji tej mniejszości. Głównym i często jedynym wyróżnikiem wobec polskiego otoczenia pozostawało wyznanie prawosławne. Ulga, z jaką Białorusini

---

<sup>136</sup> A. Sadowski, *Pogranicze polsko- białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok, Trans Humana, 1995, s. 22

<sup>137</sup> E. Mironowicz, *Białorusini*, w: *Mniejszości narodowe w Polsce. Państwo i społeczeństwo polskie a mniejszości narodowe w okresach przełomów politycznych (1944-1989)*, red. P. Madajczyk, Warszawa, Instytut Studiów Politycznych PAN, 1998, s. 47

<sup>138</sup> Tamże, s. 59

przyjęli wprowadzenie stanu wojennego została negatywnie przyjęta przez większość Polaków, co pogłębiło istniejącą już niechęć i nieufność wobec tej mniejszości<sup>139</sup>.

Zmiana polityki wobec mniejszości narodowych stała się możliwa dopiero po 1989 roku, po upadku rządów komunistycznych. Wraz z demokratyzacją życia politycznego wprowadzono liczne regulacje prawne, które miały umożliwić swobodę działalności politycznej, społecznej, narodowej i kulturalnej mniejszościom narodowym zamieszkującym na terytorium Polski. Działania te miały stanowić zaprzeczenie wcześniejszej polityki asymilacyjnej państwa polskiego prowadzonej od II wojny światowej.

Zmiany ustrojowe zapoczątkowały bardzo duże ożywienie działalności politycznej i organizacyjnej mniejszości białoruskiej. Sytuacja ta stworzyła perspektywy rozwoju nie tylko kultury, ale także tożsamości białoruskiej.

Cechą charakterystyczną sytuacji mniejszości białoruskiej w Polsce po 1989 roku jest jej instytucjonalizacja według reguł demokratycznych. Przed pierwszymi częściowo wolnymi wyborami do parlamentu, w czerwcu 1989 roku, z inicjatywy Klubu Białoruskiego powołano Białoruski Komitet Wyborczy, który zdecydował się na samodzielny start w wyborach. Mimo, że kandydaci BKW nie zdobyli żadnego mandatu w wyborach to uzyskane poparcie wyborców wyrażane w kilkunastu tysiącach oddanych głosów umocniło pozycję tej mniejszości na Podlasiu<sup>140</sup>. Chęć udziału w polityce lokalnej Podlasia świadczyło także o otwarciu tej mniejszości wobec większości polskiej.

Lewicowe sympatie prawosławnych mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego, bardzo wyraźne w okresie władzy komunistycznej, były nadal kontynuowane w warunkach demokratycznych. Znajdują one wyraz m.in. w preferencjach wyborczych. Województwo podlaskie dzieli się pod tym względem wyraźnie na dwa obszary: zachodni z dominacją Polaków wyznania katolickiego w wyborach wspierających opcje prawicowe oraz wschodni z przewagą wyznawców prawosławia głosujących na partie lewicowe we wszystkich kolejnych wyborach od początku lat 90. XX wieku do 2011 roku<sup>141</sup>. Silne przywiązanie do wartości prawicowych katolickiej części mieszkańców pogranicza polsko-białoruskiego jest wynikiem m.in. „efektu pogranicza” wzmacniającego przywiązanie do wspólnoty narodowej oraz powodowanego efektem zagrożenia własnej tożsamości ze strony bliskiego sąsiedztwa grup obcych.

---

<sup>139</sup> M. Barwiński, *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013, s. 147

<sup>140</sup> M. Barwiński, *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013, s. 181-182

<sup>141</sup> Tamże, s. 182

Ten polityczno-religijny podział województwa podlaskiego wzmacnia dodatkowo podziały etniczne na tym terenie i wpływa negatywnie na wzajemne postrzeganie się Polaków i Białorusinów na terenie pogranicza. Jak twierdzi Marek Barwiński „można przypuszczać, że właśnie bezpośrednie sąsiedztwo tych dwóch odrębnych grup wyznaniowych wpływa na ugruntowanie podziałów politycznych i wywołuje silną polaryzację preferencji wyborczych<sup>142</sup>”.

Demokratyzacja życia politycznego diametralnie zmieniła sytuację Białorusinów zamieszkujących wschodnią część współczesnego województwa. Od początku lat dziewięćdziesiątych stali się oni stałym elementem przestrzeni publicznej regionu. Sytuacja sprawiła, że mniejszość białoruska musiała zacząć zmagać się z oczekiwaniami ze strony większości zorganizowanej w państwie w obrębie którego zamieszkują. Dostosowanie się do pewnych reguł zrekompensowane zostało możliwością swobodnego rozwoju kultury narodowej. Wzmoczona aktywność organizacji i stowarzyszeń białoruskich na początku lat 90. nie zahamowała jednak gwałtownie postępującej asymilacji ludności białoruskiej. Stosunki polsko-białoruskie po 1989 roku uległy poprawie, jednak wciąż widoczne są przejawy nietolerancji wobec Białorusinów inspirowane przez skrajnie nacjonalistyczne środowiska.

### **3.4 Wpływ procesów globalizacyjnych na współczesny obraz Republiki Białoruś i Białorusinów**

Globalizacja i globalizm to terminy, które w ciągu ostatnich kilkunastu lat zrobiły zawrotną karierę w nauce i praktyce stosunków międzynarodowych. Sam termin globalizacja został po raz pierwszy użyty w 1985 roku przez amerykańskiego socjologa Ronalda Robertsona dla określenia „zbioru procesów, które czynią świat społeczny jednym<sup>143</sup>”. Jedność ta przejawia się m.in. w działaniach nowoczesnych technologii oplatających ściśle świat siecią połączeń komunikacyjnych. Nowe media masowe umożliwiają ogromnej liczbie jednostek rozproszonych po świecie na równoczesne, wirtualne uczestnictwo w tych samych „globalnych zdarzeniach”. Ponadto społeczności ludzkie stają się coraz bardziej powiązane siecią wzajemnych zależności ekonomicznych, finansowych i politycznych. Procesy globalizacyjne obejmują także wymiar kulturowy – uniwersalizację więzi i tożsamości kulturowych.

---

<sup>142</sup> Tamże, s. 182

<sup>143</sup> Za: P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków, Wydawnictwo Znak, 2012, s. 582

Jednym z przejawów rozszerzania się świadomości globalnej są procesy „uwolnienia się współczesnego człowieka od ograniczeń i przypisań przestrzennych<sup>144</sup>”. Gwałtowny proces przekształcenia się rzeczywistości społeczno-kulturowej oraz oderwania zorganizowanych etniczności od państwa narodowego dokonał się w głównej mierze dzięki podstawowemu instrumentowi globalizacji kulturowej – środkom komunikacji masowej. W rezultacie zachodzących we współczesnym świecie procesów globalizacyjnych zwiększa się liczba grup etnicznych o charakterze transnarodowym. Transformacje współczesnego świata znajdują odzwierciedlenie między innymi w relacjach pomiędzy poszczególnymi grupami społecznymi a także we wzajemnym postrzeganiu się tych grup.

Podstawą współczesnych układów relacji pomiędzy grupami kulturowymi oraz wzajemnych wyobrażeń przestało być jedynie doświadczenie własne oraz doświadczenia członków grupy, do której przynależy jednostka. Rozwój technologii teleinformatycznych sprawił, iż wzrosła rola komunikacji zapośredniczonej z wykorzystaniem współczesnych mass mediów. Rozwój technologii teleinformatycznych zwiększył częstotliwość kontaktów społecznych na płaszczyźnie wirtualnej. Czynności, które wcześniej wymagały interakcji bezpośrednich, teraz często zachodzą za pośrednictwem sieci komputerowych, w efekcie podtrzymywane i rozwijane są więzi społeczne.

Globalizacja i związane z nią procesy powodują także zmiany w strukturze społecznej. Następuje przejście od tradycyjnej organizacji w spójnych i wyodrębnionych grupach społecznych do luźnych i rozległych struktur sieciowych. Antropolog Arjun Appadurai zjawisko to nazywa mianem rozproszonej diaspory. Appadurai zakłada, iż najaktywniejszym czynnikiem zachodzących procesów, odgrywających kluczową rolę w powstawaniu i funkcjonowaniu transnarodowych i transgranicznych diaspor i wytwarzanych przez nie stref publicznych, odgrywają media elektroniczne.

Appadurai zakłada istnienie związku pomiędzy pobudzaną przez masowy przekaz i media elektroniczne pracą wyobraźni a wyłanianiem się postnarodowej rzeczywistości politycznej świata. Obrazy medialne kreowane zarówno przez polityków i władze publiczne w celu komunikacji z indywidualnymi i zbiorowymi podmiotami życia publicznego jak i przez dziennikarzy, którzy wpływając na opinie i postawy zaczynają odgrywać istotną rolę w międzynarodowym dyskursie publicznym.

Pojęcie wyobrażeń zajmuje kluczowe miejsce w teorii przełomu Arjuna Appaduraia. Zakłada ona, iż nowa globalna ekonomia to ład złożony z zachodzących na siebie treści

---

<sup>144</sup> A. Appadurai, *Nowoczesność bez granic*, Kraków, Universitas, 2005

kulturowych – nazywanych obrazami. Treści kulturowe, na których w myśl koncepcji Appaduraia opiera się nasze wyobrażenie o świecie, definiuje on jako Etnoobrazy, Medioobrazy, Ideoobrazy, Finansobrazy i Technoobrazy. Siła oddziaływania tych obrazów ma bezpośredni wpływ na kształtowanie się relacji pomiędzy jednostkami i grupami społecznymi. Wymienione krajobrazy zdaniem Appaduraia „są (...) konstruktami odmienianymi przez historyczne, językowe i polityczne usytuowanie różnego rodzaju podmiotów: państwa narodowego, międzynarodowych korporacji, społeczności diaspory oraz subnarodowych grup i ruchów (religijnych, politycznych i ekonomicznych), a także grup opartych na relacjach face to face (...)”<sup>145</sup>.

W relacjach etnicznych w dobie globalizacji następują przeobrażenia wynikające z znacznej roli mass mediów w kreowaniu obrazów etnicznych. Obrazy te nie są budowane już wyłącznie w oparciu o doświadczenie własne i zapośredniczone od członków grupy, do której przynależy jednostka. Dzięki mass mediom jednostki mają dostęp do znacznie większej ilości informacji na temat grup innych. Przemianie ulega także geografia kontaktów społecznych – odległość fizyczna przestaje wpływać na częstość i intensywność interakcji.

Zachodzące procesy globalizacyjne wpłynęły na kształt współczesnych relacji polsko-białoruskich. Obecnie międzynarodowe stosunki polsko-białoruskie zachodzą na różnych poziomach – indywidualnym, grupowym i instytucjonalnym. Relacje te mogą kształtować się inaczej na każdym z wymienionych poziomów. Za I. Wyciechowską przyjmuję, że stosunki międzynarodowe są „rodzajem stosunków społecznych, które kształtują się ponad granicami państwa i dotyczą relacji między różnymi podmiotami życia międzynarodowego”<sup>146</sup>.

Pragnę zaznaczyć, iż termin „stosunki międzynarodowe” w kontekście zjawiska globalizacji odnosić będę nie tylko do stosunków pomiędzy narodami zorganizowanymi w państwa, ale także ze względu na powszechność funkcjonowania we współczesnym świecie transgranicznych i transnarodowych diaspor, do stosunków między poszczególnymi diasporami.

Stosunki międzygrupowe zachodzą w różnych sferach życia społecznego: kulturalnej, społecznej, politycznej czy ekonomicznej. W niniejszej części skoncentruję się przede wszystkim na wymiarze społeczno-kulturowym relacji polsko-białoruskich oraz wpływie medioobrazów, etnoobrazów i ideobrazów na kształt tych relacji.

---

<sup>145</sup> A. Appadurai, *Nowoczesność bez granic*, Universitas, Warszawa, 2005, s. 54

<sup>146</sup> I. Wyciechowska, *Stosunki międzynarodowe i ich uwarunkowania*, w: *Społeczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. K.A. Wojtaszczyk, W. Jakubowski, Warszawa, Oficyna Wydawnicza ASPRA -JR, 2007, s. 747

Społeczeństwo białoruskie i Białoruś jako kraj są Polakom mało znane. Na współczesne stosunki polsko-białoruskie w dużej mierze wpływ mają kreowane przez mass media obrazy Republiki Białoruś i Białorusinów oraz informacje medialne dotyczące mniejszości białoruskiej w Polsce.

Na poziomie relacji instytucjonalnych stosunki polsko-białoruskie koncentrują się wokół działań z zakresu polityki międzynarodowej oraz współpracy transgranicznej. Oficjalna działalność organów państwowych realizujących cele i zadania polityki zagranicznej sprowadza się do wspierania społeczeństwa białoruskiego oraz mniejszości polskiej na Białorusi<sup>147</sup>.

Według danych raportu „Samorządowa i obywatelska współpraca transgraniczna w województwie podlaskim „z 2013 roku nieco ponad ¼ gmin województwa podlaskiego zadeklarowała współpracę transgraniczną z Białorusią. Co istotne, w większości były to gminy położone nieopodal granicy polsko-białoruskiej. Współpraca ta ma charakter ekonomiczny, ponieważ wszystkie gminy podejmujące współpracę z Białorusią w ostatnich latach ubiegały się o środki z Unii Europejskiej, a większość z nich uczestniczyła w „Programie Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013”<sup>148</sup>.

Stosunkowo niska aktywność podlaskich gmin w nawiązywaniu współpracy z Republiką Białoruś wynikać może ze stosunku zarówno lokalnych jak i państwowych elit politycznych wobec Białorusi oraz funkcjonujących ideobrazów polityki białoruskiej.

Na odbiór i ocenę Republiki Białoruś wpływa sytuacja polityczna tego kraju. W grudniu 2012 podczas zorganizowanej w Białymstoku konferencji „Dyplomacja samorządowa – wymiar wschodni. Strategia dla województwa podlaskiego”, w której brali udział m.in. samorządowcy z regionu i parlamentarzyści, ówczesny przewodniczący sejmowej komisji spraw zagranicznych – Grzegorz Schetyna – przyznał, że „trudno oczekiwać, by Polska miała inne relacje z reżimem Aleksandra Łukaszenki, niż cała Unia Europejska, ale już trzeba zabiegać, np. o inwestycje w regionie, który dzięki temu stałby się miejscem awansu i ofensywy biznesu<sup>149</sup>”. Przejawem polskiej polityki wobec Republiki Białoruś była również przyjęta w 2011 roku, tuż po wyborach na Białorusi, rezolucja Sejmu

---

<sup>147</sup>[http://wiedzen.msz.gov.pl/pl/p/msz\\_pl/aktualnosci/msz\\_w\\_mediach/polityka\\_polski\\_i\\_ue\\_wobec\\_bialorusi\\_bez\\_zmian\\_wiceminister\\_katarzyna\\_pelczynska\\_nalecz\\_dla\\_karta97\\_org;jsessionid=C1C5B0F6F00489A3D8311FA3C9C90A40.cmsap2p](http://wiedzen.msz.gov.pl/pl/p/msz_pl/aktualnosci/msz_w_mediach/polityka_polski_i_ue_wobec_bialorusi_bez_zmian_wiceminister_katarzyna_pelczynska_nalecz_dla_karta97_org;jsessionid=C1C5B0F6F00489A3D8311FA3C9C90A40.cmsap2p) (dostęp z dnia 20.02.2014)

<sup>148</sup> Raport z badań- *Samorządowa i obywatelska współpraca trans graniczna w województwie podlaskim*, dostępny na: [http://www.soclab.org.pl/wp-content/uploads/2013/11/samorz%C4%85dowa-i-obywatelska-wsp%C3%B3lpraca-transgraniczna-w-wojew%C3%B3dztwie-podlaskim\\_wersja-elektroniczna.pdf](http://www.soclab.org.pl/wp-content/uploads/2013/11/samorz%C4%85dowa-i-obywatelska-wsp%C3%B3lpraca-transgraniczna-w-wojew%C3%B3dztwie-podlaskim_wersja-elektroniczna.pdf) (dostęp z dnia 15.02.2014)

<sup>149</sup> <http://wiadomosci.onet.pl/bialystok/wojewodztwo-podlaskie-chce-sie-specjalizowac-we-wspolpracy-z-bialorusia/dx8cq> (dostęp z dnia 15.02.2014)



RP potępiająca reżim Aleksandra Łukaszenki oraz sfałszowane wybory, a jednocześnie wyrażająca wsparcie dla społeczeństwa białoruskiego i represjonowanych obywateli białoruskich<sup>150</sup>.

Narracje dotyczące sytuacji politycznej na Białorusi obfitują w określenia takie jak: „niedemokratyczny reżim”, „dyktatura” czy „państwo zależne od Rosji”. Jednorodny charakter medioobrazów dotyczących Republiki Białoruś buduje jednoznacznie negatywne wyobrażenia o stosunkach polsko-białoruskich. Splot medioobrazów i ideoobrazów o charakterze politycznym dotyczących Republiki Białoruś powoduje niechęć wobec nawiązywania współpracy. Instytucjonalne stosunki polsko-białoruskie zorientowane są na zwiększanie kapitału ekonomicznego pomijając bądź kładąc dużo mniejszy nacisk na budowanie realnej współpracy, która byłaby korzystna dla obu stron.

Środki masowego przekazu w Polsce przez wiele lat upowszechniały informacje o niskiej jakości życia obywateli Białorusi, bardzo niskich zarobkach, wszechobecnej biedzie w biernym, zsowietyzowanym i nieukształtowanym społeczeństwie. Medialny obraz społeczeństwa białoruskiego utrwalił się na tyle w świadomości Polaków, że nawet badacze problemów społecznych na Białorusi wszystkie wydarzenia w tym kraju interpretowali przez pryzmat funkcjonujących powszechnie stereotypów<sup>151</sup>. Ryszard Radzik słusznie zauważa, że przeciętnemu Polakowi Białoruś kojarzy się z komunistycznym skansenem, z pomnikami Lenina na głównych placach miast, społeczeństwem dążącym do integracji z Rosją oraz systemem politycznym, gdzie łamane są wszelkie prawa człowieka<sup>152</sup>.

Nie bez znaczenia dla budowania obrazu Republiki Białoruś jest także charakter granicy polsko-białoruskiej. Współczesna granica polsko-białoruska pełni aktualnie funkcję bariery pomiędzy odmiennymi realiami politycznymi, ekonomicznymi, prawnymi i społecznymi. Wyraźnie dzieli ona nie tylko społeczeństwo polskie i białoruskie, ale także Białorusinów żyjących po obu stronach granicy.

Istotnym aspektem postaw mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego wobec Białorusinów zza wschodniej granicy jest kwestia wiz. Sprawa ta dyskutowana jest regularnie zarówno w lokalnych jak i w ogólnopolskich środkach masowego przekazu, przy czym najczęściej prezentowane stanowisko o konieczności wprowadzenia małego ruchu granicznego pomiędzy państwami. Wdrożenie w życie podpisanej w 2010 roku umowy o

---

<sup>150</sup> Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 lutego 2011 roku w sprawie wsparcia dla społeczeństwa obywatelskiego w Republice Białoruś, dostępna na: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WMP20110180183>( 18.02.2014)

<sup>151</sup> E. Mironowicz, *Sąsiedztwo polsko – białoruskie 1997-2007. Oczekiwania, obawy, mity*, w: *Stosunki polsko – białoruskie. Historia i polityka*, red. S. Jaczyński, R. Pęksa, Siedlce, t. I, 2009, s. 15

<sup>152</sup> R. Radzik, *Kim są Białorusini?*, Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek, 2002, s. 196

małym ruchu granicznym wstrzymywane jest przez stronę białoruską ze względu na „antybiałoruskie stanowiska polskiego rządu”<sup>153</sup>

W kształtowaniu się relacji indywidualnych i grupowych pomiędzy Polakami a Białorusinami znaczną rolę odgrywają organizacje mniejszości białoruskiej i instytucje mające na celu ożywanie kontaktów obywateli Polski z innymi krajami. Są one środkiem dystrybucji obrazów Białorusinów na terenie województwa podlaskiego.

Imprezy organizowane przez stowarzyszenia białoruskie są stałym elementem w kulturalnym krajobrazie województwa podlaskiego. Najpopularniejsze są wszelkiego rodzaju formy upowszechniania folkloru – festyny, festiwale, przeglądy różnego rodzaju dawnych obrzędów wiejskich. Ten rodzaj działalności nie budzi głosów sprzeciwu nawet niechętnych Białorusinom środowisk polskich, a także wpływa pozytywnie na stosunki większości polskiej i mniejszości białoruskiej.

Działalność w zakresie współpracy polsko-białoruskiej na obszarze województwa podlaskiego prowadzona jest także przez instytucje kultury. Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku od 2008 roku organizuje Podlaską Oktawę Kultur oraz Festiwal Muzyki, Sztuki i Folkloru. Celem wydarzenia jest promocja kultury i dorobku artystycznego z Polski i krajów ościennych, m.in. z Białorusi. Oba festiwale nacisk kładą na folklor ludowy tym samym kreując obraz społeczeństwa białoruskiego jako mało zurbanizowanego i zindustrializowanego.

Jak zauważa H. Głogowska: „Współczesny podlaski Białorusin dla ogółu jest terra incognita albo w najlepszym wypadku sprawą o marginalnym znaczeniu i folklorystyczno – skansenowym obliczu”<sup>154</sup>.

Na etnoobraz Białorusina na terenie wschodniej części województwa podlaskiego składa się, oprócz członków mniejszości białoruskiej na stałe zamieszkujących w Polsce, tzw. polskich Białorusinów, także młodzież białoruska zdobywająca wiedzę na uczelniach wyższych znajdujących się na terenie województwa podlaskiego, osoby przybywające z Białorusi w poszukiwaniu pracy oraz osoby uprawiające turystykę handlową – sprzedając towary na miejscowych bazarach bądź zaopatrując się regularnie w miejscowych sklepach.

Jednym z ważnych czynników mających znaczenie dla kształtowania się obrazu Białorusinów w oczach mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego jest częstotliwość i rodzaj kontaktów między przedstawicielami obu narodów. Dla istnienia i

---

<sup>153</sup>[http://bialystok.gazeta.pl/bialystok/1,35241,13602326,Maly\\_ruch\\_graniczny\\_z\\_Bialorusia\\_\\_Na\\_razie\\_tylo\\_w.html](http://bialystok.gazeta.pl/bialystok/1,35241,13602326,Maly_ruch_graniczny_z_Bialorusia__Na_razie_tylo_w.html) (dostęp z dnia 8.03.2014)

<sup>154</sup> H. Głogowska, *Stosunki polsko – białoruskie po 1989 roku na łamach „ Niwy” i „Czasopisu”*, w: *Stosunki polsko- białoruskie*, red. S. Jaczyński, R. Pęksa, Siedlce, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, t.2, 2009, s. 134

podtrzymywania stereotypów osobiste doświadczenia i kontakty nie są rzeczą konieczną. Kontakty bezpośrednie mogą wpływać na modyfikacje tych stereotypów oraz nie pozwalają im zakorzenić się w świadomości w uproszczonej i schematycznej wersji.

Zwiększona mobilność przestrzenna Białorusinów oraz ich częste wizyty handlowe na terenie województwa podlaskiego wpływają na przemiany stosunków polsko-białoruskich. Stosunki te mają w dużej mierze charakter instrumentalny. Nastąpiło jednak odwrócenie ról – Białorusini – kiedyś wyłącznie handlarze sprzedający swoje towary na okolicznych rynkach i bazarach – dziś pożądanymi klientami podlaskich sklepów i galerii handlowych. Sytuacja ta powoduje zmianę etnoobrazu Białorusinów jako narodu. Następuje konfrontacja istniejącego obrazu Białorusinów jako narodu biednego i zacofanego z obecną sytuacją nagłego wzrostu na terenie województwa podlaskiego białoruskich klientów, którzy zaopatrując się w sklepach w duże ilości towarów, tym samym wspierają podlaski handel<sup>155</sup>. Prowadzi to do wytworzenia się napięcia wynikającego z nieprzystawiania obrazu stereotypowego biednego Białorusina do rzeczywistości, a w efekcie prowadzi do wytworzenia się nowego stereotypu – bogatych Białorusinów masowo uprawiających turystykę handlową.

Obraz Republiki Białoruś w którego skład wchodzi m. in. medioobrazy i ideoobrazy skoncentrowany jest na wymiarze politycznym. Polityka Aleksandra Łukaszenki przesłaniają resztę państwa i inne wymiary obrazu. Nasiloną retoryką antybiałoruską wpływa hamująco na stosunki polsko-białoruskie w wymiarze instytucjonalnym oraz rzutuje na wymiar grupowy i indywidualny tych relacji.

#### **4. Wizerunek Republiki Białoruś i Białorusinów w świetle prasy regionalnej z lat 2004 – 2014**

Zarówno obraz państwa jak i narodu są konstruktami wielowymiarowymi i analizowanymi przez kilka dziedzin nauki. Tematyka ta znajduje się zarówno w kręgu zainteresowań socjologii, psychologii, antropologii kulturowej oraz niekiedy również stosunków międzynarodowych. Powoduje to trudności natury koncepcyjnej i metodologicznej wynikające z różnych perspektyw, motywów, zainteresowań oraz warsztatu metodologicznego wymienionych dyscyplin.

---

<sup>155</sup> *Białorusini kupili na Tax Free towary na blisko 1 mld zł, dostępne na:* [http://wyborcza.biz/biznes/1,100969,15291190,Podlaskie\\_\\_Bialorusini\\_kupili\\_na\\_Tax\\_Free\\_towary\\_za.html](http://wyborcza.biz/biznes/1,100969,15291190,Podlaskie__Bialorusini_kupili_na_Tax_Free_towary_za.html) (20.02.2014)

Jednym z kluczowych elementów współtworzących obraz danego państwa czy narodu jest wizerunek medialny. Wizerunek jest czymś zewnętrznym wobec kraju lub danego narodu, czymś, na co można starać się wywierać wpływ oraz kształtować według potrzeb<sup>156</sup>. Wizerunek jest kształtowany zarówno przez przeszłość jak i współczesność danego kraju i narodu zamieszkującego ten kraj. Bardzo często pozostaje on pod wpływem stereotypów narodowych, które tkwią głęboko zakorzenione w kulturze i tradycji kraju, skąd pochodzą obserwatorzy i jednostki współtworzące wizerunek medialny.

Środki masowego przekazu są pewnego rodzaju łącznikiem jednostki ze społecznością, zwracając uwagę na aktualne problemy i wydarzenia istotne dla regionu, państwa, określonego obszaru czy świata. Zjawiska społeczne i wszelkie elementy otaczające nas świata coraz częściej ulegają ewolucji dzięki wpływom opinii publicznej, na którą z kolei z powodzeniem wpływają mass media.

W ramach badań nad obrazami Republiki Białoruś i Białorusinów funkcjonującymi w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego, w rozdziale czwartym analizie poddałam treści dotyczące Białorusi i Białorusinów publikowane w latach 2004 – 2014 na łamach prasy regionalnej. Subiektywne postrzeganie świata w dużej mierze determinuje sposób, w jaki człowiek na niego reaguje. Przykładem subiektywnego spojrzenia na sąsiednie państwo jest jego wizerunek medialny wraz z wywoływanymi przez niego emocjami, który traktuję jako jeden z elementów współtworzących całościowy obraz państwa i narodu.

Zakładam, iż powszechny obraz współczesnej Białorusi i jej obywateli w Polsce w dużej mierze opiera się na informacjach przekazywanych przez środki masowego przekazu, które głównie dotyczą polityki prowadzonej przez państwo białoruskie oraz polityki państwa polskiego wobec Białorusi. Analizę sposobów prezentowania Republiki Białoruś i narodu białoruskiego przeprowadziłam w oparciu o artykuły prasowe, jakie ukazały się na łamach „Gazety Wyborczej” (wraz z dodatkiem Białystok) oraz „Kuriera Porannego” w latach 2004 – 2014 i ukazujących się, co jakiś czas na terenach powiatów hajnowskiego, bielskiego i sokólskiego: „Kuriera Bielskiego”, „Kuriera Sokólskiego” oraz „Kuriera Hajnowskiego”. Tytuły te zostały wybrane ze względu na ich szeroką dostępność oraz popularność na terenie całego województwa podlaskiego.

Ze względu na specyfikę województwa podlaskiego oraz jego bezpośrednie sąsiedztwo z Republiką Białoruś artykuły o tematyce białoruskiej w prasie lokalnej ukazują

---

<sup>156</sup> A. Szromnik, *Marketing terytorialny. Miasto i region na rynku*, Kraków, Wolters Kluwer, 2008, s. 142

się znacznie częściej niż w prasie lokalnej na terenie pozostałej części kraju. Wpływ na większą aniżeli w innych częściach kraju częstotliwość pojawiania się tematyki białoruskiej w prasie województwa podlaskiego ma także fakt zamieszkiwania tego województwa przez znaczną zbiorowość mniejszości białoruskiej.

#### 4.1 Wizerunek prasowy Aleksandra Łukaszenki<sup>157</sup>

Najważniejszym i najsilniej funkcjonującym w przestrzeni medialnej elementem obrazu Republiki Białoruś jest postać prezydenta Aleksandra Łukaszenki. Publicyści i dziennikarze komentując tematy związane z Republiką Białoruś bardzo często przywołują postać jej prezydenta. Sprawia to, że w obrazach medialnych cały aparat państwowy zostaje sprowadzony do jednej osoby, a częstotliwość przywoływania osoby Łukaszenki w materiałach prasowych podejmujących tematykę białorską oraz fakt sprawowania władzy przez ostatnie dwadzieścia lat sprawia, że stał się on wręcz medialnym i znakomicie rozpoznawalnym symbolem Republiki Białoruś.

Polskie media od wielu lat konsekwentnie kreują negatywny wizerunek tego przywódcy. Z informacji przedstawionych w prasie wyłania się przede wszystkim obraz Łukaszenki jako prezydenta niedemokratycznego, który kierując się wyłącznie logiką utrzymania władzy gnębi swój naród, ogranicza swobody demokratyczne oraz świadomie rusyfikuje Republikę Białoruś. W jednym z artykułów „Gazety Wyborczej” można przeczytać: „(...) Łukaszenka jest carem Białorusi. Od jego woli, nastroju, czasem humoru zależy wszystko. Jest wszechobecny. Jego portrety wiszą w każdym urzędzie państwowym<sup>158</sup>”.

W stosunku do jego osoby w artykułach prasowych pojawiają się także takie określenia jak: „ostatni dyktator Europy”, „kołchoźnik bez manier”, „Bulbasza” czy „uzurpator, który społeczeństwo białoruskie traktuje jak zakładników<sup>159</sup>”.

Ostatnie przytoczone określenie padło kilkakrotnie w artykułach, które ukazały się przy okazji większych demonstracji białoruskiej opozycji w Mińsku przeciwko władzy Łukaszenki po referendum w 2004 roku oraz w 2005 roku. W ukazujących się w tym czasie artykułach prasowych przeczytać można było o brutalnej pacyfikacji demonstrantów przez białoruskie służby specjalne<sup>160</sup>. Dziennikarze podkreślali w nich, że do utrzymania władzy

---

<sup>157</sup> W pracy stosuję oryginalne brzmienie imienia i nazwiska białoruskiego prezydenta (forma najbliższa transkrypcji)

<sup>158</sup> A. Poczobut, *15 lat cara Białorusi*, „Gazeta Wyborcza”, 10.07.2009, s. 8

<sup>159</sup> Z. Nikitorowicz, 2004, *Zakładnicy Łukaszenki*, „Kurier Poranny”, 1.10.2004, s. 8

<sup>160</sup> W. Radziwinowicz, 2005, *Starcia w Mińsku*, „Gazeta Wyborcza”, 26.03.2005, s. 7

Łukaszenka wykorzystuje metody represyjne i niedemokratyczne, które są stałym elementem systemu politycznego w jego kraju. Na łamach „Gazety Wyborczej” publicysta Aleksander Fieduta metody stosowane przez prezydenta Łukaszenkę opisuje słowami: „Gdy Bruksela czy Strasburg zastanawia się nad kolejnym posunięciem koniem czy gońcem, to Łukaszenko wali swoich przeciwników szachownicą po głowie. To jedyne metody, które umie stosować<sup>161</sup>”.

By podkreślić drastyczność metod stosowanych przez Aleksandra Łukaszenkę i jego służby, dziennikarka „Kurier Poranny” artykuł dotyczący represji wobec opozycji w Białorusi, utrzymany w oskarżycielskim tonie, zatytułowała dosadnie „Łukaszenka ma krew na rękach<sup>162</sup>”.

W doniesieniach prasowych z Białorusi regularnie przewija się temat skazywanych i osadzanych w łagrach przeciwników systemu stworzonego przez prezydenta Łukaszenkę. Łukaszenka w świetle tych artykułów prasowych jawi się czytelnikom jako człowiek chorobliwie łaknący władzy i pragnący utrzymać władzę za wszelką cenę. Wszelkie przejawy debaty lub przeciwstawiania się tej władzy są przez niego surowo karane. Umocnieniu takiego wizerunku prezydenta Białorusi służą również tytuły artykułów prasowych takie jak: „Łukaszenko z opozycji robi kryminalistów”, „Karząca ręka Łukaszenki<sup>163</sup>” czy „Białoruś zmierza ku totalitaryzmowi<sup>164</sup>”.

Po referendum konstytucyjnym w 2004 roku, w którym to Białorusini mieli się wypowiedzieć za tym, czy chcą, aby limit kadencji prezydenta Białorusi został zniesiony, media w Polsce i na świecie okrzyknęły Aleksandra Łukaszenkę uzurpatorem<sup>165</sup>. Samo referendum określone zostało przez media jak i polityków jako „farsa”.

Białoruski przywódca regularnie poddawany jest przez dziennikarzy prasowych krytyce za działania podejmowane w celu ograniczania wolności słowa. Białoruski dziennikarz „Gazety Wyborczej”, Andrzej Poczobut w jednym z artykułów wskazuje, że wolność słowa na Białorusi jest ograniczana, nawet w najbardziej demokratycznym z mediów – w Internecie. Píše on: „Reżim Łukaszenki coraz częściej ingeruje w poczynania internautów. Za krytyczny wobec władzy film na YouTube można trafić do aresztu lub do szpitala psychiatrycznego<sup>166</sup>”.

---

<sup>161</sup> A. Fieduta, 2004, *Cena demokracji*, „Gazeta Wyborcza”, 22.10.2004, s. 13

<sup>162</sup> U. Dąbrowska, 2006, *Łukaszenka ma krew na rękach*, „Kurier Poranny”, 27.03.2006, s. 2

<sup>163</sup> A. Poczobut, *Karząca ręka Łukaszenki*, „Gazeta Wyborcza”, 22.05.2014, s. 10

<sup>164</sup> A. Poczobut, *Białoruś zmierza ku totalitaryzmowi*, „Gazeta Wyborcza”, 4.04.2006, s. 9

<sup>165</sup> A. Fieduta, *Cena demokracji*, „Gazeta Wyborcza”, 22.10.2004, s. 13

<sup>166</sup> A. Poczobut, *Białoruska wojna z YouTube?*, „Gazeta Wyborcza”, 27.08.2013, s. 12

W świetle artykułów prasowych białoruscy dziennikarze oskarżani o „oszczerstwa” pod adresem prezydenta trafiają do więzień, skazywani są na przymusowe roboty i ogromne grzywny, zaś korespondenci mediów zagranicznych, którzy ukazują białoruski system polityczny w negatywnym świetle są deportowani z kraju<sup>167</sup>.

Wizerunek Łukaszenki jako przywódcy walczącego zaciekle z wolaścią słowa oraz z uporem maniaka dobijającego ostatnie niezależne media w Białorusi podtrzymywany był na łamach prasy zarówno przez polskich dziennikarzy jak i białoruskich publicystów publikujących na łamach prasy lokalnej okazjonalnie<sup>168</sup>.

Niezwykle interesującą kwestią poruszaną przez gazety codzienne w województwie podlaskim jest stan poparcia dla Łukaszenki wśród Białorusinów. Nastroje społeczne i poparcie dla prezydenta Łukaszenki na łamach prasy opisywane jest w dwojaki sposób. Z jednej strony dziennikarze podkreślają, jak bardzo Białorusini pragną zmiany przywódcy, z drugiej zaś w wielu artykułach pojawiają się informacje o znacznym poparciu dla Łukaszenki wśród mieszkańców Białorusi. W wywiadzie dla „Kuriera Porannego” ówczesny lider Białoruskiego Frontu Ludowego Wincuk Wiaczorka mówi: „Zdecydowana większość Białorusinów ma już dość rządów Aleksandra Łukaszenki. Jedyne problemy polegają na tym, że ta większość uważa, że jest mniejszością. Nie mamy zwierciadła, czyli demokracji i wolnej prasy, w którym moglibyśmy się obejrzeć i zobaczyć, że jesteśmy większością<sup>169</sup>”. Natomiast na łamach „Gazety Wyborczej” cytowana jest wypowiedź młodych Białorusinów: „Łukaszenka maładiec. Głosujemy na niego. Zobaczcie, u nas wszystko jest (...) i mobilniki, auta, Internet, komputery. W Rosji wojna z Czeczenią. U nas spokój. Czego więcej trzeba?<sup>170</sup>”.

Prasa lokalna w swoich przekazach nie utrwała jednoznacznych informacji o stanie poparcia Białorusinów dla Aleksandra Łukaszenki. Na podstawie artykułów prasowych czytelnik nie jest w stanie określić, które grupy społeczne lub określone kategorie wiekowe udzielają faktycznego poparcia prezydentowi Białorusi, a które nie. Dziennikarze w materiałach prasowych ostatniego dziesięciolecia piszą jednocześnie o braku poparcia dla prezydenta Łukaszenki oraz o silnym poparciu dla przywódcy Białorusi wśród kołchoźników, emerytów, aparatczyków i urzędników oraz grup społeczeństwa z sentymentem wspominających czasy radzieckie.

---

<sup>167</sup> A. Fieduta, *Dyrektor Sowchozu Białoruś*, „Gazeta Wyborcza”, 17.07.2004, s. 18

<sup>168</sup> Brak autora, *Łukaszenko kontra wolne media*, „Gazeta Wyborcza”, 23.11.2005, s. 3

<sup>169</sup> Z. Nikitorowicz, 2004, *Sprawdzian demokracji*, „Kurier Poranny”, 15.10.2004, s. 3

<sup>170</sup> Z. Wolniarowicz, *Lekcja tajnego języka*, „Gazeta Wyborcza”, 3.01.2005, s. 2

Postać prezydenta Łukaszenki ukazywana jest również w kontekście tworzonej i wykorzystywanej przez niego propagandy oraz absurdów politycznych. Zainteresowanie dziennikarzy wzbudził m.in. pomysł wyciągnięcia kraju z zapaści gospodarczej za pomocą ziemniaków. „Prezydent Łukaszenka ogłosił, że w ciągu najbliższych pięciu lat zamierza podwoić ilość produkowanych ziemniaków(...) Prezydent uważa, że produkcja ziemniaków jest obecnie najlepszym biznesem i może stać się przyszłością państwa<sup>171</sup>”.

Dziennikarze opisujący białoruską rzeczywistość ironicznie komentują czyste ulice białoruskich miast czy tzw. subotniki, czyli tzw. sobotnie czyny społeczne, w ramach których mieszkańcy Białorusi pracują nieodpłatnie na rzecz ojczyzny. Tadeusz Sobolewski na łamach „Gazety Wyborczej” w prześmiewczym tonie podsumowuje te działania tytułem artykułu „W naszym kolchozie panuje czystość i porządek<sup>172</sup>”. Sam Łukaszenka zaś opisywany jest jako ten, który sztukę manipulacji i propagandy opanował do perfekcji.

Stałym elementem wizerunku medialnego Aleksandra Łukaszenki jest także jego podporządkowanie wobec Rosji. Dziennikarze i publicyści w swoich materiałach prasowych podkreślają, że ponad dwadzieścia lat rządów Łukaszenki doprowadziło do głębokiej izolacji politycznej Białorusi, a jej przywódca dążenie do integracji z Rosją traktuje jako realizację swoich politycznych interesów oraz wsparcie dyktatury<sup>173</sup>.

W artykułach prasowych ostatniego dziesięciolecia wizerunek przywódcy sąsiedniego kraju nie ulegał właściwie żadnym zmianom. Media chętnie przekazywały informacje zarówno o bezwzględności białoruskiego przywódcy jak i paradoksach reżimu stworzonego przez Aleksandra Łukaszenkę. Najwięcej uwagi prasa poświęciła komentowaniu decyzji politycznych podejmowanych przez prezydenta Białorusi oraz krytyce represji, jakie kierował w stronę opozycjonistów. W zaledwie kilku artykułach prasowych w przeciągu ostatniego dziesięciolecia pojawiła się informacja o tym, że prezydent Łukaszenka władzę objął w wyniku uznanych przez zagranicznych obserwatorów, wolnych i demokratycznych wyborów w Białorusi w 1994 roku, zaś opinie o bezprawnym i wymuszonym na społeczeństwie białoruskim przyzwoleniu na dalsze sprawowanie funkcji prezydenta przez Łukaszenkę znaleźć można w co najmniej kilkudziesięciu artykułach prasowych prasy lokalnej i regionalnej.

Pomimo pełnienia przez ponad dwadzieścia lat roli prezydenta kraju sąsiadującego bezpośrednio z Rzeczpospolitą Polską, prezydent Łukaszenka, przez dziennikarzy prasy

---

<sup>171</sup> A. Poczobut, *Ziemniaczana inwazja Łukaszenki*, „Gazeta Wyborcza”, 09.09.2010, s. 9

<sup>172</sup> T. Sobolewski, *W naszym kolchozie panuje czystość i porządek*, „Gazeta Wyborcza”, 18.04.2013, s. 14

<sup>173</sup> M. Iwanow, *Zjednoczenie Rosji i Białorusi coraz bliżej*, „Gazeta Wyborcza”, 7.11.2005, s. 12



lokalnej i regionalnej na terenie województwa podlaskiego nie jest traktowany poważnie pod względem politycznym. Dziennikarze chętniej wskazują na absurdy polityki Aleksandra Łukaszenki, aniżeli na możliwości rozwoju współpracy politycznej pomiędzy władzami polskimi a białoruskimi. W prasowym wizerunku Łukaszenki przeplatają się obrazy traktorowego watażki z bezwzględnym uzurpatorem uzależnionym od Rosji oraz przywódcą, który słynie z politycznych absurdów.

#### 4.2 Państwo białoruskie w prasie lokalnej i regionalnej województwa podlaskiego

Zarówno „Kurier Poranny” jak i „Gazeta Wyborcza” na przestrzeni lat 2004 – 2010 wykreowały spójny i dość jednoznaczny wizerunek stanu państwa białoruskiego. Republika Białoruś utożsamiana jest w tym czasie na łamach czasopism codziennych z komunistycznym skansenem, państwem zarządzanym na wzór wielkiego kołchozu przez postkomunistycznego satrapę gotowego do pełnej integracji z Rosją<sup>174</sup>. Artykuły prasowe w tym czasie pełne były uogólnień, a głębszą analizę stanu państwa białoruskiego podejmowali nieliczni dziennikarze. Po 2010 roku w dyskursie prasowym dotyczącym Białorusi częściej zaczęły pojawiać się informacje niewpisujące się w jednoznacznie negatywny obraz państwa białoruskiego.

W medialny obraz Republiki Białoruś wpisuje się wizerunek Białorusi jako zacofanego państwa policyjnego, skonsolidowanego, w którym wszystkie sfery życia są kontrolowane przez wszechmocną biurokrację, na której czele niezmiennie stoi Łukaszenka. Współczesny system polityczny Białorusi na łamach prasy opisywany jest jako taki, który dąży do powielania zasad i struktur charakterystycznych dla czasów sowieckich. Przeciętny czytelnik na podstawie artykułów prasy regionalnej może dowiedzieć się m.in., że białoruski aparat państwowy dzięki atmosferze strachu i wykorzystywaniu przemocy oraz propagandy, trzyma pod kontrolą całe społeczeństwo białoruskie. W jednym z artykułów na łamach „Gazety Wyborczej” można przeczytać m.in. „Białoruś jest zmęczona życiem w pogardzie i skuta strachem<sup>175</sup>”.

W artykułach prasowych z ostatnich lat często przywoływane są przykłady łamania wolności słowa oraz ograniczania swobód obywatelskich w Białorusi. Działania podejmowane przez prezydenta Łukaszenkę z wykorzystaniem struktur państwowych opisywane są przez dziennikarzy jako modelowy przykład represyjnego działania władzy wymierzonego we własny naród<sup>176</sup>. Dyktatura, zastraszeni ludzie, likwidacja opozycyjnych

---

<sup>174</sup> R. Czepe, *Szansa na porozumienie*, „Kurier Poranny”, 3.09.2004, s.11

<sup>175</sup> Ł. Adamski, *Białoruś dziękuje Polsce*, „Gazeta Wyborcza”, 26.01.2006, s. 4

<sup>176</sup> M. Wyrzykowska, *Autorytaryzm i skromna stabilizacja*, „Kurier Poranny”, 11.07.2014, s. 04

partii politycznych, zakaz demonstracji, fałszywe wybory, brak samorządów, tajemnicze zniknięcia przeciwników politycznych Aleksandra Łukaszenki- określenia te na łamach prasy lokalnej i regionalnej na terenie województwa podlaskiego najczęściej pojawiają się przy okazji materiałów prasowych poruszających stan państwa białoruskiego. Na łamach prasy nie brak także zdecydowanych komentarzy dziennikarskich dotyczących sytuacji w Białorusi takich jak: „Białoruś może zbawić jedynie snajper<sup>177</sup>”.

Wobec braku postępów w demokratyzacji Republiki Białoruś prasa regularnie donosi o kolejnych nazwiskach współpracowników Łukaszenki, którzy zostali objęci zakazem wjazdu na teren Unii Europejskiej. Na czele listy z zakazem wjazdu do Unii stoi sam prezydent Białorusi<sup>178</sup>. Przy okazji informacji o kolejnych sankcjach nakładanych na Białoruś, dziennikarze i publicyści nie stronią od komentarzy podkreślających, jak bardzo Republika Białoruś jest krajem nieprzyjaznym zarówno dla Polski jak i dla całej Unii Europejskiej<sup>179</sup>.

W jednym z artykułów komentujących niezwykle trudną sytuację polityczną w Białorusi Wacław Radziwonowicz pisze: „W Mińsku strach paraliżuje. Łukaszenko trzyma swoich ludzi pod obcasem. Przewrotu pałacowego, jeśli nie ufunduje go i nie wspomóż Moskwa, tam nie będzie<sup>180</sup>”. System polityczny autorstwa Łukaszenki opisywany jest w artykułach prasowych za pomocą takich określeń jak: represyjny reżim czy dyktatura. Dziennikarze często podkreślają także, że możliwości działania opozycji politycznej w Białorusi są bardzo ograniczone i jest ona stale poddawana silnej presji ze strony władz. Współczesna Białoruś porównywana jest do Polski lat osiemdziesiątych. Państwo białoruskie w prasie lokalnej ukazywane jest jako mentalnie wciąż mocno osadzone w realiach Związku Radzieckiego. Lider Białoruskiego Frontu Ludowego – Vincuk Viaczorka, na łamach „Gazety Wyborczej” państwo białoruskie opisuje słowami: „(...) państwo skłócone z prawie wszystkimi sąsiadami, o przestarzałej, nieefektywnej gospodarce, bez inwestycji zagranicznych i o systemie politycznym, który diametralnie odróżnia ją od otaczających państw<sup>181</sup>”.

Przy okazji każdych kolejnych wyborów prezydenckich i parlamentarnych w Białorusi dziennikarze podkreślają ich niedemokratyczny charakter: „w komisjach wyborczych prawie nie ma przedstawicieli opozycji, w okręgach wyborczych króluje strach, a z opozycyjnych

---

<sup>177</sup> W. Radziwonowicz, *Trzeba dotrzeć do Białorusinów*, „Gazeta Wyborcza”, 20.11.2006, s. 2

<sup>178</sup> A. Poczobut, *Łukaszenka pod ścianą*, „Gazeta Wyborcza”, 1.03.2012, s. 7

<sup>179</sup> Tamże, s. 7

<sup>180</sup> W. Radziwonowicz, *Trzeba dotrzeć do Białorusinów*, „Gazeta Wyborcza”, 20.11.2006, s. 2

<sup>181</sup> Ł. Adamski, *Łukaszenko Rosję łży, ale jej się trzyma*, „Gazeta Wyborcza”, 30.07.2005, s. 2

polityków zarejestrowano tych, którzy nie stanowią zagrożenia dla kandydatów popieranym przez władze<sup>182</sup>”. Zwracają oni uwagę także na absurdalność zasad wyborczych: „głosowanie trwa tydzień i nikt w tym czasie nie pilnuje urn z głosami(...) przez całą niedzielę białoruska telewizja prowadziła proŁukaszenkowską agitację. Cały czas można było usłyszeć o wysokiej frekwencji i wysokim poparciu dla Łukaszenki<sup>183</sup>”.

Wybory w Białorusi określane są na łamach prasy niezmiennie jako „wybory bez wyboru”, „fikcyjne wybory” czy „sfalszowane wybory”. W prasie lokalnej na terenie województwa podlaskiego istnieje jednoznaczny i ugruntowany wizerunek białoruskiej polityki. Dziennikarze i publicyści niezależnie od tytułu prasowego, w którym publikują swoje komentarze polityczne, podzielają pogląd o politycznej fikcji białoruskiej polityki. Brak natomiast głębszej analizy obecnej sytuacji politycznej, uwzględniającej mieszkańców Białorusi, którzy z pełnym przekonaniem, od lat, oddają swój głos w wyborach prezydenckich na Aleksandra Łukaszenkę.

Stanowisko prasy w kwestii sytuacji politycznej w Białorusi świetnie oddaje cytat z jednego z artykułów Andrzeja Poczobuta: „Sytuacja praw człowieka na Białorusi jest zła i nieustannie się pogarsza. Ten kraj stał się prawdziwą dyktaturą (...) Przeciwnicy reżimu i niezależni dziennikarze są mordowani bądź wsadzani do więzienia. Sędziowie wykonują polityczne rozkazy, oskarżeni nie mają praw do obrony, religia została upaństwowiona, a na prasę został nałożony kaganiec. Wybory są oszukane. Za krytykę władzy można stracić pracę<sup>184</sup>”. Sam Łukaszenka został okrzyknięty przez prasę jako niekwestionowany mistrz w dziedzinie cudów nad urną wyborczą<sup>185</sup>.

Negatywny wizerunek państwa białoruskiego zestawiany był często z relacjami dziennikarzy i polityków, którzy z dumą podkreślali fakt zatrzymania ich przez władze białoruskie lub wydania odmowy wjazdu na teren Republiki Białoruskiej. Na łamach „Kuriera Porannego”, ówczesna europarlamentarzystka, Barbara Kudrycka tłumaczy przyczyny takiej sytuacji: „Nie wpuścili nas, bo się nas boją (...) Parlament białoruski nie jest uznawany przez Unię, bo powołano go fałszując wybory<sup>186</sup>”.

Bardzo silnym elementem obrazu medialnego Republiki Białoruś oraz polityki białoruskiej jest ścisła współpraca z Rosją. Białoruś w przekazach medialnych ukazywana jest jako państwo znajdujące się w strefie wpływów rosyjskich.

---

<sup>182</sup> ZN, 2004, *Polacy? Ale po co?*, „Kurier Poranny”, 1.10.2004, s.8

<sup>183</sup> Z. Nikitorowicz, A. Kłopotowski, 2004, *Zawsze Łukaszenka*, „Kurier Poranny”, 18.10.2004, s. 1

<sup>184</sup> A. Poczobut, *Białoruś nie wpuszcza polskich nauczycieli*, „Gazeta Wyborcza”, 29.09.2006, s. 12

<sup>185</sup> A. Poczobut, *Wybory po białorusku? Pis nie wie, co mów!*, „Gazeta Wyborcza”, 25.11.2014, s. 6

<sup>186</sup> U. Dąbrowska, *Nie wpuścili ich*, „Kurier Poranny”, 9.08.2005, s. 4

Relacje rosyjsko-białoruskie budzą znaczne zainteresowanie mediów, głównie ze względu na obawy związane z integracją między tymi państwami i ewentualnym ich zjednoczeniem, co uczyniłoby Polskę bezpośrednim sąsiadem całej (a nie tylko obwodu kaliningradzkiego) Rosji.

Relacje medialne dotyczące polityki rosyjsko-białoruskiej w latach 2004 – 2006 koncentrowały się głównie wokół kwestii eksportu paliw i gazu z Rosji do Republiki Białoruś. Za sprawą tych przekazów medialnych wykształcił się wizerunek Białorusi jako państwa uzależnionego pod względem gospodarczym od Rosji. Uzależnienie to media wiązały w tamtym okresie z zonglowaniem dostawami gazu z Rosji na Białoruś oraz dalej do Polski i Niemiec<sup>187</sup>. W kolejnych latach wizerunek państwa białoruskiego jako uzależnionego politycznie i gospodarczo od Kremla był sukcesywnie podtrzymywany i umacniany.

Ekspertki gospodarczy udzielający się na łamach prasy w tamtym okresie przestrzegali na przykładzie Republiki Białoruś Europę przed ryzykiem coraz większego uzależnienia od dostaw ropy i gazu z Rosji<sup>188</sup>, zaś w gazowym konflikcie białorusko-rosyjskim upatrywano zagrożenia dla Polski. Sam Łukaszenka w jednym z wywiadów dla białoruskiej telewizji w 2006 roku stwierdza, że „wschodni sąsiad trzyma Białoruś na krótkiej smyczy<sup>189</sup>”.

Dziennikarze w relacjach prasowych ostatniego dziesięciolecia bardzo często podkreślali zależność polityczną prezydenta Białorusi oraz utrzymywanie go u władzy przez władze rosyjskie, dla których autorytaryzm w Białorusi jest sytuacją wygodną.

W 2012 roku zamknięcie się Republiki Białoruś na Zachód oraz odważne poczynania wobec potępiających Łukaszenkę ambasadorów, w tym m.in. polskiego ambasadora<sup>190</sup> dziennikarze w swoich artykułach uzasadniają przede wszystkim ścisłymi relacjami z Rosją. W wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” przewodniczący Zjednoczonej Partii Obywatelskiej w Białorusi, Anatol Labiedźka, wysnuwa teorię, że: „Łukaszenka jest nakręcany przez pewne kręgi w Rosji, które są zainteresowane konfrontacją z Zachodem. Ci ludzie nie mogą sobie na to pozwolić w samej Rosji. Łukaszenka zaś czuje ich wsparcie i jest pewny siebie<sup>191</sup>”.

Łukaszenka przez dziennikarzy niezwykle rzadko przedstawiany jest jako przyjaciel Władimira Putina. Prasa przedstawia Łukaszenkę w kontekście międzynarodowym jako

---

<sup>187</sup> Brak Autora, *Podtrute stosunki*, Kurier Poranny, 20.02.2004, s.7

Brak Autora, *Wszystko przez tranzyt*, Gazeta Wyborcza, 13.03.2004, s.32

<sup>188</sup> A. Kublik, *Energetyczne racje i fobie*, „Gazeta Wyborcza”, 13.12.2004, s.34

<sup>189</sup> Za: A. Poczobut, *Łukaszenko: sfalszowałem wybory*, „Gazeta Wyborcza”, 24.11.2006, s.17

<sup>190</sup> Po zaostrzeniu sankcji unijnych wobec Białorusi w 2012 roku, władze Białorusi zwróciły się do ambasadorów UE oraz Polski w Mińsku o opuszczenie kraju. Władze białoruskie zapowiedziały też, że nie wpuszczą na swe terytorium europejskich polityków i urzędników zaangażowanych we wprowadzenie sankcji wobec Białorusi.

<sup>191</sup> A. Poczobut, *Wojna Łukaszenki*, „Gazeta Wyborcza”, 29.02.2012, s. 1

sojusznika politycznego Putina przeciwko Unii Europejskiej, zaś w kontekście stosunków sąsiedzkich oraz relacji pomiędzy krajami byłego ZSRR, jako przeciwnika politycznego prezydenta Rosji<sup>192</sup>.

Po nieudanych próbach nawiązania przez Unię Europejską w latach 2008 – 2010 dialogu z przywódcą Białorusi, styl prowadzonej przez Łukaszenkę polityki wobec UE i Rosji prasa nazwała polityczną grą oraz politycznym szpagatem pomiędzy Moskwą a Brukselą.

W artykułach poruszających tematykę białoruską, jakie ukazały się w prasie po 2010 roku, zauważalna jest zmiana w prezentowaniu państwa białoruskiego. Przede wszystkim znacznie spadła liczba artykułów prasowych dotyczących Republiki Białoruś i Białorusinów. Dziennikarze w swoich artykułach prasowych zaczęli częściej zwracać uwagę na niewykorzystany dotychczas potencjał sąsiedztwa i współpracy z Białorusią. Największa liczba informacji prasowych w latach 2010 – 2014 dotyczyła handlu ze wschodnim sąsiadem oraz potencjału współpracy gospodarczej pomiędzy Polską a Białorusią i wzrostu znaczenia polskich inwestycji w Białorusi.

Pomimo stanu ówczesnych stosunków politycznych pomiędzy Polską a Białorusią, w prasie coraz częściej zaczęły pojawiać się wzmianki i informacje o prowadzonych polsko-białoruskich projektach naukowych czy współpracy w zakresie handlu<sup>193</sup>. „Kurier Poranny” opublikował kilka artykułów, w których prezentuje sylwetki firm z województwa podlaskiego, które podjęły współpracę z firmami białoruskimi i z powodzeniem rozwijają swoje przedsiębiorstwa i inwestują w Białorusi<sup>194</sup>.

W materiałach prasowych prasy lokalnej i regionalnej ostatnich lat czytelnik mógł także przeczytać o działaniach podejmowanych przez władzy miasta Białystok oraz województwo podlaskie w celu promowania Podlasia w Republice Białoruś<sup>195</sup>. Dziennikarze podkreślali w swoich materiałach, że budowanie pozytywnego wizerunku naszego regionu ma pomóc w poprawie relacji pomiędzy Polakami, a Białorusinami.

Po kilku latach izolacji Białorusi przez świat zachodni w 2014 roku nastąpiła zmiana w politycznym wizerunku Białorusi na łamach prasy. W związku z sytuacją na Ukrainie i zajęciem Krymu przez Rosję dziennikarze szeroko komentowali sytuację na Wschodzie. Artykułów prasowych dotyczących Białorusi i narodu białoruskiego pojawiła się bardzo mała ilość. Artykuły z 2014 roku miały zdecydowanie bardziej pozytywny wydźwięk, aniżeli te, które pojawiły się na łamach prasy w poprzednich latach.

---

<sup>192</sup> W. Radziwonowicz, *Wybory bez wyboru*, „Gazeta Wyborcza”, 16.10.2004, s. 17

<sup>193</sup> M. Pawlak-Żelikowska, *Wsparcie transgranicznej przedsiębiorczości*, „Kurier Poranny”, 12.12.2013, s.8

<sup>194</sup> W. Jarmołowicz, *Bielska spółka stawia na wschód*, „Kurier Bielski”, 3.04.2014, s.5

<sup>195</sup> M. Gawina, *Kierunek Białoruś w promocji Podlasia*, „Kurier Poranny”, 4.06.2013, s. 3

Z początkiem czerwca 2014 roku media obiegała wiadomość o przedterminowym uwolnieniu jednego z najbardziej znanych białoruskich więźniów politycznych – Alesia Bialackiego. Dziennikarze komentowali tą sytuację jako próbę porozumienia Łukaszenki z Zachodem. Od początku 2014 roku w sprawie więźniów politycznych na Białorusi trwały pertraktacje pomiędzy przedstawicielami władz białoruskich, a europejskimi dyplomatami. Dziennikarze „Gazety Wyborczej” uwolnienie Bialackiego komentowali jako przypieczętowanie tych pertraktacji i próbę rozmrożenia stosunków z zachodem i podjęcia rozmów z Unią Europejską.

Jako przejaw liberalizacji reżimu białoruskiego dziennikarze i publicyści uznali także podpisanie we wrześniu 2014 roku w Mińsku przez uczestników grupy kontaktowej Ukraina-Rosja- OBWE Memorandum, które regulowało zasady przerwania ognia i procesu pokojowego na południowym wschodzie Ukrainy<sup>196</sup>. Dziennikarze skomentowali sytuację podpisania Memorandum w Białorusi pisząc, że mediacyjne centrum Europy-Środkowowschodniej przesunęło się do Mińska, a dyplomatyczne inicjatywy prezydenta Białorusi spotkały się z pozytywnym odbiorem. W materiałach prasowych pojawiły się także spekulacje, że białoruski przywódca chce wykorzystać negocjacje w Mińsku do rozmrożenia stosunków z Zachodem.

W drugiej połowie 2014 roku Mińsk stał się ważnym miejscem pertraktacji dotyczących uregulowania konfliktu na Ukrainie, co na jakiś czas zatrzymało falę krytyki dziennikarzy i publicystów skierowaną przeciwko państwu białoruskiemu.

Analizując materiały prasowe ukazujące się w badanym zakresie dat można stwierdzić, że dominuje negatywny przekaz medialny o instytucji państwa białoruskiego i białoruskich przedstawicieli władz. Tendencja ta ulega niewielkim zmianom wraz z działaniami podejmowanymi przez Łukaszenkę w 2014 roku, które miały zasugerować przywódcom europejskim i opinii publicznej większe otwarcie na Europę i krok ku liberalizacji Białorusi.

#### **4.3 Obraz gospodarki białoruskiej w świetle materiałów prasowych**

Republika Białoruś jako państwo reprezentuje znaczny potencjał terytorialny i demograficzny. Funkcjonując na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych i komunikacyjnych: Wschód-Zachód, w sferze krzyżujących się wpływów Europy Zachodniej i Rosji, państwo to powinno być dla Polski ważnym sąsiadem i partnerem.

---

<sup>196</sup> Brak autora, *Szansa na spokój na Ukrainie*, „Kurier Poranny”, 4.09.2014, s. 5

Obraz gospodarki białoruskiej budowany w oparciu o materiały prasowe, prasy ukazującej się na terenie województwa podlaskiego, wydaje się być niepełny, z przewagą emocji oraz domysłów nad liczbami i faktami. Niska liczba materiałów prasowych poruszających kwestie gospodarcze wschodniego sąsiada Polski świadczy dodatkowo o braku zainteresowania tą tematyką, zarówno wśród czytelników jak i dziennikarzy.

Białoruska gospodarka na łamach prasy ostatniego dziesięciolecia przedstawiana jest przede wszystkim jako uzależniona od Rosji i rosyjskich dotacji. Stan białoruskiej gospodarki określany jest przez publicystów i dziennikarzy od wielu lat jako słaby punkt Aleksandra Łukaszenki, a prowadzone przez niego działania ekonomiczne na łamach prasy nazywane są „Łukonomiką”<sup>197</sup>.

W artykule podsumowującym 15 lat rządów Łukaszenki dziennikarz „Gazety Wyborczej”, Andrzej Poczobut pisze: „Łukaszenka nigdy nie pokusił się, by podjąć próbę zreformowania nieefektywnej gospodarki. Wolał wydawać miliony na dotacje i koncentrować w swych rękach coraz większą władzę”<sup>198</sup>.

Największa liczba materiałów prasowych traktujących o zależności pod kątem gospodarczym Białorusi od Rosji pojawiła się w latach 2004 – 2006, kiedy wybuchł rosyjsko-białoruski konflikt związany z dostarczaniem przez Rosję surowców energetycznych<sup>199</sup>. Analitycy gospodarczy na łamach prasy w tamtym okresie wydarzenia gospodarcze w Białorusi określali mianem echa wydarzeń i procesów gospodarczych w Rosji. Problemy białoruskiej gospodarki zdaniem dziennikarzy wynikały w dużej mierze z podniesienia przez Rosję cen na surowce energetyczne.

Przywiązanie Białorusi do Rosji spowodowane subsydiowaniem gospodarki białoruskiej i cały łańcuch zależności komentowany był przez dziennikarzy także w kontekście polskim, jako zagrożenie i uzależnienie od dostaw rosyjskich surowców energetycznych<sup>200</sup>.

W świetle artykułów z ostatnich dziesięciu lat gospodarka białoruska prezentowana była jako zacofana, przestarzała, etatystyczna oraz upadająca, a sam naród białoruski jako ubogi<sup>201</sup>. Państwo białoruskie ukazywane było z punktu widzenia gospodarczego jako nieprzewidywalny i nierzetelny partner. Z artykułów prasowych z początku 2004 roku wyłaniał się obraz pustych sklepowych półek i narzekających, ciemżonych przez

---

<sup>197</sup> A. Poczobut, *Łukonomika tonie*, „Gazeta Wyborcza”, 15.09.2011, s. 1

<sup>198</sup> A. Poczobut, *15 lat cara Białorusi*, „Gazeta Wyborcza”, 10.07.2009, s. 8

<sup>199</sup> A. Brzeziecki, *Pułapka Łukaszenki*, „Gazeta Wyborcza”, 29.07.2005, s. 16

<sup>200</sup> Brak Autora, *Cios w Łukaszenkę*, „Gazeta Wyborcza”, 20.02.2004, s. 2

<sup>201</sup> Ł. Adamski, *Łukaszenko Rosję łyży, ale jej się trzyma*, „Gazeta Wyborcza”, 30.07.2005, s. 2

Łukaszenkę obywateli. Obecnie przyszłość finansowa i gospodarcza Białorusi ukazywana jest na łamach prasy jako bardzo niepewna i niestabilna.

Duża część materiałów prasowych podtrzymujących wizerunek słabej, upadającej białoruskiej gospodarki ukazała się w 2011 roku, w związku z kryzysem gospodarczym oraz dewaluacją białoruskiego rubla o pięćdziesiąt dwa procent<sup>202</sup>. Ówczesna sytuacja gospodarcza Republiki Białoruś opisywana była przez dziennikarzy jako „dramatyczna”, a rozdawanie przez władze białoruskie zapomóg i ulg dla emerytów i studentów określane były jako próby załagodzenia gospodarczej zapaści w obawie przed masowymi protestami ubożającego społeczeństwa.

W świetle informacji prasowych Białoruś jest krajem słabo uprzemysłowionym. Pomimo szeroko dostępnych danych dotyczących wskaźników makroekonomicznych gospodarki białoruskiej, w żadnym z analizowanych artykułów prasowych nie pojawiła się informacja o tym, że Białoruś aż 45% swojego PKB uzyskuje z sfery produkcji, w tym ok. 30% z przemysłu, który stanowi podstawę gospodarki białoruskiej<sup>203</sup>. Dane te wskazują na to, iż wizerunek Białorusi jako kraju słabo uprzemysłowionego jest całkowicie bezpodstawny.

Jednym z elementów wizerunku gospodarczego Republiki Białoruś od roku 2014 jest członkostwo w Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej (EUG), do której Białoruś przystąpiła z dniem 1 stycznia 2015 roku. EUG powołana przez prezydentów Rosji, Białorusi i Kazachstanu ma na celu podtrzymywanie i umacnianie wolnego handlu, przepływu towarów i ludzi pomiędzy państwami-członkami Unii Eurazjatyckiej oraz ma się stać konkurencyjna wobec Unii Europejskiej<sup>204</sup>.

Z uwagi na pojawiające się w prasie oceny rozwoju ekonomicznego Białorusi można stwierdzić, że wizerunek gospodarczy Białorusi kształtowany jest w prasie głównie w oparciu o nieaktualne informacje oraz istniejący stereotyp biednych, byłych Republiki Radzieckich.

#### **4.4 Życie codzienne w Republice Białoruś**

Codzienne życie w Białorusi przewija się w relacjach prasowych najczęściej jako uzupełnienie lub komentarz do informacji o polityce i stanie państwa białoruskiego. Obraz życia przeciętnego obywatela Białorusi pojawia się stosunkowo rzadko w materiałach

---

<sup>202</sup> A. Kublik, A. Poczobut, *Białoruska dewaluacja*, „Gazeta Wyborcza”, 21.10.2011, s. 25

<sup>203</sup> [https://minsk.trade.gov.pl/pl/belarus/article/detail,454,Gospodarka\\_-\\_glowne\\_wskazniki\\_makroekonomiczne.html](https://minsk.trade.gov.pl/pl/belarus/article/detail,454,Gospodarka_-_glowne_wskazniki_makroekonomiczne.html) (dostęp z dnia: 1.02.2015)

<sup>204</sup> A. Kublik, *Łukaszenka wystawił Putinowi rachunek za Unię Eurazjatycką*, „Gazeta Wyborcza”, 7.10.2014, s.



prasowych. Codzienne życie w Białorusi ukazane na łamach prasy ostatnich lat, to obraz smutku, marazmu i beznadziei życia w państwie policyjnym.

Dziennikarz „Gazety Wyborczej” Andrzej Poczobut podsumowuje życie codzienne Białorusinów słowami: „Dyktatura Łukaszenki jest nie tylko ostatnia, ale także nietypowa. Białorusini jeżdżą za granicę, robią interesy, dostają regularne wypłaty i emerytury, a równocześnie żyją w oparach sowietyzmu. Najlżejszy sprzeciw może uniemożliwić studia dzieciom, spowodować konfiskatę paszportu albo zaprowadzić do więzienia<sup>205</sup>”.

Relacje prasowe ukazują życie w Białorusi jako pełne smutku, ale i absurdu. Dziennikarze w artykułach prasowych komentują najczęściej absurd polityki białoruskiej oraz ich wpływ na życie codzienne Białorusinów. Absurdalność życia codziennego w Białorusi podkreślają także tytuły materiałów prasowych: „Kołchoz czyli skansen” czy „Białoruś: farsa i zgroza”.

W lipcu 2012 roku w ramach akcji przeciwko łamaniu swobód demokratycznych nad terytorium Białorusi nielegalnie przeleciał samolot pilotowany przez pracowników szwedzkiej agencji PR Total. W ciągu półtoragodzinnego lotu nad Białorusią Szwedzi rozrzucili kilkaset pluszowych misiów, do których przymocowane były ulotki domagające się wolności słowa dla Białorusinów. Białoruskie służby specjalne dowiedziały się o brawurowej akcji dopiero ze szwedzkich mediów. W ramach podjętego przez białoruskie służby dochodzenia aresztowany został m.in. białoruski student, który zdjęcie misiów odważył się umieścić na prowadzonej przez siebie witrynie internetowej. Prasa komentowała te wydarzenia pisząc o tym „jak białoruskie KGB zwalcza pluszowe misie” lub też całą akcję nazywając „walka reżimu z zabawkami”<sup>206</sup>.

Uwagę prasy przyciągnął także odbywający się w 2011 roku na Białorusi „milczący protest” skierowany przeciwko polityce Aleksandra Łukaszenki. Jego uczestnicy nie wznosili haseł, ani też nie używali zabronionych symboli, a jedynie klaskali lub tupali. Skutkiem protestu było m.in. jednorękiego aktywisty, któremu udowodniono, że złamał on zakaz klaskania w miejscu publicznym. Sytuacja ta na łamach prasy przytaczana była jako przykład absurdalności i bezmyślności władzy białoruskiej.

Dziennikarze i publicyści na łamach prasy nie wykazują zainteresowania życiem codziennym Białorusinów. Analiza obecnych problemów społeczeństwa białoruskiego sprowadza się walki z reżimem oraz wszechobecną biedą. Materiały prasowe wspominające o życiu Białorusinów mają charakter jednostronny, wskazując jedynie na negatywne strony

---

<sup>205</sup> L. Unger, *Tyran władca, gdy naród śpi*, „Gazeta Wyborcza”, 27.06.2006, s.9

<sup>206</sup> A. Poczobut, *Jak białoruskie KGB zwalcza pluszowe misie*, „Gazeta Wyborcza”, 16.07.2012, s.10

białoruskiej rzeczywistości. W materiałach prasowych brak informacji o szeroko pojmowanych sukcesach Białorusinów. Relacje prasowe dotyczące wschodniego sąsiada można by porównać do relacji z krajów tzw. Trzeciego Świata – są albo złe, albo nie ma ich wcale.

#### **4.5 Kultura białoruska w świetle przekazów prasowych**

W latach 2004 – 2014 medialny obraz Białorusi konstruowany był głównie w oparciu o doniesienia i wydarzenia polityczne związane z tym krajem. Prasa województwa podlaskiego bardzo mało uwagi poświęciła białoruskiej kulturze, literaturze i sztuce. W medialnym wizerunku Białorusi i Białorusinów element ten praktycznie nie istnieje.

Wydarzenia kulturalne propagujące kulturę białoruską poruszane były przez dziennikarzy i publicystów tylko i wyłącznie w przypadku, gdy odbywały się na terenie województwa podlaskiego.

Najpopularniejszym i najczęściej komentowanym na łamach prasy lokalnej województwa podlaskiego wydarzeniem kulturalnym propagującym kulturę i muzykę białoruską jest odbywający się co roku w Gródku Festiwal Muzyki Młodej Białorusi „Basowiszczu”. Artykuły, relacje prasowe i program tego wydarzenia ukazują się, co roku we wszystkich tytułach prasowych prasy lokalnej i regionalnej. Z założenia festiwal ten ma przedstawiać muzyczny dorobek narodu białoruskiego oraz integrować środowisko białoruskie po obu stronach granicy<sup>207</sup>. Festiwal „Basowiszczu” przez dziennikarzy porównywany jest do białoruskiego Woodstocku, który za rządów Łukaszenki stał się miejscem, gdzie młodzi ludzie mogą wyrazić swój sprzeciw przeciwko władzy poprzez muzykę<sup>208</sup>.

Równie ważnym co festiwal „Basowiszczu” wydarzeniem kulturalnym promującym muzykę białoruską jest Festiwal Białoruskiej Poezji Śpiewanej i Piosenki Autorskiej „Bardauskaja Vosień”. To wydarzenie, z ponad dwudziestoletnią tradycją odbywające się w Bielsku Podlaskim oraz Białymstoku także wzbudza zainteresowanie prasy lokalnej. Zarówno „Kurier Poranny” jak i „Gazeta Wyborcza” przy okazji festiwalu prezentują relacje prasowe i fotograficzne z wydarzenia<sup>209</sup>.

Na łamach prasy lokalnej w latach 2004 – 2014 regularnie pojawiały się także informacje o wydarzeniach kulturalnych o charakterze folklorystycznym promujących folklor

---

<sup>207</sup> UK, *Basowiszczu z muzyką i sztuką*, „Kurier Poranny”, 18.07.2013, s. 6

<sup>208</sup> R. Pawłowski, *Te dźwięki budzą łęki u Łukaszenki*, „Gazeta Wyborcza”, 26.07.2006, s. 13

<sup>209</sup> A. Kopeć, *Bardauskaja Vosień obchodzi 20. Urodziny*, „Kurier Poranny”, 23.10.2013, s. 6

białoruski. Brak natomiast informacji o kulturze białoruskiej lub też o wydarzeniach promujących tą kulturę odbywających się na terenie Republiki Białoruś.

#### 4.6. Funkcje obrazu Białorusi

Wizerunek Republiki Białoruś w ostatnim dziesięcioleciu wielokrotnie wykorzystywany był przez polskich polityków jako swoisty straszak oraz antywzór. Niejednokrotnie na łamach prasy pojawiały się wypowiedzi czołowych polskich polityków i publicystów przestrzegające przed tym, że jeśli w Polsce podjęte zostaną takie, a nie inne działania polityczne, to „Polska stanie się drugą Białorusią<sup>210</sup>”. Sytuacja polityczna Białorusi przywoływana była na łamach prasy przez dziennikarzy, polityków i publicystów jako przykład, którego należy się wystrzeżać.

Przy okazji zamieszania wyborczego i opóźnień w ogłoszeniu wyników podczas wyborów samorządowych pod koniec 2014 roku niektórzy liderzy polskich partii prawicowych zaczęli wyborczą sytuację w Polsce porównywać do wyborów na Białorusi. Kandydat Prawa i Sprawiedliwości na prezydenta, Andrzej Duda stwierdził, że zaczęły obowiązywać „białoruskie standardy wyborcze<sup>211</sup>”.

W ciągu ostatnich dziesięciu lat zwiększył się dystans pomiędzy Białorusią i Rosją a Polską. Polska jako państwo członkowskie Unii Europejskiej i NATO jasno określiła swój prozachodni kierunek w polityce zagranicznej. Białoruś niewykazująca zainteresowania wstąpieniem do UE na łamach prasy bardzo często nazywana była państwem europejskim czy nawet państwem znajdującym się na terytorium europejskim.

Przypisywanie przez dziennikarzy Republiki Białoruś do strefy wpływów rosyjskich oraz tzw. „Wschodu” w kategoriach cywilizacyjnych miało na celu obniżenie rangi kulturowej tego kraju i podkreślenie opozycji „barbarzyński Wschód” i „cywilizowany Zachód”.

Stosunki na arenie międzynarodowej w dużej mierze kształtują wizerunek krajów, ponieważ w sposób naturalny przyciągają uwagę mediów. Analizując całokształt polityki wschodniej można zauważyć, że stosunki polsko-białoruskie mają bardzo małe znaczenie w porównaniu ze stosunkami polsko-ukraińskimi czy polsko-rosyjskimi. Współpraca z Białorusią nie przybrała partnerskiego wymiaru, czego po części efektem stało się ukazywanie wschodniego sąsiada jako państwa niechętnego Polsce.

---

<sup>210</sup> Brak Autora, *Tusk do PiS: Polska nie Białoruś*, „Gazeta Wyborcza”, nr 268, 16.11.2004, s. 1

<sup>211</sup> A. Poczobut, *Wybory po białorusku? Pis nie wie co mówi!*, „Gazeta Wyborcza”,

W 2005 roku doszło do zaostrzenia stosunków polsko-białoruskich ze względu na konflikt w Związku Polaków na Białorusi (ZPB). Konflikt ten stał się wydarzeniem na skalę krajową, ponieważ część członków tej organizacji zwróciła się do białoruskiego Ministerstwa Sprawiedliwości z prośbą o unieważnienie kolejnych wyborów przewodniczącego ZPB. W opinii polskich środków masowego przekazu władze białoruskie przekroczyły swe uprawnienia przy wydawaniu decyzji prawnej, co zostało uznane za bezprawną ingerencję państwa w sprawy organizacji pozarządowej. Władzom w Mińsku zarzucano łamanie praw obywatelskich i praw mniejszości narodowych. W odpowiedzi władze białoruskie oskarżały Polskę o finansowanie za pośrednictwem ZPB opozycji białoruskiej, a tym samym ingerencję w sprawy wewnętrzne państwa białoruskiego<sup>212</sup>. Problemy Związku Polaków na Białorusi i przypisywanie winy za nie prezydentowi Łukaszence dodatkowo spowodowały trudności w nawiązaniu normalnych stosunków dyplomatycznych.

Eksponowanie na łamach prasy przez dziennikarzy i publicystów informacji podkreślających trudne warunki życia w białoruskim sowieckim skansenie oraz stawianie białoruskich standardów w opozycji do standardów europejskich ma także na celu podkreślenie wyższości wynikającej z faktu przynależności do Unii Europejskiej, a tym samym do Zachodu.

#### **4.7 Wizerunek Białorusinów na łamach prasy lokalnej województwa podlaskiego**

Na przełomie ostatnich dziesięciu lat wizerunek medialny Białorusinów uległ pewnym przeobrażeniom. Zmiana w obrazie medialnym narodu białoruskiego, jaka zaszła w ciągu ostatnich kilku lat, wiąże się ze zwiększoną mobilnością Białorusinów, a co za tym idzie m.in. ich częstszymi wizytami na terenie Polski oraz województwa podlaskiego.

W latach 2004 – 2009 w materiałach prasowych dominował romantyczny wizerunek Białorusina walczącego z reżimem Aleksandra Łukaszenki. Przeciętny czytelnik czerpiący informacje o Białorusi jedynie z materiałów prasowych mógł mieć wrażenie, że w Białorusi mieszka zły dyktator Łukaszenka i jedynie garstka dzielnych opozycjonistów, którzy próbują z nim walczyć.

Najwięcej materiałów prasowych dotyczących narodu białoruskiego w kontekście wsparcia jego dążeń demokratycznych pojawiło się w 2004 roku, przy okazji wyborów do władzy ustawodawczej w Białorusi. W tym roku, w prasie pojawił się szereg artykułów

---

<sup>212</sup> D. Kliabanau, *Wizerunek Białorusi w polskich mediach: stereotypy a rzeczywistość*, w: *Białoruś – terra incognita. Materiały z konferencji*, red. M. Smoleń, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010 s. 22

nawołujących do wsparcia dążeń demokratycznych narodu białoruskiego. W jednym z artykułów można było przeczytać m.in.: „Naród Białorusi ma już dość dyktatury i <<życia bez perspektyw>>, pragnie zmian, ale jest zastraszone i poddane wszechwładzy sił represji. Sami Białorusini bez pomocy z zewnątrz nie są w stanie wyzwolić się z dyktatury<sup>213</sup>”.

Stanowisko publicystów i dziennikarzy prasowych analizowanych tytułów wydaje się być jednoznaczne w kwestii opozycji i ruchów demokratycznych w Republice Białoruś. Publikowane na łamach prasy lokalnej i regionalnej treści świadczą o tym, że popierają oni działania demokratycznych ruchów w Białorusi, zmierzających ku zakończeniu rządów prezydenta Łukaszenki. Ponadto podkreślają oni oczekiwania wobec polskiego rządu, od którego domagają się wsparcia opozycyjnych organizacji białoruskich<sup>214</sup>.

Medialny wizerunek opozycjonistów białoruskich w latach 2004 – 2008 dominuje w całościowym obrazie Białorusina. Prasa skupiała się na ukazywaniu Białorusinów jako biorących udział w manifestacjach publicznych przeciwko swojemu prezydentowi oraz przejawiających inne formy oporu, m.in. głódówki protestacyjne. W prasie regularnie komentowane są kolejne programy wsparcia białoruskiej opozycji ze strony polskiego rządu oraz organów Unii Europejskiej.

Naród białoruski utożsamiany jest w głównej mierze z narodem pragnącym przede wszystkim przemian politycznych w swoim kraju, a opozycja białoruska jako grupa idealistów, którzy drogą protestów pragną zmienić władzę.

Po 2010 roku, głównie za sprawą negatywnych wypowiedzi samych Białorusinów, wizerunek opozycji białoruskiej przestał być jednowymiarowy. Opozycja białoruska zaczyna być postrzegana jako wewnętrznie podzielona i bardzo słaba, niezdolna do wyłonienia spośród siebie lidera, który przejmie władzę, a także nie mająca nic do zaoferowania rewolucyjnie nastawionym wyborcom. Problem totalnej dezintegracji opozycji ukazywany jest na łamach prasy przez białoruskich dziennikarzy jako najpoważniejszy problem białoruskiej opozycji.

W wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” gorzką opinię o stanie opozycji w Białorusi wyraża białoruski politolog Paweł Usow: „Na Białorusi opozycja nigdy nie była monolitem. Jest zatowarzyszona, skłócona, skorumpowana, rozleniwiona strumieniem pieniędzy płynących z Zachodu i nie ma żadnego planu działania ani programu na wypadek wygranej<sup>215</sup>”. Negatywną ocenę dla białoruskiej opozycji wystawia także w wywiadzie dla „Gazety

---

<sup>213</sup> BA, *Pomóżmy Białorusi*, „Gazeta Wyborcza”, nr 192, 17.08.2004, s. 15

<sup>214</sup> J. Onyszkiewicz, *Z Zachodem na Wschód*, „Gazeta Wyborcza”, 30.10.2004, s. 14

<sup>215</sup> M. O. Olszewska, *Krzeseł z gwoździem*, „Gazeta Wyborcza”, 23.06.2012, s.28

Wyborczej” białoruska studentka Kasia Jerusalimskaja: „Opozycja kręci się w kółko, nie przynosi to żadnego skutku, ale ludzie choć narzekają to nic z tym nie zrobią<sup>216</sup>.

Negatywny wizerunek opozycji białoruskiej w ostatnich latach konstruowany jest na łamach prasy głównie w oparciu o komentarze i wypowiedzi samych Białorusinów nie wpływa treść artykułów o tematyce białoruskiej publikowanych przez polskich dziennikarzy. W świetle tych artykułów opozycjoniści białoruscy wciąż są bohaterami walczącymi o swój kraj z tyranem.

Obok wizerunku opozycjonistów białoruskich na łamach prasy funkcjonuje także równocześnie wizerunek biernego narodu białoruskiego, który pomimo niechęci do swojego przywódcy nie podejmuje żadnych działań w celu wprowadzenia zmian. W artykule „Białoruska farsa wyborcza” Andrzej Poczobut komentuje tą sytuację słowami: „Społeczeństwo podchodzi do głosowania jak do rytuału, któremu musi się poddać, ale nie wierzy w jego uczciwy przebieg. Dlatego nie interesuje się wyborami i nie traktuje ich poważnie<sup>217</sup>”.

Białorusini przedstawiani są w przekazach prasowych jako naród bierny, któremu w miejsce świadomości narodowej włączana jest świadomość polityczna. Bierność narodu białoruskiego staje się także od czasu do czasu przedmiotem żartów i kpin z wykorzystaniem słynnego już żartu o krześle z gwoździem, które to Polak by od razu wyrzucił, a Białorusin usiadł, pokręci się chwilę, a potem stwierdzi, że tak musi być i będzie siedzieć dalej już spokojnie.

Przyzwolenie na wykorzystywanie żartów wyśmiewających bierność narodu białoruskiego w artykułach prasowych o charakterze politycznym świadczy o niskim statusie narodu białoruskiego w Polsce<sup>218</sup>. Brak na łamach prasy obiektywnych komentarzy wskazujących na zwiększoną w ostatnich latach mobilność i aktywność Białorusinów. Bierność polityczna Białorusinów traktowana jest na łamach prasy jako bierność w ogóle.

Kolejnym elementem współtworzącym obraz Białorusina, jest funkcjonujący w dyskursie prasowym w ostatnim dziesięcioleciu wizerunek białoruskiego obywatela bezbronny wobec osaczającego go aparatu państwowego. Wizerunek ten podtrzymują takie określenia jak: „naród zastraszony” czy „naród poddany wszechwładzy sił represji”<sup>219</sup>. W kontekście zastraszania i poddawania represjom prasa niejednokrotnie przywołuje przypadek białoruskiego obrońcy praw człowieka Alesia Bialackiego, który oficjalnie został skazany za

---

<sup>216</sup> Rozmawiała Karolina Kijek, *Stąd walczę z dyktatorem*, „Gazeta Wyborcza”, 11.10.2013, s. 4

<sup>217</sup> A. Poczobut, *Białoruska farsa wyborcza*, „Gazeta Wyborcza”, 18.09.2012, s. 10

<sup>218</sup> M. O. Olszewska, *Krzesło z gwoździem*, „Gazeta Wyborcza”, 23.06.2012, s.28

<sup>219</sup> List otwarty polityków polskich, *Pomóżmy Białorusi*, „Gazeta Wyborcza”, 17.08.2004, s. 15

„skrywanie dochodów na niezwykłą skalę” oraz niepłacenie podatków<sup>220</sup>. O środkach kontroli i metodach zastraszania społeczeństwa białoruskiego na łamach „Kuriera Porannego” przeczytać można m.in.: „Środkiem kontroli nad społeczeństwem białoruskim są (...) krótkoterminowe (...) umowy o pracę, których pracodawca może nie przedłużyć.(...)Żeby utrzymać kontrakt, pracownik powinien spełniać takie oczekiwania pracodawcy, jak udział w czynach społecznych, a jednocześnie nie narażać się, przy czym chodzi nie tylko o tak poważne przejawy niezadowolenia, jak próba utworzenia niezależnego związku zawodowego czy rozdawanie ulotek, lecz także drobne sprawy<sup>221</sup>”. Jako przejaw tłamszenia społeczeństwa w jednym z artykułów Małgorzata Wyrzykowska podaje także przykład udzielania w Białorusi preferencyjnych kredytów mieszkaniowych konkretnym kategoriom obywateli: np. wojskowym, młodym małżeństwom z dziećmi, sędziom i prokuratorom czy osobom, które otrzymały stypendium prezydenta dla utalentowanej młodzieży<sup>222</sup>.

Elementem konstruującym medialny obraz narodu białoruskiego jest także podnoszona przez publicystów i liderów mniejszości białoruskiej kwestia języka białoruskiego. 14 maja 1995 roku w Białorusi odbyło się referendum w sprawie zmiany symboliki państwowej oraz zrównania statusu języka rosyjskiego ze statusem języka białoruskiego. Za równością obu języków opowiedziało się 83,1 % uczestników głosowania, co przekładało się na 52% uprawnionych do głosowania. W myśl ustawy o referendum przekroczenie pięćdziesiąt procentowego progu nakładało na władze wprowadzenia zmian w ustawodawstwie. Zgodnie z konstytucją z 1994 roku językiem państwowym pozostawał język białoruski. W wyniku referendum z 1995 roku państwo zapewniło jednocześnie prawo do swobodnego posługiwania się językiem rosyjskim.

Obowiązująca od 1990 roku w Białorusi ustawa o językach ze względu na znikomą znajomość języka białoruskiego urzędników państwowych wdrażana była w życie stosunkowo wolno. Poszczególne organy administracji otrzymały kilkuletnie terminy przygotowawcze przed przejściem na pracę w języku państwowym. Nakaz białorutenizacji państwa był powszechnie ignorowany. Większość Białorusinów w życiu zawodowym posługiwała się językiem rosyjskim, a perspektywa konieczności zmian budziła w nich obawy. Stawiając w referendum pytanie o status języka rosyjskiego, prezydent otworzył przed narodem białoruskim nieprzygotowanym do zachodzących zmian możliwość uchylecia się od obowiązku przyswajania języka białoruskiego.

---

<sup>220</sup> M. Kwiatkowska, *Wiem jak mam się trzymać*, „Gazeta Wyborcza”, 4.08.2012, s. 27

<sup>221</sup> M. Wyrzykowska, *Autorytaryzm i skromna stabilizacja*, „Kurier Poranny”, 11.07.2014, s. 4

<sup>222</sup> M. Wyrzykowska, *Autorytaryzm i skromna stabilizacja*, „Kurier Poranny”, 11.07.2014, s. 4

Od tego czasu liczba szkół z białoruskim językiem wykładowym zaczęła błyskawicznie spadać, wyjątkiem stały się tylko fakultety filologiczne wyższych uczelni, gdzie wykłada się literaturę i język białoruski, zaś język białoruski stał się językiem opozycji. Społeczeństwo Białorusi poddane zostało procesowi kulturowej amalgamacji, czyli mieszania się dwóch kultur: rosyjskiej i białoruskiej.

W artykułach prasowych dziennikarze opisują Białoruś jako „najbardziej zruszczoną z dawnych republik sowieckich<sup>223</sup>”, zaś sam naród białoruski wymownie jako „naród z wyrwanym językiem<sup>224</sup>”. Przedstawiciele opozycji białoruskiej w wywiadach prasowych podkreślają, że dopóki urząd prezydenta sprawuje Łukaszenka, tożsamość białoruska jest zagrożona, a język białoruski umiera<sup>225</sup>.

W ramach obrazu Białorusina w latach 2004 – 2007 funkcjonował wizerunek tzw. „Mrówek białoruskich”, Białorusinów, którzy zaopatrzeni w ogromne walizy w kratę przekraczają polsko-białoruską granicę kilka razy w tygodniu zaopatrując się hurtowo w polskie towary, by móc sprzedać je drożej swoim rodakom po białoruskiej stronie. Skalę tego zjawiska dziennikarka „Gazety Wyborczej” podkreśla tytułem artykułu o białoruskich mrówkach – „Tony mięsa i jabłek wędrują na Białoruś<sup>226</sup>”.

„Mrówki” w świetle artykułów prasowych to głównie kobiety po czterdziestce, mające na utrzymaniu kilkoro dzieci i często nietrzeźwego męża. Dla niej i jej rodziny pieniądze, jakie uda się zarobić na częstym przekraczaniu granicy w celu zakupu polskich towarów po preferencyjnych cenach, są zazwyczaj jedynym źródłem utrzymania. Sprawia to, że często ryzykują one próby wwożenia do Białorusi niedozwolonej ilości towarów<sup>227</sup>. Artykuły prasowe traktujące o działalności tzw. „mrówek” narodowości białoruskiej umocniły dodatkowo istniejący już wizerunek narodu białoruskiego jako narodu biednego.

W latach 2004 – 2008 dziennikarze w swoich materiałach prasowych zwracali uwagę na białoruskich handlarzy oferujących swoje towary na białostockich bazarach. Białorusini oferowali wszystko, na czym można zarobić: od pasty do zębów i butelek ze spirytusem, po wątpliwej jakości wyroby ze złota. Dziennikarze w artykułach prasowych niejednokrotnie zwracali uwagę na to, że polskie bazyry wręcz „zalewa wódka i papierosy zza wschodniej granicy<sup>228</sup>”. Uwagę prasy regionalnej przykuwa także nielegalna sprzedaż białoruskiego paliwa. Białorusini w tamtym okresie bardzo często utożsamiani są z nielegalnym handlem

---

<sup>223</sup> A. Fieduta, *Naród z wyrwanym językiem*, „Gazeta Wyborcza”, 14.05.2005, s.9

<sup>224</sup> Tamże, s. 9

<sup>225</sup> J. Głaz, *Winia-Pych i Bulbasze*, „Gazeta Wyborcza”, 26.11.2004, s. 12

<sup>226</sup> E. Sokólska, *Tony mięsa i jabłek wędrują na Białoruś*, „Gazeta Wyborcza”, 4.10.2006, s.33

<sup>227</sup> W. Czarkasawa, *Kobiety utrzymują Białoruś*, „Gazeta Wyborcza”, 24.10.2006, s.17

<sup>228</sup> E. Sokólska, *Mrówki niosą jabłka*, „Gazeta Wyborcza”, 29.09.2006, s.1



towarami akcyzowymi. W wyniku tej działalności w świadomości społecznej Białoruś zaczyna funkcjonować jako kraj taniego alkoholu, papierosów oraz paliwa<sup>229</sup>, a pociąg kursujący w tamtym czasie codziennie z Kuźnicy do Grodna na łamach prasy otrzymuje miano „Przemysłowca”, którym „towary na lewo” przewozi się i do Polski i do Białorusi<sup>230</sup>

Na łamach prasy lokalnej w latach 2004 – 2008 czytelnicy niejednokrotnie mogli przeczytać także o Białorusinach, którzy przyjeżdżają do Polski w poszukiwaniu pracy<sup>231</sup>. Białorusini przedstawiani byli najczęściej w kontekście cudzoziemców podejmujących pracę nielegalnie, „na czarno” na bazarach, placach budów czy zakładach krawieckich na terenie województwa podlaskiego. Dziennikarze w swoich artykułach podkreślają negatywny odbiór społeczny w sytuacji podejmowania pracy przez Białorusinów w Polsce, a w szczególności na terenie województwa podlaskiego przy jednoczesnych głosach ekspertów ekonomicznych, którzy na łamach prasy zachęcają do zatrudniania cudzoziemców zza wschodniej granicy, w tym także Białorusinów.

W jednym z artykułów „Kuriera Porannego” autor przytacza wypowiedź bezrobotnego komentującego sytuację pracujących nielegalnie na terenie województwa Białorusinów: „To już nawet na swoim podwórku nie można znaleźć pracy, bo <<rusczy>> ją wykradają! No i jak my, polscy bezrobotni mamy w takich warunkach znaleźć pracę?”<sup>232</sup> „Negatywny wydźwięk tej wypowiedzi jest dodatkowo wzmacniany obraźliwym sformułowaniem „ruscy”, które to używane jest obecnie wobec narodów byłego Związku Radzieckiego.

W artykułach o Białorusinach poszukujących pracy na terenie województwa podlaskiego znaleźć można także opinie potencjalnych pracodawców. W świetle tych materiałów wizerunek białoruskich pracowników jest pozytywny. Ukazywani są oni jako sumienni, zaradni oraz pracowici.

Z przytaczanych opinii wynika, że podlaskie firmy chętnie zatrudniają pracowników ze wschodu m. in. ze względu na znajomość języka rosyjskiego przydatną w branży logistycznej. Dla firm transportowych białoruscy pracownicy są atrakcyjni jako kierowcy ze względu na znajomość krajów byłego Związku Radzieckiego oraz mentalności mieszkańców tych krajów. Zatrudnienie białoruskich pracowników jest jednak dla podlaskich pracodawców kłopotliwe ze względu na długotrwałe biurokratyczne procedury<sup>233</sup>.

---

<sup>229</sup> M. Citko-Bednarek, *PB płynie ze wschodu*, „Kurier Poranny”, 22.07.2005, s. 2

<sup>230</sup> J. Nazaruk, *Przemysł za sześć dolarów*, „Kurier Poranny”, 17.02.2007, s. 13

<sup>231</sup> A. Boruch, *Białorusin pilnie poszukiwany*, „Kurier Poranny”, 8.06.2007, s. 12

<sup>232</sup> S. Sacharczuk, 2004, *Ze wschodu po pracę na czarno*, „Kurier Poranny”, 24.02.2004, s.1

<sup>233</sup> A. Boruch, *Białorusin pilnie poszukiwany*, „Kurier Poranny”, 8.06.2007, s. 12

W równie optymistycznym tonie utrzymane są artykuły podnoszące kwestie imigrantów ze wschodu ukazujące się na łamach „Gazety Wyborczej”. W jednym z nich dziennikarz Jan Szomburg stwierdza: „Polska powinna(...) przyciągnąć wysoko wykwalifikowanych imigrantów z Ukrainy, Białorusi i nie tylko. Najlepiej by było wprowadzić system punktacji (...) faworyzujący wykształconych, młodych imigrantów, znających polski lub angielski, z dobrymi perspektywami na pracę. W ten sposób Polska przysłużyłaby się nie tylko własnemu interesowi narodowemu<sup>234</sup>”.

Po utworzeniu w 2006 roku przez rząd polski państwowego programu stypendialnego im. Konstantego Kalinowskiego umożliwiającego młodzieży białoruskiej relegowanej z białoruskich uczelni z przyczyn politycznych zdobywanie wiedzy na polskich uczelniach, w skład obrazu Białorusina wszedł także wizerunek studentów białoruskich prześladowanych za poglądy polityczne.

Obecność białoruskich studentów w Polsce jest pozytywnie komentowana na łamach prasy. Traktowani jak uchodźcy polityczni, którzy za swoje przekonania w Białorusi ukarani zostali odsiadką lub przesłuchaniem w siedzibie KGB ukazywani są na łamach prasy jak bohaterowie walczący o wolność i wartości demokratyczne<sup>235</sup>.

Dziennikarze „Kuriera Porannego” w swoich artykułach w latach 2010 – 2014 regularnie zwracają uwagę na obecność białoruskich studentów na terenie województwa podlaskiego. W okresie borykania się uczelni wyższych w Polsce ze skutkami niżu demograficznego, w ukazujących się w tym czasie materiałach prasowych młodzi Białorusini ukazywani są jako atrakcyjni kandydaci na studentów uczelni białostockich<sup>236</sup>.

W latach 2004 – 2008 prasa ukazująca się na terenie województwa podlaskiego budowała i umacniała wizerunek Białorusina, który żyje w biedzie, w kraju rządzonego przez tyrana i by móc utrzymać siebie i swoją rodzinę przyjeżdża na podlaskie bazy, by sprzedawać na nich białoruskie towary. Na łamach prasy w tym czasie często pojawiały się informacje regularnie pogarszającej się sytuacji Białorusinów. Często przywoływaną przez dziennikarzy cechą Białorusinów była także chłopska mentalność oraz bierność wobec pogarszających się warunków życia.

Po 2008 roku ten wizerunek wschodnich sąsiadów zaczął ulegać zmianie. Wraz z pojawieniem się na terenie województwa podlaskiego galerii handlowych, Białorusini zaczęli

---

<sup>234</sup> J. Szomburg, *Sąsiedzi, witajcie*, „Gazeta Wyborcza”, 13.10.2006, s. 33

<sup>235</sup> Rozmawiał Z. Wolniarowicz, *Zrobili ze mnie demona a teraz się go boją*, „Gazeta Wyborcza” 02.05.2013, s.

10

<sup>236</sup> A. Boruch, *Nasz uniwersytet wabi bliższy i dalszy Wschód*, „Kurier Poranny”, 14.01.2013, s. 1

być przez lokalną prasę dostrzegani jako ci, którzy w ramach tzw. turystyki handlowej coraz częściej robią zakupy w lokalnych supermarketach i galeriach handlowych.

Aktualny wizerunek Białorusina, który w ramach turystyki handlowej odwiedza województwo podlaskie, ma charakter czysto instrumentalny, mający głównie na celu podkreślenie znaczenia Białorusinów dla lokalnego handlu. W udzielonym dla „Kuriera Porannego” wywiadzie, dyrektor Izby Celnej w Białymstoku, Mirosław Sienkiewicz, podkreśla także znaczenie Białorusinów dla rozwoju podlaskiego rynku pracy: „Czasem obserwuję w naszych hipermarketach, jak bardzo długą kolejkę klientów z za wschodniej granicy po zwrot VAT obsługuje tylko jedna osoba i to w dodatku arogancka. I zastanawiam się, czy ten pan lub ta pani nie zdają sobie sprawy, że może nie mieliby gdzie pracować, gdyby nie ci ludzie z kolejki. Bo zamiast rozbudowywać galerie w mieście, to trzeba by je zamykać<sup>237</sup>”.

Białorusini na łamach prasy w ciągu ostatnich kilku lat ukazywani są głównie jako pożądana goście wspierający lokalny biznes, zaopatrując się regularnie w lokalnych sklepach i centrach handlowych oraz wydający na zakupy znacznie więcej niż Polacy<sup>238</sup>. Ich obecność jest nie tyle akceptowana przez mieszkańców regionu, co wręcz pożądana. „Białorusini szturmują białostockie sklepy i galerie handlowe<sup>239</sup>” – piszą dziennikarze na łamach „Gazety Wyborczej”.

By uwypuklić skalę turystyki zakupowej Białorusinów dziennikarze na łamach prasy lokalnej chętnie piszą także o autokarach na białoruskich tablicach rejestracyjnych w weekendy oblegających parkingi galerii handlowych w Białymstoku oraz powstających białoruskich portalach internetowych w całości poświęconych obiektom handlowym i aktualnym promocjom w polskich sklepach. W tym kontekście Białystok okrzyknięty został przez dziennikarzy zakupową mekką wschodnich sąsiadów<sup>240</sup>

Aby przyciągnąć większą liczbę turystów z za wschodniej granicy, na początku 2013 roku, Opera i Filharmonia Podlaska w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych wprowadziła tzw. pakiet turystyczno-kulturalny. W ramach pakietu turystyczno- kulturalnego Białorusini otrzymywali bilet do opery, nocleg w hotelu oraz zwiedzanie miasta. Zakupując pakiet za 50 Euro wizę można było otrzymać gratis. To bardzo atrakcyjna oferta, biorąc pod uwagę fakt, że za obowiązkową wizę turystyczną Białorusini musieliby zapłacić 60 Euro.

---

<sup>237</sup> M. Pawlak -Żalikowska, *Handel ze Wschodem*, 16.05.2013, s.5

<sup>238</sup> H. Wysocka, J. Sołomacha, *Białorusini i Litwini przyjeżdżają na zakupy*, „Kurier Poranny”, 12.09.2012, s.4

<sup>239</sup> E. Sokólska, *Shop busy relacji Grodno-Auchan*, „Gazeta Wyborcza”, 30.06.2012, s. 4

<sup>240</sup> M. Kosz – Koszewska, *Białorusini boją się haraczu od zakupów. Białostocki handel też*, „Gazeta Wyborcza”, 14.09.2013, s. 3

Pakiety turystyczno-handlowe zostały wycofane z początkiem czerwca 2013 roku ze względu na ich niezgodność z wspólnotowym kodeksem wizowym<sup>241</sup>.

By jeszcze dosadniej podkreślić liczbę Białorusinów uprawiających na naszym terenie turystykę handlową autorka artykułu „Shop busy relacji Grodno – Auchan” pisze: „Białorusinów nie brakuje także w hipermarketach. W piątkowe przedpołudnie w „Realu” język białoruski był drugim po polskim obowiązującym na hali sprzedażowej”<sup>242</sup>.

Znaczenie i popularność zakupów w Polsce wśród Białorusinów na łamach „Gazety Wyborczej” opisuje także mieszkający w Białorusi dziennikarz Andrzej Poczobut: „Wśród Białorusinów wyjazdy do Polski do przygranicznych supermarketów są nadzwyczaj popularne, nawet polskie słowo „zakupy” weszło w zachodniej części kraju do codziennego użytku i oznacza wyjazd do polskiego supermarketu”<sup>243</sup>.

Wizerunek narodu białoruskiego w świetle prasy ostatnich lat to także wizerunek narodu, który określa siebie mianem europejskiego i który pragnie być zauważany i postrzegany jako naród europejski.

Wśród wielu wypowiedzi prasowych Białorusini podkreślają silną potrzebę przynależności zarówno do Europy jak i europejskiego kręgu kulturowego. Intelktualiści białoruscy nie tylko widzą Białoruś w Europie, jeśli chodzi o położenie geograficzne, ale też swoimi wypowiedziami o tożsamości europejskiej chcą promować sobie drogę do Europy.

W udzielonym dla „Gazety Wyborczej” wywiadzie, białoruski opozycjonista Aleksander Milinkiewicz mówi m.in.: „Wierzę, że Europa nie jest pełna bez Białorusi. (...) Białoruskiej opozycji potrzeba dziś pomocy finansowej, a jutro europejskiej perspektywy politycznej”<sup>244</sup>.

Dziennikarze w materiałach prasowych potrzebę przynależności do Unii Europejskiej wśród Białorusinów interpretują także jako chęć odcięcia się i ucieczki z Białorusi, gdzie przytłacza ich brak perspektyw i absurdalność białoruskiej polityki: „By otrzymać prawo pobytu w Unii Europejskiej, niektórzy (Białorusini- przyp. A. Idzior-Mironowicz) podają się nawet za ofiary represji politycznych”<sup>245</sup>.

Przy okazji deklarowanej przez Białorusinów europejskości, co jakiś czas, w debatach prasowych przewija się temat faktycznej przynależności Białorusi i Białorusinów do europejskiego kręgu kulturowego. W debatach tych Białoruś definiowana jest jako państwo

---

<sup>241</sup> T. Mikulicz, *Koniec darmowych wiz na spektakle w naszej operze*, „Kurier Poranny”, 6.06.2013, s. 25

<sup>242</sup> Tamże,

<sup>243</sup> A. Poczobut, *Białoruś uszczelnia granice*, „Gazeta Wyborcza”, 5.08.2014, s. 8

<sup>244</sup> NIK, *Sacharow dla Milinkiewicza*, „Gazeta Wyborcza”, 13.12.2006, s.14

<sup>245</sup> A. Poczobut, *Uciec z Białorusi za wszelką cenę*, „Gazeta Wyborcza”, 9.01.2013, s. 13

umiejscowione na tzw. obszarze „pogranicza Europy”, którego mieszkańcy chcieliby by znalazło ono swoje miejsce w „rodzinie państw europejskich”<sup>246</sup>.

Brak zainteresowania Europy Białorusią w jednym z wywiadów komentuje pisarz i publicysta Andrzej Stasiuk: „Teraz Europie Białoruś nie jest potrzebna, bo ta Europa jeszcze nie potrafi wyodrębnić Białorusi z mapy Rosji”<sup>247</sup>.

Polityka redakcyjna dziennikarzy i publicystów lokalnych wobec Białorusinów ma charakter subiektywny. Materiały prasowe dotyczące Białorusinów obfitują w skrajne i bezapelacyjne osądy. Podstawy materiałów prasowych nie stanowią historie zwykłych obywateli Białorusi z ich problemami i dążeniami. Relacje dziennikarskie zazwyczaj ograniczone są do opisu postępowania i wypowiedzi osób należących do elit politycznych lub członków opozycji.

#### **4.8 Wizerunek polskich Białorusinów w prasie lokalnej i regionalnej w latach 2004 – 2014**

Obok obrazu Białorusinów zza wschodniej granicy, na łamach prasy funkcjonuje także oddzielny obraz tzw. polskich Białorusinów, którzy zamieszkują na terytorium polski, głównie na terenie województwa podlaskiego oraz swoją narodowość deklarują jako białoruską.

Obecność mniejszości białoruskiej na terenie województwa podlaskiego zauważana jest przez dziennikarzy zazwyczaj przy okazji imprez kulturalnych, głównie o charakterze folklorystycznym<sup>248</sup>. Krótkie informacje o kulturze i literaturze białoruskiej pojawiają się na łamach prasy także przy okazji corocznie organizowanego w Białymstoku Dnia Woli upamiętniającego pierwszego niezależnego państwa białoruskiego oraz organizowanych przez stowarzyszenie Villa Sokrates „Trialogów białoruskich”. Formuła Trialogów obejmuje referaty i dyskusje dotyczące szeroko pojętej tematyki białoruskiej. Ponadto towarzyszą jej takie wydarzenia jak koncerty czy sztuki teatralne.

Ważną postacią dla wizerunku polskich Białorusinów, związaną m.in. z „Trialogami” jest pisarz Sokrat Janowicz. Sokrat Janowicz był postacią aktywnie działającą na rzecz mniejszości białoruskiej w Polsce, przez co wzbudzał również zainteresowanie prasy lokalnej. Sokrat Janowicz<sup>249</sup> na łamach prasy lokalnej ukazywany był jako dowcipny gawędziarz,

---

<sup>246</sup> G. Józefczuk, *Pisarze Europy nie mogą być obojętni*, „Gazeta Wyborcza”, 12.06.2006, s.5

<sup>247</sup> Tamże, s. 5

<sup>248</sup> J. Bakunowicz, 2004, *Małanka znaczy błyskawica*, „Kurier Poranny”, 9.02.2005, s. 5

K. Kościewicz, 2005, *Wielka gala piosenki białoruskiej*, „Kurier Hajnowski”, 1.03.2005, s.5

<sup>249</sup> J. Werpachowska, *Odszedł pisarz obojga narodów*, „Kurier Poranny”, 19.02.2013, s. 2

erudyta, autorytet polskich Białorusinów mający odwagę wyśmiewać wzajemne polsko-białoruskie stereotypy oraz Polakom przybliżyć kulturę białoruską, a Białorusinom polską.

W wizerunek polskich Białorusinów wpisują się instytucje i organizacje w ramach, których podejmują oni działania mające na celu budowanie i podtrzymywanie swojej tożsamości.

Przy okazji jubileuszy oraz początku i końca roku szkolnego w prasie lokalnej pojawiają się informacje o nauczaniu języka białoruskiego w szkołach na terenie województwa podlaskiego. Artykuły te często inicjowane są przez samych Białorusinów, którzy domagają się od władz województwa wsparcia w nauczaniu języka narodowego<sup>250</sup>.

Szczególne zainteresowanie prasy w ciągu ostatnich dziesięciu lat organizacjami białoruskimi na terenie województwa podlaskiego wzbudziła sprawa skierowanych przez NIK i prokuraturę oskarżeń wobec Zarządu Rady Programowej białoruskiego tygodnika „Niwa”. Oskarżenie dotyczyło błędów w prowadzeniu dokumentacji księgowej pisma. Większość oskarżonych to liderzy białoruskich organizacji, nikt z nich nie miał żadnego związku z prowadzeniem księgowości. Sprawa zaczęła się w maju 2003 r. od kontroli Delegatury Najwyższej Izby Kontroli (NIK) w Białymstoku.

Prokuratura Rejonowa „Południe” w Białymstoku ponad rok czasu prowadziła śledztwo, co kilka dni ogłaszając jego wyniki podczas specjalnie organizowanych konferencji prasowych. W asyście mediów prokuratura w ostatnim dniu 2004 r. sprawę skierowała do sądu<sup>251</sup>. Podczas trwającego pięć miesięcy procesu, zakończonego uniewinnieniem wszystkich oskarżonych, na łamach prasy ukazało się kilkanaście artykułów prasowych relacjonujących wydarzenia z sali rozpraw. Śledztwo w sprawie „Niwy” wywołało gwałtowne protesty organizacji białoruskich w Polsce i za granicą. W wydawanych kilkakrotnie oświadczeniach określały one kontrolę NIK, śledztwo prokuratury, a nawet artykuły prasowe w tej sprawie jako próbę zastraszenia działaczy mniejszości białoruskiej<sup>252</sup>. Przekaz płynący z ukazujących się w tym czasie artykułów prasowych stawia przedstawicieli mniejszości białoruskiej w zdecydowanie negatywnym świetle, nie pozostawiając odbiorcy wątpliwości, co do tego, że wydawcy „Niwy” to przestępcy, którzy wyłudzyli znaczną sumę pieniędzy od państwa polskiego<sup>253</sup>.

Na łamach „Kurier Poranny” ówczesny przewodniczący Rady Programowej Tygodnika „Niwa” sytuację komentuje słowami: „w minionym tygodniu dowiedzieli się

---

<sup>250</sup> Brak Autora, *Powstała strategia rozwoju oświaty mniejszości białoruskiej*. „Kurier Bielski”, 21.03.2014, s.3

<sup>251</sup> Z. Nikitorowicz, *Prokuratorskie porachunki z „Niwą”*, „Kurier Poranny”, 03.01.2005, s.3

<sup>252</sup> Z. Nikitorowicz, *Na Niwie oskarżeń*, „Kurier Poranny”, 6.10.2004, s. 5

<sup>253</sup> W. Więcko, *Wyłudzenia, polityka i Białoruś w tle*, „Gazeta Wyborcza”, 24.01.2006, s. 7

(pozostali członkowie Rady Programowej- przyp.), że źle prowadzili księgi rachunkowe, których nigdy nie widzieli, zostali sfotografowani jak groźni przestępcy, pobrano im odciski palców, a każdego dnia dowiadywali się z mediów, jak wielkie niebezpieczeństwo stanowią dla porządku publicznego<sup>254</sup>”.

Wizerunek mniejszości białoruskiej w prasie lokalnej i regionalnej województwa podlaskiego ostatniego dziesięciolecia ulegał zmianie w zależności od potrzeb analizowanej przez dziennikarzy tematyki. Z jednej strony traktowani jako tzw. „swoi obcy”, kojarzeni głównie z folklorem oraz wyznaniem prawosławnym, traktowani jako naturalny element zróżnicowania kulturowego regionu, z drugiej zaś wykorzystywani do rozgrywania lokalnych interesów, zwłaszcza podczas kampanii wyborczych.

#### **4.9 Stosunki polsko-białoruskie na łamach prasy lokalnej**

Stosunki polityczne Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białoruś na tle kontaktów z innymi wschodnimi sąsiadami wyróżniają się stosunkowo niską aktywnością. W latach 2004 – 2006 informacje prasowe o podejmowanych działaniach politycznych wobec Republiki Białoruś koncentrowały się głównie wokół okazywania wsparcia dla działań opozycji białoruskiej oraz komentowania sytuacji Polonii w Białorusi.

W okresie 2004 – 2007 w artykułach prasowych poruszających kwestie stosunków politycznych pomiędzy Polską a wschodnimi sąsiadami widoczny był bardzo silny trend ku wspieraniu procesów demokratycznych na Ukrainie i Białorusi. Wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej zmiana uległa rola Polski wobec krajów sąsiednich. W ramach prowadzonej przez Unię Europejską polityki Polska miała stać się krajem, który dzięki wsparciu i odpowiednim programom europejskim stworzy sprzyjające warunki do stabilizacji demokracji na Ukrainie oraz demokratyzacji w ogóle Białorusi. Kolejnym krokiem miało być przyjęcie tych krajów do struktur europejskich.

W latach 2004 – 2007 dziennikarze w artykułach prasowych budowali wizerunek Białorusi jako wschodniego sąsiada, którego państwo polskie powinno wesprzeć w procesach demokratyzacji. Relacje prasowe mówiące o brutalnym stłumieniu demonstracji antyłukaszenkowskiej w Mińsku pod koniec 2004 roku sprawiły, że Białoruś zaczęła być porównywana przez media do Polski lat osiemdziesiątych w okresie PRLu.

---

<sup>254</sup> Z. Nikitorowicz, 2004, *Potraktowano nas jak gangsterów*, „Kurier Poranny”, 15.10.2004, s. 11

Po wejściu Polski do struktur unijnych medialny i polityczny ton wypowiedzi wobec Aleksandra Łukaszenki i jego rządu uległ zaostreniu. Dziennikarze w doniesieniach prasowych informowali czytelników o kolejnych podejmowanych przez władze UE sankcjach i zakazach wjazdu na teren Unii dla kolejnych prominentnych przedstawicieli Białorusi. Na łamach prasy można było przeczytać w tym czasie m.in.: „(...) Dopóki Aleksander Łukaszenka nie zacznie przestrzegać podstawowych zasad demokracji i praw obywatelskich, dopóty powinien pozostać pariasem Europy. Dla Łukaszenki i ludzi reżimu nie ma w niej miejsca<sup>255</sup>”.

Sankcje nakładane na państwo białoruskie przez Unię Europejską dotyczyły także kwestii gospodarczych, wykluczały Białoruś z niektórych form współpracy, utrudniały wymianę handlową. Pierwsze w historii sankcje gospodarcze nałożone zostały na Białoruś przez Radę Unii Europejskiej pod koniec 2006 roku. Sankcje te wykluczały Białoruś z listy państw objętych tzw. preferencjami celnymi, co oznaczało, że niektóre białoruskie towary obciążono większymi cłami<sup>256</sup>. Była to kara nałożona na państwo białoruskie za nieprzestrzeganie przepisów o wolnych związkach zawodowych.

W 2005 roku szeroko w mediach komentowana była sprawa nie uznania przez władze białoruskie nowego zarządu Związku Polaków na Białorusi. Na odbywającym się w Grodnie, w dniach 12 – 23 marca 2005 roku VI Zjeździe Związku Polaków na Białorusi doszło do zmiany władz związku – na przewodniczącą wybrano wówczas Andżelikę Borys. Stanowisko zaś utracił kontrowersyjny Tadeusz Kruczkowski, popierany przez A. Łukaszenkę. 12 maja białoruskie ministerstwo sprawiedliwości unieważniło decyzje Zjazdu ZPB, a wybranych liderów polskiej społeczności spotkały represje<sup>257</sup>.

Spór wokół największej w Białorusi organizacji społecznej, pozostającej pod bezpośrednią kontrolą władz białoruskich stał się zarzewiem najpoważniejszego białorusko-polskiego konfliktu politycznego ostatniego dziesięciolecia.

Przy okazji tych wydarzeń w dyskursie publicznych dotyczącym Białorusi na jeden z głównych planów wysunęła się kwestia mniejszości polskiej zamieszkującej w Republice Białoruś. Czytelnicy z ukazujących się w tym czasie materiałów prasowych mogli dowiedzieć się, że ciężko się żyje w Białorusi nie tylko Białorusinom, ale także dużej grupie Polaków.

Przez około rok prasa donosiła, że białoruscy Polacy są obiektem represji i ataków słownych prezydenta Łukaszenki, dla którego ta właśnie mniejszość jest uosobieniem „zła

---

<sup>255</sup> Z. Nikitorowicz, *Ostatnia dyktatura*, „Kurier Poranny”, 18.10.2004, s. 2

<sup>256</sup> K. Niklewicz, *Unia karze Białoruś*, „Gazeta Wyborcza”, 21.12.2006, s. 11

<sup>257</sup> A. Zielińska, *Bronię Polski i Polaków*, „Kurier Poranny”, 17.06.2005, s.9



zachodu”. Przykład sytuacji ZPB umocnił wizerunek państwa białoruskiego jako państwa, które chce kontrolować działania swoich obywateli, także mniejszości w obrębie państwa<sup>258</sup>. W świetle wypowiedzi prasowych liderów ZPB Republika Białoruś jawi się również jako państwo wrogie i niechętne Polsce. W jednym z wywiadów dla „Kuriera Porannego” ówczesna przewodnicząca ZPB, Andżelika Borys mówi: „(...) na Białorusi nie są przestrzegane prawa mniejszości polskiej i obrażana jest Polska.(...) w białoruskich mediach trwa antypolska kampania. Telewizja pokazuje obrażające nas programy.<sup>259</sup>”.

Po uruchomieniu w 2009 roku w ramach polityki zagranicznej Unii Europejskiej programu Partnerstwa Wschodniego na łamach prasy lokalnej województwa podlaskiego ukazało się kilka artykułów prasowych dotyczących możliwości zbliżenia się do UE państw objętych programem. Dziennikarze i publicyści zgodnie podkreślali w nich, że polityczny i gospodarczy wymiar współpracy z Białorusią nie jest możliwy, a realna współpraca ma szansę zaistnieć jedynie na gruncie kulturalnym. Jako przeszkodę do pozostałych form współpracy wskazywali oni na obecny ustrój polityczny oraz bariery proceduralne, jakie napotykają pozarządowe białoruskie podmioty<sup>260</sup>.

Wizerunek Republiki Białoruś wytworzony na podstawie materiałów prasowych dotyczących i komentujących program Partnerstwa Wschodniego to wizerunek państwa, z którym nie warto rozwijać współpracy innej aniżeli współpraca kulturalna, zaś wszelkie próby podjęcia wspólnych działań gospodarczych i politycznych są skazane na porażkę dopóki prezydent Łukaszenka sprawuje władzę.

Obok informacji prasowych dotyczących relacji polsko-białoruskich na poziomie politycznym oraz planowanych form współpracy, dziennikarze w swoich relacjach prasowych podejmowali także tematykę faktycznych relacji i współpracy pomiędzy Polakami a Białorusinami.

Wśród informacji prasowych dotyczących relacji pomiędzy Polakami, a Białorusinami na łamach „Gazety Wyborczej” dominowały informacje o inicjatywach podejmowanych na rzecz wspierania demokracji w Białorusi. Były to głównie projekty mające uczyć młodzież białoruską jak rozwijać społeczeństwo obywatelskie i jak sprawdzone w Polsce wzorce działań przenieść na grunt białoruski<sup>261</sup>.

„Kurier Poranny” skoncentrował się głównie na informacjach mówiących o współpracy służb celnych na granicy polsko-białoruskiej. Były to informacje utrzymane w

---

<sup>258</sup> A. Fieduta, *Białoruska puszcza Pandory*, „Gazeta Wyborcza”, 31.08.2005, s. 15

<sup>259</sup> A. Zielińska, *Nie boję się bo nie robię nic złego*, „Kurier Poranny”, 10.06.2005, s. 11

<sup>260</sup> J. Medek, *Przekroczyć Schengen kulturą*, „Gazeta Wyborcza”, 27.11.2012, s. 2

<sup>261</sup> A. Sulewska-Toczyska, *Polsko-białoruska lekcja demokracji*, „Gazeta Wyborcza” 28.10.2006, s. 4

optymistycznym tonie i wskazujące na dobrze układającą się współpracę polskich i białoruskich celników i pograniczników<sup>262</sup>. Dziennik ten dużo uwagi poświęcił także planowanej współpracy uczelni wyższych w Białymstoku z uczelniami w Białorusi.

W przekazach prasowych spotkać można także informacje dotyczące stosunków pomiędzy mniejszością białoruską, a większością polską na terenie województwa podlaskiego. Artykuły prasowe poruszające tą kwestię pojawiały się głównie na łamach „Kuriera Porannego” w latach 2004 – 2006. Ukazujący się codziennie „Kurier Poranny” na przełomie lipca i sierpnia 2004 roku relacjom polsko-białoruskim na terenie województwa podlaskiego poświęcił serię kilku artykułów zakończonych wspólną debatą, których autorzy są cenionymi znawcami problematyki stosunków polsko-białoruskich. „Gazeta Wyborcza” w swoim dodatku „Białystok” znacznie mniej uwagi poświęciła tej tematyce.

Autorzy artykułów zgodnie podkreślają, że relacje polsko-białoruskie na terenie województwa podlaskiego są mocno obciążone pamięcią historyczną oraz wzajemnymi, wciąż żywymi stereotypami. Jako podłoże stanu współczesnych relacji polsko-białoruskich na Podlasiu dziennikarze wskazują głównie wydarzenia okresu powojennego: działalność Białorusinów w strukturach władzy komunistycznej na Białostocczyźnie oraz wydarzenia okresu powojennego związane m.in. z pacyfikacją wsi białoruskich przez oddział pod dowództwem polskiego żołnierza ZWZ-AK, Romualda Rajsa Ps. „Bury”.

W prasie lokalnej i regionalnej województwa podlaskiego Romuald Rajs Ps. „Bury” ukazywany jest głównie w sposób negatywny, jako ludobójca winny „zbrodniom przeciwko ludności popełnionym w celu wyniszczenia części obywateli polskich z powodu ich przynależności do białoruskiej grupy narodowościowej o wyznaniu prawosławnym”<sup>263</sup>.

W artykułach prasowych dziennikarze zwracają także uwagę na wpływ wzajemnych stereotypów na relacje pomiędzy Polakami, a Białorusinami. Jako przykłady przytaczane są m.in. stereotypy Białorusina pragnącego przyłączenia Białegostoku do Białorusi, zamożnego Polaka i biednego chłopca białoruskiego, istnienie przez wiele lat wśród Polaków kompleksu antyrosyjskiego oraz utożsamianie białoruskości z rosyjskością.

Wymownym tytułem „Pany i chamy” relacje te opisywał w wywiadzie na łamach „Kuriera Porannego” jeden z liderów mniejszości białoruskiej w Polsce – Sokrat Janowicz słowami: „Polacy z mojego pokolenia mają żale czy pretensje do Białorusinów, że nie kochali

---

<sup>262</sup> JK, 2005, *Lepiej na granicy*, „Kurier Poranny”, 2.02.2005, s. 7,

<sup>263</sup> A. Zdanowicz, *Bliscy ofiar pamiętają*, „Kurier Bielski”, 6.02.2013, s. 3

Polski. My się z kolei bronimy tym, że przedwojenna Polska nas nie głaskała, a dawała, i to mocno, w kość<sup>264</sup>”.

Temat wzajemnych zaszłości historycznych pomiędzy Polakami a Białorusinami powrócił w artykułach prasowych po kilku latach nieobecności za sprawą wystawionego Białymstoku i Krynkach przez Teatr Dramatyczny w Białymstoku przedstawienia teatralnego „Antyhona”, w którym tragedia antyczna zostaje przeniesiona w czasy powojenne na pogranicze polsko- białoruskie. Przedstawienie to oraz jego przekaz w wywiadzie dla Pawła Smoleńskiego z „Gazety Wyborczej” komentuje dyrektor Teatru Dramatycznego w Białymstoku, Agnieszka Korytkowska: „Niektóre zdarzenia z 1947 roku są tak podobne do tych, o których pisał Sofokles, że można je przenieść jeden do jednego.(...) Na Podlasiu zobaczyliśmy (z Daną Łukasińską, autorką scenariusza „Antyhony”- przyp.) sytuacje, w których jak w <<Antygonie>> - nie ma jednoznacznie winnych i niewinnych(...)Polacy donosili na Białorusinów, Białorusini na Polaków, katolicy na prawosławnych, prawosławni na katolików(...) „Antyhona dała możliwość opowiedzenia o historii inaczej niż w sposób dokumentalny<sup>265</sup>”

Współczesne stosunki polsko-białoruskie na terenie województwa podlaskiego historyk Eugeniusz Mironowicz definiuje przez pryzmat działań i postulatów mniejszości białoruskiej: „Relacji między Polakami, a Białorusinami nie sposób określić ani jako dobre, ani jako złe. W przeszłości niewiele można znaleźć faktów, które wywoływałyby tak negatywne emocje, jak na pograniczach polsko-ukraińskim czy polsko-niemieckim. Najistotniejsze jednak dla współczesnego stanu stosunków polsko-białoruskich jest to, że Białorusini nie wysuwają właściwie żadnych postulatów o charakterze narodowym sprzecznych z polską racją stanu, tak jak to miało miejsce w II Rzeczypospolitej<sup>266</sup>”. Państwo polskie po 1989 roku stało się państwem narodowym, w którym kultura polska jest dominującą. W Republice Białoruś obowiązuje model socjalny państwa. Gdyby w 1994 roku w Białorusi do głosu doszły ugrupowania narodowe stawiające na narodowościowy model państwa, kształt relacji polsko-białoruskich mógłby ulec zmianie.

Model nauczania historii, który funkcjonuje w państwie białoruskim w pewien sposób przenika także do Polski. W modelu tym Białoruś i Białorusini są państwem bez narodu i bez historii. Polacy posiadają nikłą wiedzę na temat historii polsko-białoruskiej. Fakt ten oraz brak roszczeń ze strony mniejszości białoruskiej i funkcjonujący w Białorusi socjalny model

---

<sup>264</sup> P. Brysacz, 2004, *Pany i chamy. Znaki lepszych czasów*, „Kurier Poranny”, 16.07.2004, s. 4-5

<sup>265</sup> P. Smoleński, 2014, *Antyhona o moim dziadku*, „Gazeta Wyborcza”, 25.01.2014, s. 32

<sup>266</sup> E. Mironowicz, 2004, *Będzie dobrze*, „Kurier Poranny”, 06.08.2004, s. 8-9

państwa wpływają pozytywnie na stosunki polsko-białoruskie. W przypadku sąsiednich względem Polski krajów, w których funkcjonuje model narodowy, jak np. Ukraina czy Litwa, widoczne są napięcia na tle historycznym, które to negatywnie wpływają na stosunki między narodami.

Istotnym wydarzeniem mającym wpływ na stan współczesnych stosunków polsko-białoruskich była kwestia dwujęzycznych tablic z nazwami miejscowości oraz drogowskazów w gminach na terenie województwa podlaskiego zamieszkiwanych przez znaczny odsetek Białorusinów. Temat ten pojawił się w dyskursie publicznym i był szeroko komentowany zarówno przez dziennikarzy „Kuriera Porannego” jak i „Gazety Wyborczej”, w konsekwencji wejścia w życie ustawy z dnia 6 stycznia 2005 roku o mniejszościach narodowych i etnicznych.

Autorzy artykułów prasowych, jakie pojawiły się na początku 2005 roku w związku z ww. ustawą wskazywali na niepokój, jaki wzbudził problem dwujęzycznych tablic zarówno wśród Polaków jak i Białorusinów zamieszkujących województwo podlaskie<sup>267</sup>. Na przykładzie Dubicz Cerkiewnych dziennikarze pokazali w swoich artykułach, że wprowadzenie tablic nie będzie wcale proste ze względu na głosy sprzeciwu mieszkańców, którzy nie widzieli takiej konieczności w swojej gminie lub też nie chcieli się w ten sposób wyróżniać, co tłumaczone było przez autorów artykułów strachem Białorusinów przed polskim szowinizmem.

Problem tablic dwujęzycznych pod koniec 2005 roku na łamach „Gazety Wyborczej” komentuje ówczesny poseł SLD, sprawozdawca ustawy Eugeniusz Czykwin: „Myślę, że na pojawienie się tych napisów jeszcze czas nie nadszedł. Ludzie mają obawy- uzasadnione lub wynikające z emocjonalnych przesłanek. Ale dojrzeją do tego. Młodzi są mniej obciążeni obawami, wynikającymi z doświadczeń przeszłości<sup>268</sup>”. Podobne zdanie przedstawiane było w wywiadach prasowych przez przedstawicieli mniejszości białoruskiej w Polsce, m.in. przez Eugeniusza Wappę czy Sokrata Janowicza<sup>269</sup>.

Jako przeszkodę w relacjach polsko-białoruskich na terenie województwa podlaskiego w debacie o stosunkach polsko-białoruskich na łamach „Kuriera Porannego” Bogdan Dudko wskazuje także poważne różnice pomiędzy obecną sytuacją polityczną w Białorusi, a zakotwiczeniem Polski w strukturach Unii Europejskiej i NATO<sup>270</sup>. W ramach tej samej

---

<sup>267</sup> A. Zielińska, *Po naszymu czy po swoimu?*, „Kurier Poranny”, 21.01.2005, s. 12-13

<sup>268</sup> Debata przeprowadzona przez J. Kwasowskiego w redakcji Gazety Wyborczej i opublikowana w dodatku Gazeta Białystok: *Czego chcą Białorusini?*, 13.12.2005, s. 5

<sup>269</sup> Tamże

<sup>270</sup> Z. Nikitorowicz, *Bądźcie jak starszy brat*, „Kurier Poranny”, 20.08.2004, s.8-9

debaty Sokrat Janowicz jako kolejny czynnik, wpływający negatywnie na stosunki między mniejszością białoruską, a większością polską, wskazuje słabą tożsamość narodową Białorusinów: „Polacy Białorusinów w ogóle nie rozumieją! A bierze się to stąd, że Polacy są ludźmi narodowo rozwiniętymi.(...) Natomiast Białorusini ciągle stają się narodem (...) są to przeważnie ludzie biedni i zakompleksieni. Ciągłe byli postrzegani jako coś do wzięcia: a to zrobimy z nich Rosjan, a to zrobimy z nich Polaków<sup>271</sup>”.

#### 4.10. Próba podsumowania

Wizerunek medialny Republiki Białoruś jest mało zróżnicowany pod względem strukturalnym. Wśród informacji dotyczących Republiki Białoruś na łamach prasy, w perspektywie ostatnich dziesięciu lat, dominują informacje poruszające kwestie polityki prowadzonej przez państwo białoruskie oraz osoby prezydenta Aleksandra Łukaszenki. Ich wydźwięk zmieniał się na przestrzeni lat w zależności do wydarzeń politycznych i gospodarczych w samej Białorusi oraz na świecie, a także w zależności od prowadzonej przez Polskę polityki zagranicznej. Zauważalną tendencją jest malejący z roku na rok krytycyzm w postrzeganiu poziomu niedemokratyczności rządów w Białorusi.

Okresem czasowym, w którym zaszły największe zmiany w postrzeganiu przez prasę lokalną Republiki Białoruś i Białorusinów są lata 2009 – 2014, kiedy to dało się zauważyć zwiększoną mobilność Białorusinów, a co za tym idzie ich częstsze wizyty na terenie województwa podlaskiego. Szczególnie ważny dla kształtowania się dyskursu prasowego dotyczącego Białorusi i postaci prezydenta Łukaszenki był 2014 rok. Niejednoznaczna polityka Białorusi wobec konfliktu na Ukrainie, brak oficjalnego poparcia działań rosyjskich oraz spotkanie grupy kontaktowej Rosja- OBWE- Ukraina w Mińsku, sprawiły, że medialny wizerunek wschodniego sąsiada uległ nieznacznemu ociepleniu. Przyczynił się do tego także fakt, że władze w Mińsku, dotąd zwalczające białoruską ideę narodową, nagle zaczęły zwracać większą uwagę na język białoruski oraz nieradziecką historię Białorusi<sup>272</sup>

Największa liczba artykułów prasowych oraz tzw. notek informacyjnych pojawiała się 2006 i 2010 roku, kiedy w Białorusi odbywały się wybory prezydenckie. Duża liczba artykułów prasowych odwołujących się do sytuacji w Białorusi ukazała się w 2005 roku przy okazji represji wobec Związku Polaków na Białorusi po wyborze na jego przewodniczącą Andżelikę Borys.

---

<sup>271</sup> Tamże, s. 9

<sup>272</sup> A. Poczobut, *Krym nauczył Łukaszenkę białoruskiego patriotyzmu*, „Gazeta Wyborcza”, 24.11.2014, s. 12

Wizerunek Republiki Białoruś wyłaniający się z analizowanych materiałów prasowych jest jednostronny i uproszczony. Z jednej strony ulega on tkwiącym w świadomości społecznej Polaków stereotypom mającym podłoże historyczne, z drugiej zaś dziennikarze w swoich materiałach prasowych kreują nowe stereotypy, które są wynikiem spojrzenia na procesy polityczne zachodzące w Białorusi z perspektywy europejskiej demokracji i działań podejmowanych przez polityków polskich i europejskich w celu „ratowania białoruskiej demokracji”.

Informacje prasowe na temat Białorusi ograniczają się głównie do sfery polityki. W informacjach politycznych szczególnie eksponowana jest postać prezydenta Republiki Białoruś. Mała jest liczba informacji o innych sferach funkcjonowania państwa i społeczeństwa białoruskiego. Zupełnie pomijane są informacje dotyczące sukcesów białoruskich.

Sposoby kreowania obrazu Republiki Białoruś są uzależnione m. in. od postaw politycznych dziennikarzy prasowych, od kontekstu europejskiego oraz od dyskursu medialnego innych mediów na temat Białorusi.

Autorzy wszystkich analizowanych materiałów prasowych opowiadają się po stronie opozycji białoruskiej lub też są jej członkami. Na łamach analizowanych tytułów prasowych brak komentarzy dotyczących wydarzeń z wewnątrz Białorusi pochodzących od obserwatorów i komentatorów neutralnych lub popierających władze białoruskie z prezydentem Łukaszenką na czele.

Spółeczeństwo białoruskie w świetle przekazów prasowych jawi się jako biedne, nieukształtowane narodowo oraz zrusyfikowane. W przekazach prasowych z lat 2004 – 2010 dominował wizerunek białoruskiego opozycjonisty, wobec którego władza stosuje różne formy represji. Po 2010 roku, wraz z rozwojem centrów handlowych na terenie województwa podlaskiego, w prasie lokalnej zaczyna dominować wizerunek Białorusina przyjeżdżającego do Polski na zakupy.

Do 2010 roku w prasie dominował obraz biednego Białorusina, którego należy wspierać w dążeniach demokratycznych. W materiałach prasowych po 2010 roku dziennikarze i publicyści coraz częściej podkreślają jak bardzo Białorusini wpierają lokalny biznes i lokalną gospodarkę.

Częstotliwość ukazywania się artykułów prasowych poruszających zagadnienia dotyczące Republiki Białoruś i narodu białoruskiego z roku na rok maleje. Największa liczba artykułów prasowych dotyczących Białorusi ukazała się w 2005 roku, w związku z ówczesną sytuacją Związku Polaków na Białorusi. Najmniej materiałów prasowych o tematyce

białoruskiej, pomimo dużego zainteresowania mediów sytuacją polityczną na wschodzie, ukazało się w 2014 roku.

Tryb ukazywania się materiałów prasowych o wschodnim sąsiedzie można określić mianem falowości. Tematyka białoruska w prasie pojawia się najczęściej przy okazji ważnych wydarzeń politycznych (wybory do parlamentu, wybory na prezydenta), czasem przy okazji brutalnego postępowania władz w Mińsku wobec opozycjonistów oraz białoruskich imprez kulturalnych odbywających się na terenie województwa. Przekonanie o silnym związku Białorusi z Rosją oddziałuje także na przekazy prasowe. Dziennikarze i publicyści przy okazji napięcia stosunków politycznych z Rosją, w konsekwencji zauważają także napięcie stosunków z Białorusią.

## **5. Obraz Republiki Białoruś w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego**

W analizowaniu stosunku do sąsiedniego państwa ważny wydaje się aspekt geograficzny obszaru, na którym przeprowadzono badanie. Republika Białoruś znajduje się w sąsiedztwie z powiatami białostockim, hajnowskim, sokólskim, bielskim oraz siemiatyckim. Bliskie sąsiedztwo zazwyczaj sprzyja intensywnym kontaktom oraz wzajemnemu poznawaniu się, a jednocześnie bywa również źródłem napięć i konfliktów. Republika Białoruś jest krajem jednocześnie bliskim, a wciąż mało znanym i rzadko odwiedzanym. Kraj ten wywołuje wśród mieszkańców przygranicznych powiatów mieszane emocje wytworzone w oparciu o przekazy medialne, relacje rodzinne, kontakty z Białorusinami oraz zdecydowanie najrzadziej swoje własne doświadczenia bazujące na wizytach w tym kraju.

W ciągu ostatnich lat zwiększeniu uległ dystans pomiędzy Polską a Białorusią. Polska wstępując w struktury Unii Europejskiej oraz NATO jasno wskazała prozachodni kierunek swojej polityki. Brak zainteresowania Białorusi wstąpieniem do Unii Europejskiej oraz przystąpienie do Euroazjatyckiej Unii Celnej potwierdziło jedynie, iż kierunki rozwoju i polityki Polski i Białorusi nie są zbieżne. Brak partnerskiego wymiaru współpracy Polski z Białorusią spowodowany był w dużej mierze także polityką Aleksandra Łukaszenki oraz systemem wizowym.

W rozdziale V postaram się, w oparciu o wyniki badania ilościowego, odpowiedzieć na pytanie: co wpływa na poziom wiedzy i sposób postrzegania Republiki Białoruś przez mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego. Analizie poddam także

poszczególne elementy obrazu Republiki Białoruś. W rezultacie określe udział tych elementów w całościowym obrazie Republiki Białoruś, jaki na przestrzeni ostatnich lat ukształtował się w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego.

Badanie ilościowe przeprowadzone zostało na próbie 500 respondentów zamieszkujących pięciu wyszczególnionych obszarach badawczych: powiat bielski, powiat hajnowski, powiat sokólski, powiat białostocki oraz miasto Białystok. Próba zrealizowana jest tożsama z próbą zakładaną pod względem ilości przebadanych respondentów w poszczególnych powiatach i mieście Białystok oraz pod względem procentowego podziału według płci. Rozbieżności względem próby zakładanej i zrealizowanej występują przy podziale na badanych z obszarów wiejskich i miejskich. Porównanie populacji próby zakładanej i zrealizowanej dla badanych obszarów zostało przedstawione w tabeli poniżej.

**Tabela 6. Porównanie składu według płci próby zakładanej i zrealizowanej dla obszarów wiejskich i miejskich**

	Próba zakładana		Próba zrealizowana	
	Gminy miejsko-wiejskie lub miejskie	Gminy wiejskie	Gminy miejsko-wiejskie lub miejskie	Gminy wiejskie
Powiat białostocki	Kobiety:20% Mężczyźni:19%	Kobiety:31% Mężczyźni:30%	Kobiety: 18% Mężczyźni: 18%	Kobiety: 33% Kobiety: 31%
Miasto Białystok	Kobiety: 51 % Mężczyźni: 49%		Kobiety: 55% Mężczyźni: 45%	
Powiat bielski	Kobiety: 27% Mężczyźni: 25%	Kobiety: 24% Mężczyźni: 24%	Kobiety: 27% Mężczyźni: 27%	Kobiety: 24% Mężczyźni: 22%
Powiat Hajnowski	Kobiety:25% Mężczyźni: 24%	Kobiety: 26% Mężczyźni: 25%	Kobiety: 30% Mężczyźni: 27%	Kobiety: 21% Mężczyźni:22%
Powiat sokólski	Kobiety: 21% Mężczyźni: 20%	Kobiety:29% Mężczyźni: 30%	Kobiety: 18% Mężczyźni:20%	Kobiety: 32% Mężczyźni: 30%

Źródło: Badania własne

### **5.1 Źródła i stan wiedzy o Republice Białoruś wśród mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego**

Bardzo ważnym elementem podczas analizy obrazu danego kraju lub narodu jest informacja o źródłach wiedzy respondentów. W oparciu o te dane badacz jest w stanie ocenić,



czy obraz państwa i narodu przedstawiany przez respondenta jest wynikiem w głównej mierze własnych działań i przeżyć, czy został on ukształtowany w większości w oparciu o doświadczenie zapośredniczone, czy jest efektem informacji pozyskiwanych za pomocą mass mediów.

Podczas badania ilościowego respondenci zostali zapytani o główne źródła swojej wiedzy o Białorusi i Białorusinach (Pyt. 4. Badany miał możliwość wskazania maksymalnie 3 odpowiedzi spośród 6 dostępnych, mógł także zgłosić inną, własną odpowiedź.)

Największą popularnością cieszyła się odpowiedź „Internet, TV, radio, prasa”. Odpowiedzi tej udzieliło 66% badanych. Wpływ mediów na funkcjonowanie współczesnych społeczeństw i świata polityki jest znaczny. Różnorodność mediów we współczesnym świecie sprawia, że wydają się one odbiorcom przez to bardziej wiarygodne. Istotną rolą mass mediów jest także siła oddziaływania opiniotwórczego. Obecnie trudno wskazać sferę życia, w której mass media nie sprawują władzy symbolicznej, a dodatkowo zakłada się rosnący potencjał środków masowego przekazu, jeśli chodzi o kreatywne przekazywanie wiedzy, kształtowanie postaw odbiorców oraz współtworzenie opinii publicznej. Media masowe wprawdzie nie posiadają władzy sensu stricto, ale też ich rola nie ogranicza się jedynie do przekazywania informacji, a działania jedynie do reakcji na pewne wydarzenia.

Na terenie badanych powiatów mieszkańcy mają możliwość korzystania zarówno z rozgłośni radiowych jak i telewizyjnych oraz prasy w języku białoruskim. W przypadku rozgłośni radiowych oraz telewizyjnych warto wspomnieć o podziale na media białoruskie mające siedzibę w Polsce, a swoje materiały w języku białoruskim kierujące do Białorusinów w Polsce i w Białorusi oraz media nadające swoje programy i audycje, często w języku rosyjskim, wprost z Białorusi.

Prawie tak samo chętnie jak „Internet, TV, Radio, Prasa” respondenci wskazywali na „Kontakty z Białorusinami”; jako jedno z głównych źródeł wiedzy o Republice Białoruś i Białorusinach. Odpowiedź tą wskazało 50% respondentów. Intensywność kontaktów osobistych z danym krajem oraz jego mieszkańcami może w znaczący sposób wpłynąć na jego obraz.

Obecnie kontakty polsko-białoruskie obejmują częściej płaszczyznę handlową, aniżeli kulturalną czy intelektualną. W przypadku kontaktów osobistych mieszkańców badanych powiatów z Białorusinami warto zwrócić uwagę na kilka ważnych czynników odbiegających od typowych kontaktów pomiędzy narodami. Badani mieszkańcy przygranicznych powiatów mają styczność z Białorusinami nie tylko dzięki wizytom w Białorusi czy zarobkowym, handlowym lub turystycznym wizytom Białorusinów na terenie województwa podlaskiego.

Istotnym elementem kontaktów pomiędzy narodami jest również fakt zamieszkiwania grup rosyjskojęzycznych oraz tzw. polskich Białorusinów na terenie województwa podlaskiego. Przez określenie „polscy Białorusini” definiuję mniejszość białoruską tradycyjnie zamieszkałą m.in. południowo-wschodnie tereny województwa podlaskiego<sup>273</sup>.

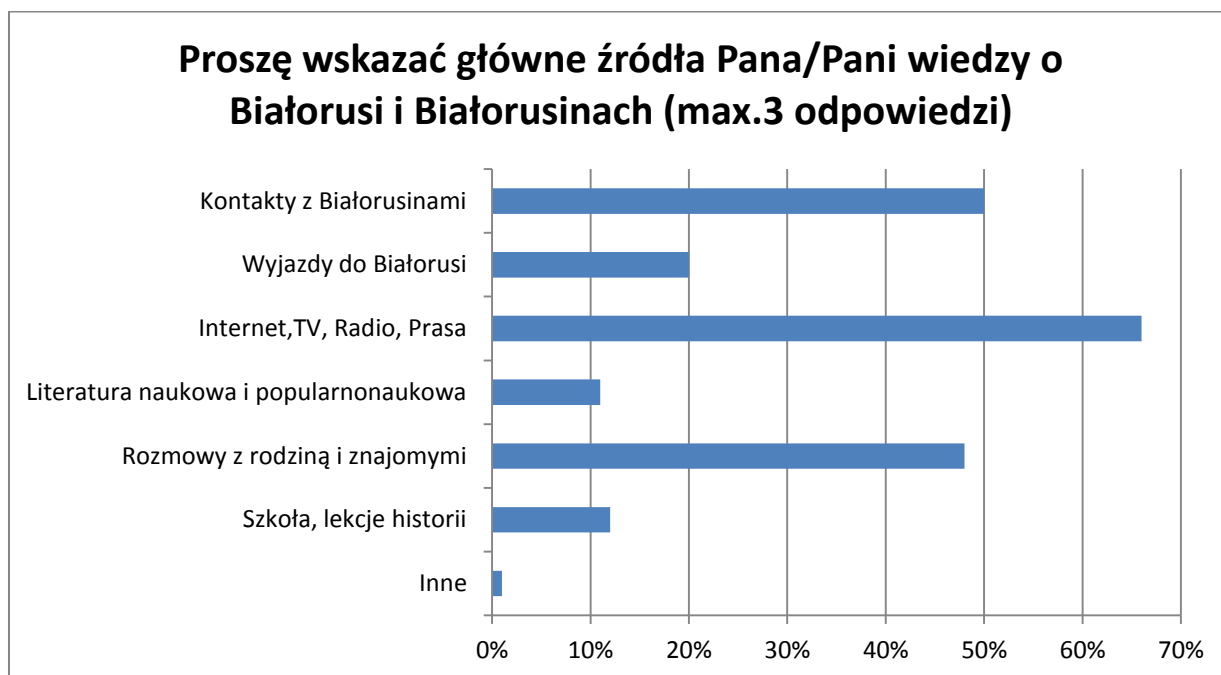
48% respondentów zadeklarowało także, że jednym z głównych źródeł ich wiedzy o sąsiednim państwie są „Rozmowy z rodziną, znajomymi”. W związku z tym, iż wyjazd do Białorusi obecnie wiąże się z pozyskaniem wizy oraz spełnieniem innych, niezbędnych formalności – młodzi ludzie jako kierunki turystyczne częściej wybierają lokalizacje zachodnie. W tej sytuacji informacje o Republice Białoruś przekazywane są przez rodzinę, krewnych oraz przyjaciół. Doświadczenie zapośredniczone ma dla respondentów znacznie większe znaczenie aniżeli wiedza wyniesiona z lekcji szkolnych czy pozyskana za pośrednictwem literatury naukowej i popularnonaukowej.

Korzystanie z konkretnych źródeł wiedzy o Białorusi jest zależne od wieku respondenta. Respondenci do 40 roku życia chętniej czerpią wiedzę o Białorusi ze środków masowego przekazu, rozmów z rodziną i znajomymi zaś respondenci powyżej 40 roku życia chętniej swój wizerunek Białorusi budują w oparciu o kontakty z Białorusinami, wyjazdy do Białorusi, a także przekazy medialne.

---

<sup>273</sup> Według danych zebranych podczas Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 roku, narodowość białoruską w skali kraju zadeklarowało 46,8 tysiąca badanych. W ramach deklarujących narodowość białoruską, aż 44,1 tysiąca posiadało obywatelstwo polskie. Dane za: M. Barwiński, *Struktura narodowościowa Polski w świetle wyników spisu powszechnego z 2011 roku*, w: „Przegląd Geograficzny”, s. 217-241, r. 2014

## Wykres 1 Głównie źródła wiedzy o Białorusi i Białorusinach<sup>274</sup>



Źródło: Badania własne

Pomimo tego, iż zaledwie 20% respondentów deklaruje, że jednym z głównych źródeł wiedzy o Białorusi i Białorusinach są wyjazdy na Białoruś, to Republikę Białoruś kiedykolwiek odwiedziło 40% respondentów<sup>275</sup>. Najwięcej, bo aż 53% respondentów z powiatu hajnowskiego zadeklarowało, iż kiedykolwiek odwiedziło Białoruś. Prawdopodobieństwo odwiedzin Republiki Białoruś wzrasta wraz z wiekiem badanych. Respondenci powyżej 40 roku życia znacznie częściej deklarowali odwiedzenie Białorusi aniżeli badani w niższych przedziałach wiekowych. Średnia wieku osoby, która co najmniej raz przebywała na terenie Republiki Białoruś wynosi 47 lat. Może to być spowodowane faktem, iż od 1 października 2003 roku Polacy chcący przekroczyć granicę białoruską muszą posiadać stosowną wizę oraz tym, że w czasach PRL-u częste były wyjazdy Polaków do ZSRR, w tym do Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

26 sierpnia 2003 roku w Mińsku podpisana została umowa pomiędzy rządem Rzeczypospolitej Polskiej a rządem Republiki Białoruś o ruchu osobowym<sup>276</sup>. Celem umowy było ułatwienie podróży obywatelom Polski i Białorusi zgodnie z ich ustawodawstwem wewnętrznym i zobowiązaniami międzynarodowymi. Wprowadzenie wiz ograniczyło w pewnym stopniu mobilność zarówno Polaków jak i Białorusinów oraz zahamowało na długi

<sup>274</sup> Źródłem wszystkich tabel są dane własne autora, chyba, że zaznaczono inaczej

<sup>275</sup> Badania własne, Ankieta, pytanie numer 14

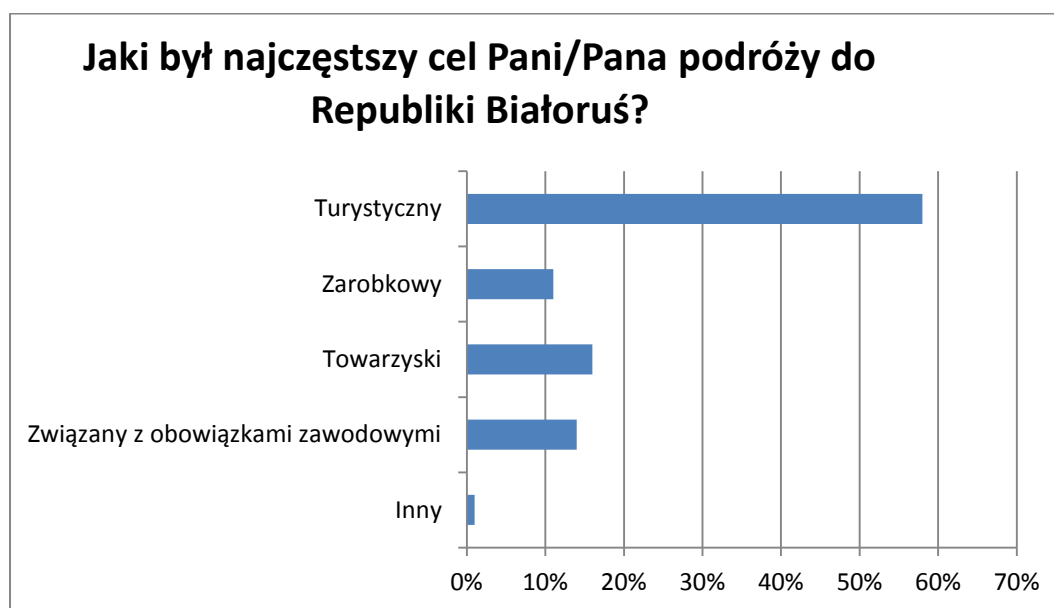
<sup>276</sup> Dostępna na : <http://isip.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WMP20030490754> (dostęp z dnia 25.02.2016)

czas przygraniczny handel, którego okres rozkwitu i świetności przypadał na lata dziewięćdziesiąte ubiegłego wieku.

Spośród badanych odwiedzających Białoruś, 58% zadeklarowało, że był to wyjazd turystyczny. Znacznie mniej, bo 16% zadeklarowało, iż był to wyjazd towarzyski. Niektórzy z respondentów podczas udzielania odpowiedzi doprecyzowywali, że na terenie Białorusi mieszkają ich krewni.

Podobny odsetek badanych, bo kolejno 14 i 11% wskazało, iż cel ich wyjazdu do Republiki Białoruś był związany z obowiązkami zawodowymi lub miał charakter zarobkowy. Motyw biznesowo-zarobkowy najczęściej występował wśród badanych z powiatu hajnowskiego i bielskiego. Badani dodawali także, że są lub były alternatywne sposoby zarabiania pieniędzy na wyjazdach po papierosy czy paliwo zza wschodniej granicy. 1% badanych udzieliło własnej odpowiedzi na pytanie numer 15, wskazując, że wyjazd do Białorusi był związany z wyznawaną religią i miał charakter pielgrzymki do miejsc świętych.

**Wykres 2**Najczęstszy cel podróży do Republiki Białoruś<sup>277</sup>

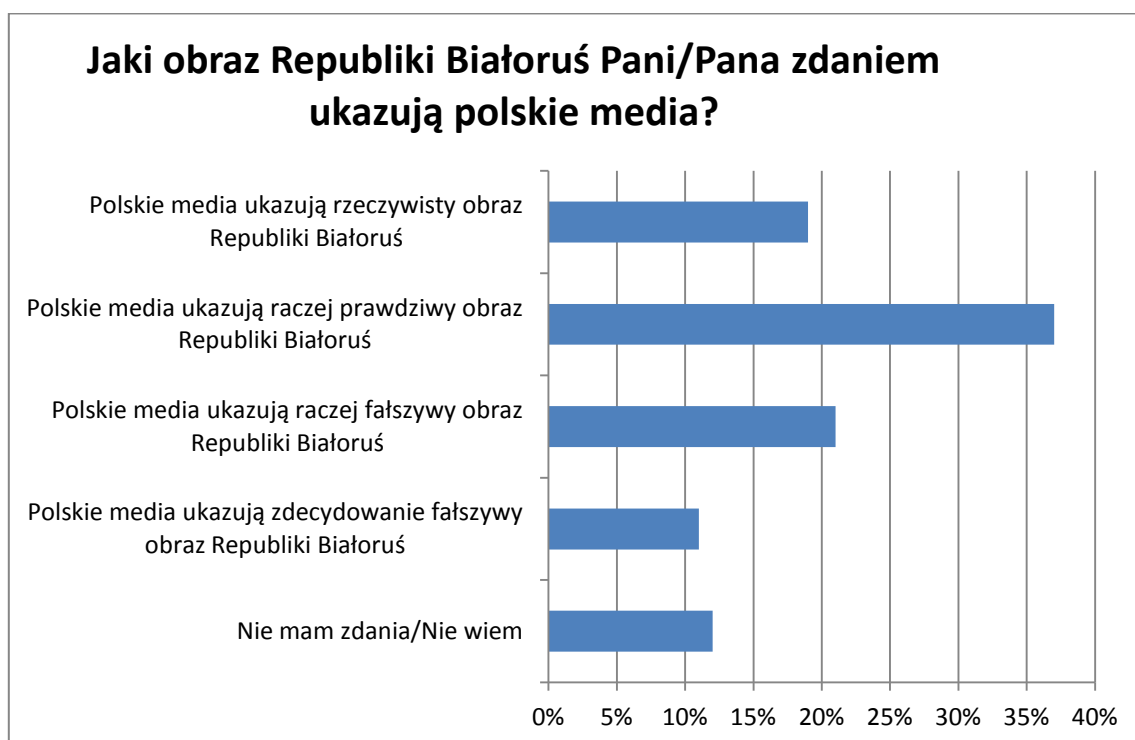


Źródło: Badania własne

Dla mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego jedno z podstawowych źródeł wiedzy o Białorusi stanowią mass media. W ramach badania respondenci zostali zapytani o to, jaki obraz Republiki Białoruś ukazują polskie media oraz czy ich zdaniem ma on odzwierciedlenie w rzeczywistości.

<sup>277</sup> Źródłem wszystkich tabel są dane własne autora, chyba, że zaznaczono inaczej

**Wykres 3 Ocena wizerunku medialnego Republiki Białoruś w polskich mediach**



Źródło: Badania własne

W tym temacie zdania były raczej podzielone. 56% badanych uznało, iż polskie media ukazują rzeczywisty lub raczej prawdziwy obraz Republiki Białoruś. 21% uznało, że wizerunek medialny Białorusi jest raczej fałszywy, zaś 11% uznało, iż jest on zdecydowanie fałszywy.

Istnieje korelacja pomiędzy skrajnymi opiniami badanych a faktem wizyty w Białorusi. Wśród respondentów, dla których wizerunek medialny jest rzeczywistym odzwierciedleniem rzeczywistości białoruskiej, aż 69% zadeklarowało, że nigdy nie wyjeżdżało do Białorusi. W przypadku respondentów, którzy oceniają wizerunek medialny wschodniego sąsiada jako zdecydowanie fałszywy, aż 75% badanych co najmniej raz odwiedziło Białoruś. Brak wyraźnej korelacji pomiędzy wykształceniem badanych i wiekiem, a deklarowanymi opiniami dotyczącymi wizerunku Republiki Białoruś w mediach polskich.

## **5.2 Polityczno-społeczne determinanty obrazu Republiki Białoruś**

Na całościowy obraz danego kraju składa się kilka sprzężonych ze sobą elementów. Wśród nich wyróżnić można m.in. skojarzenia, jakie wywołuje nazwa danego państwa oraz

wyobrażenie o tym, w jaki sposób ono funkcjonuje i jakie ma znaczenie z punktu widzenia gospodarczego. Przeprowadzone badanie wykazało, że Białoruś budzi jakiegokolwiek skojarzenia aż u 99% badanych.

Wśród odpowiedzi respondentów na pytanie: „Z czym kojarzy się Pani/Panu Białoruś?” wyróżnić można trzy najważniejsze kategorie:

- skojarzenia społeczno-polityczne,
- skojarzenia gospodarcze,
- skojarzenia geograficzno-administracyjne.

Wśród wymienionych dominują skojarzenia stricte polityczne, odwołujące się do prowadzonej przez Białoruś polityki, jej relacji z innymi państwami oraz osoby prezydenta Białorusi. Co drugi badany (58%)<sup>278</sup> jako jedno z pierwszych skojarzeń z Republiką Białoruś wskazywał osobę prezydenta Aleksandra Łukaszenki. Przy tej okazji respondenci zwracali uwagę na trwającą nieprzerwanie od 1994 roku prezydenturę, komentując ją słowami „jest to prezydent, który rządzi od zawsze”<sup>279</sup>. Zdecydowana większość komentarzy dotyczących prezydenta i prowadzonej przez niego polityki miała wydźwięk wyraźnie negatywny. Odwołując się do terminologii Arjuna Appaduraia, ze skojarzeń respondentów bardzo wyraźnie wylania się ideobraz polityki prowadzonej przez Aleksandra Łukaszenkę. Dominującymi określeniami rządów Łukaszenki są: dyktatura, reżim, autorytaryzm, rządy twardej ręki, rządy niedemokratyczne.

20% badanych oprócz oceny polityki prezydenta wymieniało także jej słabości oraz wskazywało na bezpośredni wpływ na życie obywateli.

Respondenci wskazywali na brak swobód obywatelskich, brak wolności słowa i obyczajów czy brak poczucia bezpieczeństwa wśród obywateli białoruskich oraz powszechną cenzurę. Podkreślano także stosowanie represji, przymusu oraz podejmowanie działań niezgodnych z prawem wobec opozycji białoruskiej. Kraj w rękach prezydenta porównywany jest do Polski w okresie komunizmu, a badani opisują go słowami: uciemżony i zniewolony przez despotycznego prezydenta. Jeden z respondentów sytuację wygranej w wyborach Łukaszenki oraz sprawowaną przez niego władzę nazywa słowami zaczerpniętymi z przekazów medialnych „zamachem na demokrację białoruską”<sup>280</sup>. Polityka prowadzona przez Łukaszenkę spotyka się z krytyką oraz potępieniem ze strony władz polskich, znajduje to także swoje odzwierciedlenie w opiniach społecznych i przekazach medialnych.

---

<sup>278</sup> Na pytanie: „Z czym kojarzy się Pani/Panu Białoruś?” respondenci mieli możliwość udzielenia dowolnej liczby odpowiedzi, więc suma odpowiedzi procentowych nie daje łącznie 100.

<sup>279</sup> H107, P.4

<sup>280</sup> B249, P.4

10% badanych wyraziło opinię, że Białoruś jest im znana z szeroko pojętych awantur politycznych oraz manifestacji w obronie wolności słowa. Wśród skojarzeń pojawiają się m.in. się demonstracje w Mińsku z 2010 roku, które najszerzej w ostatnich latach komentowane były przez środki masowego przekazu.

Wśród udzielonych przez badanych odpowiedzi, pojawiły się także takie, które pozytywnie oceniają prezydenta białoruskiego oraz podejmowane przez niego działania. 2% respondentów oceniło go jako silnego, zdecydowanego przywódcę, który dzięki swojej stanowczości oraz gospodarności utrzymuje w kraju ład i porządek. Badani Ci jako przykłady dobrego zarządzania państwem wskazywali na czystość i porządek miast białoruskich, bardzo dobry stan dróg, politykę prospołeczną oraz niezależność polityki białoruskiej od Stanów Zjednoczonych.

Prawo funkcjonujące w Białorusi określane jest przez respondentów jako rygorystyczne oraz niestabilne. 5% respondentów jako jedno ze skojarzeń z państwem białoruskim wskazało funkcjonującą tam od czasu powstania państwa, po rozpadzie Związku Radzieckiego, karę śmierci.

Od 1945 roku regiony Europy Środkowo-Wschodniej postrzegane są na świecie jako obszary wpływów rosyjskich. Pogląd ten znajduje odzwierciedlenie w luźnych skojarzeniach badanych. 6% respondentów podkreśla w swoich opiniach zarówno polityczną, finansową jak i gospodarczą zależność Republiki Białoruś od Rosji. Białoruś postrzegana jest jako silnie powiązana z Rosją, ale jednak nieutożsamiana z Rosją. Oba kraje opisywane są przez badanych jako podobne pod względem kulturowym oraz religijnym. Badani podkreślają, że to właśnie prezydent Łukaszenka uzależnił kraj od swojego sąsiada. Respondenci pomijają całkowicie kwestię wspólnej historii oraz wspólnych interesów, czy przynależności Białorusi do Euroazjatyckiej Unii Celnej.

Co trzeci respondent odpowiadając na pytanie o skojarzenia z Białorusią, udzielił odpowiedzi umiejscawiającej Białoruś geograficznie lub administracyjnie. 25% respondentów udzieliło odpowiedzi, że Białoruś jest państwem sąsiadującym z Polską. Było to skojarzenie, które respondenci wymieniali najczęściej jako pierwsze, bez negatywnej lub pozytywnej oceny tego faktu.

6% respondentów udzieliło odpowiedzi, że jest to „kraj na wschodzie”, a jedynie 3% dodało, iż jest to „kraj w Europie” lub „na wschodzie Europy”. Republika Białoruś jest państwem sąsiadującym z trzema krajami będącymi członkami Unii Europejskiej: Polską, Litwą i Łotwą. Białoruś nie jest także członkiem Rady Europy, a jej stosunki z Unią

Europejską są skomplikowane. Pod względem geograficznym Republika Białoruś bez wątpienia leży jednak na kontynencie europejskim.

Obraz Białorusi, jaki wyłania się zarówno z opinii badanych jak i przekazów medialnych, przedstawia Białoruś symbolicznie jako państwo „na wschodzie”, silnie powiązane z Federacją Rosyjską, aczkolwiek nie tożsame z nią. 5% respondentów opisując Białoruś wskazuje, że jest to młody kraj, powstały po rozpadzie Związku Radzieckiego. Źródeł stawiania obok siebie Białorusi i Rosji upatrywać można m.in. w historii białoruskiej, dotyczącej m.in. okresu, kiedy była ona jedną z republik wchodzących w skład ZSRR. Znamienna jest także rola mediów, które często w swoich przekazach dotyczących sytuacji w Białorusi podkreślają fakt bliskiej współpracy z Rosją.

Jedynie 5% respondentów wśród skojarzeń dotyczących Białorusi wskazało na miasto znajdujące się na terenie Białorusi. Badani wymieniali jedynie stolicę Republiki Białoruś- Mińsk oraz Grodno, którego polskość była wyraźnie podkreślana podczas wypowiedzi. Brak innych miast białoruskich w tym zestawieniu świadczy o wciąż małej wiedzy mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego o kraju sąsiednim.

6% respondentów powiązało Białoruś z pięknymi krajobrazami, rzeką Niemen oraz regionem atrakcyjnym turystycznie ze względu na dużą ilość terenów zielonych chronionych przed ingerencją człowieka.

Wśród odpowiedzi udzielanych przez respondentów, 5% stanowiły skojarzenia historyczne. Republika Białoruś kojarzona była z Wielkim Księstwem Litewskim oraz z Kresami Wschodnimi. Nieliczni badani wymieniali także historyczny herb Wielkiego Księstwa Litewskiego – Pogoń, będący tradycyjnym symbolem Litwy i Białorusi oraz flagę biało-czerwono-białą. Respondenci odwołujący się do terminu Kresy Wschodnie, dodawali także, że są to polskie tereny, które obecnie znajdują się w granicach Białorusi. Kresy przez respondentów opisywane są w sposób sentymentalny, jako piękna kraina z zamieszkującymi tam do dziś Polakami.

Dla 20% respondentów Republika Białoruś jawi się jako biedny kraj o złej sytuacji gospodarczej, w większości zamieszkiwany przez ludność wiejską. Jako przyczyny takiego stanu rzeczy badani podają trwającą wiele lat stagnację ekonomiczną, słaby przemysł, korupcję oraz rygorystyczne przepisy ustanawiane przez prezydenta Łukaszenkę. Zaledwie 1% badanych zauważa różnorodność ekonomiczną Białorusinów na przykładzie grup białoruskich klientów odwiedzających znajdujące się na terenie województwa podlaskiego supermarkety i galerie handlowe. Według badanych klienci Ci charakteryzują się „wypchanymi po brzegi portfelami, kartami płatniczymi typu GOLD oraz złotymi zębami”.



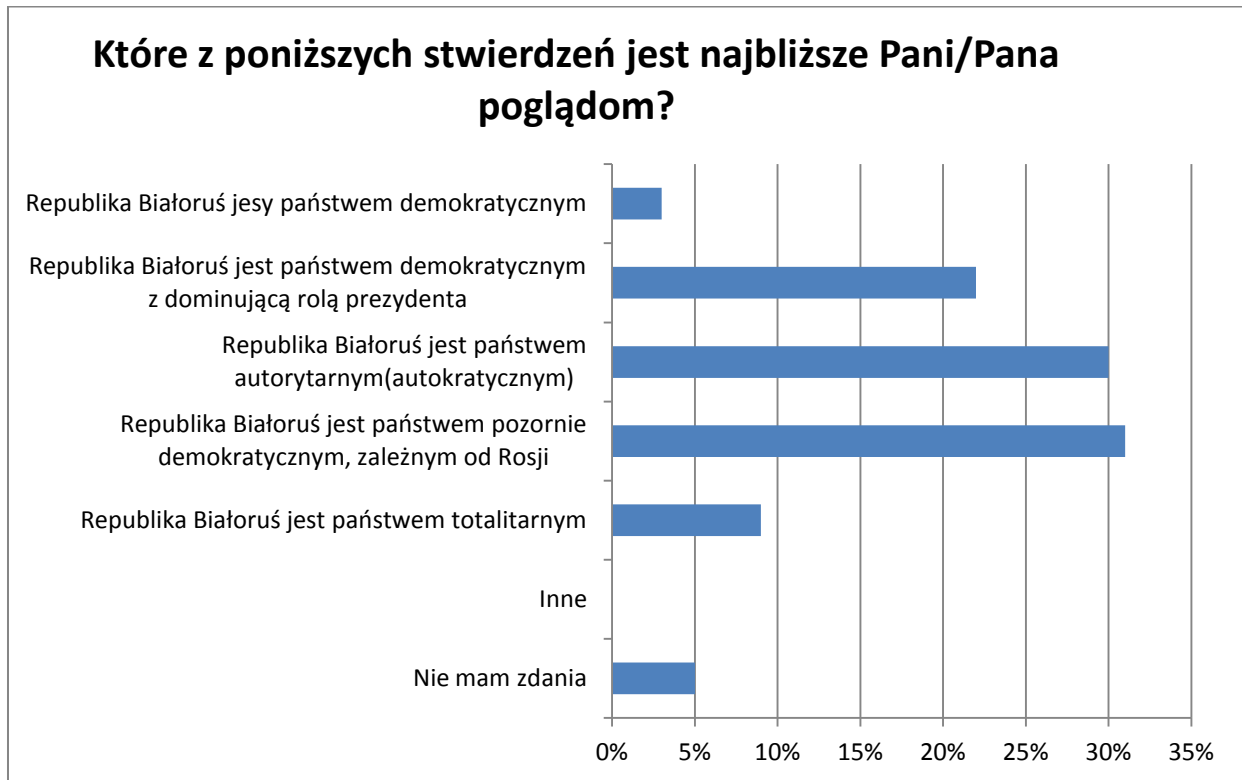
Umiejscawianie przez badanych Białorusi na szeroko pojmowanym „wschodzie” automatycznie sprawia, że kraj ten jest postrzegany jako biedny w oparciu o funkcjonujący stereotyp biednego wschodu. 10% respondentów doprecyzowało, że w związku z trudną sytuacją gospodarczą Białorusi, jej mieszkańcy są zmuszeni przyjeżdżać do Polski, aby polskich supermarketach znacznie taniej kupować polskie towary oraz by na rynkach i bazarach na terenie Białegostoku sprzedawać białoruskie towary. Głównie badani z powiatów białostockiego oraz miasta Białystok w wypowiedziach kojarzyli Białoruś z białoruskimi handlarzami, wspominając ich obecność na bazarze miejskim na ulicy Kawaleryjskiej oraz na nieistniejącym już bazarze na ulicy Jurowieckiej w Białymstoku. Ówczesna obecność handlujących Białorusinów w Białymstoku wspomniana jest przez respondentów pozytywnie: „Białorusini kiedyś sporo sprzedawali, ale też dużo kupowali i wszyscy byli zadowoleni”.

28% badanych, z czego 14% zamieszkujących powiat hajnowski Białoruś kojarzy z przemytem tańszych aniżeli w Polsce papierosów, alkoholu oraz paliwa. W opinii badanych zjawisko przemytu na granicy polsko-białoruskiej jest powszechne i jest ono jednym z głównych źródeł utrzymania zarówno dla Białorusinów jak i Polaków.

Pomimo 20% badanych, którzy wskazują na wiejski charakter kraju, jedynie 4% twierdzi, że Białoruś kojarzy im się z rolnictwem oraz produkcją traktorów i maszyn rolniczych.

W celu pozyskania informacji o poglądach respondentów dotyczących panującego w ich opinii ustroju w Republice Białoruś odpowiadali oni na pytanie: „Które ze stwierdzeń jest najbliższe Pani/Pana poglądom?” wybierając spośród siedmiu dostępnych odpowiedzi.

Wykres 4 Opinia dot. ustroju państwa Białoruś



Źródło: Badania własne

Najwięcej badanych (31%) odpowiedziało, że według nich Republika Białoruś jest państwem pozornie demokratycznym, zależnym od Rosji. Wśród respondentów, którzy udzielili takiej odpowiedzi, przeważali Ci, którzy nie byli nigdy w Białorusi (70%), wyznania katolickiego (99%), deklarowanej narodowości polskiej (98%).

30% badanych oceniło Białoruś jako państwo autorytarne (autokratyczne). Badani, którzy ocenili Białoruś jako państwo autorytarne, to w 61% osoby, które nigdy nie były w Białorusi, w przeważającej większości narodowości polskiej (87%), wyznania katolickiego (72%). W tym przypadku również nie wykazano zależności pomiędzy wykształceniem i wiekiem badanych a udzieloną odpowiedzią.

22 % respondentów uznało, iż Białoruś to państwo demokratyczne z dominującą rolą prezydenta. Wśród nich znalazło się 52% badanych, którzy kiedykolwiek odwiedzili Białoruś, z czego 65% z nich to osoby powyżej 40 roku życia z wykształceniem podstawowym lub średnim (64%). Przeważali badani wyznania rzymskokatolickiego (64%), pozostali (36%) zadeklarowali wyznanie prawosławne.

Jedynie 3% uznało, iż w Białorusi panuje demokracja, a 9%, że totalitaryzm. Badani, którzy uznali Białoruś za państwo demokratyczne, w 100% zadeklarowali narodowość

polską, głównie posiadający wykształcenie podstawowe, zawodowe lub średnie zawodowe (80%). Respondenci, w opinii których w Białorusi panuje ustrój totalitarny, to osoby deklarujące narodowość polską (100%), głównie wyznania rzymskokatolickiego (75%).

W kolejnym pytaniu respondenci zostali poproszeni o uzasadnienie wyrażonej przez siebie opinii. Badani opowiadający się za pozornością demokracji białoruskiej i zależnością Białorusi od Rosji argumentowali przede wszystkim, że władze rosyjskie wywierają duży wpływ na decyzje podejmowane przez prezydenta Łukaszenkę, a jego samodzielność jest jedynie pozorna. W opinii badanych: „W tym kraju rządzi tyran, który każdą decyzję uzgadnia z Rosją”, „Ogromny wpływ na decyzje Łukaszenki mają rosyjskie służby specjalne”, czy „Białorusią z tylnego siedzenia kieruje Putin”. Postawa Białorusi wobec Rosji oceniana jest jako poddańcza, wasalska czy sterowana.

Demokracja białoruska opisywana jest przez badanych określeniami: fałszywa, pozorna czy trudna. W opinii badanych: „dlatego, że nieprzerwanie od ponad 20 lat rządzi jeden prezydent, nie możemy mówić o wolnym wyborze”, „prezydent nie dopuści do tego, by rząd był demokratyczny, swoje cele osiąga poprzez terror i strach”, „(...) za prawdę siedzi się w więzieniu, a zmiany są demokratyczne tylko z nazwy”, czy „mieszkańcy tego kraju żyją obecnie według zasad panujących w ZSRR”.

Pozorność demokracji badani argumentują brakiem swobód demokratycznych, silnym aparatem represji, stosowaniem kar więzienia wobec opozycjonistów oraz ograniczaniem przez władze kontaktu ze światem obywatelom Białorusi.

Badani, oprócz zależności politycznej prezydenta Łukaszenki od Rosji oraz jego niesamodzielności, wskazują także na zależność gospodarczą i handlową od sąsiada. Wśród opinii dominował pogląd, iż prezydent Łukaszenka świadomie uzależnił gospodarkę białoruską od handlu z Rosją oraz rosyjskiego wsparcia finansowego. Kilku badanych uznało, iż Rosja inwestuje w Białoruś ponieważ obawia się, że Białoruś zwróci się w kierunku Unii Europejskiej.

W opinii mieszkańców badanych powiatów najistotniejszym czynnikiem uzależniającym politykę białoruską od Rosji jest strach przed zaniechaniem dostaw ropy i gazu oraz innych surowców energetycznych. Respondenci w wypowiedziach często używają pojęcia „odcięcie lub przykręcenie kurka z gazem” charakterystycznego dla relacji medialnych z czasu konfliktu energetycznego Rosja-Białoruś z 2007 roku. Badani poruszają także kwestie przemysłu białoruskiego: „Nic nie mają, wszystko jest importowane z Rosji”, „Rosja realizuje ambicje mocarstwowe uzależniając od siebie przemysł rosyjski” czy „Ten kraj jest uzależniony od Rosji, która okrada go z wszelkiego bogactwa”.

W wypowiedziach badanych dominuje określanie relacji pomiędzy Republiką Białoruś a Federacją Rosyjską, jako zależność słabszego od silniejszego, uzależnienie, wykorzystywanie Białorusi przez Rosję. Zaledwie 1% respondentów określa tę relację jako współpraca sąsiadujących ze sobą krajów.

Badani, dla których Białoruś jest państwem autorytarnym, uzasadniali swoją odpowiedź wskazując, że siła rządząca w tym państwie jest jednoosobowa. Rządy Aleksandra Łukaszenki określane są jako rządy silnej ręki, rządy dyktatorskie czy władza despotyczna. Sytuacja w Białorusi określana jest słowami: „Prawodawcą jest Łukaszenka, który mocno ulega wpływom Putina i jest pod jego presją(...), „W tym kraju nie ma wolności, ludzie boją się mówić prawdę, z lęku przed karami finansowymi lub więzieniem. Cała władza jest w rękach Łukaszenki”.

Aleksander Łukaszenka niejednokrotnie porównywany jest do Władimira Putina: „Putin i Łukaszenko to ten sam typ władzy”. Postać prezydenta Łukaszenki jest symbolem dyktatury, lęku i prześladowań. Traktowana jest przez mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego jako pewien antywzorzec przywódcy, który nie bierze pod uwagę głosu społeczeństwa.

W opinii badanych momentem, kiedy Białoruś stała się państwem autorytarnym było objęcie prezydentury przez Łukaszenkę, a zmiana konstytucji w 1996 roku, która to rozszerzyła kompetencje prezydenta dając mu kontrolę nad budżetem oraz możliwość wydawania wiążących dekretów jedynie umocniła ten stan. Respondenci w swoich wypowiedziach nie wspominają o tym, że obecna głowa państwa w Białorusi została wybrana w wolnych, demokratycznych wyborach. Państwo białoruskie przedstawiane jest jako Związek Radziecki w miniaturce.

Siła przekazu medialnego dotyczącego wschodniego sąsiada uwidacznia się wprost w odpowiedziach badanych. Respondenci argumentują, że ich wiedza dotycząca Białorusi zaczerpnięta jest z mediów: „Białoruś ma system autokratyczny, pokazują to nasze media, Największą władzę ma prezydent, jego słowo i jego decyzje są najważniejsze” czy „Taki płynnie przekaz medialny i ja się z nim zgadzam”.

Badani, w opinii których Białoruś jest państwem demokratycznym z dominującą rolą prezydenta argumentowali najczęściej, że w Białorusi funkcjonuje system prezydencki, w którym decydujący głos ma Aleksander Łukaszenka, a parlament odgrywa jedynie rolę dekoracyjną. W wypowiedziach badanych nieznacznie przeważają opinie negatywnie oceniające sytuację w Białorusi: „Prezydent to jedyny władca, a obywatel jest nikiem”, „(...) Tam rządzi prezydent, o którym mówi się w mediach, że jest totalitarny i nie liczy się z

ludźmi”, „Prezydent na Białorusi jest najważniejszą osobą, opozycja nie ma na tyle sił, by się mu przeciwstawić. Jego decyzje wykonuje aparat władzy czyli aparat przemocy wobec obywateli”. Dominująca rola prezydenta według badanych przejawia się w kontroli życia obywateli, gospodarki białoruskiej oraz wszystkich szczebli polityki państwowej. Z odpowiedzi respondentów oceniających negatywnie działania prezydenta białoruskiego wyłania się obraz dominującego nad zwykłym, zastraszonego obywatelem Białorusi, aparatu państwowego na czele z Łukaszenką.

Respondenci zwracają uwagę na fakt odbywania się w Białorusi zarówno wyborów prezydenckich jak i parlamentarnych, jednak w ich opinii są to „nibywybory” oraz „nibydemokracja”. Badani wybierający omawianą odpowiedź, podkreślają jednak fakt, że wybory prezydenckie z 1991 roku były wyborami w pełni demokratycznymi, co piąty respondent dodatkowo podkreśla fakt funkcjonowania obecnie w Białorusi wolnych wyborów.

Wśród głosów badanych około 25% stanowią także pozytywne oceny polityki białoruskiej i osoby prezydenta: „Prezydent ma bardzo dużo do powiedzenia. Łukaszenka w końcu zrobił porządek w tym kraju i trzyma to wszystko w ryzach, żeby się nie rozlało”, „Na Białorusi odbywają się demokratyczne wybory, Białorusini popierają Łukaszenkę”, „Prezydent na Białorusi musi sprawować władzę twardą ręką, ponieważ Białoruś to państwo, gdzie ścierają się wpływy wschodu i zachodu. Dla białoruskiej gospodarki, mniej rozwiniętej niż polska, zalanie rynku towarami z Unii Europejskiej oznaczałoby upadek”, „Dzięki Łukaszence Białoruś jest buforem między Polską a Rosją”. W opinii tych respondentów, Łukaszenka traktowany jest jako dobry przywódca kraju, który znalazł się na styku kultur. Dzięki swej zaradności potrafi utrzymać stabilną sytuację zarówno gospodarczą jak i polityczną w kraju, dzięki czemu dla wielu Białorusinów jest autorytetem i z którego to decyzjami się liczą. Wśród badanych pozytywnie oceniających osobę prezydenta Łukaszenki przeważa pogląd, iż relacje Białorusi z Rosją są relacjami braterskimi sąsiednich narodów, a także relacjami wynikającymi ze współpracy gospodarczej i handlowej obu państw.

### **5.3. Ekonomiczne determinanty obrazu Republiki Białoruś**

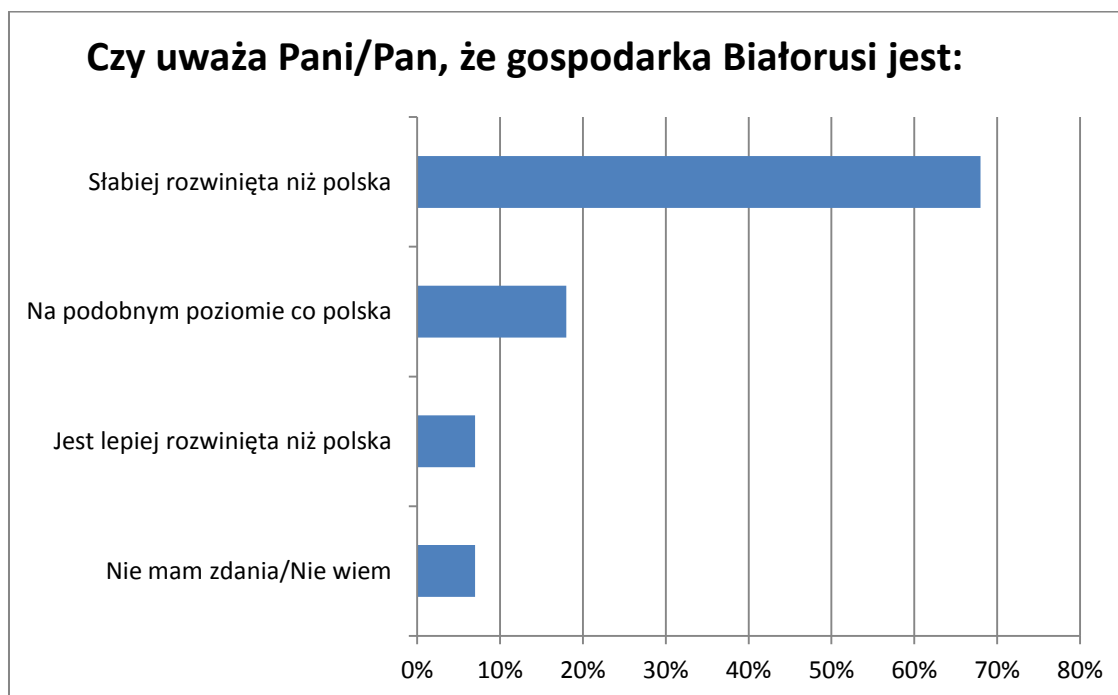
Istotnym element obrazu Republiki Białoruś stanowią finansoobrazy, na kształt których nie mają wpływu globalne sieci walutowej spekulacji i transferów kapitałowych generowanych przez giełdę światową i krajowe rynki walutowe.

Funkcjonująca na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych i komunikacyjnych: Wschód- Zachód, w sferze krzyżujących się wpływów Europy Zachodniej i Rosji, Republika

Białoruś winna być dla Polski ważnym sąsiadem i partnerem. Jednak zagadnienia białoruskiej gospodarki są wciąż w Polsce mało znane, co jest powodem licznych nieporozumień, uprzedzeń, mitów, a nawet manipulacji.

W skład finansobrazów wchodzi m.in. wyrażane przez badanych opinie o gospodarce danego kraju. Dla uszczegółowienia poglądów oraz rozwinięcia zagadnień dotyczących gospodarki białoruskiej, które badani poruszali w odpowiedzi na pytanie o skojarzenia z Białorusią, respondenci zostali poproszeni o wskazanie pozycji gospodarki białoruskiej względem polskiej. 68% badanych wyraziło opinię, że gospodarka białoruska jest słabiej rozwinięta niż polska, 18% podobnie oceniło poziom rozwoju gospodarki obu krajów, zaś 7% uznało, iż gospodarka białoruska jest w lepszej kondycji aniżeli polska. Najwięcej, bo aż 76% badanych z powiatu sokólskiego udzieliło odpowiedzi, że „gospodarka Białorusi jest słabiej rozwinięta niż polska”, zaś najmniejszy odsetek – 40% badanych z powiatu hajnowskiego udzieliło takiej odpowiedzi.

**Wykres 5 Ocena stanu gospodarki białoruskiej względem stanu polskiej gospodarki**



Źródło: Badania własne

Istnieje związek pomiędzy wizytą w Republice Białoruś, a oceną jej gospodarki. Wśród badanych, którzy uplasowali gospodarkę białoruską na podobnych poziomie lub wyżej aniżeli gospodarka polska, 60% zadeklarowało, że co najmniej raz odwiedziło Białoruś.

Wśród osób, które oceniły ją jako słabą – jedynie 38% zadeklarowało wizytę na terytorium Białoruskiej Republiki.

Polsko-białoruskie relacje handlowe w opinii badanych sprowadzają się jedynie do relacji zakupu-sprzedaży, koncentrując się głównie na tzw. turystyce zakupowej Białorusinów odwiedzających województwo podlaskie w ostatnich latach. Badani w ogóle nie wspominają o współpracy pomiędzy firmami.

Jedynymi towarami produkowanymi w Białorusi, z którymi badani kojarzyli ten kraj były: papierosy, alkohol, paliwo oraz w najmniejszym stopniu kwas chlebowy oraz traktory. Brak skojarzeń państwa z towarami tam produkowanymi wynikać może z faktu, iż ich sprzedaż nie jest popularna w Polsce.

Wśród opinii mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego dominuje negatywny obraz gospodarki białoruskiej. Stan białoruskiej gospodarki rysuje się jako daleki od standardów wolnorynkowych. Jest to obraz zacofanego gospodarczo kraju, w którym przemysł praktycznie nie istnieje, a rządy dyktatora Łukaszenki sprawiają, że kraj ten jest ostatnim w Europie reliktem sowieckiej przeszłości.

12% badanych w swoich wypowiedziach przedstawia obraz państwa białoruskiego jako skorumpowanego, gdzie każda decyzja urzędników państwowych zostaje wcześniej odpowiednio opłacona. Jak podkreślają badani: „Wszystko jest zależne od kogoś, nie ma wolności gospodarczej, gra się znaczonymi kartami”, „tam jest ogromna korupcja centralnie sterowana”.

#### **5.4 Stereotypy dotyczące Republiki Białoruś w opinii mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego**

Najczęściej powielanym przez respondentów stereotypem dotyczącym Republiki Białoruś jest stereotyp biednej republiki postradzieckiej, której daleko do zachodnio-europejskich standardów. Stereotyp ten ma swoje historyczne uzasadnienie z lat 90-tych, kiedy Białorusini przyjeżdżali do Polski głównie w celach zarobkowych.

Gospodarka białoruska pomimo realizacji specyficznej strategii transformacji i rozwoju osiągnęła stosunkowo wysoką dynamikę wzrostu gospodarczego. Startując z bardzo niskiego poziomu, znacznie przybliżyła się do średniej europejskiej: PKB per capita na Białorusi w 1995 roku wynosiło zaledwie 19% średniej UE, zaś w 2011 roku już 47% tej średniej, co plasuje pod tym względem Białoruś wyżej aniżeli Bułgarię czy Rumunię<sup>281</sup>.

---

<sup>281</sup> W. Kosiedowski, *Gospodarka Białorusi w trakcie przemian: spojrzenie z Polski*, w: „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, Białystok, 2013, t.39, s.189

Ponadto według danych Banku Światowego od przejęcia władzy przez Aleksandra Łukaszenkę do 2012 roku PKB Białorusi wzrósł o 345 %, zaś w Polsce o 207%<sup>282</sup>.

Postrzeganie Białorusi jako biednego kraju wiejskiego nie odpowiada faktycznym danym statystycznym. Na postrzeganie społeczeństwa białoruskiego przez pryzmat tzw. mitu chłopskiego z pewnością duży wpływ miała tzw. literatura kresowa. Obecnie obraz Białorusina jako człowieka ze wsi jest już przeszłością. Przeważająca liczba społeczeństwa białoruskiego (76,8%) mieszka w miastach, w tym prawie 2 miliony zamieszkuje stolicę Białorusi – Mińsk<sup>283</sup>. Dla porównania: w Polsce ludność miejska stanowi 60,5% ogółu ludności<sup>284</sup>.

Respondenci wymieniając swoje skojarzenia z państwem białoruskim, kilkakrotnie wspominali o „pustych półkach w sklepach, braku towarów w sklepach w Białorusi”. Obecnie kraj ten nie przeżywa tego typu trudności, ale stereotyp wśród osób, które nigdy nie odwiedziły Białorusi, funkcjonuje nadal.

Kolejnym stereotypem często powtarzanym przez badanych jest brak przemysłu lub przemysł istniejący na bardzo słabym poziomie w Białorusi. Bardzo wyraźna jest wśród respondentów słaba znajomość obecnej sytuacji gospodarczej w Białorusi. Po rozpadzie Związku Radzieckiego gospodarka białoruska, podobnie jak inne kraje byłego obszaru ZSRR, przeżyła okres silnej recesji, który trwał do 1996 roku. Obecnie struktura gospodarki białoruskiej przypomina modele gospodarek funkcjonujących w małych i średnich państwach europejskich. W Białorusi według danych na rok 2015, 41,3% udziału w gospodarce stanowi przemysł, rolnictwo 9,3%, zaś usługi 49,4%<sup>285</sup>. Dla porównania, w tym samym roku udział przemysłu w Polsce stanowił 41,1 %, rolnictwa 3,3%, zaś usług 55,6%.

Przemysł stanowi podstawę gospodarki Białorusi. Wśród krajów Wspólnoty Niepodległych Państw Białoruś przoduje w produkcji nawozów potasowych, kombajnów zbożowych i przemysłowych, maszyn do szycia. Republika Białoruś jest także m.in. jednym z ośmiu największych producentów traktorów na świecie<sup>286</sup>. Obecnie sektor przemysłowy w Białorusi zatrudnia około 70% krajowej siły roboczej.

5% badanych określa Republikę Białoruś mianem reżimu komunistycznego bez własności prywatnej. Jest to stereotypowe postrzeganie Białorusi przez pryzmat jej komunistycznej historii. Prawie 75% białoruskiego PKB generuje sektor państwowy, gdzie

---

<sup>282</sup> A. Piński, Białoruski tygrys gospodarczy, w: „Uważam Rze”, dostępne na: <http://www.uwazamrze.pl/arttykul/1122177/bialoruski-tygrys-gospodarczy> (dostęp z dnia 10.11.2014)

<sup>283</sup> [http://www.belstat.gov.by/kscms/uploads/file/U\\_rasprostr\\_naselenie\\_\(1\).pdf](http://www.belstat.gov.by/kscms/uploads/file/U_rasprostr_naselenie_(1).pdf) (dostęp z dnia 4.04.2016)

<sup>284</sup> [http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/L\\_podst\\_inf\\_o\\_rozwoju\\_dem\\_pl\\_do\\_2013.pdf](http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/L_podst_inf_o_rozwoju_dem_pl_do_2013.pdf) (dostęp z dnia 11.11.2014)

<sup>285</sup> <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/fields/2012.html> (dostęp z dnia 5.04.2016)

<sup>286</sup> <http://www.log24.pl/arttykuly/chinczycy-produkuja-na-bialorusi,5122> (dostęp z dnia 10.04.2016)



panuje wysoki poziom centralnego planowania. Sektor prywatny, tzw. „prywatniki”, opanował przede wszystkim handel i usługi, gdzie stanowi 80%<sup>287</sup>.

Okolo 25% badanych dla opisanie rządów Łukaszenki użyło sformułowania narzucone. Stereotyp ten umacniany jest przez władze białoruskie, które sztucznie zawyżają wyniki wyborów. W rzeczywistości poparcie dla prezydenta Łukaszenki nie znajduje się na poziomie osiemdziesięciu kilku procent, ale wciąż ma on swoją grupę zwolenników. Według badania emigracyjnego, niezależnego, białoruskiego ośrodka opinii publicznej NISEPI, 45% Białorusinów przed wyborami prezydenckimi zadeklarowało poparcie dla Aleksandra Łukaszenki<sup>288</sup>. Jest to dość duża liczba jak na ponad dwadzieścia lat rządów jednego prezydenta.

Stereotypizacji Białorusi sprzyjają także wyrażenia, jakich respondenci wykorzystują do opisu sąsiedniego państwa. Stereotypy wyrażane na poziomie języka mogą mieć realny wpływ na rzeczywistość społeczną, a problematyka wpływu języka na kształt stereotypów była wielokrotnie przedmiotem rozważań wielu badaczy społecznych.

Stereotyp Białorusi wybrzmiewa już w samym określeniu „na Białorusi” („na Litwie”, „na Ukrainie”), którego w swoich wypowiedziach użyło 100% badanych. Wyrażenia te są formą poprawną według zasad pisowni języka polskiego, traktują jednak wymienione państwa jak regiony geograficzne. Składniowo określenie „na Białorusi” sugeruje nam, że mówimy o regionie wchodzącym w skład większego obszaru. Stosowanie przyimka „na” może także sugerować podległość jednych państw wobec drugich lub też, że Białoruś jest częścią obszaru Polski. Od momentu uzyskania niepodległości przez byłe republiki ZSRR poprawną formą powinno być „w Białorusi”, jednak używanie przyimka „na” z nazwami państw jest umotywowane wielowiekową tradycją. „Nowy słownik poprawnej polszczyzny PWN” pod redakcją Andrzeja Markowskiego dopuszcza takie sformułowanie. Genezę obecnej sytuacji wyjaśnia Mirosław Bańko w „Słowniku wyrazów kłopotliwych”: „Przykłady dowodzą, że z przyimkiem <<na>> polszczyzna łączy nazwy tych ziem, a w pewnych okresach państw, które leżą w obszarze historycznych zainteresowań Polski – na wschodzie i na południu<sup>289</sup>”.

---

<sup>287</sup> Analiza FOR 7/2010, dostępna na : [http://case-belarus.eu/wp-content/uploads/2011/08/Analiza\\_FOR\\_7\\_2010\\_Bialorus\\_stracila\\_pokolenie.pdf](http://case-belarus.eu/wp-content/uploads/2011/08/Analiza_FOR_7_2010_Bialorus_stracila_pokolenie.pdf) (dostęp z dnia 10.04.2016)

<sup>288</sup> <http://www.polskieradio.pl/75/921/Artykul/1520308,Sondaz-NISEPI-wzrosly-notowania-Lukaszenki-i-opozycjonistki-Karatkiewicz> (dostęp z dnia 10.04.2016)

<sup>289</sup> M. Bańko, 2003, *Mały słownik wyrazów kłopotliwych*, Warszawa, s. 145

## **5.5 Wpływ zmiennych demograficznych na współczesny obraz Republiki Białoruś. Analiza skojarzeń dotyczących Republiki Białoruś w podziale na poszczególne obszary badania**

Mając na uwadze duże znaczenie obrazu oraz funkcjonujących stereotypów dla relacji pomiędzy narodami oraz osobistą potrzebę pogłębienia zagadnienia procesu kształtowania się obrazu sąsiedniego kraju w świadomości sąsiadów, z uwzględnieniem wszystkich czynników wchodzących w skład tego procesu, analizie podałam relacje pomiędzy zmiennymi demograficznymi respondentów a skojarzeniami z państwem Białoruś.

Analiza danych zebranych na terenie powiatu sokólskiego wskazuje, iż skojarzenia pozytywne związane z Białorusią wyraziło 13% badanych, neutralne opinie przedstawiło 39% badanych zaś wśród 48% badanych państwo białoruskie wzbudziło negatywne skojarzenia. Skojarzenia pozytywne najczęściej dotyczyły „pięknych krajobrazów w Białorusi oraz pięknych kobiet narodowości białoruskiej”. Najczęstszym skojarzeniem z kategorii neutralnych stanowiło określenie „Białoruś to sąsiad Polski, wschodni sąsiad”. Wśród negatywnych opinii dominowały skojarzenia: „ Z biedą, z korupcją oraz z dyktatorem Łukaszenką”.

Skojarzenia o pozytywnym charakterystyczne były dla osób z wykształceniem policealnym lub wyższym, najczęściej przez badanych między 20 a 30 oraz między 30 a 40 rokiem życia. Wśród tej grupy około 70% stanowili mężczyźni. Im wyższe wykształcenie i niższy wiek badanych powiatu sokólskiego, tym wyższe prawdopodobieństwo pozytywnych skojarzeń dotyczących państwa Białoruś.

Skojarzenia nie mające zabarwienia ani pozytywnego, ani negatywnego charakterystyczne były dla osób pomiędzy 60 a 70 oraz rokiem życia, z czego około 53% stanowili mężczyźni. Respondenci Ci posiadali także najczęściej wykształcenie techniczne lub policealne. Im wyższy wiek respondenta, tym wyższe prawdopodobieństwo wyrażenia neutralnej opinii o Republice Białoruś.

Negatywne skojarzenia najczęściej wymieniali badani pomiędzy 50-60 rokiem życia deklarujący wykształcenie zawodowe oraz średnie zawodowe deklarując jednocześnie wykształcenie ojca jako podstawowe lub zawodowe. W grupie tej około 52% stanowiły kobiety. Mniej wyedukowani respondenci mieli większą skłonność do wyrażania negatywnych opinii o wschodnim sąsiedzie Polski.

Wśród badanych na terenie powiatu sokólskiego 91 % stanowiły osoby wyznania rzymskokatolickiego, zaś 9% wyznania prawosławnego. Wyznawcy prawosławia wymieniali jedynie neutralne lub pozytywne skojarzenia dotyczące Białorusi.

Na terenie powiatu sokólskiego nie udało się zaobserwować korelacji pomiędzy deklarowaną narodowością a obrazem Republiki Białoruś ze względu na zbyt małą ilość danych do analizy. 98% badanych powiatu sokólskiego zadeklarowało narodowość polską, zaś 2 % narodowość białoruską.

Wyniki badań przeprowadzonych na terenie powiatu hajnowskiego wskazują, iż 28% badanych wymieniło pozytywne skojarzenia dotyczące Republiki Białoruś, wskazując najczęściej na takie cechy państwa białoruskiego jak: „bezpieczeństwo, porządek społeczny i poszanowanie tradycji”. 50% badanych wymieniło neutralnie nacechowane skojarzenia, wśród których dominowały: „Sąsiad ze wschodu, państwo na wschodzie Europy”. 22% respondentów wymieniło nacechowane negatywnie skojarzenia Białorusi, z których najczęstszymi były: „Z autorytarnym systemem Łukaszenki, z brakiem demokracji i wolności słowa”.

Skojarzenia o charakterze pozytywnym deklarowali głównie mężczyźni (ok. 71%), brak zaś wyraźnych korelacji z konkretną grupą wiekową. Większość badanych zadeklarowała zaś wykształcenie policealne i wyższe od wymienionego. Około 57% badanych mających pozytywne skojarzenia Białorusi zadeklarowało narodowość białoruską, zaś 92% wyznanie prawosławne.

Neutralny ton skojarzeń zachowały w przeważającej części kobiety (60%) oraz badani między 18 – 20 oraz 30 a 40 rokiem życia, najczęściej deklarujący wykształcenie średnie ogólnokształcące oraz wyższe. 58% badanych wymienionej grupy zadeklarowało wyznanie prawosławne, zaś około 83% narodowość polską.

Zestaw negatywnych skojarzeń z Białorusią wymieniły głównie kobiety (70%) oraz badani w wieku między 20 a 30 rokiem życia posiadający najczęściej wykształcenie wyższe (60%). Wszyscy badani z omawianej kategorii zadeklarowali narodowość polską, a 70% wyznanie rzymskokatolickie.

Badania przeprowadzone w obrębie powiatu bielskiego wykazały, iż 22% kojarzy pozytywnie Białoruś, z czego większość zwraca uwagę na: „Tanią ropę i dobry alkohol” oraz na „dobre drogi”. 32% wymienia skojarzenia mające charakter neutralny, wśród których dominują: „Sąsiad Polski, państwo graniczące z Polską”. 46% deklaruje skojarzenia o charakterze negatywnym, głównie „słaba gospodarka i bieda” oraz „reżim Aleksandra Łukaszenki”.

Pozytywne skojarzenia wymieniane były głównie przez mężczyzn (60%) oraz badanych pomiędzy 50 a 60 rokiem życia (60%). Około 88% badanych z tej grupy zadeklarowało narodowość polską, zaś 50% wyznanie rzymskokatolickie, 40% prawosławne i

10 % określiło się jako osoby niewierzące. Brak natomiast wyraźnych zależności pomiędzy pozytywnymi skojarzeniami dotyczącymi Republiki Białoruś a wykształceniem respondentów.

Skojarzenia o charakterze neutralnym wyrażane były częściej przez kobiety (57%) . W grupie tej przeważają osoby wyznania rzymskokatolickiego (ok.61%) oraz narodowości polskiej (ok.85%). Najlicniejszą kategorią pod względem wykształcenia w tej grupie były osoby z wykształceniem średnim zawodowym (technikum). Brak zaś wyraźnej korelacji z wiekiem badanych a deklarowanymi skojarzeniami.

Badani kojarzący Białoruś jedynie w sposób negatywny to głównie respondenci narodowości polskiej (100%), w przeważającej większości wyznania rzymskokatolickiego (ok. 84%). Najlicniejszą kategorią wiekową w tej grupie były osoby pomiędzy 20 a 30 rokiem życia (ok. 38%), w większości deklarujący wykształcenie techniczne zawodowe.

W oparciu o badanie przeprowadzone na terenie powiatu białostockiego (z wyłączeniem miasta Białystok) można stwierdzić iż 18% badanych wyraziło pozytywne skojarzenia dotyczące Białorusi. Dominowały skojarzenia: „z dobrymi sąsiadami”, „z czystymi ulicami miast i dobrymi drogami”. 63% tej grupy stanowili mężczyźni. Dominującą kategorią wiekową w tej grupie były osoby w przedziale wiekowym pomiędzy 60 a 70 rokiem życia (ok.54%), 81% badanych zadeklarowało narodowość polską, zaś 19% białoruską. Wyznanie rzymskokatolickie zadeklarowało 65% badanych, zaś prawosławne 35%. Brak wyraźnych zależności pomiędzy kategorią skojarzeń pozytywnych a wykształceniem badanych.

40% respondentów wymieniło skojarzenia o charakterze neutralnym. Wymieniane najczęściej skojarzenia tego typu to: „z handlem i klientami podlaskich supermarketów”, „z tax free”. Wśród tej grupy 100% stanowiły osoby narodowości polskiej, z czego 78% to osoby wyznania rzymskokatolickiego, a 22% to prawosławni, największą część (40%) reprezentują respondenci w wieku między 50 a 60 rokiem życia.

Skojarzenia nacechowane negatywnie wymieniło 42% badanych z powiatu białostockiego. Najczęściej powtarzające się tego typu skojarzenia to: „z biedą, ubóstwem, brakiem wolności słowa”, „z reżimem Łukaszenki”. Negatywne skojarzenia wymieniają głównie kobiety (ok.77%). W kategorii tej dominują osoby z wyższym wykształceniem (ok. 46%) w przedziale między 30 a 40 rokiem życia (ok. 38%). 85% badanych w tej grupie deklaruje narodowość polską, 7% narodowość ukraińską, a 8% narodowość białoruską. 23% zadeklarowało wyznanie prawosławne, zaś 77% wyznanie rzymskokatolickie.

Wyniki badania ilościowego zrealizowanego na terenie miasta Białystok wskazują, iż 18% badanych w zestawie skojarzeń przedstawiło głównie skojarzenia pozytywne. Były to najczęściej: „Z dobrymi drogami i czystymi miastami” oraz „z przyjaciółmi, rodziną”. W grupie tej przeważali mężczyźni (60%) oraz osoby w przedziale wiekowym pomiędzy 40 a 50 rokiem życia (30%) posiadające wykształcenie policealne i wyższe (70%). 70% badanych z omawianej grupy zadeklarowało narodowość polską, zaś 30% narodowość białoruską. W kwestii wyznania 50% badanych określiło się jako rzymskich katolików, zaś druga połowa jako prawosławni.

34% badanych mieszkańców miasta Białystok wykorzystało neutralne skojarzenia do odpowiedzi na pytanie o Republikę Białoruś. Badani najczęściej używali określeń: „z sąsiadem Polski”, „z tax free, z klientami białostockich galerii handlowych, z kupującymi w naszych marketach”. W grupie tej dominowali mężczyźni (ok. 70%) oraz osoby w przedziale wiekowym między 20 a 30 rokiem życia (18%). Najwięcej, bo 30% badanych zadeklarowało wykształcenie wyższe (zawodowe lub magisterskie). 90% osób z tej kategorii zadeklarowało narodowość polską, 9 % białoruską, a 1% Ruską herbu Jarmo. W większości (75%) znalazły się osoby wyznania rzymskokatolickiego. 10% stanowiły osoby wyznania prawosławnego, zaś 15% osoby niewierzące.

48% respondentów z miasta Białystok powiązało z Republiką Białoruś głównie negatywne skojarzenia. W tej grupie większość stanowiły kobiety (62%), zaś dominującymi przedziałami wiekowymi były: 30-40 oraz 50-60 lat. 88% stanowiły osoby narodowości polskiej, a 12% osoby narodowości białoruskiej. 75% badanych to rzymscy katolicy, 18% prawosławni, a 7% niewierzący.

W wyniku analizy danych poszczególnych powiatów na wschodzie województwa podlaskiego, można wskazać pewne elementy wspólne niezależnie od obszaru zamieszkania respondentów.

Największy odsetek respondentów wskazujących pozytywne skojarzenia dotyczące Białorusi został odnotowany w powiatach hajnowskim (28%) oraz bielskim (22%). Na terenie powiatu hajnowskiego odnotowano także najniższy odsetek skojarzeń negatywnych (22%). Powiaty te są największymi skupiskami obywateli polskich narodowości białoruskiej. Według danych Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 roku mniejszość białoruska w powiecie sokólskim (chyba hajnowskim?) stanowiła 39,1 % mieszkańców, a w powiecie bielskim 19,8 %<sup>290</sup>.

---

<sup>290</sup> [https://www.coe.int/t/dghl/monitoring/minorities/3\\_FCNMdocs/PDF\\_3rd\\_SR\\_Poland\\_pl.pdf](https://www.coe.int/t/dghl/monitoring/minorities/3_FCNMdocs/PDF_3rd_SR_Poland_pl.pdf) (dostęp z dnia 12.04.2016)

Obecność Białorusinów w najbliższym, sąsiedzkim otoczeniu powoduje, iż zestaw skojarzeń z państwem białoruskim nabiera charakteru pozytywnego. Mieszkańcy powiatu hajnowskiego doceniają poszanowanie porządku oraz przywiązanie do tradycji w państwie białoruskim. Dla mieszkańców powiatu bielskiego tania ropa oraz tani alkohol białoruski, po które można się udać dobrymi drogami zwraca uwagę mieszkańców powiatu bielskiego. Wśród analizowanych grup respondentów w obu powiatach około 50 – 60% stanowią rzymscy katolicy, zaś około 40% osoby wyznania prawosławnego. W pozostałych powiatach są to głównie mężczyźni pomiędzy 50 a 70 rokiem życia. Wśród wyników analizowanych powiatów wyróżnia się powiat sokólski, gdzie pozytywne opinie wyrażają młodszy badani, między 20 a 40 rokiem życia.

Skojarzenia o charakterze negatywnym dominują wśród odpowiedzi respondentów. Największy odsetek skojarzeń negatywnych (48%) odnotowano wśród respondentów z powiatu sokólskiego oraz miasta Białystok (48%). Na terenie powiatu bielskiego było to 46%, na terenie powiatu białostockiego 42%, zaś na terenie powiatu hajnowskiego najmniej, jedynie 22%. Skojarzenia tego typu przedstawiały głównie osoby młode, pomiędzy 20 a 40 rokiem życia. Wyjątek stanowi powiat sokólski, gdzie negatywnych skojarzeń używały głównie osoby pomiędzy 50 a 60 rokiem życia.

Istnieje zależność pomiędzy deklarowaną narodowością oraz wyznaniem badanych, a negatywnymi skojarzeniami dotyczącymi Republiki Białoruś. Osoby narodowości polskiej oraz wyznania katolickiego zdecydowanie częściej przypisują Białorusi negatywne cechy, zwracając szczególną uwagę na działania prezydenta Łukaszenki. Badani deklarujący wykształcenie podstawowe, zawodowe oraz średnie zawodowe. Im niższe wykształcenie respondentów, tym wyższe prawdopodobieństwo negatywnych skojarzeń z Białorusią.

Odsetek respondentów wymieniających skojarzenia neutralne dotyczące Białorusi jest największy wśród mieszkańców powiatu hajnowskiego (50%). W pozostałych powiatach wynik oscyluje pomiędzy 30 a 40% - powiat białostocki 40%, powiat sokólski – 39%, miasto Białystok – 34%, powiat bielski – 32%.

Wśród respondentów powiatów sokólskiego, hajnowskiego oraz bielskiego domino wało skojarzenie „sąsiad Polski, państwo na wschodzie Europy”. Badani z powiatu białostockiego oraz miasta Białystok również wskazywali na to skojarzenie, dodatkowo uzupełniając je o: „klienci podlaskich supermarketów, tax free, klienci galerii handlowych”. Skojarzenia te są uzasadnione zintensyfikowanymi w ciągu ostatnich kilku lat wizytami Białorusinów mającymi charakter handlowy, z naciskiem na Białorusinów w roli klientów sklepów i marketów na terenie powiatu białostockiego i miasta Białystok.

## 5.6 Podsumowanie

Bezpośrednie sąsiedztwo, wspólna historia i zintensyfikowane kontakty handlowe ze strony Białorusinów w ostatnich latach mogłyby sugerować, że mieszkańcy wschodniej części województwa podlaskiego powinni mieć wyrobiony obraz Republiki Białoruś. W rzeczywistości najmniejsze problemy z przywołaniem jakichkolwiek skojarzeń i obrazów Republiki Białoruś miały osoby po 40 roku życia. Ich wypowiedzi były także bardziej szczegółowe, aniżeli młodszych respondentów.

Współczesna Białoruś przez badanych widziana jest jako kraj „niedookreślony”, postrzegana przez pryzmat zderzenia ze sobą symboliki i systemu Łukaszenki oraz idei Białorusi jako wielokulturowego dziedzictwa Wielkiego Księstwa Litewskiego, alternatywnej wobec obecnego systemu, promowanej przez opozycyjnych polityków, działaczy i aktywistów.

Głównym źródłem wiedzy o Republice Białoruś i jej mieszkańcach są dla mieszkańców przygranicznych powiatów informacje przekazywane przez mass media. Drugim najważniejszym źródłem informacji są bezpośrednie kontakty z Białorusinami. Są to kontakty z Białorusinami odwiedzającymi województwo podlaskie oraz kontakty związane z wizytami w Białorusi. Pomimo pewnych formalnych ograniczeń w postaci wiz uprawniających do pobytu na terenie Białorusi, 40% badanych zadeklarowało, że co najmniej raz odwiedziło ten kraj. Białoruś odwiedzały najczęściej osoby powyżej 40 roku życia.

Najbardziej wykrystalizowanym, wyraźnym i praktycznie jednoznacznym elementem obrazu Republiki Białoruś wśród mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego jest sposób funkcjonowania państwa białoruskiego jako instytucji. Państwo białoruskie najczęściej kojarzone jest z osobą Aleksandra Łukaszenki i prowadzoną przez niego polityką. Jest on jednym z najsilniejszych elementów obrazu Białorusi.

Spoleczno-polityczny obraz Republiki Białoruś ukształtował się w dużej mierze pod wpływem wydarzeń politycznych, od czasu objęcia przez Aleksandra Łukaszenkę urzędu prezydenta Białorusi w 1994 roku. Polityka białoruska przy okazji wyborów prezydenckich i parlamentarnych oraz manifestacji i protestów opozycji białoruskiej wzbudza zainteresowanie mediów polskich, które swoim przekazem skutecznie kreują wizerunek Białorusi jako państwa rządzonego przez dyktatora, który swoje decyzje uzależnia od Rosji, a obywateli traktuje przedmiotowo. Jest to wizerunek państwa niedemokratycznego, gdzie brak jest swobód obywatelskich. Wizerunek ten jest doskonale widoczny w wypowiedziach

respondentów, którzy do opisu rzeczywistości społeczno-politycznej Białorusi wykorzystują często wykorzystywane w mass mediach skróty myślowe.

Gospodarczy obraz Republiki Białoruś w dużej mierze ukształtowany został przez wydarzenia historyczne. Obraz Białorusi w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego to obraz zacofanego, biednego, nieuprzemysłowionego kraju na wschodzie Europy. Obraz ten wynika po części ze stereotypowego postrzegania szeroko pojmowanego Wschodu jako biednego. Z perspektywy respondentów gospodarka białoruska nie dorównuje swoim poziomem gospodarce polskiej.

Stereotyp biednej Białorusi umacniały dodatkowo przekazy medialne o środkach z przemytu alkoholu i papierosów jako jedynych źródłach dochodów biednych Białorusinów. W ciągu ostatnich kilku lat liczne przyjazdy Białorusinów do Białegostoku i okolic w celu zakupu towarów w miejscowych galeriach handlowych i supermarketach wpływają modyfikująco na ten obraz, jednak zmiany dokonują się bardzo powoli. Poprzez specyficzne w ostatnich latach kontakty handlowe i „turystykę zakupową” sąsiadów zza wschodniej granicy powstają nowe elementy obrazu Republiki Białoruś i Białorusinów.

Obraz Białorusi, jaki rysuje się na podstawie analizy skojarzeń respondentów z tym krajem, ma przede wszystkim cechy negatywne. Białoruś kojarzy się najczęściej z polityką Aleksandra Łukaszenki. Respondenci zwracają uwagę na brak swobód demokratycznych, represje, niejasne prawo, brak poczucia bezpieczeństwa obywateli, eliminowanie opozycji przez zamykanie ich w więzieniach. Jednocześnie badani zwracają uwagę na bliskość kulturową i mentalną Białorusi i Białorusinów względem Polski.

Zdaniem badanych Białoruś jest krajem, gdzie procesy demokratyzacji są na bardzo niskim poziomie. Badani określają białoruski ustrój jako: pozorna demokracja, reżim, dyktatura, totalitaryzm czy państwo policyjne. Ocena i charakterystyka ustroju białoruskiego przez badanych nie opiera się jednak na analizie problemu, lecz na subiektywnym stosunku do prezydenta Łukaszenki ukształtowanym w znacznej mierze dzięki przekazom medialnym. Zaznacza się m.in. wyraźna zbieżność obrazu polityki białoruskiej z wizerunkiem Białorusi prezentowanym w podlaskiej prasie lokalnej na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat.

Kształtowanie się i funkcjonowanie ustroju politycznego w Białorusi jest na tyle unikalne, że można go rozpatrywać za pomocą dowolnej koncepcji systemu władzy – od demokratycznego do totalitarnego. Bez względu na represje wobec opozycji i państwową kontrolę życia publicznego, ustrój białoruski dopuszcza istnienie opozycji. Aleksander Łukaszenka skoncentrował w swoich rękach pełnomocnictwa władzy wykonawczej, ustawodawczej i sądowniczej. Zgodnie z nowelizacją ustawy zasadniczej z 1996 roku



prezydent jest jedynie głową państwa. W rzeczywistości wydawane przez prezydenta dekrety mają moc ustawy. W Republice Białoruś występuje pluralizm socjalny i ekonomiczny, jednak w rzeczywistości w jego podmioty może ingerować państwo.

Nieodłącznym elementem obrazu Republiki Białoruś jest ścisła współpraca z Rosją. Badani zwracają uwagę na fakt, że u podstaw białoruskiego ustroju politycznego leży radziecka tradycja, której naturalną kontynuacją jest obecna forma państwa białoruskiego. Prezydent białoruski w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego swoje decyzje podporządkowuje i uzależnia od Federacji Rosyjskiej na czele z Władimirem Putinem. Białoruś widziana oczami mieszkańców badanych terenów to kraj niesamodzielny, którego gospodarka uzależniona jest od Rosji.

Niezależnie od napięć we wzajemnych relacjach Rosja regularnie inwestuje w Białoruś, która odgrywa w polityce rosyjskiej oraz tranzycie rosyjskich surowców i towarów. Białoruś od rozpadu ZSRR odgrywa istotną rolę w integracji na obszarze postradzieckim. Jako jedyne spośród państw WNP uczestniczy we wszystkich inicjatywach integracyjnych Rosji.

W poszukiwaniu kontekstu dla współczesnego obrazu Republiki Białoruś w oczach mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego warto sięgnąć do historii polsko-białoruskiej. Pomiędzy Polską a Białorusią w przeszłości nie było krwawych konfliktów wojennych na dużą skalę, więc jedyne skojarzenia historyczne, jakie przewijają się w odpowiedziach badanych, to odwoływanie się do pojęcia „Kresów Wschodnich” jako historycznie polskich ziem. Obraz „Kresów” wśród badanych jest odzwierciedleniem literackiej wizji tego obszaru jako krainy pięknych krajobrazów, zielonych terenów oraz żyjącej tam ludności polskiej.

Białoruś jest jednym z większych skupisk Polaków poza granicami kraju. Według danych z Narodowego Spisu Ludności z 2009 roku ludność polska liczy tam około 295 tysięcy mieszkańców. Ważną rolę w życiu mniejszości polskiej odgrywają organizacje polonijne. Największą z nich jest Związek Polaków na Białorusi, powstały w 1990 roku. Mniejszość polska w Białorusi jako jeden z elementów współtworzących społeczny obraz tego kraju kojarzona jest przez badanych głównie w związku z powstaniem Związku Polaków na Białorusi kierowanego w tamtym czasie przez Andżelikę Borys, a nieuznawanego przez władze białoruskie. W świadomości badanych Białoruś jest krajem, który stosuje represje wobec mniejszości polskiej zamieszkującej tam od zawsze. Represje wobec ZPB przedstawiane są jako oznaka autorytaryzmu białoruskiego.

39% respondentów przywoływało skojarzenia neutralne, nie naładowane emocjami. Białoruś w oczach mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego kojarzona jest na zasadzie skojarzeń administracyjno-geograficznych z wschodnim sąsiadem Polski. Respondenci doprecyzowując kraj ten dodatkowo umiejscawiają „na wschodzie Europy”.

Choć w głównych skojarzeniach badanych z Białorusią dominują elementy negatywne, w obrazie Republiki Białoruś widoczne są także elementy pozytywne. Do pozytywnych skojarzeń z tym krajem należą „dobre drogi, czyste ulice miast, porządek, tanie papierosy oraz alkohol a także piękne krajobrazy”. Osoby, które choć raz odwiedziły Białoruś, wymieniają więcej skojarzeń pozytywnych związanych z tym krajem, aniżeli osoby, które w Białorusi nie były nigdy.

Poza skojarzeniami o charakterze społeczno-politycznym, gospodarczym oraz umiejscawianiem Białorusi administracyjnie i geograficznie względem Polski, pozostałe wypowiedzi respondentów były rozdrobnione i dotyczyły najrozmaitszych sfer i dziedzin, przykładowo: krajobrazy (6%), skojarzenia historyczne (5%), folklor białoruski, wieś (5%), prawosławie (5%).

Badani zupełnie pomijają skojarzenia turystyczne i kulturalne. W wypowiedziach respondentów brak skojarzeń z zabytkami charakterystycznymi dla Białorusi oraz z postaciami czy wydarzeniami kulturalnymi, muzycznymi z tego kraju. Załedwie dwoje respondentów zwraca uwagę na odbywającą się rokrocznie, nieprzerwanie od 1990 roku, na terenie powiatu białostockiego imprezę muzyczną „Festiwal Młodej Białorusi Basowiszcz”. Brak tego typu informacji świadczy o tym, jak mało mieszkańcy przygranicznych powiatów wiedzą o kulturze sąsiedniego kraju.

Analogicznie sytuacja wygląda w przypadku skojarzeń z ważnymi postaciami białoruskimi. Co drugi badany wymienia obecnego prezydenta Aleksandra Łukaszenkę (58%), ponadto załedwie kilku respondentów (1%) wskazuje także na klasyka literatury białoruskiej Janka Kupałę.

Republika Białoruś ze względu na więzi kulturowe, etniczne i geograficzne powinna być mieszkańcom badanych powiatów krajem dobrze znanym. Brak możliwości łatwych kontaktów mieszkańców przygranicznych powiatów z Białorusinami spowodowanych m.in. przez ograniczenia wizowe, kształt politycznych stosunków polsko-białoruskich oraz negatywny obraz państwa białoruskiego w mass mediach i świadomości samych badanych, nie sprzyjają chęci poznania bliżej sąsiedniego kraju i jego mieszkańców. Poziom ogólnej wiedzy o Białorusi pozostaje wciąż na dość niskim poziomie, szczególnie wśród osób młodych, które nigdy nie odwiedziły tego kraju.

Mieszkańcy przygranicznych powiatów, którzy nie odwiedzili nigdy Białorusi, swoją wiedzę opierają głównie na przekazach medialnych, w swoich wypowiedziach nierzadko używając sformułowań powtarzanych lub tworzonych przez media przy okazji komentowania wydarzeń, najczęściej o charakterze politycznym, w Białorusi.

Porównując obraz państwa białoruskiego funkcjonujący w prasie lokalnej z obrazem w świadomości mieszkańców przygranicznych powiatów łatwo zauważyć, iż jest on spójny w samej treści, jednak respondenci są łagodniejsi w swoich ocenach i nie używają aż tak często, jak w przypadku autorów publikacji prasowych, sformułowań z dużym ładunkiem emocjonalnym.

Ze względu na duży udział stereotypów białoruskich oraz materiałów środków masowego przekazu w całościowym obrazie Republiki Białoruś, można uznać, iż jest to obraz uproszczony. Wizerunek prasowy Białorusi często bywa również uproszczony i niekompletny, co może wynikać z niemożliwości przedstawienia wszystkich faktów ze względu na ograniczoną ilość miejsca, korzystanie z tych samych informacji, korespondentów zagranicznych lub po prostu z profilu danego czasopisma.

Obraz Republiki Białoruś jest ubogi ze względu na małą ilość skojarzeń oraz mało zróżnicowany pod względem strukturalnym. Obraz ten jest zdominowany przez sferę polityki i osobę prezydenta Łukaszenki. Skojarzenia te zajmują ponad połowę obrazu Białorusi. Obraz państwa w świadomości mieszkańców wschodniej części podlaskiego został sprowadzony właściwie do jednej osoby.

W stosunku mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego do Białorusi odnaleźć można dziś wiele dystansu oraz niejednokrotnie niechęci. Obraz Republiki Białoruś nie jest co prawda obrazem wroga, ale postrzeganemu i wyrażanemu w opiniach poczuciu odmienności państwa białoruskiego od polskiego towarzyszy ostrożność podszyta uprzedzeniami i stereotypami. Badani prezentują w większości opinie negatywne, generowane przez pryzmat wydarzeń politycznych.

## **6. Obraz Białorusinów w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego**

Obraz Białorusinów w oczach Polaków, zwłaszcza bliższych sąsiadów zamieszkujących tereny przygraniczne jest kluczowy w procesie kształtowania się stosunków polsko-białoruskich. W poszukiwaniu kontekstu dla współczesnego obrazu Białorusinów warto sięgnąć do wspólnej historii. Ludność białoruską jeszcze w XIX w. potocznie

nazywano ruską, litewską lub „tutejszą”<sup>291</sup>. W odniesieniu do okresu międzywojennego, a nawet czasów późniejszych, problemem było wyodrębnienie pod względem językowym, etnicznym czy narodowym ludności białoruskiej. W okresie powojennym działania polskiej administracji na Białostocczyźnie polegające na automatycznym klasyfikowaniu narodowościowym ludności według kryterium religijnego i m.in. traktowaniu ludności prawosławnej jako Białorusinów spowodowało utrwalenie się w świadomości społecznej stereotypów „prawosławny – Białorusin”, „katolik – Polak”. Ten prosty schematyczny podział religijny stał się mocnym fundamentem powstającego w ówczesnym czasie obrazu Białorusina.

Na kształt obrazu sąsiedniego narodu obok wspólnej, często wieloletniej historii, istniejących od lat stereotypów oraz wizerunku medialnego, mają wpływ także wzajemne kontakty zarówno na płaszczyźnie państwowej, formalnej jak i nieformalne kontakty codzienne.

Po proklamacji niepodległości Republiki Białoruskiej w 1991 roku, w kontekście postępujących procesów demokratyzacji krajów Europy Środkowo-Wschodniej powszechna była nadzieja na rozwój przyjaznych i partnerskich stosunków z nowo powstającymi wschodnimi sąsiadami Rzeczypospolitej.

Historię stosunków polsko-białoruskich po rozpadzie Związku Radzieckiego badacze zajmujący się tą tematyką dzielą na dwa etapy. Pierwszy z nich obejmuje lata 1991 – 1994, choć rzeczywiście etap ten trwał od listopada 1990 roku, kiedy to odbywała się pierwsza wizyta polskiego Ministra spraw zagranicznych do Mińska. Szczególnie istotne w tym czasie dla wzajemnych relacji polsko-białoruskich było przyjęcie przez Polskę uchwały dotyczącej uznania niepodległości Białorusi oraz Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy obu państw<sup>292</sup>.

Drugi zaś datowany jest od 1994 roku, kiedy to prezydentem Białorusi został Aleksander Łukaszenko. Jego prezydentura doprowadziła do znacznych zmian zarówno w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej Białorusi, w wyniku której stosunki polsko-białoruskie znalazły się w stanie stagnacji.

Wspólne polsko-białoruskie dziedzictwo historyczne i kulturowe, brak znaczących konfliktów na gruncie narodowym oraz bezpośrednie sąsiedztwo powinny stanowić

---

<sup>291</sup> Jurkiewicz J., Warszawa, *Nasze widzenie Białorusinów w XX w(do 1939 r.)*, w: „Dzieje najnowsze”, 1995, t.27, s.59

<sup>292</sup> Traktat między Rzeczypospolitą Polską a Republiką Białoruś o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, dostępny na: <http://prawo.lego.pl/prawo/traktat-miedzy-rzeczpospolita-polska-a-republika-bialorus-o-dobrym-sasiedztwie-i-pryjaznej-wspolpracy-podpisany-w-warszawie-dnia-23-czerwca-1992-r/> (dostęp z dnia 9.11.2016)

podwaliny pod trwałe i intensywne kontakty dwustronne. W rzeczywistości kontakty mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego z Białorusinami wyróżniają się niską aktywnością.

Subiektywne postrzeganie „innych” determinuje sposób, w jaki przebiegają późniejsze wzajemne kontakty oraz stanowi podłoże dla stereotypów narodowych. Niniejszy rozdział ma na celu przybliżenie obrazu narodu białoruskiego, jako pewnej całościowo ujmowanej zbiorowości, funkcjonującego obecnie w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego, analizę istniejących stereotypów, stosunek badanych do sąsiedzkiego narodu, poczucie dystansu oraz poziom sympatii.

### **6.1 Źródła wiedzy mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego o Białorusinach**

Pomimo tego, że Białorusini są obecni w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego zarówno jako sąsiedzi nieco dalsi, zza wschodniej granicy oraz sąsiedzi bardzo bliscy, z sąsiedniej ulicy, z sąsiedniej miejscowości czy gminy, to najwięcej respondentów jako główne źródło wiedzy o nich wskazało mass media – „Internet, TV, Prasa, Radio” (66%). Jako znaczące źródła wiedzy badani wskazali także; jak omówiłam to w poprzednim rozdziale, „Kontakty z Białorusinami”(50%) oraz „Rozmowy z rodziną, znajomymi” (48%).

Znaczny w ostatnich latach wzrost dostępnych dla indywidualnego odbiorcy informacji, powiązany z popularyzacją mass mediów i coraz większą dostępnością Internetu sprawia, że coraz większą rolę w kształtowaniu społecznego obrazu narodów i grup etnicznych odgrywają instytucje komercyjne, społeczne, prasowe czy rządowe zbierające, selekcjonujące i przedstawiające informacje w formie dopasowanej do profilu danej instytucji.

Środki masowego przekazu jako instytucje społeczne oprócz przekazywania informacji mają na celu głównie ukazywanie procesów politycznych i społeczno-ekonomicznych. Ocena tych procesów oraz ich ukazywanie przez media przebiega zazwyczaj zgodnie z ideologią ugrupowań politycznych do których należą właściciele mediów lub zgodnie z wizją i przekonaniem wydawcy bądź właściciela medium.

Rola instytucji kształtujących poglądy i opinie wzrasta w sytuacji braku bezpośredniego dostępu do informacji, bądź ograniczeń w pozyskiwaniu informacji jak np. w przypadku granicy i ograniczeń wizowych w przypadku wyjazdu do Białorusi. Skutkuje to kształtowaniem obrazu sąsiedniego państwa i narodu oderwanego od realiów.

Ze względu na fakt zintensyfikowania się w ciągu ostatnich kilku lat wizyt handlowych Białorusinów na terenie województwa podlaskiego oraz zamieszkującej na badanym terenie mniejszości białoruskiej, co drugi badany wskazywał jako źródło wiedzy bezpośrednie kontakty z Białorusinami.

W odpowiedzi na pytanie „Czy zna lub znała Pani/Pan osobę narodowości białoruskiej?” 72% badanych zadeklarowało, że zna lub poznało osobę narodowości białoruskiej. Wśród respondentów, którzy zadeklarowali, że nie poznali nigdy Białorusina, największy odsetek (19%) odnotowano na terenie powiatu sokólskiego.

Istotną rolę w kształtowaniu obrazu Białorusinów odgrywają także opinie rodziny i znajomych. Uproszczone relacje i informacje dotyczące członków grup społecznych, czy narodowych, przekazywane z pokolenia na pokolenie, stanowią podłoże dla tworzących się stereotypów. Relacje członków rodziny czy bliskich osób przyjmowane są zazwyczaj bezrefleksyjnie, wierząc, że w interesie danej osoby nie leży przekazywanie nam nieprawdziwych informacji, a dodatkowo dzięki jej obrazowi danej grupy społecznej czy państwa zyskujemy dodatkową wiedzę, która może stać się drogowskazem ułatwiającym poruszanie się w społeczeństwie i kategoryzowanie w obszarach nie zawsze nam znanych.

## **6.2. Obraz Białorusinów w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego**

Białorusini w świadomości mieszkańców przygranicznych powiatów są narodem znanym. Wszyscy badani podają jakieś skojarzenia związane z Białorusinami oraz potrafią podać własną definicję Białorusina.

Respondenci zostali poproszeni o udzielenie odpowiedzi na pytanie: „Kto to jest Białorusin?”. Odpowiedzi, jakie zostały udzielone, można przyporządkować do trzech kategorii:

- umiejscowienie terytorialne oraz cechy narodotwórcze,
- cechy obyczajowe/mentalnościowe,
- cechy socjoekonomiczne,

**Tabela 7 Odpowiedzi badanych na Pyt. 2 kwestionariusza ankiety**

Umiejscowienie terytorialne i cechy narodotwórcze	Cechy obyczajowe/mentalnościowe	Cechy socjoekonomiczne
- mieszkaniec/obywatel Białorusi (66) - osoba narodowości białoruskiej, posiadająca białoruskich przodków, człowiek uważający się za Białorusina (27,6) - osoba posługująca się na co dzień językiem białoruskim lub rosyjskim (18) - sąsiad Polaka lub sąsiad z najbliższej okolicy (12) - Słowianin (7) - prawosławny (6) - mieszkaniec Podlasia (4) - Tutejszy (0,6)	- człowiek radziecki, człowiek sowiecki (12) - ruski (10) - komunista (2) - poddany Łukaszenki (3) - człowiek uciemniony, uzależniony od systemu (2) - nadużywający alkoholu (2) - zacofany kulturowo (1) -	- handlarz (3) - kombinator (2) - rolnicy, lud wiejski (2) - człowiek biedny (1) - człowiek mało zaradny, mało aktywny (1) - lud biedny, ubogi (2)

Źródło: Badania własne

W grupie obejmujących umiejscowienie terytorialne oraz cechy narodotwórcze badani najchętniej Białorusina definiowali jako mieszkańca lub obywatela Białorusi (66%). Prawie co trzeci badany (27,6%) odpowiadał, że Białorusinem jest osoba narodowości białoruskiej, mająca białoruskich przodków lub sama siebie określająca jako Białorusina.

18% badanych zadeklarowało, że Białorusinem jest osoba, która posługuje się językiem białoruskim lub rosyjskim na co dzień, lub też obydwoma tymi językami. Interesującym jest fakt, że zarówno język białoruski jak i rosyjski wymieniane były przez badanych podczas odpowiedzi jako języki identyfikujące Białorusina. Jedynie 3% badanych udzieliło odpowiedzi, że Białorusin to osoba posługująca się językiem białoruskim, nie wspominając w odpowiedzi języka rosyjskiego.

12% respondentów zdefiniowało Białorusina jako sąsiada w rozumieniu sąsiada z najbliższej okolicy, miejscowości czy gminy oraz Białorusina jako sąsiada Polaka. 6%

badanych skojarzyło Białorusina z religią prawosławną, zaś 7% uznało, że Białorusin to po prostu Słowianin.

Obecność Białorusinów na terenie województwa podlaskiego zauważana jest w wielu wypowiedziach badanych. Na pytanie „Kto to jest Białorusin?” oprócz skojarzeń z sąsiedztwem, 4% badanych odpowiedziało, że jest to mieszkaniec Podlasia lub mieszkaniec województwa podlaskiego, a 0,6% nazwało Białorusina „tutejszym”.

W drugiej kategorii obejmującej odpowiedzi zawierające cechy mentalnościowe i obyczajowe dominowały odpowiedzi: „człowiek radziecki/sowiecki” używane zamiennie (12%), oraz „ruski” (10%). Sformułowanie „homo sovieticus” ma podłoże historyczne, w związku z przynależnością Białorusi do Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Autorstwo pojęcia „homo sovieticus” przypisuje się rosyjskiemu pisarzowi i socjologowi Aleksandrowi Zinowiewowi, według którego to człowiek przede wszystkim apatyczny i obojętny, roszczeniowy z nikłą potrzebą indywidualizmu, wiodący schematyczne życie oraz pozbawiony samodzielnego myślenia, ale obdarzony autoironią<sup>293</sup>.

Na gruncie polskim pojęcie to upowszechnił, zmieniając jego pierwotne znaczenie, ks. Józef Tischner, który to za pomocą tego pojęcia definiował człowieka zniewolonego przez system komunistyczny, który stał się prymitywnym i bezwolnym klientem komunizmu. Zniewoleniu podlegają, zdaniem Tischnera trzy wartości: praca, udział we władzy i poczucie godności. Interpretacja tischnerowska została w późniejszym czasie poszerzona o inne negatywne skojarzenia związane z systemem komunistycznym.

Badani Białorusinów jako „ludzi radzieckich” (12%) czy „komunistów (2%) definiują głównie według znaczenia o charakterze wyłącznie negatywnym, jakie upowszechniło się w polskim dyskursie publicznym. Określenie „ruski” stosowane jest przez badanych według specyficznej kategorii pojęciowej stosowanej wobec przybyszy ze Wschodu (Ukraińców, Białorusinów, Rosjan). Fakt ten umacniany jest także przez posługiwanie się przez Białorusinów w kontaktach w Polakami na terenie województwa podlaskiego głównie językiem rosyjskim.

Dla 3% respondentów Białorusini to poddani Łukaszenki. Sformułowanie „poddani” pokazuje, że w świadomości badanych, którzy udzielili takiej odpowiedzi Aleksander Łukaszenko jest władcą Białorusinów, a oni sami nie posiadają pełnej wolności. 2% badanych Białorusinów określiło jako ludzi uciemnionych, uzależnionych od systemu politycznego, w którym żyją.

---

<sup>293</sup> Kania E., „*Homo sovieticus* - <<jednowymiarowy klient komunizmu>> czy <<fenomen o wielu twarzach>>?”, w: „Przegląd Politologiczny”, nr 3, 2012, s. 163-164



W kategorii cech socjoekonomicznych na pytanie o definicję Białorusina 3% badanych odpowiedziało „handlarz”. Skojarzenie to nawiązuje do lat dziewięćdziesiątych, kiedy to Białorusini niezwykle chętnie odwiedzali białostockie rynki i bazy, aby sprzedawać na nich swoje produkty.

2% badanych nazwało Białorusinów „kombinatorami”, zaś 0,5% badanych uznało, że Białorusin to człowiek, który prowadzi nielegalne interesy.

2% respondentów uznało, że Białorusini to rolnicy lub po prostu lud wiejski. Taka sama liczba badanych określiła sąsiadów zza wschodniej granicy jako biedaków lub ludzi ubogich. 1% badanych w udzielonej odpowiedzi określił Białorusinów jako ludzi mało aktywnych, mało zaradnych.

Kolejnym analizowanym elementem obrazu Białorusina jest ocena Białorusinów jako pewnej całości i stosunek mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego do wschodniego sąsiada. W jednym z pytań respondenci zostali poproszeni o przybliżenie cech charakteryzujących naród białoruski. Pozytywne oraz ambiwalentne cechy narodu białoruskiego w opinii badanych występują częściej aniżeli cechy o charakterze negatywnym. Typowemu Białorusinowi badani przypisują przede wszystkim otwartość oraz bezpośredniość (17,6%). Białorusini w oczach badanych definiowani są jako naród kontaktowy, pozbawiony uprzedzeń wobec innych oraz otwarty na inne narody i kultury.

Respondenci wskazują także, że Białorusini są narodem życzliwym i przyjacielsko nastawionym wobec Polaków, a także uśmiechniętym i pomocnym (13%). Badani podkreślają, że typowy Białorusin jest człowiekiem uśmiechniętym, z poczuciem humoru. Jedną z częściej wymienianych przez badanych cech narodu białoruskiego jest gościnność (11, 2%). Badani wskazując na gościnność i serdeczność Białorusinów, często dodawali przy tym „tak samo jak Polacy”.

10% badanych zadeklarowało, że cechą charakterystyczną narodu białoruskiego jest pracowitość. Aspekt pracowitości pojawiał się w wypowiedziach badanych, którzy zwracali uwagę na białoruskich handlarzy na terenie województwa podlaskiego oraz Białorusinów, którzy wyemigrowali do Polski w poszukiwaniu pracy.

Mieszkańcy wschodniego pogranicza wymieniają także umiejętność Białorusinów do odnajdywania się i radzenia sobie w trudnych sytuacjach życiowych (8%). 7% badanych wśród cech charakterystycznych dla narodu białoruskiego wymienia zaradność, spryt, przedsiębiorczość czy zdolności handlowe.

12% badanych podkreśla, iż Białorusini są narodem spokojnym, bezkonfliktowym, ugodowym. Opinia ta wynika m.in. z faktu, iż pomiędzy Polakami i Białorusinami na podłożu

narodowym nie doszło nigdy do krwawych konfliktów na dużą skalę. Białorusini opisywani są przez badanych jako nieszukający pola do konfliktu oraz opanowani, niemający agresywnych zamiarów.

Ok. 3% badanych określa Białorusinów jako naród uczciwy i prawdomówny, zaś 1% definiuje Białorusinów jako ludzi skromnych i niewierzących we własne siły.

Respondenci przypisują w swoich wypowiedziach narodowi białoruskiemu cechy mentalności chłopskiej. Badani utożsamiają wschodnich sąsiadów z narodem rolniczym, przywiązaniem do tradycji ludowych i obrzędowości (6,6 %). W parze z tymi cechami respondenci wymieniają także słabo rozwinięty zmysł gospodarczy, zacofanie (ok. 2%) oraz wysoki poziom religijności, kojarzony z religią prawosławną (7%). 5% badanych deklaruje, iż Białorusini są narodem biednym, w trudnej sytuacji gospodarczej.

9% badanych wskazało, że cechą charakterystyczną dla narodu białoruskiego jest także nadużywanie alkoholu i ogólne zamiłowanie do napojów wysokoprocentowych. Cecha ta przypisywana jest nie tylko Białorusinom. Stereotyp ten pojawia się przy okazji opinii Polaków o wschodnich sąsiadach (Białorusini, Rosjanie, Ukraińcy).

W związku z funkcjonującą w świadomości badanych oraz szeroko rozpowszechnioną w mediach opinią o dyktatorskim charakterze władzy w Republice Białoruś oraz braku swobód demokratycznych, respondenci przypisują Białorusinom cechy posłusznych wobec władzy, zdyscyplinowanych wobec przywódcy, pokornych, uległych wobec autorytarnej władzy (6%). Źródłem takiej sytuacji badani upatrują zarówno w autentycznym poparciu dla prezydenta Łukaszenki oraz wierności władzy jak i zastraszaniu obywateli przez białoruskiego przywódcę.

10% badanych deklaruje, że w ich opinii naród białoruski jest narodem biernym, obojętnym wobec otaczającej rzeczywistości politycznej i społecznej, nieprzejawiającym inicjatywy, podatnym na manipulacje. Respondenci dodają także, że Białorusini nie utożsamiają się z krajem, w którym mieszkają. 2% badanych zauważa u Białorusinów pragmatyzm wobec wszelkich ideologii oraz spowodowany tym skrajny indywidualizm.

Wśród cech dotyczących aktywności społecznej, politycznej i narodowej oraz szeroko pojmowanej obywatelskości badani wymieniają także brak poczucia tożsamości narodowej Białorusinów (3%), ich nieznaną języka białoruskiego oraz posługiwanie się na co dzień językiem rosyjskim (2%).

Jednocześnie 8% badanych deklaruje, że Białorusini są młodym narodem, którego cechy dzięki młodym, świadomym Białorusinom, posługującym się językiem białoruskim i

znającym historię swojego kraju, dopiero się kształtują i na ten temat będzie można się wypowiadać dopiero za jakiś czas.

W opinii badanych nie brak też negatywnych cech charakteryzujących białoruskich obywateli. Wśród nich respondenci wymieniają m. in. samolubstwo, chciwość, cwaniactwo w interesach (2%), zawziętość i nieustępliwość (3%), brak kultury osobistej oraz kultury jazdy samochodem (2%), rozrzutność (0,6%).

Mieszkańcy wschodniej części województwa podlaskiego opisując naród białoruski porównywali go pod kątem cech mentalności do narodów sąsiedzkich – polskiego oraz rosyjskiego. 5% badanych uznało, iż Białorusini nadal są narodem z cechami „homo sovieticus” wraz z negatywnymi konotacjami tego określenia. Wspólnym mianownikiem utożsamiania przez badanych Białorusinów z Rosjanami, „ruskimi”, czy „sowietami” był tzw. „homo sovieticus” czyli w opinii badanych człowiek uzależniony od reżimu, komunista, przesiąknięty ruskością.

W porównaniach badanych (3%) Białorusinów do Polaków dominowały takie cechy jak: gościnność i otwartość. Badani podkreślali, że Białorusini należą, tak jak Polacy, do słowiańskiego kręgu kulturowego, przez co posiadają podobne do Polaków cechy charakteru. Badani wskazywali także jako cechy charakterystyczne Białorusinów, wyróżniający ich słowiański wygląd (2%) – jasne włosy, niebieskie oczy, jasna karnacja.

Zestaw cech, jakie wskazywali badani w odniesieniu do Białorusinów, w większości opiera się na cechach ambiwalentnych oraz pozytywnych. Cechy negatywne także występują, jednak one nie przeważają. Profil Białorusina skonstruowany w oparciu o cechy najczęściej wymieniane przez badanych koncentruje się wokół kilku kryteriów:

- cechy mentalnościowe/obyczajowe: otwarty, bezpośredni, gościnny, nadużywający alkoholu, przywiązany do tradycji ludowych i obrzędowości, bez poczucia tożsamości narodowej,
- cechy charakterologiczne: spokojny, bezkonfliktowy, uśmiechnięty, pogodny, życzliwy, przyjaźnie nastawiony, potrafiący się odnaleźć w trudnych sytuacjach oraz do nich dostosować, nieustępliwy, zawzięty
- cechy dotyczące aktywności społeczno – politycznej: bierny, obojętny, posłuszny wobec władzy, homo sovieticus, religijny, wyznający wiarę prawosławną,
- cechy socjoekonomiczne: biedny, zaradny, przedsiębiorczy, pracowity

Najwięcej negatywnych cech charakteru Białorusinów, w swoich wypowiedziach wskazali młodzi ludzie, w przedziale między 18 a 30 rokiem życia (34%). 78% spośród omawianej grupy respondentów zadeklarowało wykształcenie ojca jako podstawowe,

zawodowe lub średnie zawodowe. 95% badanych przypisujących Białorusinom negatywne cechy charakteru zadeklarowało, że zna lub znało osobę narodowości białoruskiej, zaś 53 % odwiedziło minimum raz Republikę Białoruś.

13,4% badanych określiło swoje wyznanie jako prawosławne. Pozostali spośród omawianej grupy zadeklarowali wyznanie rzymskokatolickie.

Najwięcej cech negatywnych wskazywali badani z miasta Białystok. Najmniej cech negatywnych wymieniali mieszkańcy powiatu hajnowskiego oraz bielskiego.

Najwięcej neutralnych cech Białorusinów wskazywały osoby pomiędzy 20 a 30 rokiem życia (24%) oraz 60 a 70 rokiem życia (25%). Istnieje zależność pomiędzy przypisywaniem Białorusinom cech neutralnych, a kontaktami z Białorusinami i znajomością Białorusi. 27% badanych spośród analizowanej kategorii, odwiedziło Republikę Białoruś, zaś 58% zna lub znało osobę narodowości białoruskiej.

Brak zależności pomiędzy wymienianym zestawem cech, a płcią badanych (54% stanowią kobiety, 46% mężczyźni) oraz pomiędzy ich wykształceniem. 87% badanych przypisujących Białorusinom cechy neutralne określiło wykształcenie ojca jako podstawowe lub niepełne podstawowe, zawodowe lub średnie zawodowe.

95% badanych zadeklarowało narodowość polską, zaś 75,8% wyznanie rzymskokatolickie. Pozostali określili swoją narodowość jako białoruską i ukraińską oraz wyznanie jako prawosławne bądź zdefiniowali się jako osoby niewierzące.

Najwięcej cech neutralnych wymieniali mieszkańcy powiatów hajnowskiego oraz bielskiego zaś najmniej mieszkańcy powiatu białostockiego. Cechy pozytywne wskazywali najczęściej badani między 30 a 40 rokiem życia (22%).

76% badanych analizowanej grupy zadeklarowało, że zna lub poznało osobę narodowości białoruskiej, zaś 49% odwiedziło minimum raz Republikę Białoruś. Brak wyraźnych zależności pomiędzy płcią i wykształceniem badanych, a deklarowanymi cechami. 88% badanych zadeklarowało wykształcenie ojca jako podstawowe lub niepełne podstawowe, zawodowe, lub średnie zawodowe.

86,4% badanych zdefiniowało swoją narodowość jako polską, zaś 13,6 % jako białoruską. 66% respondentów omawianej grupy określiło swoje wyznanie jako rzymskokatolickie, zaś 34% jako prawosławne.

Liczba cech pozytywnych wymienianych przez mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego rozkładała się podobnie na terenie czterech badanych powiatów. Około 50% badanych wskazywało na pozytywne cechy Białorusinów. Najmniej pozytywnych cech wymienili mieszkańcy miasta Białystok.

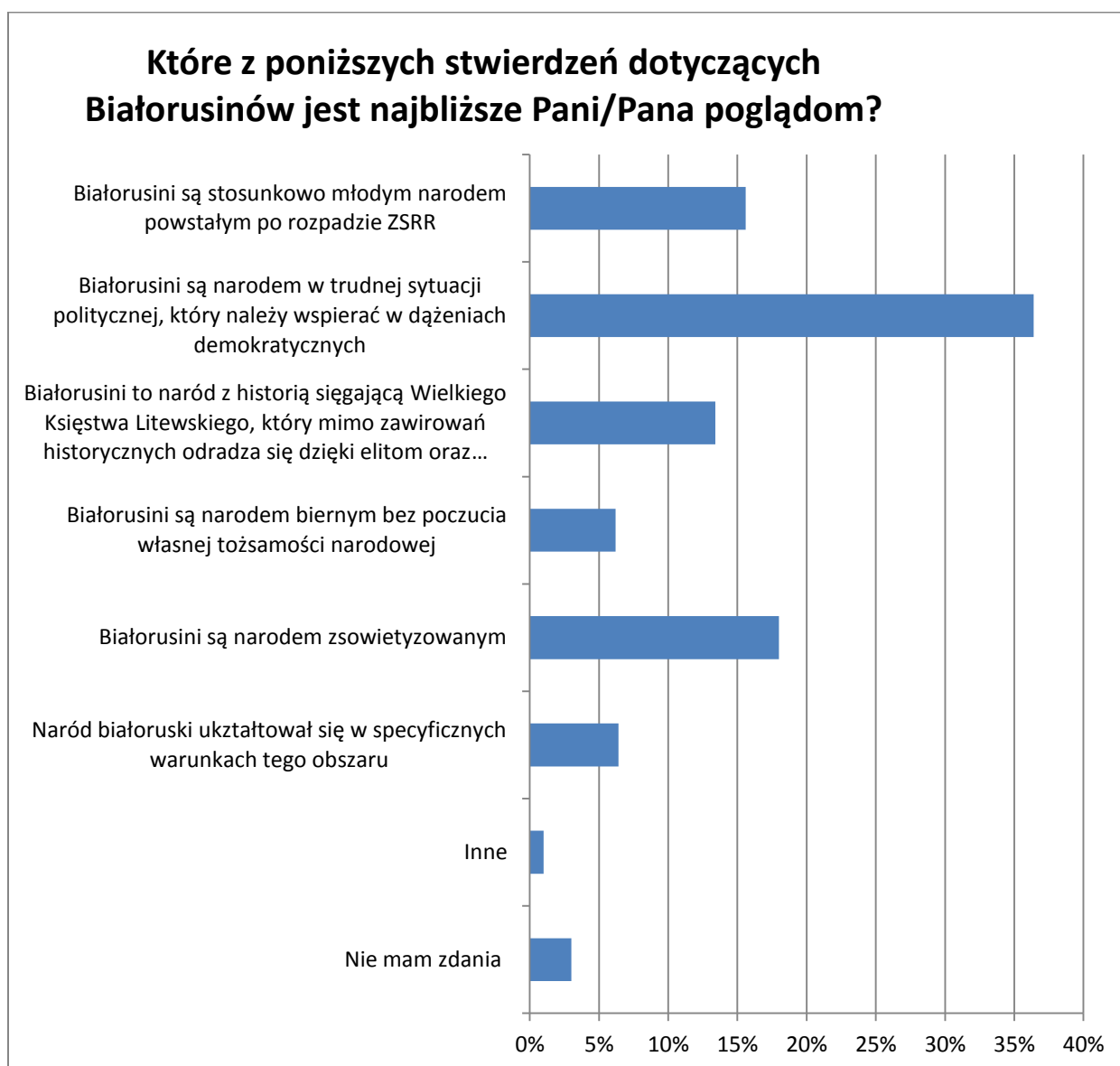
Uogólniając wynik do całego obszaru badania, można wnioskować, że im niższy wiek respondentów, tym wyższe prawdopodobieństwo przypisywania wschodnim sąsiadom cech negatywnych. Brak wyraźnych zależności pomiędzy płcią oraz wykształceniem respondentów, a wybraną kategorią przypisywanych cech.

Badani, którzy deklarowali pobyt w Republice Białoruś znacznie chętniej wskazywali pozytywne cechy Białorusinów. Analiza odpowiedzi na pytanie numer 3 kwestionariusza nie wykazała wyraźnych zależności pomiędzy znajomością lub poznaniem osoby narodowości białoruskiej a oceną cech narodu białoruskiego.

Badani wyznania prawosławnego znacznie chętniej wymieniają pozytywne cechy narodowe Białorusinów aniżeli badani wyznania rzymskokatolickiego. Respondenci narodowości białoruskiej wskazują głównie na pozytywne cechy swoich rodaków zamieszkujących po drugiej stronie granicy.

Respondenci w pytaniu numer 20 kwestionariusza wywiadu zostali poproszeni o ustosunkowanie się do poglądów dotyczących narodu białoruskiego wyrażanych najczęściej w ostatnich latach w prasie lokalnej oraz mass mediach. Badany miał możliwość uznać, któreś z wymienionych stwierdzeń jako najbliższe jego własnym poglądom lub przedstawić swoje własne zdanie.

Wykres 6. Rozkład odpowiedzi na pyt. 20 kwestionariusza wywiadu



Źródło: Badania własne

Co trzeci badany (36,4%) wyraża opinię, że naród białoruski należy przede wszystkim wspierać w jego dążeniach demokratycznych, zakładając jednocześnie tym stwierdzeniem, iż Białorusini obecnie nie żyją w kraju demokratycznym.

18% respondentów zakłada, iż Białorusini są narodem zsowietyzowanym, zaś 15% uznaje, że jest to młody naród, który powstał dopiero po rozpadzie ZSRR.

13,4% ankietowanych udzieliło odpowiedzi, że Białorusini to naród z historią sięgającą Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jak podają niektórzy badacze historii Białorusi, najstarszą formą państwowości białoruskiej było Księstwo Połockie, założone przez

słowiańskie plemię Krywiczów w VIII/IX wieku<sup>294</sup>, jednak wersja ta nie występuje na łamach prasy lokalnej, sporadycznie występuje także w mass mediach.

6,2% badanych uważa, że Białorusini są narodem zsovietyzowanym, zaś 6,4%, że jest to naród, który ukształtował się w specyficznych warunkach tego obszaru.

1% ankietowanych udzieliło własnych odrębnych odpowiedzi. Odpowiedzi te zawierały opinie, że Białorusini nie są narodem, a jedynie sztucznym tworem powstałym po rozpadzie Związku Radzieckiego. Badani argumentowali, iż tak naprawdę są to Rosjanie.

Ważnym elementem obrazu narodu są role, jakie najczęściej przyjmują jego przedstawiciele przebywając w obcym kraju oraz z jakimi później najczęściej kojarzony jest dany naród. W celu analizy ról, z jakimi mieszkańcy wschodniej części województwa podlaskiego utożsamiają Białorusinów, badani poproszeni zostali o udzielenie odpowiedzi na pytanie: „Proszę wskazać, w jakim celu Białorusini najczęściej odwiedzają województwo podlaskie”. Badani mieli do wyboru jedną spośród pięciu odpowiedzi zamkniętych oraz mogli udzielić własnej odpowiedzi.

64,2% badanych odpowiedziało, że Białorusini odwiedzający województwo podlaskie robią to głównie w celach handlowych, kupując towary w podlaskich sklepach i supermarketach. 15,4 % badanych uznało, że sąsiedzi zza wschodniej granicy odwiedzają województwo głównie w celach handlowych, ale jako sprzedawcy, oferując swoje towary na okolicznych bazarach i rynkach. 8,8% respondentów odpowiedziało, że Białorusini przyjeżdżają na Podlasie w celach zarobkowych, 2% dodało, że jako tania siła robocza. 6,8% badanych odpowiedziało, że Białorusini przyjeżdżają do podlaskiego to głównie studenci i naukowcy, przybywający w celach stricte naukowych. 3,6% respondentów udzieliło odpowiedzi, że głównym celem wizyt Białorusinów w województwie podlaskim jest turystyka, zaś 1,2% udzieliło własnej odpowiedzi na pytanie, odpowiadając, że są to osoby odwiedzające na Podlasiu rodzinę.

W ramach dopełnienia obrazu Białorusinów, jaki rysuje się w świadomości mieszkańców pogranicza, badani zostali poproszeni o wskazanie tego, czego mogą nauczyć się Polacy od Białorusinów i odwrotnie. Zestawienie obrazu grupy własnej z obrazem grupy obcej rzuca dodatkowe światło na stosunek badanych do Białorusinów oraz wskazuje dodatkowe elementy obrazu Białorusinów, które uwidaczniają się dopiero w odpowiedziach badanych w sytuacji porównania dwóch grup.

---

<sup>294</sup> O. Łatyszonek, *Od Rusinów Białych do Białorusinów. U źródeł białoruskiej idei narodowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok, 2006, s. 14

Na pytanie, „Czego Pani/Pana zdaniem mogą nauczyć się Polacy od Białorusinów?” 14,6% badanych udzieliło odpowiedzi „Niczego”. Odpowiedzi te niekiedy opatrzone były komentarzami: „Czego można nauczyć się od narodu zniewolonego?”, „Białorusini w niczym nie są lepsi od Polaków” czy „To oni powinni się uczyć od nas”. Liczba tych odpowiedzi świadczy o tym, że wśród mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego istnieje tendencja, pomimo wyrażanej wobec narodu białoruskiego sympatii, do traktowania go jako narodu gorszego. Przegląd wyrażanych opinii oraz chęć pouczenia, wytykania błędów przy jednoczesnym braku zauważania różnic między dwoma krajami, wynikających m.in. z przynależności do dwóch różnych bloków politycznych, wskazuje na postawę patronacką wobec Białorusinów. Przejawy poczucia wyższości wobec narodów wschodnich widoczne są w wielu badaniach. Współczesny stereotyp Białorusina ma podłoże historyczne, nawiązujące do określania polskiej tożsamości narodowej w opozycji do Litwinów, Białorusinów i Ukraińców jako narodów o słabo rozwiniętej tożsamości i świadomości narodowej<sup>295</sup>.

W odpowiedzi na pytanie „Czego Pani/Pana zdaniem mogą nauczyć się Polacy od Białorusinów?” odnotowano także znaczny odsetek odpowiedzi „Nie wiem” (9%). Powodowane to może być brakiem lub małą wiedzą o wschodnim sąsiedzie lub też formą ucieczki od odpowiedzi „Niczego”. Pozostali badani wskazywali m. in. na cechy charakteru Białorusinów przydatne w kontaktach z innymi, dotyczące stosunku do własnego kraju i kultury czy innych narodów.

12% badanych uznało, że Polacy od Białorusinów powinni nauczyć się otwartości na inne kraje i narody, tolerancji dla odmienności oraz szacunku dla mniejszości narodowych i religijnych. W kontekście kontaktów z innymi respondenci wymieniali także życzliwość i gościnność (11,4%) Białorusinów, której ich zdaniem Polakom brakuje.

Część badanych, oceniając krytycznie obecną sytuację społeczno-polityczną w Białorusi, odpowiedziała, że od Białorusinów Polacy mogą czerpać wiedzę, jak radzić sobie w trudnych sytuacjach i adaptować się do trudnych sytuacji (7%), badani wskazywali także na takie cechy jak: wytrwałość i cierpliwość (3,6%), dyscyplina i posłuszeństwo wobec władzy (3%) czy stylu rządów wolnego od korupcji (1%).

Respondenci chętnie wskazywali także na zdolności handlowe Białorusinów (12%), takie jak: smykałka do handlu i interesów, zaradność ekonomiczna, zmysł handlowy czy przedsiębiorczość.

---

<sup>295</sup> J. Błuszkowski, *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków. Studium socjologiczno-politologiczne*, Dom Wydawniczy Elipsa, 2003, s. 233-247



Wśród zalet Białorusinów badani wymieniali także te, które mówią o stosunku do państwa, narodu czy tradycji. 9,8% badanych uznało, że Polacy mogliby się nauczyć od Białorusinów szacunku do tradycji, zwłaszcza tradycji ludowych, które w Polsce zanikają, wspomniano także o tradycji wspólnego śpiewania podczas spotkań towarzyskich i rodzinnych, czy szeroko pojętej ludowej kultury śpiewu przy okazji różnych uroczystości (7,4%) oraz przywiązaniu i szacunku do własnego kraju (2,6%) i przywiązaniu do ziemi dziadków i ojców (3%).

Respondenci odpowiadali także, że Polacy mogliby się uczyć od Białorusinów pogody ducha oraz optymizmu (3,6%), pracowitości (4%), pokory (4,8%), pobożności (1,8%), kultury osobistej (1,6%), uczciwości i szczerości (4%) oraz dbania o dobro wspólne (1%).

Odpowiedzi badanych na pytanie „Czego Pani/Pana zdaniem mogą nauczyć się Białorusini od Polaków?” w stosunku do odpowiedzi na poprzednie pytanie wykazują wyższy stopień skoncentrowania. W stosunku do pytania poprzedniego, z 9 do 4% zmalał odsetek odpowiedzi „Nie wiem”.

Co trzeci badany (32%) odpowiedział, że Białorusini mogliby się nauczyć od Polaków przede wszystkim walki o wolność i swobody demokratyczne oraz zasad życia w wolnym, demokratycznym kraju. 5% ankietowanych odpowiedziało także, że Białorusini mogliby się nauczyć m.in. poczucia wspólnotowości i solidarności społecznej, natomiast 2% udzieliło odpowiedzi, że wschodni sąsiedzi mogliby nauczyć się bycia prawdziwymi Europejczykami. 5,8% badanych uznało, iż naród białoruski od swojego sąsiada powinien czerpać przykład patriotyzmu oraz poczucia tożsamości narodowej.

13,6% ankietowanych odpowiedziało, że Białorusini mogliby od Polaków nabyć wiedzę dotyczącą cywilizacji zachodniej, zachodnich zwyczajów, kultury, nowoczesnej technologii oraz zachodnich technik biznesu.

15% badanych odpowiedziało, że Białorusini mogliby się nauczyć od Polaków zachodniego etosu i kultury pracy. Ankietowani w udzielonych odpowiedziach wymieniali m.in. zasady ekonomicznego prowadzenia przedsiębiorstw, zasady organizacji pracy w dużych przedsiębiorstwach, zasady ekonomicznego myślenia, podstawy zachodniego biznesu czy skuteczne metody rozwiązywania problemów ekonomicznych. Ponadto 5% badanych uznało, że naród białoruski powinien uczyć się od Polaków pracowitości.

Respondenci zwracają także uwagę, że Białorusini od Polaków mogliby nauczyć się kultury jazdy samochodem (7,4%) oraz kultury osobistej (5,4%). Dodatkowo badani wskazują, że Białorusini powinni od Polaków uczyć się porządku, dyscypliny oraz czystości wokół siebie (8%).

Respondenci wskazują także na cechy charakteru, które Białorusini na wzór Polaków powinni mieć w sobie wykształcać: poczucie własnej wartości (5,8%), zaradność (3%), racjonalizm, oderwanie od przesądów (2%), życzliwość (2%), uczciwość (2%), nastawienie na sukces (2%), punktualność (1,2%).

Mieszkańcy wschodniej części województwa podlaskiego niechętnie chcieliby czerpać wiedzę lub wybrane cechy od narodu białoruskiego, o czym świadczy duży odsetek odpowiedzi „Niczego” oraz „Nie wiem”. Badani, którzy udzielali odpowiedzi „Niczego” to badani między 18 a 30 rokiem życia oraz powyżej 60 roku życia, w 85% deklarujący wyznanie katolickie. Brak zależności między wykształceniem badanych oraz ojca badanych a udzielaną odpowiedzią.

Największy odsetek badanych zwraca uwagę na życzliwość i gościnność Białorusinów oraz ich otwartość i wysoki poziom tolerancji na inne narody, kultury oraz religie. Jako cechy pożądane badani wskazują także przedsiębiorczość i zmysł handlowy.

W świadomości mieszkańców przygranicznych powiatów Białorusini to naród żyjący w niedemokratycznym kraju, zapóźnionym cywilizacyjnie i technologicznie w stosunku do Polski. Badani deklarują, że Białorusini powinni od Polaków czerpać zachodnie wzorce polityczne, kulturowe oraz ekonomiczne.

### **6.3. Stosunek mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego do Białorusinów. Analiza dystansu społecznego**

Z perspektywy przestrzennej oddalenie badanych powiatów od Republiki Białoruś jest niewielkie, większość z nich od Białorusi oddzielona jest jedynie granicą państwa. Mówiąc o dystansie pomiędzy mieszkańcami wschodniej części województwa podlaskiego mam na myśli odległość w sensie emocjonalno-poznawczym, które dotyczy cech mentalności, przekonań, wartości oraz innych czynników psycho - społeczno - kulturowych różnicujących między sobą grupy społeczne czy narodowe.

Do pomiaru dystansu społecznego zastosowana została zaadaptowana do badań wersja skali Bogardusa, w ramach której wyodrębniono siedem czynników, mierzących dystans społeczny mieszkańców wschodniego pogranicza wobec Białorusinów w następujących strefach:

- 1) Strefa publiczna w skali makrospołecznej – dopuszczenie możliwości podejmowania na terenie Polski pracy przez Białorusinów, dopuszczenie możliwości zamieszkania Białorusinów na terenie miejscowości respondenta;

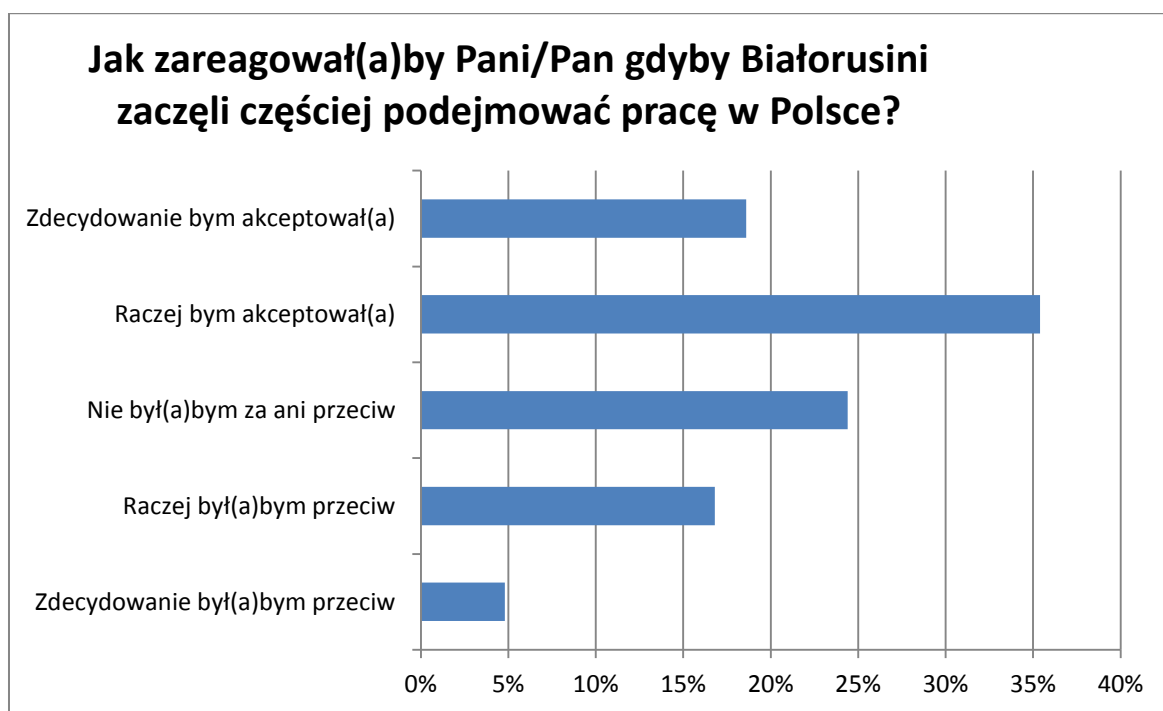
- 2) Strefa publiczna w skali mikrospołecznej – dopuszczenie możliwości współpracy z Białorusinami w ramach jednego miejsca pracy na zasadzie relacji kolega – kolega oraz podwładny – przełożony;
- 3) Strefa prywatna – dopuszczenie możliwości, by Białorusin został kolegą z pracy, przełożonym, przyjacielem lub współmałżonkiem któregoś z dzieci.

Badani poproszeni zostali o odpowiedź na kilka pytań zaczynających się od „Jak zareagował(a)by Pani/Pan gdyby...”. Respondenci mieli do wyboru pięciostopniową skalę odpowiedzi wyrażających odczucia - od zdecydowanej akceptacji do zdecydowanego sprzeciwu.

Analiza odpowiedzi na pytanie, „Jak zareagowałyby Pani/Pan, gdyby Białorusini zaczęli częściej podejmować pracę w Polsce?” wskazuje, że istnieje pewne społeczne przyzwolenie i akceptacja faktu podejmowania przez Białorusinów pracy w Polsce. 54% badanych udzieliło odpowiedzi, że zdecydowanie lub raczej akceptowałyby, że wschodni sąsiedzi mogliby podejmować pracę na terenie Rzeczypospolitej.

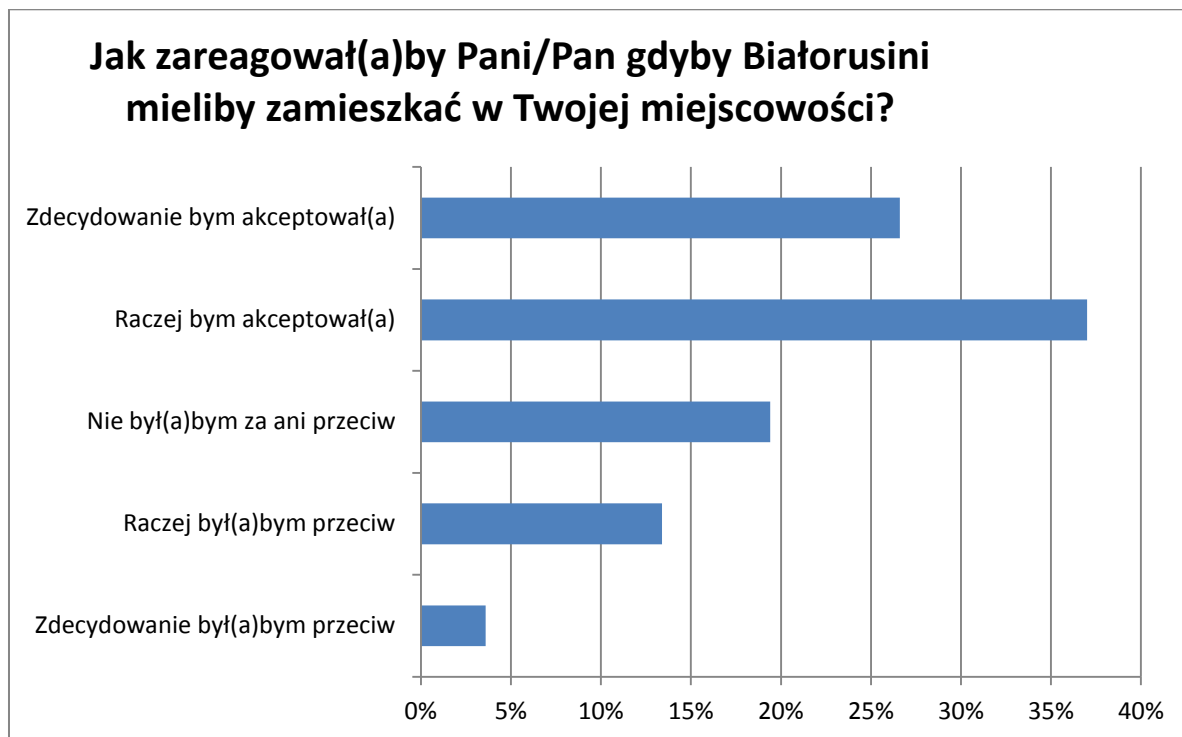
24,4% respondentów określiło swój stosunek do tego faktu jako ambiwalentny, udzielając odpowiedzi „Nie był(a)bym za ani przeciw”. 16,8% badanych odpowiedziało „Raczej byłbym przeciw”, zaś 4,8% zdecydowanie określiło swój sprzeciw.

**Wykres 7. Analiza dystansu społecznego w strefie publicznej w skali makrospołecznej cz. I**



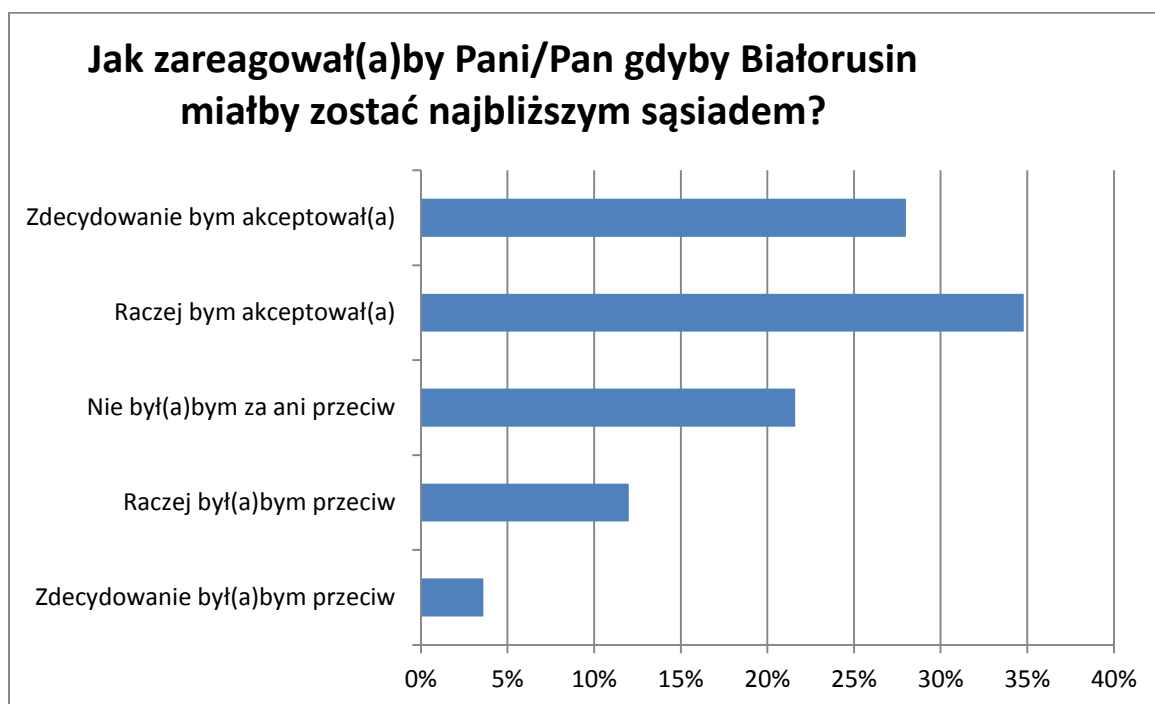
Źródło: Badania własne

**Wykres 8 Analiza dystansu społecznego w strefie publicznej w skali makrosocjalnej cz. II**



Źródło: Badania własne

**Wykres 9 Analiza dystansu społecznego w strefie publicznej w skali makrosocjalnej cz. III**



Źródło: Badania własne

Wyniki analizy dystansu społecznego w makrospołecznej sferze publicznej wskazują, że mężczyźni w większym stopniu niż kobiety wykazują otwartość na Białorusinów<sup>296</sup>. Odpowiedzi ankietowanych ujawniają także, że największą otwartością charakteryzują się osoby pomiędzy 20-30 rokiem życia oraz 30 a 40 rokiem życia. Poziom otwartości dla obecności wschodnich sąsiadów w sferze publicznej wzrasta wraz z wykształceniem badanych, dotyczy to osób głównie z wykształceniem wyższym zawodowym i wyższym.

Badani wykazują podobny poziom otwartości wobec współistnienia z Białorusinami w ramach jednej miejscowości jak i w ramach sąsiedztwa. Zjawisko to może wynikać z faktu, że na terenie wschodniej części województwa podlaskiego zamieszkuje znaczna grupa mniejszości białoruskiej, dzięki czemu obecność Białorusinów wydaje się w pewien sposób „oswojona” przez badanych i mieli oni okazję poprzez doświadczenia własne doświadczyć danej sytuacji.

W ramach analizy mikrospołecznej sfery publicznej badani zostali zapytani o opinie dotyczące współpracy i koleżeństwa z Białorusinami w ramach wspólnego miejsca pracy. 69% badanych wyraziło aprobatę dla wizji zawarcia relacji koleżeńskiej z Białorusinem w miejscu pracy. W tym przypadku częstotliwość odpowiedzi pozytywnych wzrosła w stosunku do skali makrospołecznej sfery publicznej.

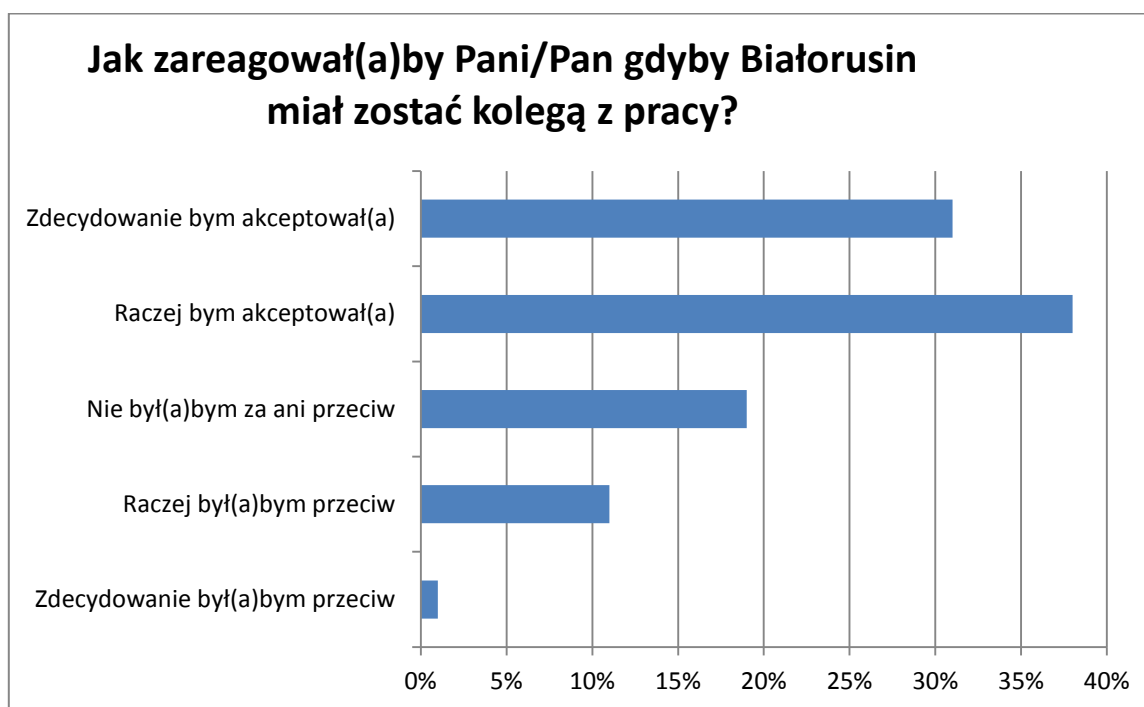
Zdecydowany sprzeciw wobec takiej sytuacji wyraziło jedynie 1% badanych, zaś umiarkowany sprzeciw 11%. Prawdopodobieństwo wskazań negatywnych rosło wraz z wiekiem badanych. Najwięcej negatywnych opinii wyrażali respondenci powyżej 60 roku życia.

Na podstawie udzielonych odpowiedzi można stwierdzić, że rynek pracy jest strefą, w ramach której badani nie czują się zagrożeni ze strony Białorusinów. Na pozytywne nastawienie badanych może wpływać także pozytywny wizerunek medialny białoruskich pracowników w prasie lokalnej.

---

<sup>296</sup> 53% mężczyzn udzieliło odpowiedzi „Zdecydowanie/Raczej bym akceptował”.

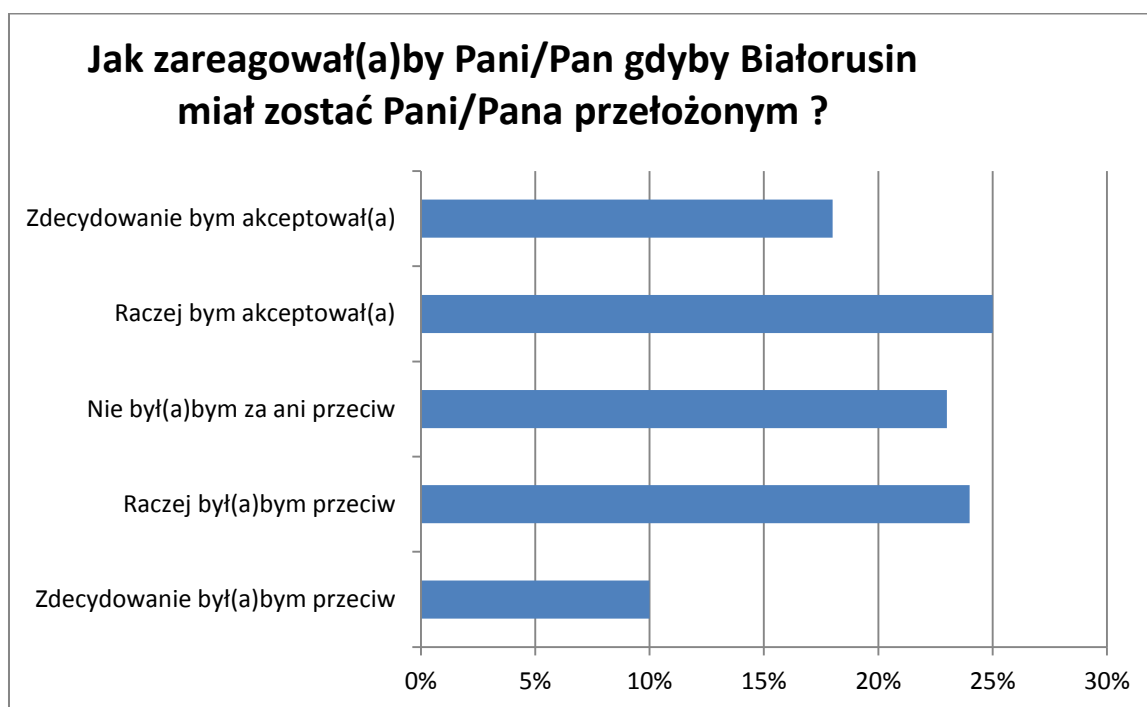
**Wykres 10 Analiza dystansu społecznego w mikrospołecznej strefie publicznej cz. I**



Źródło: Badania własne

Inaczej przedstawia się hipotetyczna sytuacja relacji podwładny-przełożony. Największy dystans społeczny wzbudza współdzielenie miejsca pracy z Białorusinem jako przełożonym. Najwięcej odpowiedzi negatywnych udzielili badani pomiędzy 60 a 70 rokiem życia (26%), gdzie ponad połowa (57%) to osoby z wykształceniem podstawowym, zawodowym lub średnim zawodowym. Odpowiedzi pozytywne udzielali najczęściej badani między 30 a 40 rokiem życia (29%). O ile dystans społeczny w koleżeńskich relacjach pracowniczych maleje w stosunku do dystansu w makrospołecznej sferze publicznej, o tyle w przypadku relacji pracownik-pracodawca niezrozumiale wzrasta on trzykrotnie.

**Wykres 11 Analiza dystansu społecznego w mikrospołecznej strefie publicznej cz. II**



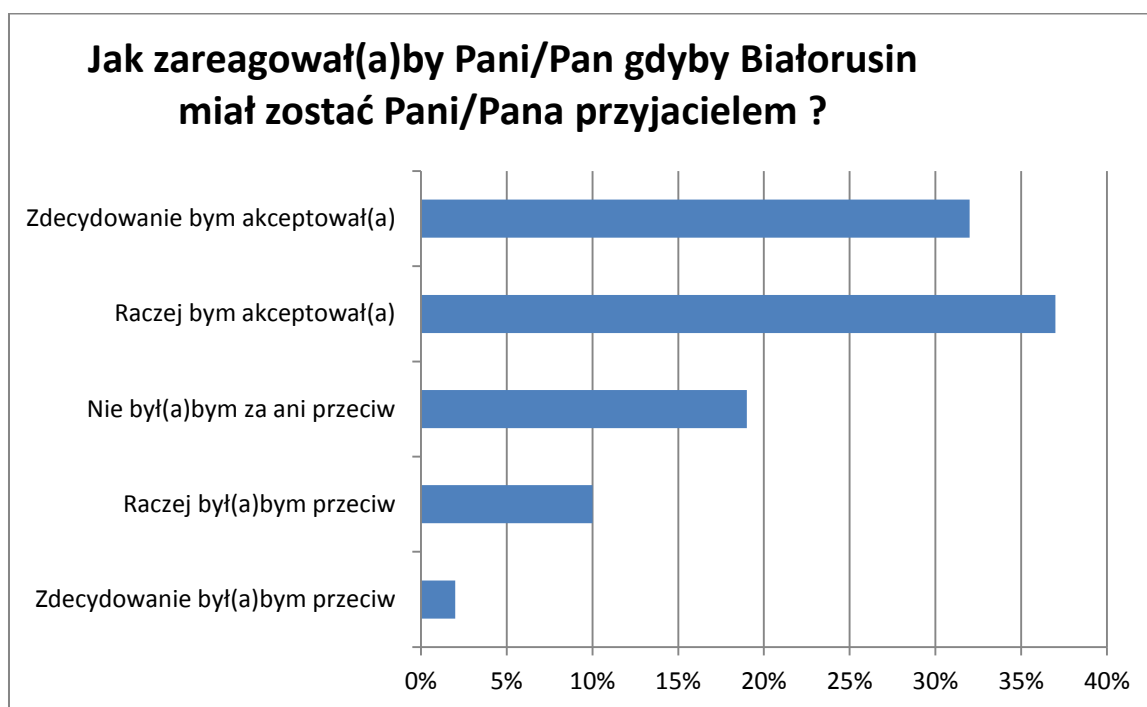
Źródło: Badania własne

Trzecim diagnozowanym strefą dystansów społecznych jest strefa prywatna, dla której wskaźnikami są relacja przyjacielska oraz włączenie przez ślub do rodziny. Analizując rozkład odpowiedzi dotyczących relacji przyjacielskiej z Białorusinem, można stwierdzić, że wskaźnik akceptacji utrzymuje się na podobnym poziomie, co w przypadku mikro i makrospołecznej strefy publicznej, z wyłączeniem relacji pracodawca-pracownik.

32% badanych uznało, że zdecydowanie akceptowałyby sytuację, w której Białorusin miałby zostać ich przyjacielem, 37% wyraziło umiarkowaną akceptację wobec tej sytuacji, zaś 19% zadeklarowało, że nie byłoby ani za ani przeciw. Umiarkowanie negatywny stosunek do analizowanej sytuacji wyraziło 10%, zaś 2% badanych uznało, że byłoby zdecydowanie przeciwnym, aby przedstawiciel narodu białoruskiego miał zostać ich przyjacielem.

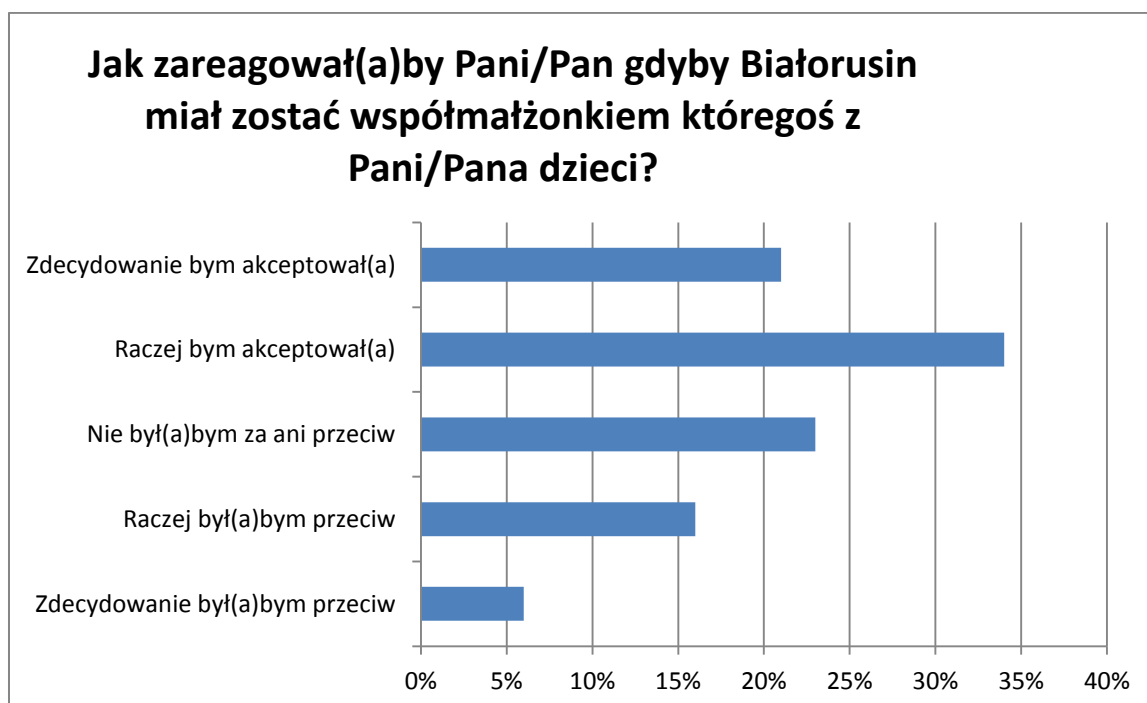
Pozytywny stosunek do obecności Białorusinów w sferze prywatnej może wynikać z faktu zamieszkiwania od wielu lat tzw. „polskich Białorusinów” na terenie objętym badaniem, dzięki czemu ich obecność w relacjach prywatnych, przyjacielskich jest czymś naturalnym oraz ugruntowanym, a co za tym idzie perspektywa nawiązania podobnych relacji z Białorusinami zza wschodniej granicy nie budzi negatywnych odczuć oraz nie jest traktowana jako coś nowego i nieznanego.

Wykres 12. Analiza dystansu społecznego w sferze prywatnej cz. I



Źródło: Badania własne

Wykres 13 Analiza dystansu społecznego w sferze prywatnej cz. II



Źródło: Badania własne

Wizja włączenia przedstawiciela narodu białoruskiego do rodziny poprzez zawarcie związku małżeńskiego z którymś z dzieci spotkała się z nieco mniejszym entuzjazmem wśród



respondentów. O kilka punktów procentowych zwiększyła ilość odpowiedzi neutralnych, co może mieć charakter uniku lub ucieczki przed wyrażeniem opinii negatywnej.

W stosunku do pozostałych pytań dwukrotnie wzrosła także liczba odpowiedzi negatywnych. 21% respondentów wyraziło zdecydowaną akceptację Białorusina w roli współmałżonka jednego ze swoich dzieci, 34% zadeklarowało umiarkowaną akceptację wobec tej sytuacji, zaś 23% uznało swój stosunek do tej sytuacji jako ambiwalentny. Zdecydowany przeciw wobec ślubu dziecka z Białorusinem wyraziło 6% badanych, a 16% zadeklarowało umiarkowany sprzeciw.

Wynik odpowiedzi na to pytanie wskazuje, że w świadomości badanych istnieje pewna norma poprawności społecznej (politycznej), która sprawia, że obecność Białorusinów w przestrzeni publicznej jest akceptowana. Jednak wizja obecności członków tego narodu w kręgu osób najbliższych, w sferze wręcz intymnej, jaką jest bliska rodzina, ujawnia niewidoczny w przypadku odpowiedzi na wcześniejsze pytania poziom niechęci.

Wśród czynników oddziałujących na rozkład odpowiedzi istotną rolę odgrywa deklaracja respondenta dotycząca osobistej znajomości osoby narodowości białoruskiej. Jeśli badany znał przedstawiciela narodu białoruskiego to przyzwolenie na obecność Białorusinów we wszystkich badanych sferach było większe.

Analiza danych statystycznych wykazuje, iż w udzielanych odpowiedziach największy dystans wykazywały osoby młode między 18 a 30 rokiem życia oraz osoby po 60-tym roku życia. Wśród innych cech respondentów wpływających na rozkład odpowiedzi istotne było również wykształcenie badanych. Im niższe wykształcenie badanych, tym wyższe prawdopodobieństwo odpowiedzi neutralnych oraz umiarkowanie negatywnych.

Największy dystans społeczny w makrospołecznej sferze publicznej, mierzony negatywnymi odpowiedziami, w makrospołecznej sferze publicznej wykazali mieszkańcy powiatu białostockiego, zaś najmniejszy mieszkańcy powiatu hajnowskiego, gdzie w ogóle nie wystąpiły odpowiedzi wyrażające zdecydowany sprzeciw.

Największy dystans społeczny w mikrospołecznej sferze publicznej wyrazili mieszkańcy powiatów białostockiego oraz sokólskiego. Podobnie jak w przypadku makrospołecznej sfery publicznej najmniejszym dystansem wobec Białorusinów wykazali się badani z powiatu hajnowskiego, gdzie odnotowano najmniejszy odsetek odpowiedzi negatywnych, dodatkowo w przypadku odpowiedzi na pytanie o akceptację Białorusina w roli kolegi z pracy, nie padła ani jedna odpowiedź wyrażająca zdecydowany sprzeciw.

Analiza odpowiedzi na pytania dotyczące obecności Białorusinów w sferze prywatnej badanych wykazała, że największy dystans społeczny wobec Białorusinów przejawiają

ponownie badani z powiatu białostockiego. Najmniejszy dystans wyrazili mieszkańcy powiatu hajnowskiego, gdzie w odpowiedziach dotyczących omawianej kategorii nie odnotowano żadnej odpowiedzi wyrażającej zdecydowany sprzeciw respondentów wobec obecności Białorusinów w ich sferze prywatnej czy rodzinnej.

Podsumowując analizę dystansu wobec Białorusinów, należy uznać, że stosunek mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego do mieszkańców Białorusi należy uznać za „raczej” pozytywny, tzn. we wszystkich analizowanych sferach widać przewagę postaw pozytywnych, akceptujących wspólne kontakty, otwartych na Białorusinów. Widoczna jest także korelacja pomiędzy dystansem społecznym, a dotychczasowymi kontaktami respondentów z Białorusinami. Badani, którzy znają osoby narodowości białoruskiej, znacznie rzadziej negatywnie odnoszą się do obecności Białorusinów w omawianych sferach. Najmniejszy dystans wobec Białorusinów przejawiali badani z terenu powiatu hajnowskiego, gdzie w związku z faktem zamieszkiwania znacznej grupy mniejszości białoruskiej, badani mają potencjalnie najczęstszy kontakt w Białorusinami.

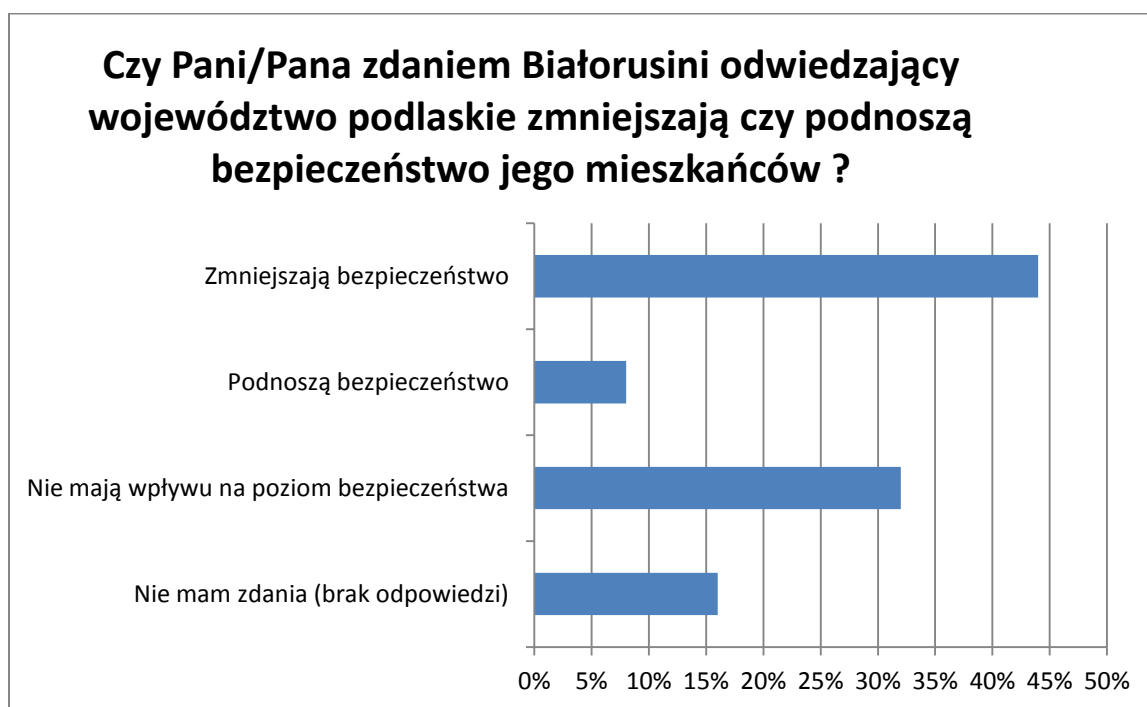
Dopełnieniem analizy dystansu społecznego wobec Białorusinów była ocena postrzegania zagrożenia realistycznego oraz symbolicznego ze strony wschodniego sąsiada. Postrzeganie grup obcych jako źródła zagrożeń jest istotnym czynnikiem przybliżającym specyfikę uprzedzeń przejawianych wobec danej grupy.

W celu analizy odczuwania zagrożeń realistycznych ze strony Białorusinów, mieszkańcy wschodniej części województwa podlaskiego zostali poproszeni o wskazanie odczuwanego poziomu bezpieczeństwa w kontekście coraz częstszych wizyt Białorusinów na terenie województwa podlaskiego.

Na pytanie, „Czy Pani/Pana zdaniem Białorusini odwiedzający województwo podlaskie zmniejszają czy podnoszą bezpieczeństwo jego mieszkańców?” 44% respondentów odpowiedziało, że zmniejszają oni bezpieczeństwo mieszkańców województwa, z czego 10% dodało, że dotyczy się to głównie bezpieczeństwa na drodze, nie respektowania przepisów obowiązującego w Polsce ruchu drogowego, niedostosowywania prędkości do warunków drogowych oraz nieumiejętnego parkowania na terenie podlaskich galerii handlowych.

8% badanych uznało, iż obecność Białorusinów podnosi bezpieczeństwo mieszkańców województwa, a 32% stwierdziło, że ich obecność nie ma wpływu na stan bezpieczeństwa. 16% badanych zadeklarowało, że nie ma zdania na ten temat lub nie udzieliło żadnej odpowiedzi uznając pytanie za zbyt trudne.

**Wykres 14. Analiza odczuwanego poziomu zagrożenia/ bezpieczeństwa**



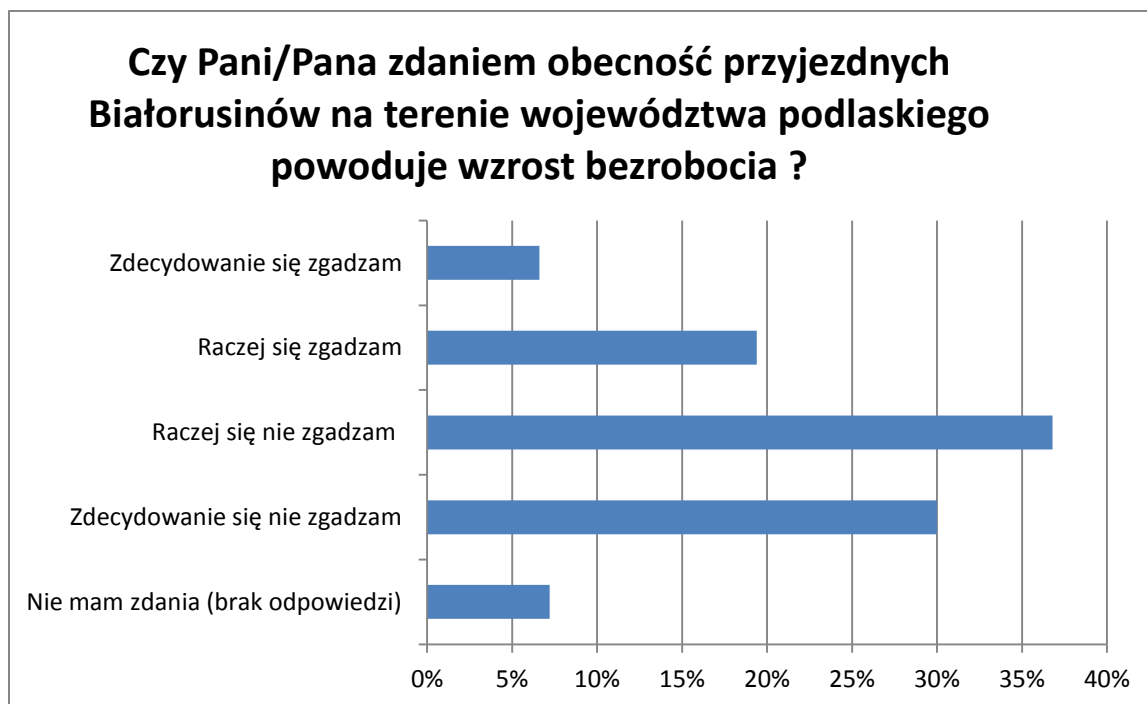
Źródło: Badania własne

W grupie osób deklarujących odczucie zwiększonego bezpieczeństwa, ponad połowę stanowiły osoby po 70 roku życia. Zdecydowana większość (85%) analizowanej grupy to osoby z wykształceniem podstawowym lub niepełnym podstawowym, zawodowym lub średnim zawodowym. 100% badanych wybierających odpowiedź: „podnoszą bezpieczeństwo” zadeklarowało, że zna lub znała osobę narodowości białoruskiej. Wśród osób, które zadeklarowały zmniejszone poczucie bezpieczeństwa trudno wskazać zależności pomiędzy deklarowaną odpowiedzią a danymi statystycznymi.

Analizie poddane zostało także bezpieczeństwo ekonomiczne mieszkańców badanych terenów względem obecności Białorusinów na terenie województwa podlaskiego. Respondenci zostali zapytani: „Czy zgadza się Pani/Pan ze stwierdzeniem, że obecność przyjezdnych Białorusinów na terenie województwa podlaskiego powoduje wzrost bezrobocia?”. 26% badanych uznało, że w mniejszym lub większym stopniu obecność przyjezdnych Białorusinów powoduje wzrost bezrobocia w województwie podlaskim. Wśród tych odpowiedzi, ok. 5% badanych dodało, że Białorusini ze względu na niskie ceny swoich usług na podlaskim rynku pracy są konkurencją dla Polaków. Zdecydowana większość (66,8%) zadeklarowało, że nie zgadza się ze stwierdzeniem jakoby Białorusini przyczyniali się do wzrostu bezrobocia na terenie województwa podlaskiego. Wśród tych udzielających

odpowiedzi, ok. 4% respondentów uznało, iż praca, którą podejmują przyjezdni Białorusini, nie wzbudza zainteresowania Polaków ze względu na jej mały prestiż i niskie wynagrodzenie.

**Wykres 15. Analiza odczuwanego poziomu zagrożenia ze strony Białorusinów na podlaskim rynku pracy**

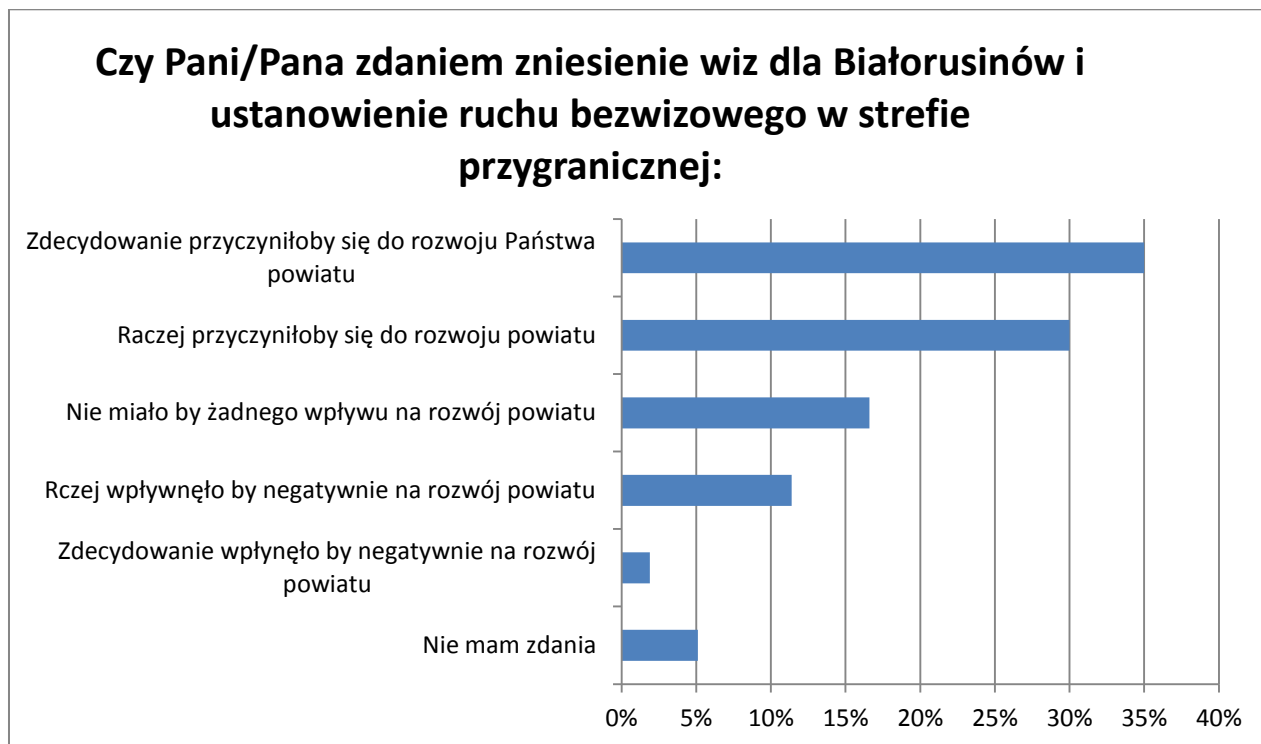


Źródło: Badania własne

Istnieje korelacja pomiędzy odczuwanym zagrożeniem ze strony Białorusinów na rynku pracy, a deklarowanym wykształceniem. Im wyższe wykształcenie badanych tym niższe prawdopodobieństwo odczuwania wzrostu bezrobocia na terenie województwa powodowanego obecnością Białorusinów. Zagrożenie na rynku pracy ze strony wschodniego sąsiada częściej odczuwały kobiety (68%) aniżeli mężczyźni.

Respondenci zostali także poproszeni o udzielenie odpowiedzi na pytanie dotyczące potencjalnego wpływu ustanowienia ruchu bezwizowego w strefie przygranicznej na rozwój ich powiatu.

**Wykres 16. Analiza odczuwanego poziomu zagrożenia ze strony Białorusinów w sytuacji ustanowienia ruchu bezwizowego**



Źródło: Badania własne

65% badanych uznało, że ustanowienie ruchu bezwizowego w strefie przygranicznej byłoby korzystne dla rozwoju ich powiatów. 16,6% respondentów zadeklarowało, iż nie miałyby to żadnego znaczenia dla rozwoju powiatu, a 13,3% oceniło tą sytuację negatywnie.

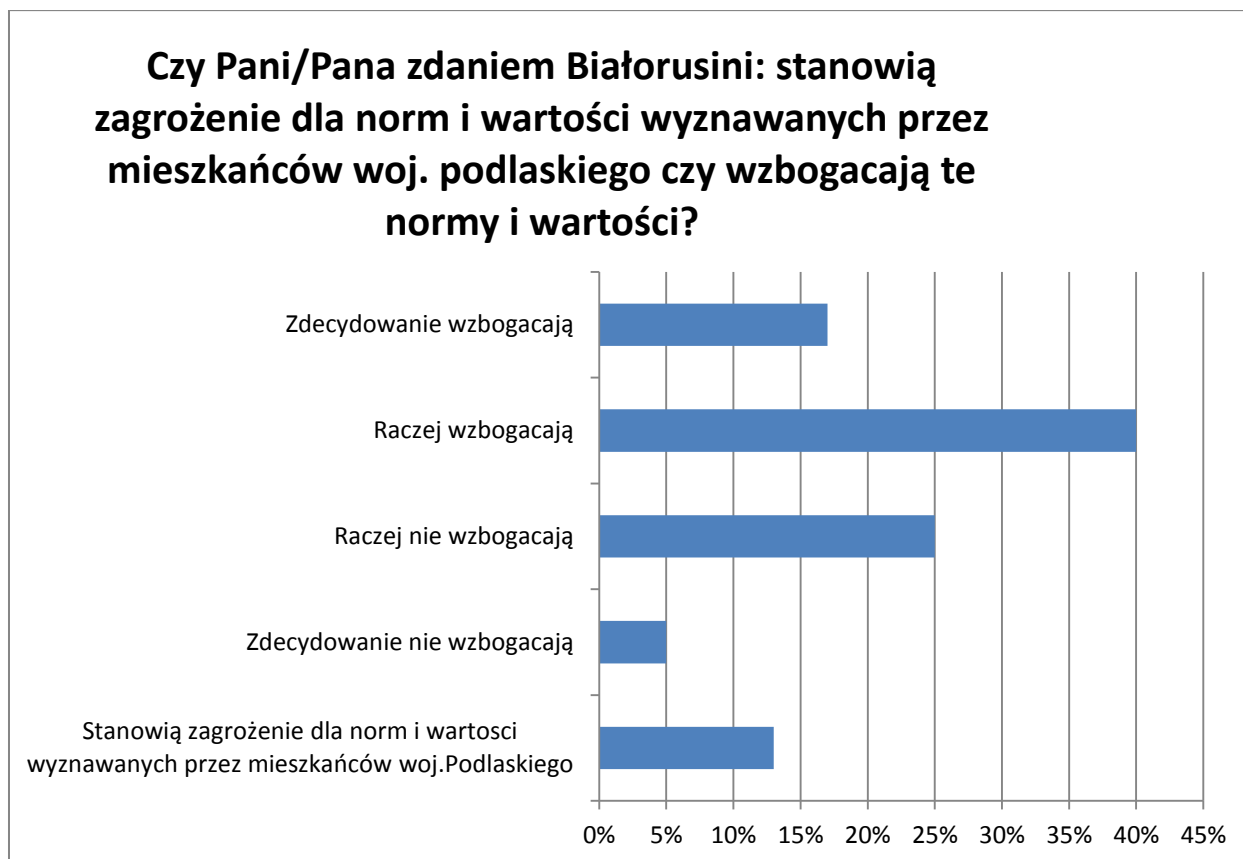
Wizja ruchu bezwizowego w strefie przygranicznej negatywnie oceniana jest głównie przez badanych z wykształceniem podstawowym i niepełnym podstawowym, zawodowym i średnim zawodowym (78%). Im wyższe wykształcenie tym niższe prawdopodobieństwo negatywnej oceny ruchu bezwizowego.

W celu analizy odczuwanego przez badanych zagrożenia symbolicznego, zostali oni poproszeni o udzielenie odpowiedzi na pytanie „Czy Pani/Pana zdaniem Białorusini: stanowią zagrożenie dla norm i wartości wyznawanych przez mieszkańców województwa podlaskiego czy wzbogacają te normy i wartości?”.

17% badanych uznało, że obecność Białorusinów na terenie województwa podlaskiego wpływa na wzbogacenie norm i wartości wyznawanych przez mieszkańców. 40% badanych w sposób umiarkowanie pozytywnie oceniło wpływ Białorusinów na kulturę mieszkańców, 25% uznało, że raczej nie wzbogacają oni norm i wartości mieszkańców województwa, a 5% zadeklarowało, że z pewnością nie wnoszą oni nic do zastanych norm i

wartości. 13% badanych uznało, iż Białorusini stanowią zagrożenie dla norm i wartości wyznawanych przez mieszkańców województwa.

**Wykres 17. Analiza odczuwanego zagrożenia symbolicznego ze strony Białorusinów**



Źródło: Badania własne

Analiza wyników na powyższe pytanie wykazała, że ponad połowa badanych (57%) pozytywnie ocenia wpływ Białorusinów na normy i wartości, a co za tym idzie na kulturę mieszkańców województwa podlaskiego. Mieszkańcy wschodniej części województwa podlaskiego znacznie silniej odczuwają zagrożenie realistyczne ze strony Białorusinów, w postaci zmniejszenia bezpieczeństwa, zwłaszcza na drogach województwa, aniżeli zagrożenie symboliczne, w kwestii wyznawanych wartości. Wizja ruchu bezwizowego dla Białorusinów przez większość badanych oceniana jest pozytywnie (65%). 28% badanych jako zagrożenie ekonomiczne postrzega podejmowanie przez przyjezdnych Białorusinów pracy na terytorium województwa podlaskiego.

#### **6.4. Relacje pomiędzy Polakami a Białorusinami w opinii mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego. Przeszłość i teraźniejszość**

Podstawę relacji pomiędzy sąsiednimi narodami obok bieżących wydarzeń politycznych i społecznych oraz aktualnej współpracy pomiędzy krajami stanowi wspólna historia oraz ocena i świadomość istotnych dla obu narodów wydarzeń historycznych.

Nastawienie i obraz danego narodu w społecznej świadomości stanowi niewątpliwie wypadkową wielu rozmaitych czynników, do których oprócz doświadczeń własnych, przekazów medialnych czy stereotypów narodowościowych zaliczyć można także zaszłości historyczne. W celu analizy wydarzeń historycznych podtrzymujących negatywny bądź pozytywny obraz Białorusinów respondenci poproszeni zostali o wskazanie dowolnej liczby wydarzeń utrudniających oraz ułatwiających dobre relacje pomiędzy Polakami a Białorusinami. Pytanie to okazało się dla badanych najtrudniejsze spośród wszystkich pytań w kwestionariuszu i sprawiło im największą trudność.

Najwięcej, bo 23% badanych uznało, że wydarzeniem historycznym ułatwiającym wzajemne relacje jest wspólna historia Polski i Białorusi jako krajów podległych ZSRR w ramach Związku Radzieckiego. Badani w tym kontekście wymieniali wspólne doświadczenie socjalizmu i komunizmu. Trudny dla obu krajów okres w dziejach historii oraz wspólny wróg, w opinii badanych powinny ułatwiać wzajemne zrozumienie dzisiejszej mentalności sąsiedniego narodu.

22% badanych odpowiedziało, że nie jest im znana wspólna historia polsko-białoruska, nie wyrażają tym tematem zainteresowania, w związku z czym nie są w stanie udzielić odpowiedzi na pytanie. Brak szerszej wiedzy mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego na temat wschodniego sąsiada wynika po części z braku krwawych konfliktów z tym krajem, które omawiane byłyby na lekcjach historii. Na kartach szkolnych podręczników historia Białorusi i Białorusinów zajmuje wyjątkowo mało miejsca. Problematyka ta nie jest także wyraźnie akcentowana na łamach publikacji naukowych, w porównaniu do publikacji dotyczących historii pozostałych sąsiadów Polski<sup>297</sup>. Dodatkowo mass media o wspólnych wydarzeniach z historii polsko-białoruskiej wspominają jedynie incydentalnie i przy okazji omawiania innych tematów.

---

<sup>297</sup> M. Białokur, *Białoruś i Białorusini w szkolnych podręcznikach historii Trzeciej Rzeczypospolitej*, w: *Historiografia polska, litewska, białoruska po 1989 roku*, red. K. Buchowski, W. Śleszyński, Białystok, Wydawnictwo Prymat, 2003, s. 96

6,8% badanych pytanych o wydarzenia z wspólnej historii ułatwiające dobre relacje z Białorusinami deklaruje, że nie było takich wydarzeń oraz że wszystkie wydarzenia z wspólnej historii mają wydźwięk zdecydowanie negatywny.

11,6% badanych jako jeden ze wspólnych etapów historii polsko-białoruskiej wskazało istnienie Wielkiego Księstwa Litewskiego na obszarze dzisiejszych ziem Litwy, Białorusi, północno-wschodniej Polski oraz większej części Ukrainy. Badani wymieniali także fakt unii polsko-litewskiej w Krewie oraz powstałe w wyniku Unii Lubelskiej państwo Rzeczpospolitą Obojga Narodów. Respondenci wymieniali współistnienie obu narodów w ramach jednego organizmu państwowego, a co za tym idzie wspólnych władców i wspólnych wrogów.

2% badanych jako ważne wydarzenie z historii polsko-białoruskiej wskazuje także na bitwę pod Grunwaldem, gdzie z wojskami krzyżackimi zmierzyły się wojska Królestwa Polskiego oraz Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Mieszkańcy powiatów przygranicznych wspominają także postawie styczeniowe(4%) oraz listopadowe (2%). Przy okazji powstania styczeniowego badani wymieniali Konstantego Kalinowskiego jako wspólnego bohatera Polaków i Białorusinów.

8% respondentów jako podłoże dla wspólnych relacji wymienia sytuację II wojny światowej oraz walkę Białorusinów z Niemcami oraz wspólną dla Białorusinów i Polaków rolę ofiar imperializmów. 4,2% ankietowanych jako podłoże dla poprawnych relacji polsko-białoruskich wymienia fakt przynależności w przeszłości pewnych ziem znajdujących się obecnie na terytorium Republiki Białoruś. Badani określają Kresy jako ogrom dziedzictwa polskiego, który został za wschodnią granicą lub też wspólne tereny Polski i Białorusi.

Obok wydarzeń odległych w czasie, respondenci zwracają także uwagę na wydarzenia ostatnich dwudziestu lat, począwszy od proklamowania przez Białoruś suwerenności i niezależności od ZSRR w 1991 roku. 4% badanych wspomina uznanie przez Polskę niepodległości Białorusi, Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy (3%) oraz przyjętą w 2005 roku w Polsce Ustawę o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym (4%).

5% spośród ankietowanych jako istotne dla wspólnych relacji wydarzenia o charakterze pozytywnym wymienia protesty, imprezy i inne działania społeczne mające na celu zwrócenie uwagi na trudną sytuację w Białorusi oraz wyrażenie poparcia opozycji antyłukaszenkowskiej. Badani wymieniali przede wszystkim serię imprez plenerowych pod hasłem „Solidarni z Białorusią” odbywających się w Warszawie i w Białymstoku.



3% respondentów wymienia także jako korzystne dla relacji polsko-białoruskich działania organizacji polonijnych w Białorusi, głównie Związku Polaków na Białorusi oraz personalnie Angeliki Borys. Badani nie wspominają o problemach Związku Polaków na Białorusi, organizacja ta określana jest przez badanych jako działająca na rzecz rozwoju relacji polsko-białoruskich.

2,6% badanych odwołuje się do wydarzeń najnowszych dotyczących negocjacji w sprawie uregulowania konfliktu na wschodzie Ukrainy, które to odbyły się w Mińsku. Zdaniem ankietowanych pośrednictwo między Unią Europejską a Rosją przybliżyła Białoruś względem Unii Europejskiej, a tym samym i Polski.

6% badanych stwierdza, że dla dobrych, sąsiedzkich stosunków polsko-białoruskich przyczynia się fakt braku krwawych, długotrwałych konfliktów oraz wojen pomiędzy Polską a Białorusią. Respondenci zwracają uwagę na fakt, że z Białorusinami nie mamy tak silnych zaszłości historycznych jak np. z Niemcami czy Ukraińcami.

Pytanie o wydarzenia historyczne utrudniające dobre relacje pomiędzy Polakami, a Białorusinami okazało się dla badanych łatwiejsze aniżeli pytanie poprzednie. Odsetek odpowiedzi „Nie wiem, nie znam historii, nie interesuje mnie” spadł z o połowę z 22 do 11%. 6,8% badanych uznało, że we wspólnej historii nie było wydarzeń, które mogłyby utrudniać dobre relacje pomiędzy Polakami a Białorusinami.

3,6% ankietowanych jako utrudniające wspólne relacje wymienia wydarzenia z okresu II RP, stosunek państwa polskiego do Białorusinów oraz okres Sanacji w Polsce.

25% badanych wyraziło opinię, że utrudnieniem dla wspólnych relacji są wydarzenia czasu II Wojny Światowej oraz okresu powojennego. Respondenci używają argumentów: „Białorusini w czasie wojny kolaborowali z Sowietami” , „Zdradzali Polaków przed Niemcami”, „Byli w czasie wojny podli wobec Polaków – donosili i grabili”. Z okresu powojennego badani przywołują zasłyszane opinie dotyczące postawy Białorusinów wobec Armii Czerwonej: „Białorusini na Podlasiu witali z entuzjazmem armię wyzwolicielską”, „Białorusini i inni komuniści inwazję sowiecką witali kwiatami” czy „Białorusini po wojnie popierali komunistów”. Z wypowiedzi badanych można wywnioskować, że mocnym elementem obrazu Białorusinów wśród mieszkańców Podlasia po wojnie, jest obraz Białorusina komunisty.

8% ankietowanych jako punkt sporny pomiędzy Polakami a Białorusinami wymienia podział ziem po II Wojnie Światowej, podczas którego część ziem polskich znalazła się w granicach dzisiejszej Białorusi. Białoruś w świadomości wielu badanych postrzegana jest jako Kresy Wschodnie. Badani opisują powojenny podział ziem słowami: „Polacy mieszkający na

Białorusi musieli przyjąć obywatelstwo białoruskie nie mając szansy na powrót”, „ZSRR zabrało nam część ziem wraz z mieszkającymi tam Polakami. Mamy oczekiwania, że te ziemie zostaną nam zwrócone”. Badani podkreślają w swoich wypowiedziach, że ziemie te zostały zabrane bezprawnie oraz że powinny zostać zwrócone Polsce.

1,6% badanych wymieniając Kresy jako punkt sporny w historii polsko-białoruskiej wskazuje, iż przeszkodą w dobrych relacjach jest polska mitologia dotycząca Kresów oraz traktowanie tych obszarów jak utraconej polskiej kolonii.

4,6% badanych jako wydarzenia dzielące Polaków i Białorusinów wymienia powojenne działania, podejmowane względem ludności białoruskiej, brygady pod dowództwem majora Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” oraz kapitana Romualda Rajsa „Burego”<sup>298</sup>.

Sięgając do historii najnowszej 12% respondentów jako wydarzenie oddziałujące negatywnie na relacje Polaków i Białorusinów wymienia wprowadzenie wiz dla Białorusinów. Badani podkreślają, że dzięki coraz popularniejszej w ostatnich latach turystyce zakupowej Białorusinów handel na terenie województwa podlaskiego utrzymuje się na zadowalającym poziomie, a polityka wizowa niepotrzebnie go ogranicza.

20% ankietowanych jako przeszkodę dla dobrych relacji wskazuje na dojście do władzy w Białorusi prezydenta Łukaszenki oraz prowadzoną przez niego politykę wobec własnych obywateli. Badani wymieniają fałszowanie wyborów, zastraszanie obywateli, zwalczanie demokracji czy proces Andrzeja Poczobuta.

6% badanych wymienia jako negatywne wydarzenie represje władzy białoruskiej wobec Związku Polaków na Białorusi. Jako główną postać utożsamianą ze Związkiem badani wymieniali Angelikę Borys.

4% badanych uogólniając wymieniało bliskie relacji Białorusi z Rosją. Badani mówili o uzależnieniu gospodarczym i finansowym Białorusi od Rosji oraz istnieniu Związku Białorusi i Rosji.

4,4% badanych uznało, iż dobre stosunki z Białorusinami utrudniają przede wszystkim złe relacje rządów Polski i Białorusi. Respondenci wymieniali m.in. stosowanie wobec Białorusi sankcji wizowych. Respondenci mieli na myśli sankcje stosowane przez Unię Europejską, jednak w ich odczuciu były to działania podejmowane przez rząd polski. Badani

---

<sup>298</sup> Informacja o ustaleniach końcowych śledztwa S 28/02/Zi w sprawie pozbawienia życia 79 osób - mieszkańców powiatu Bielsk Podlaski w tym 30 osób tzw. furmanów w lesie koło Puchał Starych, dokonanych w okresie od dnia 29 stycznia 1946r. do dnia 2 lutego 1946, dostępne na : <http://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/9989,Informacja-o-ustaleniach-koncowych-sledztwa-S-2802Zi-w-sprawie-pozbawienia-zycia.html> (dostęp z dnia 24.10.2016)

nawiązywali także do usunięcia przez władze białoruskie w 2012 roku dyplomatów i ambasadora polskiego z Białorusi.

Badani wymieniaли także takie wydarzenia jak: wejście Polski do NATO (2,6%), wstąpienie do Unii Europejskiej (0,8%), 1989 rok w Polsce (0,4%) czy proklamowanie Białoruskiej Republiki Ludowej w 1918 roku (0,2%).

Relacje polsko-białoruskie w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego nie są obciążone negatywnymi zaszłościami historycznymi. Prawie co czwarty badany przyznaje, że nie zna lub nie interesuje się wspólną historią. Informacje o istotnych dla obu narodów wydarzeniach historycznych, przekazywane przez mass media oraz szkoły docierają do wąskiego grona odbiorców.

W stosunkach między obu krajami nie występowały spory i krwawe konflikty o charakterze zbrojnym, co sami badani wymieniają jako ułatwiające dobre relacje pomiędzy Polakami a Białorusinami.

Jako najważniejszy element wspierający wzajemne zrozumienie i dobre relacje pomiędzy Polakami a Białorusinami badani wymieniają przynależność do ZSRR i negatywne doświadczenia okresu komunizmu.

Do najważniejszych wydarzeń utrudniających wzajemne relacje badani zaliczają wydarzenia z czasu II Wojny Światowej oraz okresu powojennego w Polsce i działań podejmowanych przez mniejszość białoruską na terenie Podlasia oraz politykę prowadzoną przez obecnego prezydenta Aleksandra Łukaszenkę, ze szczególnym naciskiem na fałszowanie wyborów oraz zwalczanie działań demokratycznych podejmowanych przez obywateli białoruskich.

## **6.5. Ocena stosunków między Polakami a Białorusinami zamieszkującymi na terenie województwa podlaskiego w opinii mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego**

Podczas kolejnych pytań respondenci zostali poproszeni o szacunkową ocenę liczby Białorusinów zamieszkujących w Polsce oraz ocenę stosunków między Polakami, a Białorusinami zamieszkującymi na terenie województwa podlaskiego.

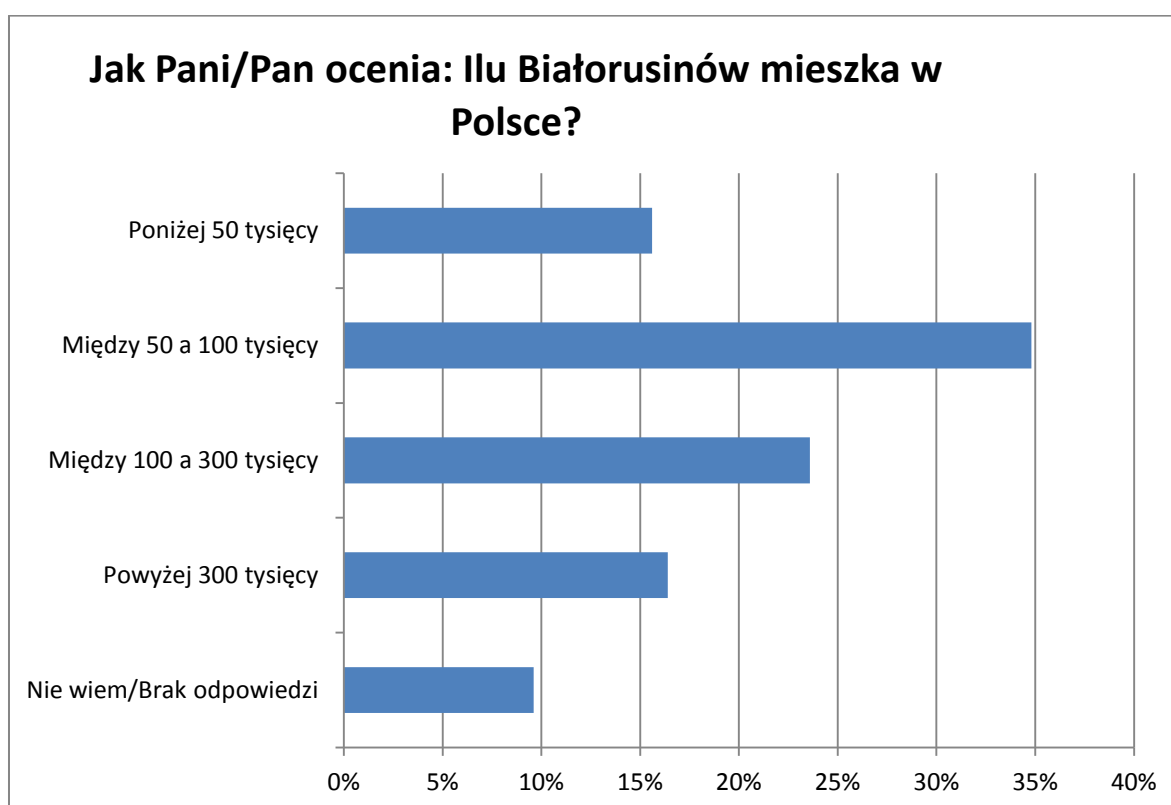
Według danych zebranych podczas Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 roku, narodowość białoruską w Polsce deklaruje ok. 47 tysięcy osób<sup>299</sup>. W potocznej opinii

---

<sup>299</sup> [http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/lu\\_nps2011\\_wyniki\\_nsp2011\\_22032012.pdf](http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/lu_nps2011_wyniki_nsp2011_22032012.pdf) (1.06.2016)

mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego liczba Białorusinów w Polsce wielokrotnie przewyższa te dane. Jedynie 15,6% respondentów postrzega liczbę Białorusinów realistycznie, co trzeci badany (34,8%) widzi ją przesadnie, zaś pozostałe 40% liczbę tę szacuje wręcz na pograniczu fantazji. Wykształcenie oraz wiek badanych nie różnicują opinii w tej kwestii.

**Wykres 18. Szacunkowa liczba Białorusinów w Polsce według mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego**

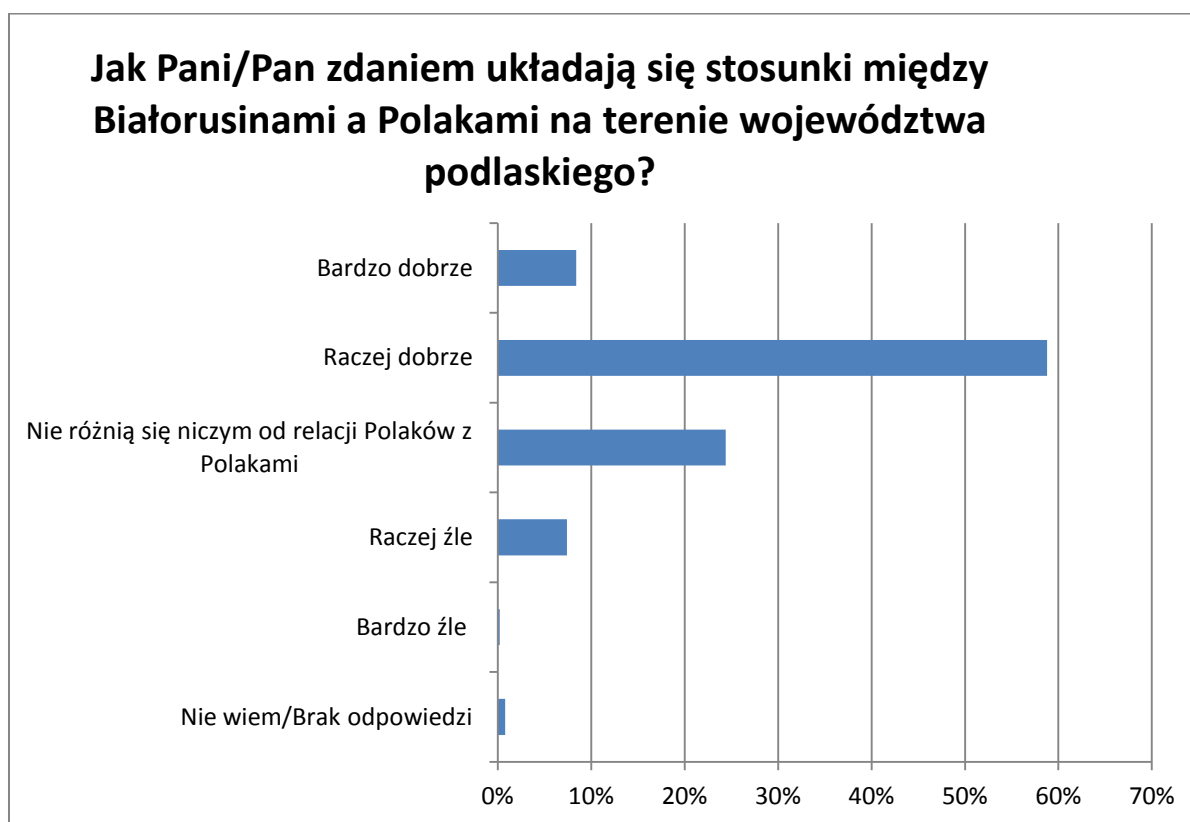


Źródło: Badania własne

Większa część badanych (67,2%) relacje pomiędzy Polakami a Białorusinami zamieszkującymi terytorium województwa podlaskiego postrzega pozytywnie, co czwarty badany (24,4%) ocenia je jako nieodbiegające niczym od relacji między Polakami a Polakami, zaś 7,6% badanych uważa, iż układają się one negatywnie.

Negatywnie relacje między Polakami a Białorusinami oceniają głównie badani z wykształceniem podstawowym i niepełnym podstawowym, zawodowym lub średnim zawodowym. Im niższe wykształcenie tym wyższe prawdopodobieństwo negatywnej opinii o stosunkach między Polakami a grupą mniejszości białoruskiej.

**Wykres 19. Ocena stosunków między Polakami a Białorusinami na terenie województwa podlaskiego**



Źródło: Badania własne

### **6.6. Stereotypy dotyczące narodu białoruskiego funkcjonujące w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego**

Istotną kwestią, na jaką należy zwrócić uwagę w kontekście obrazu Białorusinów, są stereotypy dotyczące narodu białoruskiego. Stanowią one jedną z największych barier w komunikacji międzygrupowej oraz międzykulturowej. W trakcie analizy wypowiedzi badanych wyodrębnione zostały powtarzane najczęściej stereotypy oraz uproszczenia dotyczące Białorusinów.

Pierwszym z często powtarzanych stereotypów dotyczących Białorusinów jest utożsamianie narodu białoruskiego z biednym, rolniczym narodem, przypisując mu niejako z automatu cechy mentalności chłopskiej. Co za tym idzie jedną z cech charakterystycznych tego narodu w świadomości badanych jest duży poziom zacofania. Badani zwracają uwagę na niski poziom cywilizacyjny Białorusi i Białorusinów oraz sugerują, że wzorce cywilizacyjne, z których Białorusini powinni czerpać, to przede wszystkim wzorce zachodnie.

Obecnie wieś białoruska ulega wyludnieniu, a ludność miejska Białorusi stanowi 76,8% ogółu mieszkańców<sup>300</sup>, zaś sama Białoruś znajduje się na pierwszym miejscu w grupie krajów wysoko rozwiniętych, na liście państw według wskaźnika rozwoju społecznego, tworzonej na podstawie raportu „Human Development Report” z 2015 publikowanego przez Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju<sup>301</sup>. Daje to Białorusi 50 miejsce na świecie w skali wszystkich krajów. Polska w tym samym raporcie zajmuje miejsce 36, znajdując się w grupie najwyższej – krajów bardzo wysoko rozwiniętych.

Przypisywanie Białorusinom cech mentalności chłopskiej mają swoje podłoże historyczne, gdzie białoruska kultura chłopska przeciwstawiana była polskiej kulturze panów – ciemężycieli.

Polska mitologia dotycząca Białorusinów zawiera silny przekaz dotyczący ich przywiązania do cywilizacji wschodniej, której uosobienie stanowi Rosja. Badani opisując Białorusinów często używają sformułowania „ruski” czy „człowiek radziecki”. Wśród mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego panuje przekonanie, iż Białorusini i Rosjanie są związani wielowiekową tradycją, wspólną religią i tożsamością kulturową. Popularne jest także stwierdzenie, że Białorusini są narodem bez poczucia tożsamości narodowej. Stereotyp Białorusina jako tzw. „ruskiego” umacniany jest po części przez samych Białorusinów przyjeżdżających do Polski, którzy w kontaktach z Polakami używają języka rosyjskiego.

Głęboko zakorzeniony w polskiej świadomości autostereotyp Polaka – katolika po części determinuje stereotyp wschodniego sąsiada kojarzonego tylko i wyłącznie z religią prawosławną. W Białorusi ludność wyznania prawosławnego stanowi ok. 80%, ludność wyznania rzymskokatolickiego ok. 15%, pozostałą część stanowią wyznawcy innych religii.

## **6.7. Podsumowanie**

Obraz Białorusi jako państwa wśród mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego jest w przeważającej większości obrazem negatywnym, przy czym najliczniejsze skojarzenia o charakterze negatywnym dotyczą sfery politycznej.

W opozycji do obrazu Białorusi inaczej przedstawia się obraz narodu białoruskiego. Mieszkańcy przygranicznych powiatów wyraźnie rozróżniają swój stosunek do Białorusi jako państwa oraz do Białorusinów jako narodu, który przez badanych oceniany jest bardzo często jako nieco opóźniony cywilizacyjnie, ale z przewagą cech pozytywnych.

---

<sup>300</sup> [http://www.belstat.gov.by/kscms/uploads/file/U\\_rasprostr/naselenie\\_\(1\).pdf](http://www.belstat.gov.by/kscms/uploads/file/U_rasprostr/naselenie_(1).pdf) (dostęp z dnia 4.04.2016)

<sup>301</sup> [http://hdr.undp.org/sites/default/files/2015\\_human\\_development\\_report.pdf](http://hdr.undp.org/sites/default/files/2015_human_development_report.pdf) (dostęp z dnia 2.06.2016)

Białorusini w świadomości mieszkańców przygranicznych powiatów są narodem znanym. Głównym źródłem wiedzy o Białorusinach są mass media oraz bezpośrednie kontakty z Białorusinami coraz częściej odwiedzającymi województwo podlaskie w celu zakupu polskich towarów.

W opinii badanych Białorusini są wprawdzie kulturowo i mentalnie im odlegli, mają jednak cechy budzące sympatię i szacunek – postrzegani są jako tolerancyjni i otwarci na inne narody i religie, są życzliwi i gościnni oraz są narodem spokojnym i ugodowym.

Wypowiedzi badanych wskazują także na fakt traktowania Białorusinów z wyższością. Badani mieli problemy ze wskazaniem tego, czego mogliby się nauczyć od Białorusinów, za to z łatwością wymieniali to, czego Białorusini mogliby i powinni nauczyć się od Polaków.

Najwięcej negatywnych cech i skojarzeń dotyczących Białorusinów wskazują badani między 18 a 30 rokiem życia oraz po 60 roku życia. Obszar skojarzeń i asocjacji związanych z narodem białoruskim wypełniają cechy definiujące jednostkę pod kątem narodowym (umiejscowienie terytorialne, pochodzenie, język jakim jednostka posługuje się na co dzień, poczucie tożsamości) oraz cechy mentalnościowe o podłożu historycznym (człowiek radziecki, ruski, komunista, chłop).

Najbardziej pozytywny stosunek do narodu białoruskiego przejawiali mieszkańcy powiatu hajnowskiego, zaś najmniej pozytywny mieszkańcy powiatu białostockiego. Pozytywny stosunek mieszkańców powiatu hajnowskiego może wynikać z faktu zamieszkiwania tego terenu przez znaczną grupę mniejszości białoruskiej, dzięki czemu „obcy” stał się „oswojonym obcym”.

O ile państwo białoruskie nie jest istotnym punktem odniesienia dla Białorusinów zamieszkujących na terenie wschodniej części województwa podlaskiego, o tyle Białorusini zza wschodniej granicy oceniani są przez nich w sposób pozytywny. Pozytywne oceny systemu politycznego Białorusi i funkcjonowania państwa białoruskiego wyrażali nieliczni, starsi (po 60 roku życia) mieszkańcy powiatu hajnowskiego, dla których prezydent Łukaszenko to „dobry gospodarz”, który utrzymuje stabilną sytuację gospodarczą w kraju oraz walczy z korupcją.

Silnym elementem obrazu narodu białoruskiego jest jego istnienie w warunkach niedemokratycznych. Respondenci wskazują, że pozytywną cechą Białorusinów jest umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach gospodarczo-politycznych i umiejętność dostosowywania się do tych sytuacji. Ponadto mieszkańcy przygranicznych powiatów uznają, iż naród białoruski należy wspierać w ich demokratycznych dążeniach. Współorganizowana i

współfinansowana w ciągu ostatnich dziesięciu lat przez władze polskie pomoc dla białoruskiej opozycji, białoruskich organizacji pozarządowych i mniejszości białoruskiej w Polsce była jednym z priorytetów polityki polskiej w dziedzinie współpracy międzynarodowej obejmującej działania na rzecz demokracji i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Podejmowane przez władze polskie działania (m.in. uruchomienie na terenie Polski, skierowanego do Białorusinów Radia Racja, Telewizji Bielsat) oraz dyskurs medialny dot. Białorusi umocniły pogląd, że Białorusini są narodem zniewolonym, który należy wspierać w dążeniach demokratycznych.

Stałym elementem całościowego obrazu Białorusinów jest też obraz Białorusina handlarza. Z jednej strony Białorusini nadal postrzegani są jako handlujący swoimi towarami na okolicznych rynkach i bazarach. Z drugiej zaś strony coraz częstsze wizyty handlowe Białorusinów na terenie województwa podlaskiego sprawiają, że Białorusini nadal kojarzeni są z handlem, ale już także jako kupcy. Umacnianiu tego elementu obrazu Białorusinów sprzyjają media lokalne, które chętnie podejmują temat sprzedaży lokalnych dóbr za wschodnią granicę.

Wyniki analizy dystansu społecznego wykazały, iż Białorusini nie są narodem, którego obecność w przestrzeni publicznej budzi niechęć, dystans, czy poczucie zagrożenia wśród mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego. Jednak wizja obecności Białorusina w sferze prywatnej lub intymnej, jaką jest np. rodzina, ujawnia pewien poziom niechęci.

Wiedza badanych dotycząca wschodniego sąsiada dotyczy głównie ograniczania Białorusinom swobód obywatelskich przez władze białoruskie oraz nielicznych wydarzeń historycznych wspólnych dla Polaków i Białorusinów. W obrazie Białorusinów brak informacji o słynnych postaciach narodowości białoruskiej.

Brak dostatecznej wiedzy o wschodnim sąsiedzie wypełniają z powodzeniem istniejące od lat stereotypy dotyczące niskiej jakości życia, biedzie i małej aktywności społeczno-politycznej Białorusinów. Przeciętnemu mieszkańcowi wschodniej części województwa podlaskiego trudno jest zrozumieć dlaczego biedny Białorusin wydaje na zakupy w okolicznych galeriach handlowych znacznie więcej aniżeli okoliczni mieszkańcy.

Obecność tzw. polskich Białorusinów na terenie województwa podlaskiego oraz poprawne stosunki mniejszości białoruskiej z większością polską wpływają pozytywnie na obraz Białorusinów z za wschodniej granicy. Dzięki temu dla mieszkańców przygranicznych terenów Białorusin jest „oswojonym obcym” co zwiększa tolerancję i pozytywnie wpływa na zrozumienie mentalności przyjezdnych Białorusinów.



## 7. Obraz Republiki Białoruś i Białorusinów w świetle wywiadów z lokalnymi liderami opinii publicznej

W społecznościach lokalnych ważną rolę odgrywali i odgrywają aktywiści życia publicznego nazywani m.in. elitami lokalnymi czy liderami społecznymi. Podejmując tematykę obrazu obcego narodu i czynników wpływających na postrzeganie sąsiedniego państwa warto zwrócić uwagę na treści i opinie, jakie docierają do badanych poprzez liderów społeczności lokalnych.

Podczas analiz obrazu Republiki Białoruś i Białorusinów funkcjonującego wśród mieszkańców wschodnich powiatów województwa, badanych z poszczególnych powiatów postrzegałam jako pewne społeczności lokalne, których lokalną przestrzeń oprócz granic terytorialnych tworzą także, cytując za Wiesławem Warzechą, „ośrodki tworzące i przekazujące wartości, wyznaczające interesy, budujące jakieś formy współdziałania dla jednostek, grup i instytucji pomiędzy granicami tego terytorium<sup>302</sup>”.

Lokalni liderzy opinii, będący nierzadko przedstawicielami lokalnych instytucji politycznych, kulturalnych czy religijnych, tworzą określone standardy mówienia o „obcych” oraz kształtują i inicjują określone wzory działań wobec jednostek spoza danej społeczności lokalnej.

W niniejszym rozdziale pragnę przedstawić, jak lokalni liderzy oceniają Republikę Białoruś oraz Białorusinów zamieszkujących zarówno terytorium Republiki Białoruś jak i rodzimy powiat badanego. Interesuje mnie także, czy Białorusini postrzegani są jako element wspólnoty lokalnej oraz jak układają się stosunki między Polakami a Białorusinami na badanym terenie, a także czy w konsekwencji styl myślenia liderów o Białorusinach przekłada się na ich styl działania w przestrzeni publicznej. Za lokalnych liderów przyjmuję formalne i nieformalne autorytety działające na rzecz społeczności lokalnej oraz reprezentujące tę społeczność wewnątrz i na zewnątrz.

Na potrzeby analizy obrazu Republiki Białoruś i Białorusinów wśród liderów opinii z terenu badanych powiatów przeprowadzonych zostało 20 wywiadów ustrukturyzowanych. Wywiady odbywały się zazwyczaj w domu respondenta lub w jego miejscu pracy, bez obecności osób trzecich, które w jakiś sposób mogłyby wpływać na kształt udzielanych odpowiedzi.

---

<sup>302</sup> W. Warzecha, „Pamięć zbiorowa w strategiach rozwoju lokalnego”, dostępne na: <http://www.umcs.pl/pl/pamiec-zbiorowa-w-strategiach-rozwoju-lokalnego,5707.htm> (dostęp z dnia 1.10.2016)

Dobór próby został przeprowadzony za pomocą metody kuli śnieżnej. Przebadana próba nie jest reprezentatywna, aczkolwiek w oparciu o zebrane dane jesteśmy w stanie wskazać pewne tendencje w postrzeganiu wschodniego sąsiada wśród elit lokalnych. Badani z racji pełnionych funkcji oraz posiadania wysokiego poziomu zaufania wśród lokalnych społeczności posiadają ponadprzeciętną wiedzę na temat badanych powiatów oraz stosunków polsko-białoruskich. Zastosowanie wywiadów jakościowych pozwala na szersze uchwycenie problematyki oraz pozyskanie wiedzy dotyczącej stosunków pomiędzy większością polską a mniejszością białoruską na badanym terenie.

Wśród liderów lokalnych, z którymi zostały przeprowadzone wywiady, znaleźli się: przedstawiciele władz lokalnych, osoby reprezentujące znaczące dla społeczności lokalnych instytucje kulturalne oraz stowarzyszenia i organizacje pozarządowe, przedstawiciele oświaty, duchowni oraz przedstawiciele organizacji religijnych. W badanej grupie znalazły się także tzw. autorytety nieformalne, wskazywane jednak przez mieszkańców badanych terenów jako znane i ważne dla społeczności lokalnej. W oparciu o zebrane dane badanych można podzielić na trzy kategorie: liderzy polityczni, liderzy społeczno-kulturalni oraz liderzy religijni. Przyjmując założenie o zróżnicowaniu społeczno-kulturowym badanego terenu, wśród badanych znajdują się osoby narodowości polskiej oraz białoruskiej deklarujący wyznanie katolickie oraz prawosławne.

Analogicznie do badania ilościowego badany obszar został podzielony według kryteriów terytorialnych: miasto Białystok, powiat białostocki, powiat bielski, powiat sokólski oraz powiat hajnowski. W każdym z obszarów przeprowadzono po 4 wywiady ustrukturyzowane.

### **7.1. Źródła wiedzy i wiedza o Republice Białoruś i Białorusinach w świetle wywiadów ustrukturyzowanych**

Analiza źródeł oraz stanu wiedzy liderów lokalnych o Republice Białoruś i Białorusinach oparta została o znajomość charakterystycznych towarów produkowanych w Białorusi, deklarowanych źródeł wiedzy, w tym także znajomości mediów białoruskich, osobiste kontakty z Białorusinami, znajomość państwa czy konfrontację wiedzy nabytej z informacjami dotyczącymi Białorusi przedstawianymi przez polskie media. Wiedza, jaką dysponują liderzy opinii, wpływa na poglądy badanych, a tym samym w znacznej mierze przyczynia się do działań i projektów, jakie liderzy podejmują.

Na stan wiedzy o danym państwie bez wątpienia wpływa możliwość pobytu w danym kraju. Jedynie 2 badanych zadeklarowało, że nigdy nie odwiedziło Białorusi. Jako powód

podana została odmowa wydania wizy przez konsulat białoruski. Pozostali badani Republikę Białoruś odwiedzali wielokrotnie jako turyści, w związku z obowiązkami zawodowymi oraz jako goście odwiedzając swoje rodziny mieszkające na terytorium Białorusi.

Liderzy opinii zapytani, czy potrafią wymienić jakieś charakterystyczne towary produkowane w Republice Białoruś, nie mieli większych problemów z udzieleniem odpowiedzi. 10% badanych zadeklarowało, że nie robi zakupów w Białorusi i takich towarów nie zna. 90% z łatwością wymieniało towary produkowane w Białorusi. Badani wymieniali głównie traktory, ciężki sprzęt, maszyny rolnicze, sprzęt elektrotechniczny marki „Horyzont” oraz coraz częstsze w Polsce autobusy niskopodłogowe marki MAZ. Wśród towarów spożywczych badani wymieniali Kwas Lidzki, Kwas Miński sok brzozy, alkohole produkowane w fabryce „Cristal” czy nabiał białoruski, który badani porównywali do prawdziwego wiejskiego nabiału produkowanego w Polsce wiele lat temu. Badani podkreślali także, że spożywcze towary białoruskie opatrzone są znakami jakości, logotypami wskazującymi na to, że przechodzą staranną kontrolę i produkowane są na różne rynki. Połowa liderów wykazała się także znajomością głównych sektorów gospodarki białoruskiej podkreślając duży udział białoruskich firm w produkcji światowej maszyn rolniczych, czy rolę Białorusi jako lidera w eksporcie nabiału na świecie.

Zdecydowana większość badanych (95%) miała także bezpośrednie kontakty z obywatelami Białorusi. Wśród udzielonych odpowiedzi przeważały kontakty zawodowe oraz rodzinne. Co czwarty badany zaznaczył także, że obywatele Białorusi, z którymi ma największy kontakt, to osoby narodowości polskiej zamieszkującej tamten teren.

Badani zapytani o główne źródła ich wiedzy o Białorusi i Białorusinach w większości (90%) wskazali na informacje od znajomych, którzy mieszkają w Białorusi lub regularnie odwiedzają ten kraj. 10% badanych wskazało, że głównym źródłem ich wiedzy są doświadczenia własne, m.in. wyjazdy do Białorusi. Co czwarty lider opinii jako kolejne źródło wiedzy wskazywał także białoruskie portale internetowe oraz media społecznościowe, głównie Facebook : „Facebook jest dla mnie fantastycznym źródłem informacji niezbędnych w pracy, bo dzięki niemu poznałam mnóstwo białoruskich twórców oraz muzealników(...) Rozmawiamy i wymieniamy się informacjami. Bardzo często taki kontakt rozwija się i dochodzi do spotkania na żywo<sup>303</sup>”. Zaledwie 20% badanych wymieniło polskie media jako źródło informacji, z którego korzystają, by zgłębić wiedzę o wschodnim sąsiedzie.

---

<sup>303</sup> Wywiad nr 6, Lider społeczno – kulturalny, powiat bielski

Ponad połowa badanych (60%) korzysta z informacji dotyczących Białorusi i Białorusinów zamieszczanych w mediach białoruskich. Są to głównie media mające swoje siedziby w Polsce: radio Racja, telewizja Bielsat, tygodnik Niwa, portal internetowy Kamunikat oraz radio Swoboda mające swoją siedzibę w Czechach. Badani na terenie powiatu hajnowskiego deklaruowali także dostęp do kanałów telewizyjnych nadających z terenu Białorusi, jednak przyznali, że korzystają z nich bardzo rzadko.

Ponad połowa (ok. 60%) liderów opinii korzystających z informacji w mediach białoruskich to osoby deklarujące narodowość białoruską, zaś zdecydowana większość tej grupy (ok. 85%) to osoby wyznania prawosławnego.

Liderzy społeczni zostali poproszeni o ocenę informacji dotyczących Republiki Białoruś i Białorusinów zamieszczanych w mediach polskich. Badani, niezależnie od miejsca zamieszkania i narodowości, zgodnie stwierdzili, że informacji o Białorusi i Białorusinach w mediach polskich jest bardzo niewiele. 20% badanych uznało, że media ogólnopolskie ukazują prawdziwy obraz Białorusi. Argumentowali oni, że wobec informacji zamieszczanych w mediach należy być sceptycznym i dodatkowo szukać własnych źródeł informacji, jednak „jaki jest układ sił rządzących na Białorusi i w jaki sposób władza traktuje obywatela każdy wie, więc przy dużej dozie ufności można stwierdzić, że media polskie ukazują rzeczywisty obraz Białorusi<sup>304</sup>”. Respondenci, którzy odpowiadali w ten sposób to osoby, które Białoruś odwiedziły ostatni raz przed 2000 rokiem. Brak korelacji między deklarowaną odpowiedzią a miejscem zamieszkania, narodowością czy wyznaniem liderów.

80% badanych uznało, że medialny obraz Białorusi odbiega od rzeczywistego obrazu tego państwa. Liderzy Ci zwrócili uwagę na różnice w mówieniu o wschodnim sąsiedzie w mediach lokalnych oraz mediach ogólnopolskich: „Informacji o naszych sąsiadach w mediach jest bardzo mało, głównie widzę informacje w prasie lokalnej, że Białorusini przyjeżdżają na handel albo po zakupy do nas, a to nie zawsze jest tak, bo mamy też np. studentów z Białorusi. Media ogólnopolskie mówią tylko o polityce i Łukaszence<sup>305</sup>”.

Liderzy społeczności lokalnych bardzo negatywnie oceniają skutki braku zainteresowania dziennikarzy i reporterów telewizyjnych: „Media polskie w ogóle nie interesują się Białorusią (...) to co pokazują media polskie to tylko: wybory, Łukaszenka, wybory, Łukaszenka i tak w kółko. Dzięki Łukaszence Białoruś zna cały świat, a ten niewielki dziewięćmilionowy naród (Białorusini – autor) został od nas odgradzony papierową kurtyną (wizy – autor). Wszyscy robią zdziwione oczy, kiedy przyjeżdżają do

---

<sup>304</sup> Wywiad numer 19, Lider polityczny, powiat sokólski

<sup>305</sup> Wywiad numer 10, Lider polityczny, powiat białostocki

Grodna i faktycznie widzą, jak ono wygląda. Media nic o tym nie mówią. Nikt nie mówi o tym, że życie religijne na Białorusi kwitnie, a podczas procesji Bożego Ciała w Grodnie miasto jest zamknięte, a ulicami idą tłumy. Tego obrazu normalności białoruskiej media nie pokazują. Otwarcie potrzebuje dwóch stron. My chcemy (Polacy –autor), żeby wszyscy się na nas otwierali, a jak sami mamy możliwość pojechać do swojego sąsiada w sensie medialnym i go lepiej poznać, to z tego nie korzystamy<sup>306</sup>”.

Liderzy zwracają także uwagę na fakt, że obecny obraz medialny Białorusi i Białorusinów może wpływać negatywnie na stosunki polsko-białoruskie: „ (...) w mediach nie mówi się o tym, co się Białorusi udaje. To wytwarza dystans, a później zwykli ludzie postrzegają Białorusinów jak mieszkańców trzeciego świata<sup>307</sup>”.

Liderzy w swoich wypowiedziach wymieniają pozytywne aspekty życia w Białorusi, które w ogóle nie przebijają się do dyskursu medialnego, takie jak: dobre drogi, czyste miasta, niski poziom bezrobocia czy opiekę społeczną dla tych, którzy sobie z różnych powodów nie radzą. 30% badanych uznaje, że Białorusini akceptują władzę białoruską i system rządów oraz nie chcą zmian w państwie: „możemy tego nie przyjmować z punktu widzenia europejskiego, ale Białorusini w swoim kraju czują się dobrze<sup>308</sup>”.

W opinii liderów opinii na badanych terenach dominuje przekonanie, że obraz Białorusi przekazywany przez media jest w większości fałszywy, wynikający z pewnej wybiórczości oraz często braku wiedzy dziennikarzy przygotowujących materiały. Badani zwracają uwagę na brak materiałów prasowych oraz telewizyjnych ukazujących codzienne życie Białorusinów, czy poruszających zagadnienia związane z współczesną sztuką czy literaturą białoruską.

Jeden z liderów społeczno-kulturalnych z powiatu bielskiego medialny wizerunek Białorusi komentuje słowami: „Materiały telewizyjne i prasowe dotyczące Białorusi są bardzo przewidywalne i oklepane. Wszystko sprowadza się do rolnictwa, alkoholizmu, Łukaszenki i braku demokracji. Wszystko w samych negatywnych konotacjach. Gdybym miał sobie stworzyć wyobrażenie o Białorusi na podstawie polskich mediów, to prawdopodobnie nigdy bym tam nie pojechał. (...)Większość moich znajomych dowiadując się, gdzie jeżdżę (do Białorusi – przyp. autor) mówi: Czy Ty się nie boisz?! A sami wracając

---

<sup>306</sup> Wywiad numer 1, Lider społeczno-kulturalny, miasto Białystok

<sup>307</sup> Wywiad numer 8, Lider społeczno-kulturalny, powiat białostocki

<sup>308</sup> Wywiad numer 4, Lider religijny, miasto Białystok

z pierwszego wyjazdu na Białoruś są zszokowani i bardzo przeżywają to, jak zostali oszukani przez media<sup>309</sup>”.

Liderzy związani w jakiś sposób z mediami przekonują ponadto, że o tym, co zostanie pokazane szerszej publiczności, decyduje przede wszystkim zamówienie oraz fakt, w których rękach jest dana telewizja, a także tzw. poprawność polityczna. Dodatkowo zwracają oni także uwagę na to, że białoruska rzeczywistość pod względem „newsowym” jest dla przeciętnego polskiego odbiorcy nieatrakcyjna.

Analizując wypowiedzi liderów lokalnych narodowości białoruskiej można dostrzec także krytykę wizerunku Białorusi, jaki tworzą media białoruskie mające swoje siedziby w Polsce. Liderzy utożsamiający się z białoruskością zarzucają mediom białoruskim traktowanie informacji o wschodnim sąsiedzie w sposób instrumentalny, wyłącznie po to, by doprowadzić do zmiany władzy w Białorusi :” (...) np. białoruskie Radio Racja wydawałoby się, że czasem robi wszystko, żeby utrwać obraz Białorusi jako kraju zacofanego, po to, żeby wyśmiać i doprowadzić do zmiany władzy<sup>310</sup>”. Skutki przekazywania informacji o Białorusi przez białoruskie media z Polski jeden z liderów podsumowuje słowami: „Obraz Białorusi w mediach białoruskich jest mocno spolaryzowany – jest czarny charakter Łukaszenka i jest społeczeństwo białoruskie<sup>311</sup>”.

Liderzy podczas wywiadu zostali poproszeni o opinię dotyczącą poziomu wiedzy o Republice Białoruś i Białorusinach wśród mieszkańców badanych powiatów. Badani z terenu miasta Białystok jednomyślnie wiedzę Białostoczan o wschodnim sąsiedzie określili jako małą i uproszczoną: „Białostocczanie dysponują małą wiedzą na temat Białorusinów, bo taką wiedzę trudno im zdobyć. (...)Patrzanie przez pryzmat kilku migawek z festynów organizacji białoruskich nie daje żadnej wiedzy<sup>312</sup>”.

Respondenci z powiatu białostockiego w odpowiedzi na to pytanie byli podzieleni. Połowa badanych uznała, że wiedza mieszkańców powiatu o wschodnim sąsiedzie jest uproszczona i powierzchowna ponieważ mieszkańcy powiatu mają mały kontakt z Białorusinami. Druga połowa badanych odpowiedziała, że z racji faktu, że Białorusini często odwiedzają Białystok i okolice dochodzi między mieszkańcami powiatu a Białorusi do pewnych kontaktów przez co jest więcej okazji, żeby się nawzajem poznać: „Wiedza tych zwykłych ludzi jest niejednokrotnie większa niż powtarzana przez niektórych urzędników. Urzędnicy mówią, że on zarabia 50\$ miesięcznie, a mieszkaniec mojej gminy pyta: „To jak

---

<sup>309</sup> Wywiad numer 9, Lider społeczno-kulturalny, powiat bielski

<sup>310</sup> Wywiad numer 20, lider społeczno-kulturalny, powiat hajnowski

<sup>311</sup> Wywiad numer 17, lider polityczny, powiat bielski

<sup>312</sup> Wywiad numer 1, lider społeczno-kulturalny, miasto Białystok

on zarabia 50\$ skoro do mnie przyjeżdża samochodem za 5500 \$ i jeszcze paliwo mi spuszcza? (...) I Ci ludzie wiedzą jak im się tam żyje i skąd Białorusini mają pieniądze. Mieszkańcy powiatu białostockiego wiedzą dużo o Białorusinach, ale nie jest to wiedza kompletna<sup>313</sup>”.

Czynnikiem wpływającym na poziom wiedzy o Białorusinach zdaniem badanych z omawianego terenu jest także zamieszkiwanie na terenie powiatu znacznej grupy mniejszości białoruskiej i kontakty z tą mniejszością.

Liderzy zamieszkujący na terenie powiatu sokólskiego w większości (75%) uznali, że mieszkańcy powiatu sokólskiego bardzo mało wiedzą o wschodnim sąsiedzie, dodatkowo badani podkreślili także, że Białorusinów traktuje się jako gorszych i jest to zauważalne.

Liderzy wywodzący się ze społeczności lokalnych z terenu powiatu bielskiego określili postrzeganie Białorusinów przez mieszkańców swojego powiatu jako uproszczone i stereotypowe. Wpływu takiej sytuacji upatrują w braku wiedzy: „Nikt nie zna historii polsko-białoruskiej, nikt się w to nie zagłębia. Młodzież ma to generalnie gdzieś, a w szkole tego nie uczą<sup>314</sup>”.

Badani z powiatu hajnowskiego wiedzę mieszkańców powiatu o Białorusinach i ich państwie określili jako niewystarczającą. Zdaniem liderów mieszkańcy mają pewien zakres wiedzy o sąsiadach z racji kontaktów rodzinnych i handlowych, jednak braki w tej wiedzy powodują, że stereotypy nadal funkcjonują i są często słyszalne w rozmowach mieszkańców.

## **7.2. Obraz Republiki Białoruś w świetle wywiadów jakościowych z liderami społeczności lokalnych**

Celem niniejszego podrozdziału jest przybliżenie obrazu Republiki Białoruś, jaki wyłania się z analizy wywiadów jakościowych z liderami społeczności lokalnych. Wśród liderów znalazły się m.in. osoby narodowości białoruskiej, co traktują jako wartość dodaną badania.

Lokalni liderzy opinii zostali zapytani podczas pierwszego z pytań o skojarzenia, jakie budzi w nich Republika Białoruś. W większości odpowiedzi skojarzenia, jakie badani wymieniali, można zakwalifikować jako skojarzenia nacechowane pozytywnie oraz neutralne.

---

<sup>313</sup> Wywiad numer 5, lider duchowy, powiat białostocki

<sup>314</sup> Wywiad numer 7, lider polityczny, powiat bielski

Przez wszystkich liderów narodowości białoruskiej (25% wszystkich badanych) Białoruś była kojarzona przede wszystkim z duchową ojczyzną, krajem biskim sercu, z którym czują się przede wszystkim związani emocjonalnie.

Prawie połowie badanych (45%) Republika Białoruś kojarzy się z terenami, z których pochodzą ich przodkowie: „ (...) moi dziadkowie i mój ojciec urodzili się na terenach dzisiejszej Białorusi. Kiedy oni się rodzili – była to Polska, kiedy ja się rodziłam – była to już Białoruś<sup>315</sup>”. Badani argumentowali, że w wyniku zawirowań historycznych losy ich rodzin związane są także z terenami obecnej Białorusi.

20% liderów z hasłem Białoruś utożsamiało sąsiednie państwo, znajdujące się w środkowej Europie, rządzone przez prezydenta Łukaszenkę, z kulturą białoruską, w tym także kulturą mniejszości białoruskiej zamieszkującej na terenie województwa podlaskiego oraz z krajem atrakcyjnym pod względem turystycznym.

15% badanych w swoich skojarzeniach wskazało na Grodno należące kiedyś do terytorium Polski, Polaków na Grodzieńszczyźnie oraz Kresami Wschodnimi. Badani Ci zadeklarowali narodowość polską oraz wyznanie katolickie. Dodatkowo są to liderzy religijni wyznania rzymskokatolickiego.

10% badanych liderów uznało, że państwo białoruskie to sztuczny twór powstały dzięki układowi o utworzeniu Związku Radzieckiego, a Białorusini to jedynie grupa osób, często powiązana więzami rodzinnymi, zamieszkująca teren województwa podlaskiego oraz samych siebie nazywająca Białorusinami. Liderzy Ci zadeklarowali narodowość polską oraz wyznanie katolickie. Liderzy Ci sympatyzują oraz są związani z organizacjami narodowymi działającymi na terenie województwa podlaskiego.

Liderzy wymieniali także takie skojarzenia jak: tanie paliwo białoruskie, biedę panującą na wsiach oraz wspólną historię polsko-białoruską w ramach Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Jednym z ważnych źródeł poznania sąsiada są wyjazdy i pobyt w sąsiednim kraju. To wówczas można poznać specyfikę kulturową danego kraju, wtedy też dochodzi do bezpośrednich kontaktów z sąsiednim narodem na największą skalę. Wrażenia i odczucia z takich wyjazdów bezpośrednio wpływają na obraz sąsiedniego państwa i jego mieszkańców.

Badani zapytani podczas wywiadu o wrażenia i obserwacje, jakie wynieśli z pobytu w Białorusi, wskazywali głównie (50% badanych) na panujący w miastach ład i porządek, jakiego nie da się zauważyć w miastach zachodniej Europy oraz bardzo dobre drogi:

---

<sup>315</sup> Wywiad numer 3, lider społeczno-kulturalny, miasto Białystok



„(...)bardzo podobał mi się panujący tam ład i porządek, czystość na ulicach, dobre drogi oraz brak przestępstw. Zdaję sobie sprawę z tego, że ktoś to twardą ręką trzyma i po prostu tego pilnuje. Policjantów i służb porządkowych widać dużo na ulicach. Przez Polaków jest odczuwane jako działania państwa policyjnego, jednak Białorusini nie widzą w tym nic złego i czują się z tym bezpiecznie<sup>316</sup>”, „Bardzo podoba mi się estetyka białoruska, czystość miast i przestrzeni miejskiej. W miastach nie funkcjonują bilbordy i aż tak duża ilość reklam, jak w Polsce. Co jest uderzające to brak w dużych miastach graffiti na murach<sup>317</sup>”.

Liderzy narodowości białoruskiej zwracali uwagę także na fakt braku języka białoruskiego w przestrzeni publicznej i posługiwanie się przez Białorusinów językiem rosyjskim oraz na marność polityki białoruskiej i związane z tym trudności z załatwianiem formalności: „Jak chcę zaprosić studentów do nas to trwa to dwa lub trzy miesiące. Rektor czy dziekan nie podejmie decyzji, jeśli ministerstwo nie wyrazi zgody. W Polsce jest to znacznie prostsze i bardziej klarowne<sup>318</sup>”.

Badani, którym Białoruś kojarzyła się głównie z Kresami Wschodnimi, Grodzieńszczyzną oraz Polakami mieszkającymi w Białorusi wynieśli głównie negatywne wrażenia z pobytu w sąsiednim kraju (15%). Wrażenia te dotyczyły przede wszystkim biedy panującej na wsiach białoruskich: „Odwiedziłem Grodzieńszczyznę jakieś 10 lat temu z wizytą pielgrzymkową. (...) Domy wyglądały obskurnie, bez podstawowych środków, toalet itd., ale mimo to oni chętnie nas przyjmowali. Te same informacje przekazują dzisiaj parafianie, którzy idą na pielgrzymkę do Wilna przez Białoruś<sup>319</sup>”. Liderzy Ci także porównują Białoruś do Polski z okresu PRL-u: „Ludzie tam żyją tak jak u nas za czasów realnego socjalizmu, po prostu się przystosowali, muszą jakoś żyć<sup>320</sup>”.

Elementy obrazu Białorusi wyłaniające się z skojarzeń i wrażeń opisanych przez liderów odnoszą się głównie do przestrzeni publicznej Białorusi- wyglądu miast i wsi oraz do kwestii społeczno-kulturowych takich jak pochodzenie rodzinne, duchowa ojczyzna czy źródło kultury białoruskiej. Skojarzenia rodzinne stanowią pozytywną część obrazu białoruskiego. Odpowiedzi badanych zawierają także ekonomiczne elementy obrazu sąsiedniego państwa – czyste i zadbane miasta oraz biedna i zacofana wieś. W porównaniu do wyników badania ilościowego przeprowadzonego wśród mieszkańców wschodnich powiatów

---

<sup>316</sup> Wywiad numer 11, lider społeczno-kulturalny, powiat białostocki

<sup>317</sup> Wywiad numer 9, lider społeczno-kulturalny, powiat bielski

<sup>318</sup> Wywiad numer 6, lider społeczno- kulturalny, powiat bielski

<sup>319</sup> Wywiad numer 4, lider religijny, miasto Białystok

<sup>320</sup> Wywiad numer 18, lider religijny, powiat sokólski

województwa podlaskiego, widoczny jest marginalny udział w obrazie Białorusi elementów politycznych i geograficzno-terytorialnych.

Liderzy opinii poproszeni zostali w ramach uzupełnienia elementów ekonomicznych obrazu Białorusi o ocenę tego państwa pod względem atrakcyjności gospodarczej dla polskich inwestorów. Ponad połowa (60%) uznało, że pod kątem procedur, obowiązującego tam prawa, podatków oraz uzależnienia gospodarki od państwa nie jest to kraj atrakcyjny dla polskich inwestorów. Jeden z liderów politycznych zapytany o szanse inwestycji w Białorusi, komentuje je słowami: „Nieprzewidywalność białoruskich służb podatkowych i centralnych sprawia, że jest to kraj niebezpieczny. Nikomu absolutnie nie doradziłbym inwestowania pieniędzy na Białorusi. Możliwe, że czas jest dobry, ale władza nie<sup>321</sup>”.

Liderzy wymieniali także mentalność sowiecką oraz obyczaje białoruskie jako bariery dla polskich biznesmenów. Dodatkowo liderzy mówili o różnicach w rozwoju i mentalności mieszkańców między miastem, a wsią białoruską, które mogą być problemem w rozwoju biznesu.

W ocenie 40% badanych liderów wschodni sąsiad Polski to kraj posiadający potencjał inwestycyjny. Badani przywoływali przypadki swoich znajomych, którzy chcąc wejść na rynek wschodni, m.in. do Rosji czy Kazachstanu, zakładali firmy bądź filie firm w Białorusi. Bliskość tego kraju oraz wielkość była także argumentem za tym, że jest to dobry dla Polaków rynek zbytu towarów. Badani zwracali także uwagę na fakt silnie działającego w Białorusi przemysłu maszynowego: „Białoruski przemysł maszynowy świadczy o tym, że tam myśl technologiczna ciągle się rozwija i nie ma się czego bać. (...) Białoruski pracownik może być też atrakcyjny jako dobrze wykształcona tania siła robocza<sup>322</sup>”.

Istnieje zależność między oceną gospodarki białoruskiej, a deklarowanym wyznaniem, narodowością oraz działalnością prowadzoną przez liderów. Negatywną ocenę atrakcyjności gospodarczej Białorusi przedstawiali głównie liderzy narodowości polskiej, wyznania katolickiego oraz działający w sferze politycznej. Opinie potwierdzające atrakcyjność gospodarki białoruskiej oraz jej potencjał wyrażali głównie liderzy społeczno-kulturowi oraz religijni. Brak zależności między zamieszkaniem badanego na terenie wybranego powiatu, a deklarowanymi opiniami.

Mimo braku wysuwających się na pierwszy plan w odpowiedziach liderów elementów politycznych obrazu Białorusi, ich znaczenie dla ogólnego obrazu potwierdzają badania

---

<sup>321</sup> Wywiad numer 2, lider polityczny, miasto Białystok

<sup>322</sup> Wywiad numer 5, lider religijny, powiat białostocki

ilościowe. Płaszczyzna historyczno-polityczna niejednokrotnie stanowi podłoże dla wzajemnych stosunków nie tylko politycznych, ale także ogólnoludzkich i międzygrupowych.

Z uwagi na fakt, że Republika Białoruś jest państwem od ponad dwudziestu lat rządzonym przez prezydenta Aleksandra Łukaszenkę, a podejmowane przez niego działania przyczyniają się do oceny państwa białoruskiego przez Polaków, badani liderzy zostali poproszeni o ocenę polityki Aleksandra Łukaszenki.

45% badanych politykę obecnego prezydenta Białorusi oceniło jednoznacznie negatywnie. Wśród negatywnych opinii powtarzają się takie sformułowania jak : „nieudolny przywódca”, „autorytarny reżim” czy „niedemokratyczny kraj”.

Krytyka białoruskiego prezydenta dotyczyła przede wszystkim braku wsparcia dla języka i kultury białoruskiej oraz braku demokracji. Jeden z liderów społeczno-kulturalnych politykę prezydenta Łukaszenki komentuje słowami: „(...) Jeśli chodzi o prześladowania ludzi, to taka polityka nie może istnieć, nie ma na to mojej zgody. Jest to dla mnie autorytarny reżim, a jego polityka narodowościowa prowadzi do zguby narodu białoruskiego i z tego względu jest to dla mnie polityk nieakceptowany. Dla narodu białoruskiego i Białorusi jego rządy są czasem ogromnej straty i porażki<sup>323</sup>”.

55% badanych uznało, iż jest to przede wszystkim polityk skuteczny, ponieważ przez ponad 20 lat udało mu się utrzymać na stanowisku jednocześnie realizując swoje interesy. Liderzy opinii, którzy udzielili takich odpowiedzi dodawali także (20% badanych), że Aleksander Łukaszenka podejmuje trudne decyzje będąc w rozdarciu pomiędzy wschodem a zachodem. Przy okazji tych opinii liderzy komentują także wpływ Rosji na państwo białoruskie: „Według mnie Białoruś to po części Republika Putina. (...) Łukaszenka jest uzależniony od gazu i ropy z Rosji i tak naprawdę on strasznie lawiruje, żeby był spokojny, żeby być samodzielnym krajem i żeby Putin nie wszedł i nie zrobił aneksji jak na Krymie<sup>324</sup>”.

Liderzy opinii komentując kunszt polityczny prezydenta Białorusi dodawali także, że bardzo często jest on oceniany z perspektywy demokracji europejskiej, podejście to nie jest do końca trafne: „Z naszej perspektywy wolelibyśmy, by na Białorusi była demokracja na kształt europejski. Z drugiej strony trzeba pamiętać, że sowietyzacja Białorusi zmieniła mentalność mieszkańców, a im bardziej na wschód tym silniejszą ręką trzeba rządzić. (...) Łukaszenka nie robi nic innego niż politycy w Europie- chce utrzymać się na stanowisku. Politycy europejscy robią to jedynie bardziej subtelnie i bez środków przymusu<sup>325</sup>”. Liderzy

---

<sup>323</sup> Wywiad numer 1, lider społeczno-kulturalny, miasto Białystok

<sup>324</sup> Wywiad numer 6, lider społeczno-polityczny, powiat bielski

<sup>325</sup> Wywiad numer 8, lider społeczno-kulturalny, powiat białostocki

przy okazji oceny skuteczności polityki Łukaszenki negatywnie oceniali także stosowane przez niego sankcje oraz środki przymusu za brak poprawności politycznej.

Badani poproszeni zostali o odpowiedź na pytanie: „Czy Pani/Pana zdaniem możliwe są partnerskie stosunki polityczne między Polską a Białorusią?”. 60% badanych liderów uznało, że poprawne stosunki polityczne między sąsiadami są możliwe i powinniśmy do nich dążyć. Uznali oni także, że na ten moment między Polską a Białorusią nie ma poprawnych stosunków politycznych, a władze obu krajów podchodzą do siebie z dystansem. Liderzy jako element niezbędny do takiej współpracy wymieniają przede wszystkim chęci i dobrą wolę ze strony państwa białoruskiego, przywołując m.in. temat małego ruchu granicznego, który został uzgodniony i ratyfikowany w 2010, a który to od strony formalnej nadal jest blokowany przez władze białoruskie.

Badani podkreślają, że partnerskie stosunki polityczne między Polską a Białorusią są niezbędne by wyeliminować wzajemne stereotypy, a we wzajemnych relacjach ważną do odegrania rolę ma ludność prawosławna zamieszkująca na terenie województwa podlaskiego i identyfikująca się z białoruskością. Liderzy zwracają także uwagę na paradoks w stosunkach z Białorusią, z którą Polska właściwie nie posiada żadnych zatargów historycznych, a mimo to trudno zbudować nam jakikolwiek model współpracy. Jeden z liderów przyczyn takiej sytuacji upatruje m.in. w umiejscowieniu obu państw w dwóch różnych blokach politycznych: „Przeszkodą w dzisiejszych relacjach jest umiejscowienie Polski i Białorusi w dwóch różnych blokach politycznych i systemowych. Polska jako członek Unii Europejskiej i Białoruś jako członek wspólnot handlowych i mentalnych związanych tylko i wyłącznie ze Wschodem, a głównie z Rosją. Napięcia między krajami są głównie na tej linii. Do tego dochodzi stosunek państw zachodnioeuropejskich do polityki społecznej Łukaszenki. Z tego powodu Polacy wysyłają obserwatorów na wybory i grożą Białorusi mówiąc <<my z wami nie będziemy rozmawiać, bo wy fałszujecie wybory>><sup>326</sup>”.

40% badanych uznaje, że partnerskie stosunki polityczne z władzami białoruskimi nie są możliwe z powodu prowadzonej przez prezydenta Łukaszenkę polityki oraz bliskiej współpracy z Rosją. Lider społeczno-kulturalny z terenu miasta Białystok możliwość partnerskich stosunków politycznych z Białorusią komentuje słowami: „(...) występuje niekompatybilność dwóch systemów: systemu demokratycznego oraz systemu autorytarnego. Te dwa systemy są ze sobą w sprzeczności, pasują do siebie jak pięść do nosa<sup>327</sup>”. Zdaniem badanych obecna władza w Białorusi uniemożliwia współpracę na zasadach partnerskich i

---

<sup>326</sup> Wywiad numer 9, lider społeczno-kulturalny, powiat bielski

<sup>327</sup> Wywiad numer 1, lider społeczno-kulturalny, miasto Białystok

dopóki władza się nie zmieni, taka współpraca nie jest i nie będzie możliwa. Liderzy podkreślają też, że ścisła współpraca z Rosją jest dodatkowym czynnikiem blokującym dobre relacje pomiędzy Polską a Białorusią.

Liderzy oceniający negatywnie szanse współpracy politycznej z Białorusią to w większości osoby zamieszkujące miasto Białystok oraz powiat sokólski. Brak zależności między opinią dotyczącą współpracy politycznej z Białorusią a kategorią do której dany lider został zakwalifikowany.

### **7.3. Obraz Białorusinów w świetle wywiadów jakościowych z liderami społeczności lokalnych**

Białorusini jako naród bardzo długo pozostawali nieznani nie tylko dla Europy Zachodniej, ale także dla państw sąsiednich. W ogólnopolskich corocznych, prowadzonych od 1970 roku badaniach Centrum Badania Opinii Społecznej dotyczących stosunku do innych narodów Białorusini jako odrębny naród pojawili się dopiero w 1988 roku<sup>328</sup>. Ogólnopolskie badania z 2015 roku wskazują, że Białorusini w ogólnej klasyfikacji sympatii znajdują się dość nisko. 28% badanych ma do nich pozytywny stosunek, 32% obojętna, a 29% przejawia niechęć<sup>329</sup>.

Każda grupa społeczna dysponuje jakimś modelem widzenia świata. W model ten najczęściej wpisany jest podział „swój-obcy”, który ułatwia definiowanie grupy własnej w opozycji do grup obcych. Grupy obce definiowane są m. in w oparciu o doświadczenia własne, bezpośrednie kontakty z przedstawicielami danej grupy, przekazy medialne oraz opinie i treści wygłaszane przez liderów opinii publicznej.

Aby móc uchwycić wielowarstwowość obrazu Białorusina, w niniejszym podrozdziale pragnę poddać analizie wyobrażenia o Białorusinach funkcjonujące w świadomości liderów lokalnych oraz ich wpływ na obraz Białorusinów zakorzeniony w świadomości mieszkańców badanych powiatów.

Badani zostali poproszeni o udzielenie na zasadzie pierwszych skojarzeń odpowiedzi na pytanie: „Kto to jest Białorusin?”. W odpowiedziach badanych przeważały skojarzenia nacechowane neutralnie oraz pozytywnie. Skojarzenia nacechowane negatywnie stanowiły ok. 30 % wszystkich udzielonych odpowiedzi.

---

<sup>328</sup> A. Siamionawa, 2015, „*The unknown neighbor: Belarus and Belarusians in the eye of Polish students*”, w „*Studia Białorusinistyczne*”, Wydawnictwo UMCS, Lublin, 9/2015, s. 89

<sup>329</sup> [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K\\_014\\_15.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_014_15.PDF) (dostęp z dnia 1.10.2016)

Najwięcej badanych liderów opisało Białorusina popularnymi cechami charakteryzującymi w socjologii członków danego narodu. 50% badanych Białorusinem nazwało osobę związaną z kulturą białoruską, posługującą się językiem białoruskim oraz samą siebie definiującą jako Białorusina. Liderzy dodawali także, że Białorusin niekoniecznie musi być mieszkańcem Republiki Białoruś. 30% badanych w odpowiedziach przywołało Białorusinem nazwało mieszkańca terytorium Białorusi, posiadającego obywatelstwo białoruskie, Europejczyka.

20% badanych liderów odpowiadając na pytanie udzieliło odpowiedzi : kolega, znajomy, sąsiad, nasz sąsiad, sąsiad Polaka, Słowianin. Odpowiedzi tej udzielali liderzy z terenu powiatu hajnowskiego oraz bielskiego.

15% badanych liderów definiuje Białorusina jako tzw. „Ruskiego”, „Sowieta”, osobę, która posiada cechy mentalności sowieckiej, która wychowała się w wielkim mocarstwie na glinianych nogach, nie zna swojej historii, nie posługuje się językiem białoruskim i nie dąży do zgłębienia kultury białoruskiej.

15% badanych Białorusinów kojarzyło jako osoby, które odwiedzają województwo w celach handlowych, przyjmując zarówno rolę kupujących jak i sprzedających. Liderzy, którzy tak odpowiadali, kojarzyli Białorusinów z kolejkami przy kasach w białostockich supermarketach oraz z białoruskimi „Shop Tur’ami” parkującymi przy Galerii Biała na terenie Białegostoku. Typowo handlowe skojarzenia wymieniali głównie liderzy z powiatu białostockiego oraz miasta Białystok.

10% badanych odpowiedziało, że Białorusin to osoba, która dużo pije oraz lubi alkohol. Liderzy Ci te? dodawali także, że Białorusini to nasi biedniejsi sąsiedzi.

10% badanych uznało, że nie istnieje naród białoruski, są to jedynie osoby powiązane więzami rodzinnymi, same siebie nazywające Białorusinami, o krótkiej historii trwania grupy, dążące do tego, by wykształcić tożsamość narodową. Badani Ci dodawali też, że są to osoby posiadające mentalność sowiecką. Liderzy Ci obywatele Republiki Białoruś nazywali Rosjanami. Odpowiedzi takiej udzielali liderzy narodowości polskiej powiązani z organizacjami narodowymi.

Stereotyp postrzegania Białorusinów nie jako odrębnego narodu, ale części etosu polskiego lub rosyjskiego ma swoje korzenie w czasach Imperium Rosyjskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów i funkcjonował zarówno po stronie polskiej, jak i rosyjskiej. Stereotyp ten polegał na tym, że Białorusini wyznania katolickiego postrzegani byli jako Polacy, zaś Białorusini wyznania prawosławnego jako Rosjanie. Pokłosie tego podejścia do

dziś jest widoczne w wypowiedziach Polaków, w tym także badanych z terenu wschodnich powiatów.

Liderzy deklarujący narodowość białoruską lub wyznanie prawosławne oraz powiązani z organizacjami białoruskimi udzielali odpowiedzi wymieniając skojarzenia pozytywne lub neutralne. Badani z powiatów hajnowskiego oraz sokólskiego Białorusina postrzegali najczęściej jako swojego sąsiada. Badani z miasta Białystok oraz powiatu białostockiego kojarzyli Białorusina poprzez powiązania z kulturą białoruską i językiem białoruskim oraz poprzez skojarzenia handlowe. Badani liderzy z powiatu sokólskiego do opisu Białorusinów odwoływali się przede wszystkim do skojarzeń terytorialnych, zamieszkiwania na terytorium Białorusi. Liderzy powiązani z polskimi organizacjami narodowymi Białorusinów postrzegali jako grupę, która sama siebie definiuje jako Białorusinów, ale narodem nie jest.

Podczas wywiadu liderzy zostali poproszeni o wskazanie cech, które ich zdaniem są charakterystyczne dla większości Białorusinów. Większość cech i atrybutów Białorusinów, jakie wymienili badani, ma charakter zdecydowanie pozytywny. Liderzy wymieniali jedynie cechy charakteru oraz mentalności białoruskiej.

Połowa badanych liderów jako cechę charakterystyczną dla większości Białorusinów wskazało na gościnność. Liderzy opinii podkreślają przede wszystkim gościnność mieszkańców Białorusi żyjących na wsiach. Badani cechę tą wskazują też jako najczęściej promowaną przez różnego rodzaju przewodniki po Białorusi, zaznaczając jednak, że jest ona faktycznie widoczna wśród Białorusinów. Przy okazji gościnności, co czwarty badany wskazywał także na charakterystyczną dla Białorusinów kulturę domu, kulturę stołu, biesiadowanie oraz rozśpiewanie. Liderzy przywoływali sytuację, kiedy podczas wizyt w Białorusi przyjmowanie ich jako gości odbywało się przy suto zastawionym stole, a biesiadzie towarzyszyły bardzo często przyśpiewki. Lider społeczno-kulturalny z terenu powiatu białostockiego przywołuje wspomnienia ze spotkań z Białorusinami przy jednym stole: „Na takich spotkaniach integracyjnych wspólnie śpiewamy, niekoniecznie zawsze wszyscy rozumiemy, co śpiewamy, ale to nieodłączny element tych spotkań i robimy to z chęcią i radością<sup>330</sup>”.

40% badanych charakteryzuje Białorusinów jako naród życzliwy wobec potrzebujących, serdeczny oraz uczynny. Jako przykład obrazujące te cechy, jeden z liderów religijnych przytacza zaobserwowaną sytuację z życia codziennego Białorusinów: „(...)

---

<sup>330</sup> Wywiad numer 8, lider społeczno-kulturalny, powiat białostocki

Miałem okazję wielokrotnie bywać na prowincji białoruskiej i nieraz to widziałem. W sytuacji, gdy w sklepie zabrakło komuś dosłownie paru groszy, nieznana osoba z kolejki sięga do portfela i te pieniądze daje.(...)W społeczeństwach zachodnich, bogatszych, często panuje taka znieczulica, podejście <<co mnie to obchodzi>>. Oczywiście jeśli jest zbiórka charytatywna to wtedy ludzie dają pieniądze. W Białorusi ta otwartość i życzliwość jest taka naturalna, niewymuszona, jeden drugiemu pomaga, kiedy jest źle i los nie sprzyja<sup>331</sup>”.

Obok życzliwości i gościnności liderzy wymieniają także otwartość Białorusinów na innych. Jako potwierdzenie tej cechy badani liderzy przywołują sytuację „Bieżeństwa”, czyli masowego przesiedlenia się ludności, głównie wyznania prawosławnego, z terenów zachodnich guberni Imperium Rosyjskiego w głąb Rosji<sup>332</sup>. Jeden z liderów zamieszkujących na terenie powiat hajnowskiego mówi o tym: „(...) o tej otwartości świadczy choćby Bieżeństwo, ten epizod gdzie ludzie stąd nam na Białorusi byli traktowani jak bracia, którzy tak samo albo podobnie rozmawiają i często tak samo się modlą. (...) Kiedyś moi dziadkowie o tym wspominali i opowiadali, że Białorusini starali się im pomagać, mówili <<mam dwie izby, to życie w jednej, jeśli się pomieścicie, mam dwie krowy, jedną mogę wypożyczyć>><sup>333</sup>”.

20% badanych liderów zwraca także uwagę na pracowitość Białorusinów, jednocześnie wskazując na etos pracy na roli jako podłoże tej obecnej pracowitości. Na jeden z przejawów tej pracowitości zwraca szczególną uwagę lider z terenu powiatu hajnowskiego: „To kraj o wysokiej kulturze rolnej, mało się widzi odłogów przy szosach i na wsiach<sup>334</sup>”.

Badani liderzy wymieniali także takie cechy białoruskiego charakteru narodowego jak: wysoki indywidualizm, romantyczna dusza, mobilność oraz zaradność.

15% badanych liderów, mających na co dzień częsty kontakt z racji wykonywanych zajęć z Białorusinami, nie podało żadnych cech charakterystycznych dla narodu białoruskiego.

15% badanych przypisało Białorusinom wyłącznie negatywne cechy takie jak: uległość, posłuszeństwo władzy, prorosyjskość w sensie negatywnym oraz cechy mentalności sowieckiej takie jak brak samodzielnego myślenia i działania czy oportunizm.

Najistotniejsze cechy narodu białoruskiego wskazane przez liderów opinii pokrywają się z cechami, jakie wskazali mieszkańcy poszczególnych powiatów podczas badania

---

<sup>331</sup> Wywiad numer 5, lider religijny, powiat białostocki

<sup>332</sup> J. Medek, „Bieżeństwo – zapomniana historia Podlasia”, dostępne na : [http://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/1,35241,15820658,Biezenstwo\\_\\_\\_zapomniana\\_historia\\_Podlasia.html](http://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/1,35241,15820658,Biezenstwo___zapomniana_historia_Podlasia.html) (dostęp z dnia 5.10.2016)

<sup>333</sup> Wywiad numer 20, lider społeczno-kulturalny, powiat hajnowski

<sup>334</sup> Wywiad numer 12, lider społeczno-kulturalny, powiat hajnowski



ilościowego. Istotny wydaje się fakt, że liderzy, którzy na co dzień lub bardzo często z racji wykonywanego zawodu mają styczność Białorusinami, dalecy byli od generalizowania i nie podawali żadnych cech, które można by uznać za narodowe.

Interesujące wydaje się także, że liderzy deklarujący wyznanie prawosławne lub narodowość białoruską, nie przypisywali Białorusinom żadnych cech negatywnych.

Liderzy opinii w kolejnym z pytań wywiadu ustrukturyzowanego zostali poproszeni o ocenę wpływu wizyt Białorusinów w ciągu ostatnich kilku lat na województwo podlaskie. Pytanie to miało na celu wskazanie tendencji społecznego odbioru Białorusinów na terenie województwa w sytuacji konfrontacji z grupą obcą.

95% liderów wyraziło opinię, że wizyty Białorusinów na terenie województwa podlaskiego, z ostatnich kilku lat, wpływają pozytywnie na województwo pod względem ekonomicznym. Badani zauważają, że Białorusini są częstymi gośćmi w sklepach i galeriach handlowych na terenie województwa. Z wypowiedzi badanych wynika, że wizyty te są wręcz pożądane, a większe sieci sklepów otwierają swoje lokalizacje na trasach z i do granicy polsko-białoruskiej. Liderzy zauważają także, że w wielu sklepach nastawionych na klienta białoruskiego pojawiają się napisy typu ‘tax free’ czy np. nazwy działów i informacje o promocjach w języku białoruskim.

Stosunek badanych do wpływu wizyt Białorusinów na województwo podlaskie świetnie obrazuje wypowiedź jednego z liderów: „Gdyby nie wizyty naszych sąsiadów ze wschodu, to połowa biznesu w Białymstoku i okolicach by nie istniała! Na początku lat dziewięćdziesiątych, gdy w Białymstoku wprowadzano vouchery dla Białorusinów, to przed urzędem wojewódzkim kupcy z Kawaleryjskiej (targowisko miejskie przy ul. Kawaleryjskiej w Białymstoku – przyp. autor) i inni świadczący usługi w Białymstoku poszli na demonstrację i krzyczeli <<Chcemy Ruskich! Chcemy Ruskich!>>. To pokazuje stopień ogromnej wrażliwości rynku naszego województwa jeśli chodzi o handel ze wschodem<sup>335</sup>”. Wypowiedzi badanych dotyczące obecnej sytuacji utrzymane są w podobnym tonie: „Każdy teraz potwierdzi i powie: <<Niech Ci ludzie przyjeżdżają bo przywożą gotowe pieniądze>>”<sup>336</sup>.

Zaledwie 20% badanych liderów zauważyło pozytywny wpływ wizyt Białorusinów na wymianę doświadczeń i wiedzy oraz wymianę kulturalną między instytucjami czego efektem są wspólne projekty, działania kulturalne czy publikacje naukowe.

---

<sup>335</sup> Wywiad numer 1, lider społeczno-kulturalny, miasto Białystok

<sup>336</sup> Wywiad numer 5, lider religijny, powiat białostocki

Wypowiedzi badanych liderów potwierdzają instrumentalny stosunek do przyjeżdżających Białorusinów, jako tych, dzięki którym województwo i jego mieszkańcy się wzbogacają. Liderzy nie zauważyli negatywnych skutków obecności Białorusinów w województwie podlaskim.

Kolejnym zagadnieniem, jakie zostało poruszone podczas rozmów z liderami opinii, był wpływ Białorusinów na podlaski rynek pracy. 60% badanych uznało, że Białorusini praktycznie w ogóle nie są zatrudniani na terenie ich powiatu i okolic w związku z czym nie mają w ogóle wpływu na podlaski i najbliższy im powiatowy rynek pracy.

20% badanych uznało, że jedyne prace, jakie Białorusini podejmują na terenie województwa, są to prace sezonowe w rolnictwie, dodając jednocześnie, że jest to zjawisko coraz radsze ponieważ stawki oferowane w rolnictwie są nieatrakcyjne od dłuższego już czasu dla Polaków, a od kilku lat także i dla Białorusinów.

Pozostali liderzy uznali, że Białorusini pośrednio wpływają na podlaski rynek pracy przez swoją aktywność konsumencką. Napędzając dochody sklepów rozwijają podlaski handel, a tym samym wpływają na tworzenie się nowych miejsc pracy.

Obywatele Białorusi mieszkający na terenie województwa podlaskiego nie są postrzegani jako zagrożenie dla podlaskiego rynku pracy. Badani zwracają uwagę na to, że Białorusini przestali być traktowani jako tania siła robocza, ponieważ stawki oferowane w rolnictwie, gdzie dotychczas głównie byli oni zatrudniani, przestały być dla wschodnich sąsiadów atrakcyjne. Nieliczne przypadki zatrudniania Białorusinów w najbliższej okolicy są akceptowalne i nie wzbudzają negatywnych emocji. Sytuacja ta w żaden sposób nie odznacza się w całościowym obrazie Białorusinów.

Liderzy społeczności lokalnych zaobserwowali częstsze wizyty Białorusinów w ciągu ostatnich kilku lat na terenie województwa podlaskiego. W celu ustalenia dystansu społecznego między Polakami a Białorusinami, zostali oni zapytani, czy pomiędzy przyjeżdżającymi Białorusinami a Polakami nawiązują się bliższe stosunki.

Ponad połowa liderów (60%) zadeklarowała, że pomiędzy przyjeżdżającymi Białorusinami a Polakami zawiązują się bliższe stosunki, najczęściej są to przyjaźnie i znajomości na gruncie wymiany studenckiej. Badani Ci zauważyli także fakt, że Ci Białorusini, którzy zajmują się nielegalnym handlem paliwem oraz papierosami także zawierają takie znajomości, ponieważ potrzebują wsparcia oraz rynku zbytu po stronie polskiej, a na takich kontaktach buduje się m.in. wzajemne zaufanie.

40% badanych uznało, że handlowe wizyty Białorusinów są wprawdzie częste, ale zbyt krótkie, by mogły sprzyjać nawiązywaniu bliższych kontaktów, więc do bliższych relacji

między Polakami a przyjeżdżającymi Białorusinami nie dochodzi. Jednocześnie liderzy podkreślają, że sytuacja ta ulega zmianie w momencie, gdy Białorusin przeprowadza się na stałe do województwa lub podejmuje na tym terenie pracę w dłuższej perspektywie czasowej. Liderzy zwracają uwagę, że pomiędzy Polakami a Białorusinami niezwykle rzadko występuje bariera językowa, dzięki czemu zawieranie znajomości jest znacznie ułatwione. Dodatkowym ułatwieniem w zawieraniu bliższych relacji, a nawet małżeństw o których liderzy wspominają, jest bliskość kulturowa Polaków na terenie województwa podlaskiego i przyjezdnych Białorusinów, a także bardzo często wyznawana religia prawosławna.

Problematyka kształtowania obrazu sąsiednich narodów obejmuje także działania odpowiednich organów i instytucji realizujących projekty międzynarodowe oraz podejmujące współpracę transgraniczną. Teren objęty badaniem leży w bezpośrednim lub bardzo bliskim sąsiedztwie Republiki Białoruś. Na podstawie wyników badania „Samorządowa i obywatelska współpraca transgraniczna na terenie województwa podlaskiego” przeprowadzonego przez Laboratorium Badań i Działań Społecznych SOCLAB w 2013 roku, można stwierdzić, że województwo podlaskie pod kątem współpracy transgranicznej wciąż niewystarczająco wykorzystuje swoje przygraniczne usytuowanie.

Liderzy opinii, będący bardzo często członkami organizacji i instytucji mających możliwość podjęcia współpracy transgranicznej, zostali zapytani, czy władze lokalne powinny podejmować działania i projekty mające na celu zbliżenie i lepsze poznanie się narodów polskiego i białoruskiego.

70% badanych liderów uznało, że władze lokalne zdecydowanie powinny podejmować projekty o charakterze transgranicznym, mające na celu zbliżenie do siebie Polaków i Białorusinów. Liderzy zauważali także, że pewne decyzje powinny być podejmowane na wyższych szczeblach. Liderzy polityczni z powiatów bielskiego, hajnowskiego oraz sokólskiego wymieniali miasta partnerskie w Białorusi, z jakimi mają kontakt, jednak nie przytaczali oni przykładów żadnych projektów, które udało się wspólnie ze stroną białoruską zrealizować. Liderzy kulturalni zwracali także uwagę na to, że pomimo potrzeby i chęci realizacji projektów polsko-białoruskich, po stronie białoruskiej napotykają oni na problemy z formalnościami. Jeden z liderów społeczno-kulturalnych z powiatu bielskiego w ramach odpowiedzi podsumowuje współpracę swojej instytucji ze stroną białoruską: „Przez wiele lat nie współpracowałam z instytucjami z Białorusi i uważam to za duży błąd. Teraz staramy się wspólnie realizować projekty, wymieniać doświadczeniami i

uważam, że zyskujemy zarówno my jak i oni, nie tylko materialnie, ale też duchowo, wzbogacamy się nawzajem<sup>337</sup>”.

Liderzy z powiatów białostockiego oraz miasta Białystok jako przejaw chęci takiej współpracy podają fakt, że strategia rozwoju województwa podlaskiego, w której wyraźnie zaznaczono założenie współpracy z Białorusią, została wydana m.in. w języku białoruskim

30% badanych liderów uznało, że władze lokalne nie powinny podejmować tego typu projektów ze względu m.in. na trudności w objęciu potrzeb szerszej grupy oraz relacji narodowościowych z poziomu działań lokalnych. Liderzy Ci widzą jednak potrzebę rozwiązywania problemów, np. przez działanie euroregionów, np. Euroregionu Puszcza Białowieska. Liderzy Ci widzą także potrzebę ułatwienia przekraczania granicy przez sąsiednie narody. Jeden z liderów politycznych komentuje to słowami: „ (...) Nie widzę potrzeby, żeby władze lokalne i samorządy uprawiały politykę społeczną. Wymiana kulturalna i handel między narodami, jeśli coś przynosi zysk – tak, ale stymulowanie procesów społecznych – nie<sup>338</sup>”.

W sytuacji gdy kontakty z przedstawicielami sąsiedniego narodu są ograniczone, wpływ na obraz danego narodu odgrywa mniejszość narodowa funkcjonująca w państwie, która może przejmować rolę reprezentacji danego narodu. Badani liderzy poproszeni zostali o udzielenie odpowiedzi na kilka pytań dotyczących obywateli polskich narodowości białoruskiej, zamieszkujących na terenie województwa podlaskiego.

Pierwsze z pytań brzmiało: „Czy dostrzega Pan/Pani jakieś cechy, które są charakterystyczne zarówno dla Białorusinów zamieszkujących na terenie województwa podlaskiego, tzw. „polskich Białorusinów” jak Białorusinów z za wschodniej granicy?

W swoich wypowiedziach 65% badanych liderów w odniesieniu do obywateli polskich narodowości białoruskiej użyło określenia „nasi Białorusini”. Świadczy to o tym, że mniejszość ta jest silnie zakorzeniona w krajobrazie kulturowym województwa podlaskiego, a bliskość kulturowa Polaków i Białorusinów sprzyja postrzeganiu ich jako „oswojonych obcych”.

Ponad połowa badanych liderów (55%) uznała, że w wyniku przynależności do dwóch różnych bloków politycznych różnice w mentalności dwóch grup Białorusinów są ogromne, w związku z czym nie można mówić o cechach wspólnych. Jeden z liderów w odpowiedzi na

---

<sup>337</sup> Wywiad numer 6, lider społeczno-kulturalny, powiat bielski

<sup>338</sup> Wywiad numer 13, lider polityczny, powiat hajnowski

pytanie mówi: „Tamci są tamtejsi, a Ci są nasi. Występują duże różnice w mentalności. Białorusini z Białorusi mają cechy mentalności sowieckiej<sup>339</sup>”.

30% badanych liderów dodaje także, że jedynym co może łączyć Białorusinów mieszkających w Polsce i w Białorusi jest wyznanie prawosławne. Lider z powiatu białostockiego zauważa, że wiara prawosławna jest spoiwem pomiędzy obiema grupami: „Sowiecka propaganda i uczenie własności wspólnej sprawiło, że elementów wspólnych jest bardzo niewiele. Lukę po tej jedności, wspólnym państwie, tym co pozostaje i nadal łączy jest kultura prawosławna i wiara prawosławna. To jest zaskakujące, zwłaszcza w rozumieniu zachodnim, gdzie wiarę spycha się na margines tożsamości jako element nabyty i wtórny<sup>340</sup>”.

Liderzy deklarujący narodowość białoruską(25% badanych) wskazują, że tym co ich łączy z Białorusinami z Białorusi jest przede wszystkim poczucie białoruskości, elementy kultury białoruskiej oraz częściowo gwara białoruska oraz wspólna pamięć historyczna. 20% badanych narodowości polskiej, wyznania katolickiego jako cechy wspólne dla obu grup Białorusinów wymienia otwartość i gościnność wynikające z szeroko pojmowanej kultury wschodu.

Liderzy poproszeni zostali także o wyrażenie opinii dotyczącej tego, czy „polscy Białorusini” utrzymują kontakty z obywatelami Białorusi oraz czy utożsamiają się w jakiś sposób z państwem białoruskim.

10% badanych nie udzieliło na to pytanie żadnej odpowiedzi twierdząc, że nie ma na ten temat wiedzy. 90% badanych liderów odpowiedziało, że Białorusini zamieszkujący w Polsce utrzymują kontakty z obywatelami Białorusi. Większość badanych wskazywała, że są to głównie kontakty oparte o więzi rodzinne: „Do niedawna bardzo wiele było relacji rodzinnych, część rodzin została po tamtej stronie granicy. W ciągu ostatnich lat granica zrobiła swoje i te relacje uległy osłabieniu jednak<sup>341</sup>”. Badani wskazywali także na relacje przyjacielskie czy zawodowe pomiędzy instytucjami, które sprzyjają takim kontaktom.

Ci sami badani(10%), którzy nie udzielili odpowiedzi na pytanie dotyczące kontaktów mniejszości białoruskiej z obywatelami Białorusi, nie odpowiedzieli także na pytanie o to, czy Białorusini mieszkający w Polsce utożsamiają się z państwem białoruskim.

75% badanych uznało, że mniejszość białoruska nie utożsamia się z Białorusią jako organizacją polityczno-administracyjną ani też jako macierzą czy ojczyzną duchową. Badani dodawali też, że mniejszość białoruska ma problemy ze swoją tożsamością, w związku z

---

<sup>339</sup> Wywiad numer 2, lider polityczny, miast Białystok

<sup>340</sup> Wywiad numer 5, lider religijny, powiat białostocki

<sup>341</sup> Wywiad numer 19, lider polityczny, powiat bielski

czym problematyczne jest dla nich wskazanie pewnego punktu odniesienia, ośrodka centralnego. Lider opinii narodowości białoruskiej komentuje tą sytuację: „Jeżeli podlascy Białorusini mieliby wskazać jakiś ośrodek centralny, to wydaje mi się, że jest z tym problem. (...) Białorusini są w kropce i prowadzi to do sytuacji, że wskazują najbliższy im ośrodek czyli np. najbliższe im miasteczko np. Bielsk Podlaski, Hajnówkę lub Białystok. (...) Mińsk nie jest dla nich centrum, bo nie jeżdżą tam ze względu na granicę<sup>342</sup>”.

Liderzy podkreślają także, że część Białorusinów w pewnym stopniu utożsamia się z państwem polskim: „Oni czują się bardziej Polakami. Tu się kiedyś mówiło tak złośliwie: <<A Ty Białorusinie jedź tam na Białoruś!>> , a on zawsze odpowiadał: <<Tutaj jestem, tutaj żyję i tu mieszkam, więc czemu mam jechać na Białoruś?>><sup>343</sup>”.

Przyczyn problemów tożsamości mniejszości białoruskiej można szukać już w samym procesie jej kształtowania. Tożsamość mniejszości białoruskiej ukształtowała się w specyficznych warunkach pogranicza polsko-białoruskiego, gdzie dominowało przekonanie, że „Każdy to nie jest Polakiem, jest Białorusinem” lub „Każdy kto prawosławny ten Białorusin”. Formuła ścisłego łączenia tożsamości wyznaniowej i narodowej do dziś podważana jest przez historyków i badaczy mniejszości<sup>344</sup>.

Jako przykład obrazujący problem samookreślenia się Białorusinów na terenie województwa podlaskiego, jeden z liderów przytacza sytuację rozmowy dwóch członków mniejszości białoruskiej przy okazji komentowania wyników towarzyskiego meczu piłkarskiego między reprezentacjami Polski i Białorusi: „(...) Białoruś strzeliła bramkę i chyba nawet wygrała ten mecz. Doszło przy tej okazji do kuriozalnej sytuacji, między dwoma tutejszymi Białorusinami, że jeden z nich się cieszył i mówił: <<Nasi wygrali!>>, a drugi wyrażał zdziwienie: <<Jacy nasi?! Przecież nasi to Polacy!>> na co drugi: <<No jak! Przecież My to Białorusy!>><sup>345</sup>”. Przykład ten obrazuje, jak złożony jest problem samookreślenia się Białorusinów zamieszkujących na obszarze Rzeczypospolitej.

15% badanych liderów narodowości białoruskiej odpowiedziało, że dla mniejszości białoruskiej Białoruś jest duchową ojczyzną, miejscem zamieszkania ich znajomych, rodziny i przyjaciół, jednak obecna Białoruś jako organizacja polityczna to w ich oczach kraj zdyskredytowany głównie pod względem politycznym.

---

<sup>342</sup> Wywiad numer 9, lider społeczno-polityczny, powiat bielski

<sup>343</sup> Wywiad numer 17, lider polityczny, powiat bielski

<sup>344</sup> A. Sadowski, 1991, *Narody wielkie i małe. Białorusini w Polsce*, Kraków, Instytut Religioznawstwa. Uniwersytet Jagielloński, s. 36

<sup>345</sup> Wywiad numer 5, lider religijny, powiat białostocki

#### **7.4. Próba oceny stosunków polsko-białoruskich na terenie wschodniej części województwa podlaskiego**

Celem niniejszego podrozdziału jest próba przedstawienia i oceny stosunków polsko-białoruskich na terenie przygranicznych powiatów. Pogłębiona analiza obrazu Białorusi i Białorusinów wymaga osadzenia danego problemu w szerszym kontekście, za który posłużyły mi wypowiedzi liderów społeczności lokalnych dotyczące relacji mniejszości białoruskiej z większością polską. Temat ten jest wyjątkowo złożony ze względu na problem samoidentyfikacji mniejszości białoruskiej. W związku z tym na wstępie pragnę się odnieść do kwestii związanej z kategorią białoruskiej tożsamości narodowej. Teoretyczne ramy rozważań wyznaczają wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 roku, według których przynależność do białoruskiej mniejszości narodowej zadeklarowało 38 tysięcy osób, a 11 tysięcy wskazało narodowość białoruską jako współwystępującą z polską. Liderzy mniejszości białoruskiej w Polsce dane te traktują jako niemiernodajne i podają liczby wyższe<sup>346</sup>.

W celu ustalenia, czy stosunki polsko-białoruskie w poszczególnych powiatach są relacją mniejszość-większość czy odwrotnie, liderzy społeczni zostali zapytani, czy na terenie ich powiatu zamieszkują Białorusini oraz jaką stanowią część wszystkich mieszkańców.

Liderzy z terenu miasta Białystok zgodnie zadeklarowali, że na terenie miasta zamieszkują przedstawiciele narodowości białoruskiej oraz, że stanowią oni mniejszość w stosunku do wszystkich mieszkańców miasta.

Liderzy opinii z terenu powiatu białostockiego również uznali, że Białorusini na tle wszystkich mieszkańców powiatu zdecydowanie są mniejszością.

Liderzy na terenie powiatu sokólskiego Białorusinów ocenili jako mniejszość, zaznaczając jednocześnie, że tzw. mową prostą nazywaną również gwarą białoruską na terenie powiatu posługuje się znaczna liczba starszych mieszkańców wsi, jednak zadeklarowana narodowość białoruska na ich terenie jest bardzo rzadko spotykana wśród mieszkańców.

Liderzy z terenu powiatu hajnowskiego zakładają, że Białorusini stanowią ponad połowę lub znaczną większość wszystkich mieszkańców powiatu. Liderzy Ci dodają także, że z ich obserwacji wynika, że deklaracja tożsamości narodowej przy różnych badaniach się zmienia i ci sami mieszkańcy raz deklarują narodowość białoruską, a raz narodowość polską podkreślając jednocześnie wyznanie prawosławne jako istotny element ich tożsamości.

---

<sup>346</sup> [http://www.przeglądprawosławny.pl/articles.php?id\\_n=3255&id=8](http://www.przeglądprawosławny.pl/articles.php?id_n=3255&id=8) (dostęp z dnia 23.10.2016)

W odpowiedziach liderów zamieszkujących na terenie powiatu bielskiego nie jest widoczna spójność w udzielanych odpowiedziach, tak jak w przypadku liderów z pozostałych powiatów. Badani deklarują, że powiat bielski jest zamieszkiwany przez osoby narodowości białoruskiej, jednak opinie co do liczebności są różne. Badani szacują, że Białorusini mogą stanowić 1/3, połowę mieszkańców oraz większość mieszkańców. Sytuację te komentuje jeden z liderów: „To co ja wiem, mieszkając w powiecie, to, że osoby deklarujące białoruskość zamieszkują bardzo konkretne tereny tego powiatu, głównie wschodnie.(...)Na pograniczu powiatu bielskiego i hajnowskiego społeczność polska jest w zdecydowanej mniejszości<sup>347</sup>”.

Zróżnicowane odpowiedzi liderów mogą wynikać z miejsca zamieszkania lidera na terenie powiatu i jego codziennych obserwacji swojego najbliższego środowiska, co może wpływać na późniejszą ocenę. Liderzy Ci zgodnie zauważają też problem z samoidentyfikacją: „Mało osób ma świadomość przynależności białoruskiej. Często ludzie mówią, że są tutejsi, nasi, swoi, ruscy, prawosławni.(...) Zauważyłam też, że osoba, która czuje się Białorusinem i mówi o tym głośno, jest albo zawodowo związana z mniejszością białoruską przez stowarzyszenia czy organizacje albo pracuje w mediach lub jest artystą<sup>348</sup>”.

Badani zostali zapytani także o to, jak ich zdaniem układają się stosunki między Białorusinami a Polakami na terenie ich powiatów oraz czy w ciągu ostatnich kilku lat uległy one zmianie oraz jakie ewentualne wydarzenia wpłynęły na ich zmianę.

Liderzy z terenu miasta Białystok relacje między Polakami a Białorusinami określili jako poprawne, neutralne, bez widocznych, jawnych konfliktów między grupami. Jako potwierdzenie tej diagnozy liderzy wskazują na fakt, że mniejszość ta ze swoimi działaniami odnajduje się w przestrzeni miejskiej, może bez przeszkód działać na rzecz swojej kultury, w oparciu o ustawodawstwo, m. in. ustawę o mniejszościach narodowych i etnicznych. W opinii liderów deklarujących narodowość polską oraz wyznanie katolickie stosunki te w ciągu ostatnich lat uległy poprawie. Zmiana ta zdaniem liderów wynika z edukacji i z tego, że wyedukowane społeczeństwo z większą otwartością podchodzi do innych narodowości. Jeden z liderów sytuację te komentuje słowami: „Zmieniła się tendencja, która była jeszcze kilkanaście lat temu, że Białorusin to był ruski cep i bij cepa po prostu. Teraz ludzie w Białymstoku już tak nie myślą<sup>349</sup>”.

---

<sup>347</sup> Wywiad numer 9, lider społeczno-kulturalny, powiat bielski

<sup>348</sup> Wywiad numer 6, lider społeczno-kulturalny, powiat bielski

<sup>349</sup> Wywiad numer 2, lider polityczny, miasto Białystok



W opinii liderów deklarujących wyznanie prawosławne stosunki te uległy pogorszeniu w ostatnich latach. Przyczyny takiego stanu rzeczy upatrują oni w gloryfikacji i upamiętnianiu przez instytucje państwowe i organizacje narodowościowe członków powojennego podziemia niepodległościowego zwanego „Żołnierzami Wyklętymi”. Zdaniem liderów na terenie województwa podlaskiego kontrowersje wzbudza oraz dzieli Polaków i Białorusinów upamiętnianie członków oddziału specjalnej komórki Narodowego Zjednoczenia Wojskowego o nazwie Pogotowie Akcji Specjalnej, którą dowodził kapitan Romuald Rajs „Bury”, która to według śledztwa Instytutu Pamięci Narodowej dokonała w 1946 roku na terenie powiatu Bielsk Podlaski zbrodni o znamionach ludobójstwa na ludności należącej do białoruskiej grupy narodowościowej o wyznaniu prawosławnym<sup>350</sup>. Lider mniejszości białoruskiej komentuje wpływ tych wydarzeń i współczesne ich postrzeganie na stosunki polsko-białoruskie: „Białorusinów boli fakt, że „Żołnierze Wyklęci” pacyfikujący wsie białoruskie, co nawet IPN przyznał, są gloryfikowani, a ofiary nie otrzymały żadnego zadośćuczynienia ze strony państwa.(...) W rozmowach z Białorusinami wyczuwa się, że rozliczenie powojenne w stosunku do ofiar nie zostało zrobione. Tkwi to jako zadra w świadomości mniejszości białoruskiej<sup>351</sup>”.

Liderzy opinii z terenu powiatu białostockiego stosunki między Białorusinami a Polakami oceniają jako pozytywne lub niczym nie różniące się od stosunków między Polakami a Polakami. W opinii badanych nie było na tym terenie konfliktów na tle narodowościowym czy religijnym i wynika to m.in. z dobrych warunków dla funkcjonowania mniejszości, jakie zapewnia państwo polskie. Badani nie zauważają także sytuacji, które w ostatnim czasie wpłynęły znacząco na relacje polsko-białoruskie na terenie ich powiatu. Przyczyn dobrych relacji jeden z liderów dopatruje się w małej liczbie Białorusinów zamieszkujących powiat: „Białorusini są tutaj w mniejszości, zawsze to wychodzi na plus w relacjach, nie ma presji i Polacy nie czują zagrożenia z ich stron. Raczej to jest myślenie w stylu <<A, ich jest mało to nam nie zagrażają, niech sobie będą>><sup>352</sup>”.

W powiecie sokólskim opinie dotyczące stosunków polsko-białoruskich były podzielone wśród liderów społeczności. Połowa badanych zadeklarowała, że relacje między

---

<sup>350</sup> Informacja o ustaleniach końcowych śledztwa S 28/02/Zi w sprawie pozbawienia życia 79 osób - mieszkańców powiatu Bielsk Podlaski w tym 30 osób tzw. furmanów w lesie koło Puchał Starych, dokonanych w okresie od dnia 29 stycznia 1946r. do dnia 2 lutego 1946, dostępne na : <http://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/9989,Informacja-o-ustaleniach-koncowych-sledztwa-S-2802Zi-w-sprawie-pozbawienia-zycia.html> (dostęp z dnia 24.10.2016)

<sup>351</sup> Wywiad numer 1, lider społeczno-kulturalny, miasto Białystok

<sup>352</sup> Wywiad numer 5, lider religijny, powiat białostocki

mniejszością białoruską, a większością polską układają się dobrze i w ostatnim czasie w żaden sposób nie uległy one zmianie.

Pozostali badani liderzy uznali, że pojawiają się pewne napięcia, ale bardziej widoczne są one między katolikami a prawosławnymi na terenie powiatu. Jako źródło tych napięć zarówno między Polakami a Białorusinami jak i katolikami i prawosławnymi wskazują oni na zintensyfikowanie mediów oraz władz tematem „Żołnierzy Wyklętych”. Temat ten szerzej komentuje jeden z liderów społeczno-kulturalnych: „Ostatnio było między nami dużo konfliktów jeśli chodzi o Żołnierzy Wyklętych, bo Białorusini i prawosławni źle się odnoszą do żołnierzy podziemia niepodległościowego. Byliśmy na Marszu Żołnierzy Wyklętych w Hajnówce i prawosławni doprowadzili do tego, że na koniec marszu nie odbyła się msza w kościele. Napisali pismo do prymasa, że to co robimy to tylko jąttrzenie. (...)Operowanie tematem „Burego” jest błędne, ponieważ z tego co wiem, to u „Burego” służyli też prawosławni, a żołnierze AK nie zniszczyli ani jednej cerkwi i nie zamordowali żadnego duchownego prawosławnego. W warunkach wojny są inne zasady i realia. Ludzie giną bo jest wojna<sup>353</sup>”.

Liderzy zamieszkujący w powiecie bielskim zgodnie zauważyli pewien rodzaj napięcia występujący między zamieszkującymi tam Białorusinami a Polakami, który sięga do czasów PRL-u, kiedy ugruntowało się w świadomości mieszkańców podejście, że Białorusini popierają aparat władzy komunistycznej. Historyczne podłoże napięcia między Polakami a Białorusinami wskazuje jeden z badanych: „(...) Białorusini popierali aparat władzy komunistycznej, która dawała im możliwość awansu społecznego oraz chroniła bezpośrednio przed zagrożeniem likwidując polską partyzantkę działającą po wojnie. Następnie powstanie na Podlasiu ruchu Solidarność, który tutaj miał wymiar wyłącznie narodowo katolicki(...) To sprawiło, że Białorusini zaczęli się pozycjonować po jednej, a Polacy po drugiej stronie, a napięcie rosło i cały czas się nakręcało<sup>354</sup>”.

Badani liderzy zauważają, że w ostatnim czasie istniejące napięcie przekłada się na walkę symboliczną o nazwy ulic, parków, mostów i pomniki w przestrzeni miejskiej Bielska Podlaskiego. Badani liderzy wspominali m.in. próbę nazwania jednego z mostów imieniem sanitariuszki czwartego szwadronu V Wileńskiej Brygady AK, Danuty Siedzikówny „Inki”: W zeszłym roku rada miasta nazwała jeden z mostów na rzece Białej imieniem prawosławnego duchownego Konstantego Bajko(...) Społeczność białoruska postanowiła go upamiętnić. Za tydzień rada miasta będzie obradować nad tym, by drugi most przy tej samej

---

<sup>353</sup> Wywiad numer 14, lider społeczno-kulturalny, powiat bielski

<sup>354</sup> Wywiad numer 9, lider społeczno-kulturalny, powiat bielski

rzece nazwać imieniem Danuty Siedzikówny <<Inki>>. To jest zachowanie na zasadzie: To my Wam na tego pozwolimy, a Wy nam na tego pozwólcie. Bajko należy do społeczności białoruskiej, Inka do polskiej. (...) Mam wrażenie, że pod tym względem występuje pewien rodzaj gettoizacji<sup>355</sup>.

Jeden z liderów politycznych z powiatu bielskiego zauważa także rodzące się napięcia na tle tematu „Żołnierzy Wyklętych”: Stosunki między Polakami a Białorusinami tutaj układają się różnie od kiedy na tym terenie ten ONR i inne organizacje narodowe się tak rozbuchały i mówią ciągle o <<Bury>> i <<Łupaszce>>. Od tego czasu te stosunki są dziwne, napięte. Niedługo znowu mogą się pogorszyć, ponieważ chcą most na Białowieskiej nazwać imieniem <<Inki>><sup>356</sup>.

Liderzy opinii terenu powiatu hajnowskiego stosunki między Białorusinami a Polakami oceniają jako poprawne, a nawet pozytywne. Badani zwracają uwagę na fakt, że w codziennych stosunkach nie ma widocznych antagonizmów, jednak są one widoczne między działaczami polskich organizacji narodowościowych a działaczami organizacji białoruskich.

Napięcia i konflikty, o jakich wspominają badani, dotyczą przede wszystkim Marszu Żołnierzy Wyklętych organizowanego w Hajnówce, próby nadania szkole w Narewce imienia Danuty Siedzikówny „Inki”, działań upamiętniających „Żołnierzy Wyklętych” oraz „Bieżeństwo”.

Liderzy deklarujący narodowość białoruską lub wyznanie prawosławne negatywnie oceniają Hajnowski Marsz Żołnierzy Wyklętych. Organizatorzy marszu postanowili przede wszystkim upamiętnić kapitana Romualda Rajsa ps. „Bury”, który mieszkańcom okolicznych terenów kojarzy się przede wszystkim z pacyfikacją wsi Zanie, Zaleszany, Szpaki i Końcowizna, podczas których zamordowanych zostało 79 osób.

Jeden z liderów przywołując wspomnienia z marszu, negatywnie ocenia jego skutki dla wzajemnych relacji: „W Hajnówce taka akcja była niesamowitym ciosem. Można być jednocześnie Białorusinem i lojalnym obywatelem państwa polskiego (...) Działania ONRu i tych innych organizacji służą jedynie jątrzeniu i przywoływaniu demonów przeszłości<sup>357</sup>”.

Napięcia i źródła tych napięć komentuje także jeden z liderów narodowości polskiej: „W ostatnim czasie zaczęto budować z potrzeby legendy założycielskiej narrację wokół kilku wydarzeń historycznych, gdzie nieopatrznie przedstawia się Polaków jako krwiożerczą maszynę, która próbuje wszystkich pożreć (...). W którymś momencie uwolniono takie

---

<sup>355</sup> Wywiad numer 9, lider społeczno-kulturalny, powiat bielski

<sup>356</sup> Wywiad numer 7, lider polityczny, powiat bielski

<sup>357</sup> Wywiad numer 20, lider społeczno-kulturalny, powiat hajnowski

demony wśród lokalnych publicystów, którzy sobie nie folgują i idą po bandzie.(...) Sytuacja z Furmanami, którą się generalnie eksploatuje, naciągając mocno fakty, których nikt nie zadał sobie trudu zbadać. Jeżeli widzimy, że z danych materiałów w archiwach nikt nie korzystał, no to skąd nagle są takie a nie inne opinie i skąd tyle ludzi szafuje danymi?<sup>358</sup>”.

Liderzy narodowości polskiej negatywnego wpływu dla relacji polsko-białoruskich upatrują także w czasach komunizmu i odwoływaniu się Białorusinów do nurtu lewicowego: „Zupełnie naganne jest przyssanie się działaczy białoruskich do nurtu lewicowego, na siłę chronienie spuścizny komunistycznej w postaci Janka Kupały czy Jakuba Kołasa. Są to ludzie związani z nurtem komunistycznym i życie zakończyli jak komuniści.(...)Wójt Dubicz mówi- jak zniósł ten pomnik to ja postawię krzyż prawosławny<sup>359</sup>. Pomnik został wzniesiony PPRowi (...) i teraz czczenie tych samych ludzi i stawianie im krzyża prawosławnego jest nieporozumieniem. (...)Gloryfikowanie czasów komunistycznych przez Białorusinów nie służy dobrym relacjom<sup>360</sup>”.

Z wypowiedzi liderów wynika, że na badanych terenach codzienne relacje pomiędzy Polakami a Białorusinami są poprawne. W powiatach bielskim i hajnowskim, gdzie odsetek Białorusinów jest duży, częściej dochodzi do napięć i konfliktów. Napięcia i konflikty występujące między katolikami a prawosławnymi bardzo często utożsamiane są z konfliktami między Polakami a Białorusinami i odwrotnie. Do napięć dochodzi najczęściej tam, gdzie występują silnie działające organizacje polskie i białoruskie. Konflikty dotyczące głównie pamięci zbiorowej i wydarzeń historycznych odwołujących się głównie do powojennej działalności oddziałów kapitana Romualda Rajsa „Burego” oraz majora Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”. Napięcia podtrzymywane przez liderów organizacji przenoszone są częściowo na mieszkańców badanych powiatów.

## 7.5 Podsumowanie

Główne źródło wiedzy dotyczącej Republiki Białoruś oraz Białorusinów wśród liderów społeczności lokalnych stanowią ich znajomi, którzy, na co dzień mieszkają w Białorusi lub odwiedzają ten kraj regularnie. Odbiega to od odpowiedzi udzielanych przez mieszkańców badanych powiatów, którzy jako główne źródło wiedzy o wschodnich sąsiadach

---

<sup>358</sup> Wywiad numer 13, lider polityczny, powiat hajnowski

<sup>359</sup> W miejscowości Witowo, w gminie Dubicze Cerkiewne znajduje się pomnik poświęcony Polskiej Partii Robotniczej, powstały w okresie PRL-u. Na pomniku znajduje się tablica z nazwiskami trzech osób zamordowanych w 1945 roku przez oddziały polskiego zbrojnego podziemia

<sup>360</sup> Wywiad numer 13, lider polityczny, powiat hajnowski

wskazywali mass media. Liderzy często z racji wykonywanych obowiązków zawodowych utrzymują regularne kontakty z obywatelami Białorusi i odwiedzają Białoruś. Białorusini występują w tych kontaktach często w nowej, nieznanej roli – jako współpracownicy, partnerzy zawodowi czy w końcu z racji częstotliwości kontaktów – przyjaciele, znajomi. Żywe kontakty modyfikują istniejące stereotypy i nie pozwalają zakorzenić się w świadomości w schematycznej i uproszczonej wersji. Wiedza oparta o doświadczenia własne w konsekwencji wpływa na kształtowanie obrazu sąsiedniego państwa i narodu, w którym stereotypy konfrontowane są z rzeczywistością, a całościowy obraz zbliżony jest do realnego.

Większość badanych liderów informacje medialne dotyczące Republiki Białoruś i Białorusinów traktuje jako odbiegające od rzeczywistości, a brak zainteresowania dziennikarzy Białorusinami i koncentrowanie się wyłącznie na negatywnym, politycznym wizerunku Białorusi traktują jako jedną z przyczyn tworzenia się nowych i umacniania starych stereotypów wpływających negatywnie na relacje między Polakami a Białorusinami.

Obraz Republiki Białoruś, jaki wyłania się z analizy ustrukturyzowanych wywiadów jakościowych, jest w znacznej części pozytywny lub neutralny. W obrazie Białorusi dominują skojarzenia z krajem przodków, z miejscem zamieszkania rodziny lub przyjaciół. Brak skojarzeń i stereotypów o charakterze historycznym. Neutralne elementy obrazu Białorusi odnoszą się do jego umiejscowienia geopolitycznego.

Niewielki odsetek badanych neguje zasadność powstania państwa białoruskiego, wskazując że jest to sztuczny twór powstały po rozpadzie Związku Radzieckiego, a jego obywatele nie wykazują cech narodowych. Postawa ta wskazuje na chęć dominacji i postawę patronacką wobec narodów wschodnich, stosując podział „Polak lub Rosjanin”.

Przedstawione przez badanych wrażenia z pobytów w Białorusi mają charakter pozytywny i odnoszą się głównie do zaskakującego i odmiennego od miast zachodniej Europy ładu i porządku panującego w miastach białoruskich. Najsilniej eksponowany przez mieszkańców badanych powiatów polityczny element Białorusi, w odpowiedziach liderów opinii nie znajduje się na pierwszym planie. W wypowiedziach badanych liderów znacznie ważniejsze miejsce w obrazie Republiki Białoruś zajmują ekonomiczne elementy tego obrazu – ładne, rozwijające się miasta i przeciwstawiana temu bieda i zacofanie na obszarach wiejskich.

Ocena polityki prezydenta Łukaszenka wśród badanych liderów odbiega od opinii mieszkańców wschodnich powiatów. Ocena prezydenta Łukaszenki wśród badanych mieszkańców jest jednoznacznie negatywna, zaś opinie wyrażane o prezydencie Białorusi przez liderów społeczności lokalnych również zawierają krytykę prowadzonej przez niego

polityki społecznej, jednak koncentrują się przede wszystkim na tym, że z punktu widzenia realizowania swoich interesów jest to przede wszystkim polityk skuteczny.

Obraz Republiki Białoruś w świadomości badanych liderów odbiega od medialnego wizerunku tego państwa oraz obrazu, jaki ukształtował się w świadomości mieszkańców badanych powiatów. Rozbieżności te mogą wynikać z faktu, iż badani liderzy nie opierają swoich opinii o przekazy medialne, a stanowią one jedynie uzupełnienie wiedzy, jaką nabyli od mieszkańców Białorusi oraz z doświadczeń własnych. Wyższy poziom wiedzy badanych liderów oraz ich częstsze kontakty z Białorusinami minimalizują występowanie częstych wśród badanych mieszkańców stereotypów. Widoczna jest także różnica w strukturze obrazu Białorusi funkcjonującego w świadomości badanych liderów. Jest znacznie bardziej różnorodny, zawiera więcej elementów dotyczących życia codziennego, co wskazuje na wyższy poziom wiedzy liderów na temat wschodniego sąsiada.

Postrzeganie Białorusinów przez liderów społeczności lokalnych nie odbiega w znacznym stopniu od tego, jak wschodni sąsiedzi widziani są przez przeciętnego mieszkańca wschodniej części województwa podlaskiego. Pomimo pewnych uprzedzeń, stereotypów, różnic kulturowych i politycznych uwarunkowań istnieje pewna wspólnota doświadczenia budowana w oparciu o wspólne sąsiedztwo oraz wspólną historię.

Białorusini wśród liderów społeczności lokalnych są narodem znanym. Prawie wszyscy liderzy znają osobę narodowości białoruskiej. Obraz narodu białoruskiego, ukształtowany w warunkach częstych kontaktów z przedstawicielami tego narodu ma charakter poznawczy i jest w mniejszym stopniu nacechowany emocjonalnie.

Obraz Białorusinów przedstawiony przez liderów opinii jest obrazem w przeważającej części pozytywnym. Podobnie jak w przypadku oceny Białorusinów przez mieszkańców badanych powiatów, pomiędzy opinią liderów a deklarowanym wyznaniem prawosławnym oraz narodowością również występuje korelacja. Liderzy wyznania prawosławnego oraz deklarujący przynależność do grupy mniejszości białoruskiej w ocenie Białorusinów nie przywoływali skojarzeń i opinii negatywnych.

Silnym elementem obrazu Białorusina jest w mniejszej części wizerunek handlarza oraz w większej stałego i pożądanego klienta lokalnych sklepów i galerii handlowych. Jest to nowe doświadczenie społeczne, które nie pozostaje bez wpływu na kształtowanie się obrazu Białorusina i Białorusi jako państwa. Przez wiele lat Białorusini odwiedzali województwo podlaskiego jako handlujący białoruskimi towarami, starając się pozyskać polskiego klienta. Obecnie to polski klient wszelkimi zabiegami marketingowymi, włącznie z materiałami

reklamowymi i tablicami w języku rosyjskim i białoruskim stara się zachęcić białoruskiego klienta.

Spółeczny odbiór Białorusinów w przestrzeni publicznej jest również pozytywny. Kojarzy się on głównie z korzyściami finansowymi jakie przynoszą województwu wizyty Białorusinów. W opinii badanych główne korzyści gospodarcze to wsparcie lokalnego rynku oraz tworzenie się dzięki temu nowych miejsc pracy. Białorusini nie są postrzegani jako zagrożenie kulturowe bądź zagrożenie na rynku pracy. Brak zagrożenia na rynku pracy ze strony Białorusinów jest jedną z przyczyn braku radykalnych postaw Polaków wobec Białorusinów.

Badani liderzy wskazują także, że pomiędzy przyjeżdżającymi Białorusinami, a Polakami wywiązują się bliższe kontakty, najczęściej wśród osób młodych na gruncie wymiany i współpracy studenckiej bądź w ramach realizacji wspólnych projektów. Kontakty te zdaniem badanych wykraczają poza tzw. kontakty praktyczne (handel, usługi).

W opinii badanych liderów stosunki między Białorusinami a Polakami zamieszkującymi na terenie przygranicznych powiatów układają się pozytywnie lub poprawnie. Podobne odczucia przedstawili także mieszkańcy badanych powiatów. Oceny i opinie dotyczące mniejszości białoruskiej nie stanowią elementu całościowego obrazu Białorusina. Badani wyraźnie oddzielają grupę Białorusinów posiadających obywatelstwo polskie od Białorusinów mieszkających w Białorusi. Obywatele Białorusi postrzegani są jako grupa obca, zaś wobec Białorusinów zamieszkujących na Podlasiu często używa się określenia „nasi Białorusini” sugerującego, że odrębność Białorusinów nie jest negowana, jednak są oni traktowani jako stały element krajobrazu województwa.

Podczas głębszej analizy uwidaczniają się napięcia i antagonizmy, które występują między działaczami organizacji polskich oraz białoruskich działających na terenie województwa podlaskiego. Napięcia te dotyczą przede wszystkim różnic w pamięci zbiorowej dotyczącej działań powojennego podziemia niepodległościowego na terenie obecnego województwa podlaskiego, w szczególności oddziału kapitana Romualda Rajsa ps. „Bury”.

W pamięci zbiorowej społeczności prawosławnej oraz mniejszości białoruskiej Romuald Rajs oraz jego oddział są zbrodniarzami, którzy dokonali pacyfikacji wsi białoruskich w 1946 roku. Narracja ta umacniana jest dodatkowo przez wyniki śledztwa IPN dotyczącego pozbawienia życia 79 mieszkańców powiatu Bielsk Podlaski w 1946 roku, przez polski oddział Pogotowia Akcji Specjalnej NZW dowodzony przez Romualda Rajsa ps. „Bury”. Zgromadzony w tej sprawie materiał dowodowy wskazuje, że działania podjęte przez

ten oddział stanowią zbrodnię o znamionach ludobójstwa wykonaną w zamierzeniu częściowej likwidacji osób o narodowości białoruskiej i wyznaniu prawosławnym.

W pamięci zbiorowej społeczności polskiej, wyznania katolickiego postać Romualda Rajsa należy do grupy tzw. Żołnierzy Wyklętych, którzy stanowili antykomunistyczne podziemie i przeciwstawiali się sowieckiej agresji i reżimowi komunistycznemu. Narracja ta umacniana jest dodatkowo przez oficjalny przekaz państwowy potwierdzony ustanowieniem dnia 1 marca Narodowym Dniem Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. W oficjalnej narracji losy Żołnierzy Wyklętych przedstawiane są jako pełne bezgranicznego męstwa, które na trwałe wpisały się w karty historii walki o suwerenność i niepodległość Polski.

Opisywany konflikt z liderów organizacji narodowych przenosi się do przestrzeni publicznej, przyczyniając się do pogorszenia się relacji między Białorusinami a Polakami zamieszkującymi wschodnie powiaty województwa podlaskiego. Konflikt ten jest szczególnie widoczny na terenach, gdzie mniejszość białoruska posiada znaczną reprezentację.

Konflikt pamięci, którego tłem jest przeszłość oraz różne jej interpretacje przenosi się na płaszczyznę narodową i religijną uaktywniając tym samym tkwiące w obu grupach antagonizmy i napięcia, które wcześniej nie były aktywne.



## **8. Zakończenie. Weryfikacja hipotez badawczych. Próba uogólnień**

Zaprezentowane w niniejszej pracy wyniki badań własnych dotyczą szeroko pojętego obrazu Republiki Białoruś i Białorusinów w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego. Obraz obcego narodu jest formą świadomości społecznej, kształtując relacje międzyludzkie oraz wpływając na postawy i działania.

W celu zebrania materiału empirycznego oraz analizy problemu badawczego wykorzystane zostały następujące narzędzia badawcze: wywiad kwestionariuszowy, ustrukturyzowany wywiad pogłębiony oraz analiza treści. Respondenci byli mieszkańcami czterech wschodnich powiatów województwa podlaskiego: białostockiego, bielskiego, hajnowskiego i sokólskiego oraz miasta Białystok traktowanego jako oddzielny od powiatu teren badawczy. Ogółem przebadanych zostało pięciuset mieszkańców badanego terenu oraz dwudziestu liderów opinii. Materiał badawczy pozyskany za pomocą wywiadów kwestionariuszowych i ustrukturyzowanych wywiadów pogłębionych został zebrany w okresie od listopada 2014 do września 2016 roku. Dodatkowo analizie poddane zostały materiały prasowe z lat 2004 – 2014.

W toku badań poszukiwałam odpowiedzi na pytania postawione na początku procesu badawczego. Założenie będące podstawą podjęcia badań nad omawianą problematyką, mówiące, iż w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego istnieje pewien ukształtowany obraz Republiki Białoruś i Białorusinów zostało potwierdzone zebraniem materiałem badawczym. Badani nie mieli większych problemów z odpowiedzią na zadawane przez ankietera pytania, a dodatkowo większość zadeklarowała, iż zna lub znała osobę narodowości białoruskiej, co stanowiło dogodny punkt wyjścia podczas zbierania materiału badawczego.

W toku procesu badawczego poszukiwałam odpowiedzi na pytania badawcze przedstawione poniżej:

- 1. „Jaki jest obraz Republiki Białoruś w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego?”**
- 2) Jaki jest obraz narodu białoruskiego w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego**
- 3) Za pomocą jakich czynników kształtowany jest obecnie obraz Republiki Białoruś i narodu białoruskiego?**
- 4) Jaki jest obraz Białorusi i jej obywateli w oczach Białorusinów zamieszkujących wschodnią część województwa podlaskiego?**

**5) W jaki sposób polityka informacyjna lokalnej prasy kształtuje wizerunek Białorusi oraz jaki jest to wizerunek?**

**6) Jak obraz Białorusi i Białorusinów wpływa na relacje na pograniczu polsko-białoruskim?**

Powyższym pytaniom odpowiadały postawione hipotezy badawcze, weryfikowane w trakcie badań, których stopień zgodności z wynikami omawiam poniżej.

**1) Republika Białoruś postrzegana jest przez mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego głównie przez pryzmat autorytarnych rządów prezydenta Aleksandra Łukaszenki. Obraz Białorusi budowany jest w oparciu o stereotyp państwa reżimowego podporządkowanego Rosji. Z jednej strony Białoruś widziana jest jako państwo niezamożne, w którym łamane są podstawowe standardy demokratyczne, z drugiej zaś w obraz Białorusi wpisują się takie elementy jak miejsce, gdzie można tanio nabyć towary akcyzowe.**

Wyniki badań przeprowadzonych wśród mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego potwierdzają niniejszą hipotezę. Najsilniejszym elementem obrazu Białorusi jest polityka państwa białoruskiego na czele z prezydentem Łukaszenką. Państwo białoruskie jednoznacznie kojarzone jest z Aleksandrem Łukaszenką.

Analiza materiału empirycznego wykazała, że obraz Białorusi, jaki rysuje się na podstawie odpowiedzi i skojarzeń badanych, jest przede wszystkim obrazem negatywnym. Zdaniem badanych Białoruś jest krajem, w którym procesy demokratyczne są na bardzo niskim poziomie zaawansowania w porównaniu do krajów europejskich, a ocena i charakterystyka ustroju białoruskiego pokrywa się z przekazami medialnymi dotyczącymi wschodniego sąsiada. Respondenci Białoruś określają mianem państwa reżimowego, dyktatury, niesamodzielnej, pozornej demokracji, podkreślając jednocześnie zależność władz białoruskich od Federacji Rosyjskiej na czele z Władimirem Putinem.

Gospodarczy obraz Białorusi w świadomości badanych to obraz zacofanego, biednego, nieuprzemysłowionego kraju na wschodzie Europy, który dla małej części badanych, gdzie tanio można zakupić papierosy lub alkohol.

Szereg negatywnych skojarzeń dotyczących wschodniego sąsiada przeważa nad pozytywnymi elementami obrazu Białorusi. Respondenci wśród elementów składających się na obraz Białorusi wymieniają także dobre drogi, czyste ulice miast, ład i porządek społeczny, tanie towary akcyzowe oraz piękne krajobrazy.

**2) Obraz narodu białoruskiego w oczach mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego budowany jest w oparciu o istniejące stereotypy „ruskiego”, „kacapa”,**

**„chłopa”. Przeciętny Białorusin utożsamiany jest także z handlem, zarówno jako sprzedawca towarów zza wschodniej granicy jak i klient-turysta odwiedzający regularnie sklepy na terenie województwa podlaskiego.**

Na podstawie uzyskanych danych można stwierdzić, iż powyższa hipoteza nie jest hipotezą sfalsyfikowaną. Białorusini wśród mieszkańców badanych powiatów są narodem znanym. Wszyscy badani posiadają jakieś skojarzenia dotyczące Białorusinów oraz potrafią podać własną definicję Białorusina.

Bazą obrazu Białorusina w świadomości badanych jest umiejscowienie terytorialne. Mieszkańcy badanych terenów definiują Białorusina przede wszystkim jako mieszkańca lub obywatela Białorusi, a w dalszej kolejności wymieniają cechy mentalnościowe oraz socjo-ekonomiczne. Silnym elementem obrazu narodu białoruskiego są skojarzenia Białorusinów z handlem. Z jednej strony Białorusini postrzegani są jako handlujący swoimi towarami na okolicznych rynkach i bazarach, z drugiej zaś coraz częściej utożsamiani są z pożądanymi klientami podlaskich sklepów i galerii handlowych.

W obraz Białorusina wpisane są takie określenia jak: „człowiek radziecki” czy „ruski”. Określenia te mają podłoże historyczne, związane z przynależnością Białorusi do Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Określenia te wymieniane są przez badanych w kontekście negatywnym. Określenie „ruski” stosowane jest przez badanych także w odniesieniu do członków innych narodów wschodnich sąsiadujących z Polską ( Ukraińców, Rosjan).

Respondenci chętnie przypisują Białorusinom cechy mentalności chłopskiej, utożsamiając wschodnich sąsiadów z narodem rolniczym, przywiązany do tradycji ludowych i obrzędowości wiejskiej.

Istotny przy omawianiu tej hipotezy jest fakt, że badani podczas wypowiedzi nie stosują wymienianego do tej pory przez badaczy stereotypów białoruskich obraźliwego określenia „kacap”. Może to świadczyć o tym, że pewne stereotypy przestają pełnić dla danej społeczności swoje funkcje, dezaktualizują się i zanikają na przestrzeni czasu.

W opozycji do obrazu Republiki Białoruś inaczej przedstawia się obraz Białorusinów. W opinii badanych naród białoruski jest wprawdzie kulturowo i mentalnie odległy od polskiego, jednak Białorusini budzą wśród respondentów sympatię. Wyniki analizy dystansu społecznego wykazują, że Białorusini są traktowani jako „oswojeni obcy”, a ich obecność w przestrzeni publicznej nie budzi niechęci czy poczucia zagrożenia. Dopiero wizja Białorusina w sferze prywatnej lub intymnej ukazuje pewien ukryty dystans i poziom niechęci.

Obraz Białorusina w świadomości badanych jest zróżnicowany. Strukturalny charakter pogranicza polsko-białoruskiego zróżnicowanego narodowościowo i wyznaniowo sprawia, że pytania o charakterze zobiektywizowanym odbierane są zgodnie z nastawieniem emocjonalnym charakterystycznym dla danych kryteriów narodowościowych, wyznaniowych czy polityczno-światopoglądowych.

**3) Powszechny obraz Republiki Białoruś i Białorusinów wśród mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego opiera się na informacjach czerpanych z środków masowego przekazu. Duże znaczenie w kształtowaniu obrazu wschodnich sąsiadów ma czynnik polityczny i związana z nim polityka państwa polskiego wobec Białorusi i jej obywateli.**

Analiza wyników badań oraz materiałów prasowych wskazuje, że trzecia hipoteza została potwierdzona. Mieszkańcy badanych powiatów deklarują, że ich głównym źródłem wiedzy o Republice Białoruś i Białorusinach są mass media. Teza ta znajduje także swoje potwierdzenie w porównaniu wizerunku medialnego Białorusi i Białorusinów z odpowiedziami udzielanymi przez badanych.

Zamknięty charakter granicy powoduje, że na obraz narodu i sąsiedniego kraju składają się przede wszystkim informacje z mass mediów i wzajemne stereotypy, które sprawiają, że obraz ten staje się w wielu jego elementach rozmyty i niespójny.

Porównując obraz państwa białoruskiego funkcjonujący w prasie lokalnej i regionalnej z obrazem w świadomości mieszkańców przygranicznych powiatów, łatwo zauważyć iż jest on spójny w swej treści, jednak badani w swoich określeniach używają sformułowań z mniejszym ładunkiem emocjonalnym. Niejednokrotnie respondenci do opisu rzeczywistości białoruskiej wykorzystują określenia wykreowane przez środki masowego przekazu.

Elementy prasowego wizerunku Białorusinów są także doskonale widoczne w wypowiedziach badanych. Badani jednak wizerunek ten dodatkowo uzupełniają o pozytywne cechy narodu białoruskiego, czego powodem mogą być bezpośrednie kontakty badanych z Białorusinami.

Analiza wyników badania wykazała, że liderzy opinii mają niewielki wpływ na kształtowanie wizerunku Republiki Białoruś. Udzielone przez liderów odpowiedzi dotyczące Białorusi mają nieznaczące odzwierciedlenie w wypowiedziach badanych mieszkańców. W obrazie Białorusi, jaki wyłania się z jakościowych wywiadów pogłębionych, aspekt polityczny nie jest dominujący. Elementy obrazu Białorusi wyłaniające się z skojarzeń i wrażeń opisanych przez liderów odnoszą się głównie do przestrzeni publicznej Białorusi –

wyglądu miast i wsi oraz do kwestii społeczno-kulturowych, takich jak: pochodzenie rodzinne, duchowa ojczyzna czy źródło kultury białoruskiej.

Obraz Białorusinów funkcjonujący w świadomości badanych i liderów społeczności lokalnych jest spójny. Liderzy wskazują na podobne do mieszkańców badanych powiatów cechy pozytywne i negatywne Białorusinów.

**4) Białorusini zamieszkujący województwo podlaskie prezentują postawę antyłukaszenkowską, nie utożsamiają się z państwem macierzystym. Jednocześnie duża część Białorusinów wobec Białorusi odczuwa poczucie misji związane z budowaniem Białorusi demokratycznej. Kontakty z Białorusinami zza wschodniej granicy podtrzymywane są głównie za pośrednictwem działalności organizacji białoruskich w Polsce. Podsumowując nie ma związku pomiędzy Białorusinami w Polsce, a Białorusią jako taką. Sytuację te dodatkowo umacnia formalna granica państwa i obostrzenia wizowe związane z jej przekraczaniem.**

Powyzsza hipoteza w toku badań została potwierdzona jedynie częściowo. Respondenci, którzy zadeklarowali narodowość białoruską nie utożsamiają się z państwem białoruskim jako instytucją, jednak przez część z nich Białoruś nazywana jest duchową ojczyzną lub ojczyzną przodków. Przedstawiciele mniejszości białoruskiej prezentują postawę antyłukaszenkowską, potępiając prowadzoną przez niego politykę wobec prezentujących odmienne poglądy polityczne. Badani Białorusini deklarują, że polityka Łukaszenki dąży do zniszczenia i zepchnięcia na margines kultury i języka białoruskiego na rzecz rosyjskiego. Zdecydowana większość respondentów narodowości białoruskiej uważa, że powinniśmy wspierać Białorusinów w dążeniach demokratycznych.

Potwierdzenia w badaniach nie znalazła część tezy mówiąca o tym, że tzw. polscy Białorusini utrzymują kontakty z Białorusinami głównie za pośrednictwem organizacji białoruskich. Respondenci deklarują, że utrzymują przede wszystkim przyjacielskie i rodzinne kontakty z Białorusinami zza wschodniej granicy.

**5) Analizując wizerunek Białorusi w prasie białostockiej należy stwierdzić, że nie jest on jednoznaczny. Z jednej strony prasa analizując politykę Łukaszenki kreuje negatywny obraz Białorusi jako państwa reżimowego. Z drugiej zaś strony zauważalny jest nieśmiały proces przedstawiania Białorusi jako potencjalnego partnera do współpracy gospodarczej, naukowej i kulturalnej dla terenów województwa podlaskiego.**

Teza dotycząca wizerunku Republiki Białoruś w prasie lokalnej i regionalnej została potwierdzona. W wizerunku Białorusi wyłaniającym się z materiałów prasowych dominują

tematy polityczne. Na łamach prasy Białoruś ukazywana jest jako państwo reżimowe, uzależnione od Rosji.

Zainteresowanie prasy tematyką współpracy ze wschodnim sąsiadem zapoczątkowane zostało wraz z uruchomieniem w ramach polityki zagranicznej Unii Europejskiej programu Partnerstwa Wschodniego. Dziennikarze i publicyści w materiałach prasowych podkreślali wtedy, że polityczny wymiar współpracy nie jest możliwy, jednak realna współpraca ma szansę zaistnieć na gruncie kulturalnym i naukowym.

Zauważalną tendencją jest malejący z roku na rok krytycyzm w postrzeganiu poziomu niedemokratyczności rządów w Białorusi. Szczególnie ważny dla kształtowania się dyskursu prasowego dotyczącego Republiki Białoruś i postaci prezydenta Łukaszenki był 2014 rok. Niejednoznaczna postawa Białorusi wobec konfliktu na Ukrainie, brak oficjalnego poparcia działań rosyjskich oraz spotkanie grupy kontaktowej Rosja-OBWE-Ukraina w Mińsku, sprawiły, że medialny wizerunek wschodniego sąsiada uległ nieznacznemu ociepleniu.

**6) Białorusini odwiedzający województwo podlaskie są przez mieszkańców traktowani jako oswojeni „inni”. Relacje na pograniczu polsko-białoruskim przebiegają w sposób bezkonfliktowy. Długotrwała obecność Białorusinów na terenie województwa podlaskiego sprawiła, że mieszkańcy tego terenu nie traktują mieszkańców Białorusi jak zagrożenia.**

Powyższa teza w toku badań została częściowo potwierdzona. Wizyty obywateli Białorusi na terytorium województwa podlaskiego oceniane są przez badanych jako pozytywnie wpływające pod względem ekonomicznym na region. Niewielki odsetek respondentów zauważa, że wizyty Białorusinów wzbogacają lokalny świat kultury i nauki. Jednoznaczne skojarzenia obecności obywateli Białorusi z korzyściami ekonomicznymi wskazuje na instrumentalne traktowanie wschodnich sąsiadów.

Obywatele Białorusi nie są postrzegani przez mieszkańców wschodnich powiatów województwa jako zagrożenie dla wyznawanych przez mieszkańców norm i wartości. Badani nie zauważają także negatywnego wpływu Białorusinów na podlaski rynek pracy.

Stosunek mieszkańców przygranicznych powiatów wobec obywateli Białorusi jest poprawny, jednak głębsza analiza wskazuje na przejawy poczucia wyższości wyrażanego wobec wschodnich sąsiadów. W opinii badanych naród białoruski kojarzony jest z biernością wobec niedemokratycznych rządów, wiejskością, ludowością i zapóźnieniem cywilizacyjnym względem Polaków.

Respondenci mniejszość białoruską na skali SWÓJ-OBCY stawiają po stronie „SWÓJ”, zaś obywatele Białorusi jako „OBCY”, którzy przez częstotliwość wizyt w regionie, wspólną historię oraz relacje na stałe wpisali się w krajobraz regionu.

Relacje między mniejszością białoruską, a Polakami na pograniczu polsko-białoruskim w opinii mieszkańców niczym nie różnią się od relacji między Polakami. Zaledwie kilka procent badanych zauważa, że podstawą do konfliktów mogą być powojenne wydarzenia historyczne dotyczące działań podejmowanych względem ludności białoruskiej przez brygady pod dowództwem majora Zygmunta Szendzielerza „Łupaszk” oraz kapitana Romualda Rajsa „Burego”. Pamięć zbiorową dotyczącą tych wydarzeń jako podłoże konfliktu międzygrupowego wskazują przede wszystkim liderzy opinii aktywnie działający w organizacjach zorientowanych narodowo.

W ramach prowadzonej przez Prawo i Sprawiedliwość w ostatnich latach polityki historycznej podejmowane i wspierane są działania mające na celu upamiętnianie działań tzw. „Żołnierzy Wyklętych”, wśród których są także wymieniani Zygmunt Szendzielerz „Łupaszka” oraz Romuald Rajs „Bury”. Mit „Żołnierzy Wyklętych” stanowi bardzo ważny element współczesnej polskiej polityki historycznej prowadzonej przez władze państwowe.

W pamięci zbiorowej mniejszości białoruskiej, wyrażanej i artykułowanej głównie przez liderów, Żołnierzy Wyklęci funkcjonują jako zbrodniarze, którzy dopuścili się morderstw na członkach mniejszości białoruskiej.

Zróznicowane interpretacje tych samych wydarzeń historycznych, różne pamięci zbiorowe grup narodowych powodują, że relacje międzygrupowe na obszarze pogranicza polsko-białoruskiego przestają opierać się jedynie na codziennych kontaktach międzygrupowych i współczesnych wydarzeniach. Przesunięcie pamięci o Żołnierzach Wyklętych na płaszczyznę moralno-symboliczną sprawiło, że ukryte dotąd napięcia międzygrupowe stały się podłożem konfliktu pomiędzy liderami organizacji zorientowanych narodowo.

Wyłaniający się z badań własnych obraz Republiki Białoruś i jej mieszkańców stanowi potwierdzenie przytaczanej w części teoretycznej pracy, Teorii Przełomu Arjuna Appaduraia, która stanowi o wpływie mechanizmów globalizacyjnych i elektronicznym przekazie informacji na współczesną strukturę społeczno-kulturowej rzeczywistości. Zdaniem Appaduraia komunikacja światowa i zglobalizowane mass media skutecznie przekształcają obszar masowego przekazu, oferując odbiorcom nowe zasoby i nowe narzędzia służące konstruowaniu wyobrażonych światów i tożsamości. Za pośrednictwem środków masowego przekazu odległe wydarzenia w postaci medialnych obrazów wdzierają się do sfery codziennych doświadczeń.

W odniesieniu do obrazu Republiki Białoruś i Białorusinów można zauważyć, że obrazy medialne, nie zawsze mające pokrycie w rzeczywistości, kształtują opinie i postawy wobec wschodnich sąsiadów. Siła wpływu komunikacji medialnej uwidacznia się w wypowiedziach badanych. Opinie dotyczące Republiki Białoruś i Białorusinów, wyrażane przez mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego, są powtarzalne i niejednokrotnie stanowią „kalke” dyskursu medialnego o sąsiednim kraju i jego mieszkańcach.

Z wypowiedzi badanych wynika, że realne kontakty z Białorusinami oraz wizyty w Białorusi nie wpływają znacząco na zmianę poglądów. Fakty są interpretowane przez pryzmat przyswojonych wcześniej obrazów medialnych oraz stereotypów, a wyrażane opinie podlegają komentarzom i interpretacjom zgodnym z funkcjonującymi w dyskursie publicznym ideobrazami. Badani zwracając uwagę na pozytywne aspekty, np. czystość miast białoruskich czy dobre drogi, zasługi te przypisują dyktatorskiej władzy Łukaszenki, który za pomocą środków przymusu wymusza pewne działania na społeczeństwie białoruskim.

Charakterystyczną cechą obrazu Białorusi jest jego bardzo małe zróżnicowanie. Dominującym elementem obrazu białoruskiego jest postać prezydenta Łukaszenki, a pojęcia wykorzystywane przez badanych do opisu rzeczywistości politycznej Białorusi, takie jak: „rządy autorytarne”, „reżim” czy „dyktatura” wyrażane są bez świadomości ich faktycznego znaczenia.

Mieszkańcy wschodniej części województwa podlaskiego posiadają pewien poziom wiedzy o Republice Białoruś i Białorusinach. Wiedza ta jest w bardzo małym stopniu aktualizowana i poszerzana, a badani na Białoruś patrzą wciąż przez pryzmat cech i stereotypów charakterystycznych dla byłego Związku Radzieckiego. Bliskość granicy nie jest dla badanych czynnikiem pobudzającym do poszerzania wiedzy o sąsiednim kraju.

Współczesny obraz świata, w tym także obrazy sąsiednich państw i narodów, kształtowany jest w oparciu o przekazy medialne, nie tylko o charakterze lokalnym, ale także ponadnarodowym, globalnym. Obrazowy wymiar informacji, niejednokrotnie uproszczonych, przepełnionych stereotypami, przesłania rzeczywiste fakty, realnie wpływając na postawy i działania ludzkie. Obrazy te przyjmowane są jako realne, pomimo niejednokrotnego braku ich weryfikowalności.

Przedstawione w niniejszej pracy wyniki badań, w powiązaniu z danymi publikowanymi przez innych badaczy obrazów i stereotypów wskazują na konieczność kontynuowania badań nad obrazami sąsiednich narodów w kontekście przemian globalizacyjnych i różnorodności kulturowej, która staje się wyzwaniem dla wielu państw narodowych. Wydaje się, iż w przyszłości uwagę badawczą należałoby ukierunkować na



głębsze przeanalizowanie wpływu mediów społecznościowych, które obecnie coraz częściej kreują pewne trendy i które będą stały za zmianami w relacjach między narodami.

## BIBLIOGRAFIA

- 1) Appadurai A., *Nowoczesność bez granic*, Kraków, Universitas, 2005
- 2) Babiński G., *Religia a tożsamość narodowa*, w: M. Kempny, G. Woroniecka (red.), w: *Religia i kultura w globalizującym się świecie*, Kraków, „Nomos”
- 3) Bańko M., *Mały słownik wyrazów kłopotliwych*, Warszawa, 2003
- 4) Barwiński M., *Podlasie jako pogranicze narodowościowo-wyznaniowe*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2004
- 5) Barwiński, *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Łemków, Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013
- 6) Białokur M., *Białoruś i Białorusini w szkolnych podręcznikach historii Trzeciej Rzeczypospolitej*, w: *Historiografia polska, litewska, białoruska po 1989 roku*, red. K. Buchowski, W. Śleszyński, Białystok, Wydawnictwo Prymat, 2003
- 7) *Białoruś: trudna droga do demokracji*, red. M. Iwanow, w: Wstęp, Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka Jeziorańskiego, Wrocław, 2006,
- 8) Bieńkowska-Ptasznik M., *Polacy-Litwini-Białorusini. Przemiany stosunków etnicznych na północno-wschodnim pograniczu Polski*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok, 2007
- 9) Błuszkowski J., *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków. Studium socjologiczno-politologiczne*, Dom Wydawniczy Elipsa, 2003
- 10) Bokszański Z., *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005
- 11) Bokszański Z., *Stereotypy a kultura*, Fundacja na rzecz Nauki Polskiej, Wrocław, 1997
- 12) Bystroń J.S., *Megalomania narodowa*, Książka i Wiedza, Warszawa, 1935
- 13) Bystroń J.S., *Tematy, które mi odradzano. Pisma etnograficzne rozproszone*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa, 1980
- 14) Chałasiński J., *Antagonizm polsko-niemiecki w osadzie fabrycznej „Kopalnia” na Górnym Śląsku*, Warszawa, Dom Książki Polskiej, 1935
- 15) Czykwin E., *Białoruska mniejszość narodowa jako grupa stygmatyzowana*, Trans Humana, Białystok, 2000
- 16) Głogowska H., *Stosunki polsko-białoruskie po 1989 roku na łamach „ Niwy” i „Czasopisu”*, w: *Stosunki polsko-białoruskie*, red. S. Jaczyński, R. Pęksa, Siedlce, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, t.2, 2009
- 17) Golemo K., *Obraz Polski i Polaków we Włoszech*, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010

- 18) Jakimowicz R., *Stosunki polsko-białoruskie w latach 1992-2003(wybrane aspekty polityczne i gospodarcze-polski punkt widzenia)*, w: *Białoruś. Przeszłość i teraźniejszość. Kultura, literatura i język*, red. R. Radzik, M. Sajewicz
- 19) Janowicz, *Kilka uwag o stosunkach polsko-białoruskich*, w: *Polska-Białoruś. Problemy sąsiedztwa*, Wydawnictwo UMCS, Lublin, 2005
- 20) Jurkiewicz J., *Nasze widzenie Białorusinów w XX w(do 1939 r.)*, w: „Dzieje najnowsze”, Warszawa, 1995, t.27
- 21) Kliabanau D., *Wizerunek Białorusi w polskich mediach: stereotypy a rzeczywistość*, w:*Białoruś – terra incognita. Materiały z konferencji*, red. M. Smoleń, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010
- 22) Łatyszczek O., *Od Rusinów Białych do Białorusinów. U źródeł białoruskiej idei narodowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok, 2006
- 23) Łobocki M., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Oficyna Wydawnicza”, Impuls”, Kraków, 2003
- 24) Mironowicz E., *Białorusini*, w : *Mniejszości narodowe w Polsce. Państwo i społeczeństwo polskie a mniejszości narodowe w okresach przełomów politycznych (1944-1989)*, red. P. Madajczyk, Warszawa, Instytut Studiów Politycznych PAN, 1998
- 25) Mironowicz E., *Sąsiedztwo polsko-białoruskie 1997-2007. Oczekiwania, obawy, mity*, w: *Stosunki polsko- białoruskie. Historia i polityka*, red. S. Jaczyński, R. Pęksa, Siedlce, t. I, 2009
- 26) Mironowicz E., *Białorusini w Polsce 1944-1949*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 1993
- 27) Mironowicz E., *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku*, w: *Polska-Białoruś. Problemy sąsiedztwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie- Skłodowskiej, Lublin, 2005
- 28) Mironowicz E., Tokuć S., Radzik R., *Zmiana struktury narodowościowej na pograniczu polsko-białoruskim w XX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok, 2005
- 29) Nocuń M., A. Brzeziecki, *Białoruś- kartofle i dzinsy*, Wydawnictwo Znak, Kraków, 2007
- 30) Nowak S., *Metodologia badań socjologicznych*, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970
- 31) Nowicka E., *Odmiennność kulturowa jako wartość? Wymiar etniczny społeczeństwa polskiego*, w: A. Kojder (red.), *Jedna Polska? Dawne i nowe różnicowania społeczne*, Kraków, Wydawnictwo WAM, 2006

- 32) Nowicka E., *Swojskość i obcość jako kategorie socjologicznej analizy*, w: *Swoi i obcy*, red. E. Nowicka, Warszawa, Uniwersytet Warszawski, Instytut Socjologii, 1990
- 33) Ossowski S., *W obliczu widzów*, w: *Dzieła. Z zagadnień psychologii społecznej*, t.3, Wydawnictwo P.W.N, Warszawa, 1967
- 34) Pietrzak H., *Następstwa i efekty stereotypowego postrzegania człowieka i świata społecznego*, WSP, Rzeszów, 2000
- 35) Radzik R., *Kim są Białorusini?*, Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek, 2002
- 36) Radzik R., *Białorusini między wschodem a zachodem*, Wydawnictwo UMCS, Lublin, 2012
- 37) Sadowski A., *Społeczne problemy wschodniego pogranicza*, Białystok, Dział Wydawnictw Filii UW w Białymstoku, 1991
- 38) Sadowski A., *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Trans Humana, Białystok, 1995
- 39) Sadowski A., *Zróżnicowanie kulturowe mieszkańców województwa podlaskiego*, w: *Województwo podlaskie u progu XXI wieku*, red. R. Horodeński, C. Sadowska – Snarska, Białystok, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku, 2001
- 40) Sadowski A., M. Bieńkowska, *Wprowadzenie*, w: *Polityka wielokulturowości a migracje*, red. M. Bieńkowska, A. Sadowski, Białystok, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2012
- 41) Sadowski A., M. Tefelski, E. Mironowicz, *Polacy i kultura polska w perspektywie mniejszości białoruskiej w Polsce*, w: *Kultura dominująca jako kultura obca*, red. J. Mucha, Warszawa, Oficyna Naukowa, 1999
- 42) Sadowski A., *Narody wielkie i małe. Białorusini w Polsce*, Instytut Religioznawstwa. Uniwersytet Jagielloński, Kraków, 1991
- 43) Sadowski A., *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Trans Humana, Białystok, 1996
- 44) Schaff A., *Stereotypy a działanie ludzkie*, Książka i Wiedza, Warszawa, 1981
- 45) Schmidt J., *Emocje w percepcji antropologa (na przykładzie stereotypu)*, w: *Polska Sztuka Ludowa-Konteksty*, Instytut Sztuki PAN, Warszawa, 1994
- 46) Schmidt J., *Emocje w percepcji antropologa na przykładzie stereotypu*, Instytut Sztuki PAN, Warszawa, 1994
- 47) Smułkowa E., *Różne aspekty postrzegania współczesnej Białorusi*, w: *Polska-Białoruś. Problemy sąsiedztwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, 2005

- 48) Swadźba B., *Obraz Niemców w oczach młodzieży pogranicza kulturowego. Studium dynamiki na przykładzie Głogówka*, Wydawnictwo Instytut Śląski, Katowice-Opole, 2007
- 49) Szarota T., *Polak w karykaturze niemieckiej(1914-1944). Przyczynek do badań stereotypów narodowych*, [w:] *Wokół stereotypów Polaków i Niemców*, red. W. Wrzesiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1993
- 50) Szromnik A., *Marketing terytorialny. Miasto i region na rynku*, Kraków, Wolters Kluwer, 2008
- 51) Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków, Wydawnictwo Znak, 2012
- 52) Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Warszawa 1984
- 53) Śleszyński W., *Świat pogranicza. Stosunki społeczno-polityczne na pograniczu polsko - litewsko-białoruskim w XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Avalon, Kraków, 2010
- 54) Wajda K., *Polacy i Niemcy. Z badań nad kształtowaniem hetero stereotypów etnicznych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, 1991
- 55) Wejland A.P, *Obrazy grup społecznych. Studium metodologiczne*, PAN Instytut Filozofii i Socjologii, 1991, Warszawa
- 56) Wyciechowska I., *Stosunki międzynarodowe i ich uwarunkowania*, w: *Społeczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. K.A Wojtaszczyk, W. Jakubowski, Warszawa, Oficyna Wydawnicza ASPRA -JR, 2007

Czasopisma:

- 1) Adamski Ł., *Białoruś dziękuje Polsce*, „Gazeta Wyborcza”, 26.01.2006, s. 4
- 2) Adamski Ł., *Łukaszenko Rosję łączy, ale jej się trzyma*, „Gazeta Wyborcza”, 30.07.2005, s. 2
- 3) Babiński G., 1994, *Pogranicze etniczne, pogranicze kulturowe, peryferie. Szkic wstępny problematyki*, w : „Pogranicze. Studia społeczne”, red. A. Sadowski, Białystok, Filia Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, s. 5-6
- 4) Bakunowicz J., 2004, *Małanka znaczy błyskawica*, „Kurier Poranny”, 9.02.2005, s. 5
- 5) Bokszański Z., *O czynnikach kształtujących obraz Polski i Polaków w świecie*, w: *Kultura i Społeczeństwo*, 1995, nr 4, s. 35
- 6) Boruch A., *Białorusin pilnie poszukiwany*, „Kurier Poranny”, 8.06.2007, s. 12
- 7) Boruch A. , *Nasz uniwersytet wabi bliższy i dalszy Wschód*, „Kurier Poranny”, 14.01.2013, s. 1
- 8) brak autora, *Pomóżmy Białorusi*, „Gazeta Wyborcza”, nr 192, 17.08.2004, s. 15
- 9) brak autora, *Cios w Łukaszenkę*, „Gazeta Wyborcza”, 20.02.2004, s. 2
- 10) brak autora, *Łukaszenko kontra wolne media*, „Gazeta Wyborcza”, 23.11.2005, s.3

- 11) brak autora, *Podtrute stosunki*, Kurier Poranny, 20.02.2004, s.7
- 12) brak autora, *Powstała strategia rozwoju oświaty mniejszości białoruskiej*. „Kurier Bielski”, 21.03.2014, s.3
- 13) brak autora, *Szansa na spokój na Ukrainie*, „Kurier Poranny”, 4.09.2014, s. 5
- 14) brak autora, *Tusk do PiS: Polska nie Białoruś*, Gazeta Wyborcza, nr 268, 16.11.2004, s. 1
- 15) brak autora, *Wszystko przez tranzyt*, Gazeta Wyborcza, 13.03.2004, s.32
- 16) Brysacz P., 2004, *Pany i chamy. Znaki lepszych czasów*, „Kurier Poranny”, 16.07.2004, s. 4-5
- 17) Brzeziecki A., *Pułapka Łukaszenki*, „Gazeta Wyborcza”, 29.07.2005, s. 16
- 18) Citko-Bednarek M., *PB płynie ze wschodu*, „Kurier Poranny”, 22.07.2005, s. 2
- 19) Czarkasawa W. , *Kobiety utrzymują Białoruś*, „Gazeta Wyborcza”, 24.10.2006, s.17
- 20) Czepe R., 2004, *Szansa na porozumienie*, „Kurier Poranny”, 3.09.2004, s.11
- 21) Dąbrowska U., 2006, *Łukaszenka ma krew na rękach*, „Kurier Poranny”, 27.03.2006, s. 2
- 22) Dąbrowska U., *Nie wpuścili ich*, „Kurier Poranny”, 9.08.2005, s. 4
- 23) Debata przeprowadzona przez J. Kwasowskiego w redakcji Gazety Wyborczej i opublikowana w dodatku Gazeta Białystok: *Czego chcą Białorusini?*, 13.12.2005, s. 5
- 24) Fieduta A., 2004, *Cena demokracji*, „Gazeta Wyborcza”, 22.10.2004, s. 13
- 25) Fieduta A., *Białoruska puszcza Pandory*, „Gazeta Wyborcza”, 31.08.2005, s. 15
- 26) Fieduta A. , *Cena demokracji*, „Gazeta Wyborcza”, 22.10.2004, s. 13
- 27) Fieduta A., *Dyrektor Sowchozu Białoruś*, „Gazeta Wyborcza”, 17.07.2004, s. 18
- 28) Fieduta A., *Naród z wyrwanym językiem*, „Gazeta Wyborcza”, 14.05.2005, s.9
- 29) Gawina M., *Kierunek Białoruś w promocji Podlasia*, „Kurier Poranny”, 4.06.2013, s. 3
- 30) Głaz J., *Winia-Pych i Bulbasze*, „Gazeta Wyborcza”, 26.11.2004, s. 12
- 31) Iwanow M., *Zjednoczenie Rosji i Białorusi coraz bliżej*, „Gazeta Wyborcza”, 7.11.2005, s. 12
- 32) Jarmołowicz W., *Bielska spółka stawia na wschód*, „Kurier Bielski”, 3.04.2014, s.5
- 33) JK, 2005, *Lepiej na granicy*, „Kurier Poranny”, 2.02.2005, s. 7,
- 34) Józefczuk G., *Pisarze Europy nie mogą być obojętni*, „Gazeta Wyborcza”, 12.06.2006, s.5
- 35) Kania E., 2012, *„Homo sovieticus - <<jednowymiarowy klient komunizmu>> czy <<fenomen o wielu twarzach>> ?”*, w: „Przegląd Politologiczny”, nr 3, s. 163-164
- 36) Katz, K. Braly, *Racial Stereotypes of One Hundred College Students*, w: “Journal of Abnormal and Social Psychology”, 1935, nr 28, s. 280-290
- 37) Konwicki T., *Kalendarz i klepsydra (fragmenty)*, w: „Dziś. Przegląd społeczny”, Kier, Warszawa, 1993, nr 4, s. 62

- 38) Kopeć A., *Bardauskaja Vosień obchodzi 20. Urodziny*, „Kurier Poranny”, 23.10.2013, s. 6
- 39) Kosiedowski W., *Gospodarka Białorusi w trakcie przemian: spojrzenie z Polski*, w: „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, Białystok, 2013, t.39
- 40) Kosz – Koszewska M., *Białorusini boją się haraczu od zakupów. Białostocki handel też*, „Gazeta Wyborcza”, 14.09.2013, s. 3
- 41) Kościewicz K., 2005, *Wielka gala piosenki białoruskiej*, „Kurier Hajnowski”, 1.03.2005, s.5
- 42) Kublik, A. Poczobut, *Białoruska dewaluacja*, „Gazeta Wyborcza”, 21.10.2011, s. 25
- 43) Kublik A., *Energetyczne racje i fobie*, „Gazeta Wyborcza”, 13.12.2004, s.34
- 44) Kublik A., *Łukaszenka wystawił Putinowi rachunek za Unię Eurazjatycką*, „Gazeta Wyborcza”, 7.10.2014, s. 22
- 45) Kwiatkowska M., *Wiem jak mam się trzymać*, „Gazeta Wyborcza”, 4.08.2012, s. 27
- 46) List otwarty polityków polskich, *Pomóżmy Białorusi*, „Gazeta Wyborcza”, 17.08.2004, s. 15
- 47) Medek J., *Przekroczyć Schengen kulturą*, „Gazeta Wyborcza”, 27.11.2012, s. 2
- 48) Mędrzecki W., *Józef Chlebowczyk i jego modele procesów narodotwórczych we wschodniej Europie Środkowej*, w: Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність. Збірник наукович праць. Confraternitas. Ювілейний збірник на пошану Ярослава Ісаєвича, Lwów, Instytut Studiów Ukraińskich *Kryp'jakewycza NAN Ukrainy* , 2006/2007, s. 839
- 49) Mikulicz T., *Koniec darmowych wiz na spektakle w naszej operze*, „Kurier Poranny”, 6.06.2013, s. 25
- 50) Mironowicz E., 2004, *Będzie dobrze*, „Kurier Poranny”, 06.08.2004, s. 8-9
- 51) Nazaruk J., *Przemyt za sześć dolarów*, „Kurier Poranny”, 17.02.2007, s. 13
- 52) NIK, *Sacharow dla Milinkiewicza*, „Gazeta Wyborcza”, 13.12.2006, s.14
- 53) Nikitorowicz Z., 2004, *Bądźcie jak starszy brat*, „Kurier Poranny”, 20.08.2004, s.8-9
- 54) Nikitorowicz Z., 2004, *Potraktowano nas jak gangsterów*, „Kurier Poranny”, 15.10.2004, s. 11
- 55) Nikitorowicz Z., 2004, *Sprawdzian demokracji*, „Kurier Poranny”, 15.10.2004, s. 3
- 56) Nikitorowicz Z., 2004, *Zakładnicy Łukaszenki*, „Kurier Poranny”, 1.10.2004, s. 8
- 57) Nikitorowicz A., 2012, *Mniejszość ukraińska w warunkach przeobrażeń ze szczególnym uwzględnieniem narodu kulturowego*, w: „Pogranicze. Studia społeczne”, Białystok, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, t. XIX, s. 79

- 58) Nikitorowicz Z., A. Kłopotowski, 2004, *Zawsze Łukaszenka*, „Kurier Poranny”, 18.10.2004, s. 1
- 59) Nikitorowicz Z., *Na Niwie oskarżeń*, „Kurier Poranny”, 6.10.2004, s. 5
- 60) Nikitorowicz Z., *Ostatnia dyktatura*, „Kurier Poranny”, 18.10.2004, s. 2
- 61) Nikitorowicz Z., *Prokuratorskie porachunki z „Niwą”*, „Kurier Poranny”, 03.01.2005, s.3
- 62) Niklewicz K., *Unia karze Białoruś*, „Gazeta Wyborcza”, 21.12.2006, s. 11
- 63) Olszewska M.O., *Krzeseł z gwoździem*, „Gazeta Wyborcza”, 23.06.2012, s.28
- 64) Olszewska M.O., *Krzeseł z gwoździem*, „Gazeta Wyborcza”, 23.06.2012, s.28
- 65) Onyszkiewicz J., *Z Zachodem na Wschód*, „Gazeta Wyborcza”, 30.10.2004, s. 14
- 66) Pasięcka A., 2012, *Czy Łemkowie chodzą w dżinsach? Wielokulturowość w Polsce jako kapitał i jako obciążenie*, w: *Pogranicze. Studia społeczne*, Białystok, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, t. 20, s. 46
- 67) Pawlak-Żalikowska M., *Handel ze Wschodem*, 16.05.2013, s.5
- 68) Pawlak- Żelikowska M., *Wsparcie transgranicznej przedsiębiorczości*, „Kurier Poranny”, 12.12.2013, s.8
- 69) Pawłowski R., *Te dźwięki budzą lęki u Łukaszenki*, „Gazeta Wyborcza”, 26.07.2006, s. 13
- 70) Poczobut A., *15 lat cara Białorusi*, „Gazeta Wyborcza”, 10.07.2009, s. 8
- 71) Poczobut A., *Białoruska farsa wyborcza*, „Gazeta Wyborcza”, 18.09.2012, s. 10
- 72) Poczobut A., *Białoruska wojna z YouTubem?*, „Gazeta Wyborcza”, 27.08.2013, s. 12
- 73) Poczobut A., *Białoruś nie wpuszcza polskich nauczycieli*, „Gazeta Wyborcza”, 29.09.2006, s. 12
- 74) Poczobut A., *Białoruś uszczelnia granice*, „Gazeta Wyborcza”, 5.08.2014, s. 8
- 75) Poczobut A., *Białoruś zmierza ku totalitaryzmowi*, „Gazeta Wyborcza”, 4.04.2006, s.9
- 76) Poczobut A., *Jak białoruskie KGB zwalcza pluszowe misie*, „Gazeta Wyborcza”, 16.07.2012, s.10
- 77) Poczobut A., *Karząca ręka Łukaszenki*, „Gazeta Wyborcza”, 22.05.2014, s.10
- 78) Poczobut A., *Krym nauczył Łukaszenkę białoruskiego patriotyzmu*, „Gazeta Wyborcza”, 24.11.2014, s. 12
- 79) Poczobut A., *Łukaszenka pod ścianą*, „Gazeta Wyborcza”, 1.03.2012, s. 7
- 80) Poczobut A., *Łukaszenko: sfalszowałem wybory*, „Gazeta Wyborcza”, 24.11.2006, s.17
- 81) Poczobut A., *Łukonomika tonie*, „Gazeta Wyborcza”, 15.09.2011, s. 1
- 82) Poczobut A., *Uciec z Białorusi za wszelką cenę*, „Gazeta Wyborcza”, 9.01.2013, s. 13
- 83) Poczobut A., *Wojna Łukaszenki*, „Gazeta Wyborcza”, 29.02.2012, s. 1
- 84) Poczobut A., *Wojna Łukaszenki*, „Gazeta Wyborcza”, 29.02.2012, s. 1



- 85) Poczobut A., *Wybory po białorusku? Pis nie wie co mówi!*, „Gazeta Wyborcza”,
- 86) Poczobut, *Ziemniaczana inwazja Łukaszenki*, „Gazeta Wyborcza”, 09.09.2010, s. 9
- 87) Radzik R., *Ruski i Pan. Asymetria stereotypu*, w: „Więź”, nr 9, s. 63
- 88) Radziwinowicz W., *Starcia w Mińsku*, „Gazeta Wyborcza”, 26.03.2005, s. 7
- 89) Radziwinowicz W., *Trzeba dotrzeć do Białorusinów*, „Gazeta Wyborcza”, 20.11.2006, s. 2
- 90) Radziwinowicz W., *Wybory bez wyboru*, „Gazeta Wyborcza”, 16.10.2004, s. 17
- 91) Rozmawiał Z. Wolniarowicz, *Zrobili ze mnie demona a teraz się go boją*, „Gazeta Wyborcza” 02.05.2013, s. 10
- 92) Rozmawiała Karolina Kijek, *Stąd walczę z dyktatorem*, „Gazeta Wyborcza”, 11.10.2013, s. 4
- 93) Sacharczuk S., *Ze wschodu po pracę na czarno*, „Kurier Poranny”, 24.02.2004, s.1
- 94) Sadowski A., *Pogranicze-pograniczność-tożsamość pograniczna*, w: „Pogranicze. Studia społeczne”, red. H. Bojar, D. Wojakowski, A. Sadowski, t. XIV, s. 19-21, 27
- 95) Sadowski A., *Identyfikacja narodowa na pograniczu polsko-białoruskim*, w: „Studia etnologiczne i antropologiczne”, 1997, s. 122
- 96) Siamionawa A., 2015, *The unknown neighbor: Belarus and Belarusians in the eye of Polish students*, w “Studia Białorutenistyczne”, Wydawnictwo UMCS, Lublin, 9/2015, s. 89
- 97) Smoleński P., 2014, *Antyhona o moim dziadku*, „Gazeta Wyborcza”, 25.01.2014, s. 32
- 98) Sobolewski T., *W naszym kolchozie panuje czystość i porządek*, „Gazeta Wyborcza”, 18.04.2013, s. 14
- 99) Sokólska E., *Mrówki niosą jabłka*, „Gazeta Wyborcza”, 29.09.2006, s.1
- 100) Sokólska E., *Shop busy relacji Grodno-Auchan*, „Gazeta Wyborcza”, 30.06.2012, s. 4
- 101) Sokólska E., *Tony mięsa i jabłek wędrują na Białoruś*, „Gazeta Wyborcza”, 4.10.2006, s.33
- 102) Sulewska-Toczyńska A., *Polsko-białoruska lekcja demokracji*, „Gazeta Wyborcza” 28.10.2006, s. 4
- 103) Szomburg J., *Sąsiedzi, witajcie*, „Gazeta Wyborcza”, 13.10.2006, s. 33
- 104) Tazbir J., *Pomiędzy stereotypem a doświadczeniem*, w: „Kultura i Społeczeństwo”, nr 2, 1996r. , s.5
- 105) UK, *Basowiszczka z muzyką i sztuką*, „Kurier Poranny”, 18.07.2013, s. 6
- 106) Unger L., *Tyran włada, gdy naród śpi*, „Gazeta Wyborcza”, 27.06.2006, s.9
- 107) Werpachowska J., *Odszedł pisarz obojga narodów*, „Kurier Poranny”, 19.02.2013, s. 2
- 108) Więcko W., *Wyłudzenia, polityka i Białoruś w tle*, „Gazeta Wyborcza”, 24.01.2006, s. 7

- 109) Wolniarowicz Z., *Lekcja tajnego języka*, „Gazeta Wyborcza”, 3.01.2005, s. 2
- 110) Wójtowicz N., 2007, *Pojęcie i funkcjonowanie stereotypu. Dychotomiczny obraz masona ze szczególnym uwzględnieniem autostereotypu polskich „braci” u progu II RP*, w: „Musica Sacra Nova”, 2007, t. 1, s. 394-402
- 111) Wyrzykowska M., 2014, *Autorytaryzm i skromna stabilizacja*, „Kurier Poranny”, 11.07.2014, s. 04
- 112) Wysocka H., J. Sołomacha, *Białorusini i Litwini przyjeżdżają na zakupy*, „Kurier Poranny”, 12.09.2012, s.4
- 113) Zdanowicz A., *Bliscy ofiar pamiętaj*, „Kurier Bielski”, 6.02.2013, s. 3
- 114) Zielińska A., *Po naszymu czy po swojemu?*, „Kurier Poranny”, 21.01.2005, s. 12-13
- 115) Zielińska, *Bronię Polski i Polaków*, „Kurier Poranny”, 17.06.2005, s.9
- 116) Zielińska A., *Nie boję się bo nie robię nic złego*, „Kurier Poranny”, 10.06.2005, s. 11
- 117) ZN, *Polacy? Ale po co?*, „Kurier Poranny”, 1.10.2004, s.8

#### Publikacje i dokumenty elektroniczne:

- 1) Centrum Badania Opinii Społecznej, *Stosunek Polaków do innych państw i narodów*, 1993, <http://badanie.cbos.pl/details.asp?q=a1&id=1062>, dostęp z dnia 2.05.2013
- 2) Centrum Badania Opinii Społecznej, *Stosunek Polaków do innych państw i narodów*, 1999, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1999/K\\_161\\_99.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1999/K_161_99.PDF), dostęp z dnia 2.05.2013
- 3) Centrum Badania Opinii Społecznej, *Stosunek Polaków do innych państw i narodów*, 2006, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2006/K\\_148\\_06.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2006/K_148_06.PDF), dostęp z dnia 2.05.2013
- 4) Centrum Badania Opinii Społecznej, *Stosunek Polaków do innych państw i narodów*, 2010, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K\\_012\\_10.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K_012_10.PDF), dostęp z dnia 2.05.2013
- 5) Centrum Badania Opinii Społecznej, *Stosunek Polaków do innych państw i narodów*, 2012, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K\\_022\\_12.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_022_12.PDF), dostęp z dnia 2.05.2013
- 6) Ośrodek Badania Opinii Publicznej, *Rosja i Białoruś a sprawa polska*, Warszawa, 1997, <http://obop-arch.tnsglobal.pl/archive-report/id/58>, dostęp z dnia 2.05.2013
- 7) Centrum Badania Opinii Społecznej, *Wizy dla naszych wschodnich sąsiadów i problem Kaliningradu*, Warszawa, 2002, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2002/K\\_134\\_02.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2002/K_134_02.PDF), dostęp z dnia 2.05.2013
- 8) [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/Przynaloznosc\\_narodowo-etniczna\\_w\\_2011\\_NSP.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/Przynaloznosc_narodowo-etniczna_w_2011_NSP.pdf), dostęp z dnia: 14.06.2013
- 9) <http://bialystok.stat.gov.pl/dane-o-wojewodztwie/powiaty/ludnosc-1077/>, dostęp z dnia 15.06. 2013

- 10) Ustawa z dnia 24 lipca 1998 r. o wprowadzeniu zasadniczego trójstopniowego podziału terytorialnego państwa, dostępna na :  
<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19980960603>, dostęp z dnia 30.10.2013
- 11) Raport z wyników Narodowego Spisu Ludności i Mieszkań 2011, dostępne na :  
[http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/bialystok/ASSETS\\_2012\\_nsp\\_2011\\_raport\\_z\\_wynikow\\_wpodl.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/bialystok/ASSETS_2012_nsp_2011_raport_z_wynikow_wpodl.pdf), dostęp z dnia: 1.11.2013
- 12) <http://www.kuratorium.bialystok.pl/kuratorium2/DesktopDefault.aspx?tabindex=3&tabid=4208>, dostęp z dnia 22.10.2013
- 13) [http://www.kuratorium1.home.pl/kuratorium2/jez\\_mniej/wykazy\\_2013/bialoruski\\_z.pdf](http://www.kuratorium1.home.pl/kuratorium2/jez_mniej/wykazy_2013/bialoruski_z.pdf) (dostęp z dnia 22.10.2013)
- 14) Lista gmin wpisanych do Rejestru Gmin na których obszarze używane są nazwy w języku mniejszości, dostępna na: <http://mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl/mne/rejestry/rejestr-gmin/6794,Rejestr-gmin-na-ktorych-obszarze-sa-uzywane-nazwy-w-jezyku-mniejszosci.html>, dostęp z dnia 12.11.2013
- 15) Lista gmin wpisanych do Urzędowego Rejestru Gmin, w których używany jest język pomocniczy, dostępna na : <http://mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl/mne/rejestry/urzedowy-rejestr-gmin/6884,Urzedowy-Rejestr-Gmin-w-ktorych-jest-uzywany-jezyk-pomocniczy.html?search=7456675>, dostęp z dnia 12.11.2013
- 16) Awramiuk A., *Niematerialne aspekty krajobrazu kulturowego pogranicza na przykładzie wybranych tradycji mieszkańców Podlasia*, w: *Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego*, Sosnowiec, nr 15, 2011, dostępne na:  
<http://krajobraz.kulturowy.us.edu.pl/publikacje.artykuly/niematerialne/awramiuk.pdf>, dostęp z dnia 10.11.2013
- 17) <http://www.poranny.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20110915/REGION99/952458898>, dostęp z dnia 16.11.2013
- 18) <http://www.poranny.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20120504/REGION06/120509843>, dostęp z dnia 16.11.2013
- 19) Szymanik G., *Biała siła, Białystok*, w : „Gazeta Wyborcza”, 18.09.2013, dostępne na :  
[http://wyborcza.pl/duzyformat/1,133689,14626150,Biala\\_sila\\_\\_Bialystok.html](http://wyborcza.pl/duzyformat/1,133689,14626150,Biala_sila__Bialystok.html), dostęp z dnia 16.11.2013
- 20) Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 roku, dostępne na:  
[http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/lu\\_nps2011\\_wyniki\\_nsp2011\\_22032012.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/lu_nps2011_wyniki_nsp2011_22032012.pdf), dostęp z dnia 8.03.2014

- 21) [http://wieden.msz.gov.pl/pl/p/msz\\_pl/aktualnosci/msz\\_w\\_mediach/polityka\\_polski\\_i\\_ue\\_wobec\\_bialorusi\\_bez\\_zmian\\_\\_\\_wiceminister\\_katarzyna\\_pelczynska\\_nalecz\\_dla\\_karta97\\_org;jsessionid=C1C5B0F6F00489A3D8311FA3C9C90A40.cmsap2p](http://wieden.msz.gov.pl/pl/p/msz_pl/aktualnosci/msz_w_mediach/polityka_polski_i_ue_wobec_bialorusi_bez_zmian___wiceminister_katarzyna_pelczynska_nalecz_dla_karta97_org;jsessionid=C1C5B0F6F00489A3D8311FA3C9C90A40.cmsap2p), dostęp z dnia 20.02.2014
- 22) Raport z badań- *Samorządowa i obywatelska współpraca trans graniczna w województwie podlaskim*, dostępny na: [http://www.soclab.org.pl/wp-content/uploads/2013/11/samorz%C4%85dowa-i-obywatelska-wsp%C3%B3lpraca-transgraniczna-w-wojew%C3%B3dztwie-podlaskim\\_wersja-elektroniczna.pdf](http://www.soclab.org.pl/wp-content/uploads/2013/11/samorz%C4%85dowa-i-obywatelska-wsp%C3%B3lpraca-transgraniczna-w-wojew%C3%B3dztwie-podlaskim_wersja-elektroniczna.pdf), dostęp z dnia 15.02.2014
- 23) <http://wiadomosci.onet.pl/bialystok/wojewodztwo-podlaskie-chce-sie-specjalizowac-we-wspolpracy-z-bialorusia/dx8cq>, dostęp z dnia 15.02.2014
- 24) Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 lutego 2011 roku w sprawie wsparcia dla społeczeństwa obywatelskiego w Republice Białoruś, dostępna na: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WMP20110180183>, dostęp z dnia 18.02.2014
- 25) [http://bialystok.gazeta.pl/bialystok/1,35241,13602326,Maly\\_ruch\\_graniczny\\_z\\_Bialorusia\\_\\_Na\\_razie\\_tylo\\_w.html](http://bialystok.gazeta.pl/bialystok/1,35241,13602326,Maly_ruch_graniczny_z_Bialorusia__Na_razie_tylo_w.html), dostęp z dnia 8.03.2014
- 26) *Białorusini kupili na Tax Free towary na blisko 1 mld zł*, dostępne na: [http://wyborcza.biz/biznes/1,100969,15291190,Podlaskie\\_\\_Bialorusini\\_kupili\\_na\\_Tax\\_Free\\_towary\\_za.html](http://wyborcza.biz/biznes/1,100969,15291190,Podlaskie__Bialorusini_kupili_na_Tax_Free_towary_za.html), dostęp z dnia 20.02.2014
- 27) [https://minsk.trade.gov.pl/pl/belarus/article/detail,454,Gospodarka\\_-\\_glowne\\_wskazniki\\_makroekonomiczne.html](https://minsk.trade.gov.pl/pl/belarus/article/detail,454,Gospodarka_-_glowne_wskazniki_makroekonomiczne.html), dostęp z dnia: 1.02.2015
- 28) <http://isip.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WMP20030490754>, dostęp z dnia 25.02.2016
- 29) Piński A., *Białoruski tygrys gospodarczy*, w: „Uważam Rze”, dostępne na: <http://www.uwazamrze.pl/arttykul/1122177/bialoruski-tygrys-gospodarczy>, dostęp z dnia 10.11.2014
- 30) [http://www.belstat.gov.by/kscms/uploads/file/U\\_rasprostr/naselenie\\_\(1\).pdf](http://www.belstat.gov.by/kscms/uploads/file/U_rasprostr/naselenie_(1).pdf), dostęp z dnia 4.04.2016
- 31) [http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/L\\_podst\\_inf\\_o\\_rozwoju\\_dem\\_pl\\_do\\_2013.pdf](http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/L_podst_inf_o_rozwoju_dem_pl_do_2013.pdf), dostęp z dnia 11.11.2014
- 32) <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/fields/2012.html>, dostęp z dnia 5.04.2016
- 33) <http://www.log24.pl/artykuly/chinczycy-produkuja-na-bialorusi,5122>, dostęp z dnia 10.04.2016

- 34) Analiza FOR 7/2010, dostępna na : [http://case-belarus.eu/wp-content/uploads/2011/08/Analiza\\_FOR\\_7\\_2010\\_Bialorus\\_stracila\\_pokolenie.pdf](http://case-belarus.eu/wp-content/uploads/2011/08/Analiza_FOR_7_2010_Bialorus_stracila_pokolenie.pdf), dostęp z dnia 10.04.2016
- 35) <http://www.polskieradio.pl/75/921/Artykul/1520308,Sondaz-NISEPI-wzrosly-notowania-Lukaszenki-i-opozycjonistki-Karatkiewicz>, dostęp z dnia 10.04.2016
- 36) [https://www.coe.int/t/dghl/monitoring/minorities/3\\_FCNMdocs/PDF\\_3rd\\_SR\\_Poland\\_pl.pdf](https://www.coe.int/t/dghl/monitoring/minorities/3_FCNMdocs/PDF_3rd_SR_Poland_pl.pdf), dostęp z dnia 12.04.2016
- 36) Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, dostępny na: <http://prawo.legeo.pl/prawo/traktat-miedzy-rzeczpospolita-polska-a-republika-bialorus-o-dobrym-sasiedztwie-i-przyjaznej-wspolpracy-podpisany-w-warszawie-dnia-23-czerwca-1992-r/>, dostęp z dnia 9.11.2016
- 37) Informacja o ustaleniach końcowych śledztwa S 28/02/ZI w sprawie pozbawienia życia 79 osób - mieszkańców powiatu Bielsk Podlaski w tym 30 osób tzw. furmanów w lesie koło Puchał Starych, dokonanych w okresie od dnia 29 stycznia 1946r. do dnia 2 lutego 1946, dostępne na : <http://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/9989,Informacja-o-ustaleniach-koncowych-sledztwa-S-2802Zi-w-sprawie-pozbawienia-zycia.html>, dostęp z dnia 24.10.2016
- 38) [http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/lu\\_nps2011\\_wyniki\\_nsp2011\\_22032012.pdf](http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/lu_nps2011_wyniki_nsp2011_22032012.pdf), dostęp z dnia 1.06.2016
- 39) [http://www.belstat.gov.by/kscms/uploads/file/U\\_rasprostr/naselenie\\_\(1\).pdf](http://www.belstat.gov.by/kscms/uploads/file/U_rasprostr/naselenie_(1).pdf), dostęp z dnia 4.04.2016
- 40) [http://hdr.undp.org/sites/default/files/2015\\_human\\_development\\_report.pdf](http://hdr.undp.org/sites/default/files/2015_human_development_report.pdf), dostęp z dnia 2.06.2016
- 41) Warzecha W., „*Pamięć zbiorowa w strategiach rozwoju lokalnego*”, dostępne na: <http://www.umcs.pl/pl/pamiec-zbiorowa-w-strategiach-rozwoju-lokalnego,5707.htm>, dostęp z dnia 1.10.2016
- 42) [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K\\_014\\_15.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_014_15.PDF), dostęp z dnia 1.10.2016
- 43) [http://www.przegladprawoslawnny.pl/articles.php?id\\_n=3255&id=8](http://www.przegladprawoslawnny.pl/articles.php?id_n=3255&id=8), dostęp z dnia 23.10.2016
- 44) Informacja o ustaleniach końcowych śledztwa S 28/02/Zi w sprawie pozbawienia życia 79 osób - mieszkańców powiatu Bielsk Podlaski w tym 30 osób tzw. furmanów w lesie koło Puchał Starych, dokonanych w okresie od dnia 29 stycznia 1946r. do dnia 2 lutego 1946, dostępne na : <http://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/9989,Informacja-o-ustaleniach-koncowych-sledztwa-S-2802Zi-w-sprawie-pozbawienia-zycia.html>, dostęp z dnia 24.10.2016

## SPIS TABEL

Tabela 1 Struktura demograficzna populacji miasta Białystok, na rok 2014, według danych Urzędu Statystycznego w Białymstoku.....	40
Tabela 2 Struktura demograficzna populacji powiatu białostockiego, na rok 2014, według danych Urzędu Statystycznego w Białymstoku .....	40
Tabela 3 Struktura demograficzna populacji powiatu bielskiego, na rok 2014, według danych Urzędu Statystycznego w Białymstoku.....	41
Tabela 4 Struktura demograficzna populacji powiatu hajnowskiego, na rok 2014, według danych Urzędu Statystycznego w Białymstoku .....	41
Tabela 5 Struktura demograficzna populacji powiatu sokólskiego według danych Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 roku .....	42
Tabela 6 Porównanie populacji próby zakładanej i zrealizowanej dla obszarów wiejskich i miejskich .....	112
Tabela 7 Odpowiedzi badanych na Pyt. 2 kwestionariusza ankiety .....	143

## SPIS WYKRESÓW

Wykres 1 Główne źródła wiedzy o Białorusi i Białorusinach .....	115
Wykres 2 Najczęstszy cel podróży do Republiki Białoruś .....	116
Wykres 3 Ocena wizerunku medialnego Republiki Białoruś w polskich mediach .....	117
Wykres 4 Opinia dot. ustroju państwa Białoruś.....	122
Wykres 5 Ocena stanu gospodarki białoruskiej względem stanu polskiej gospodarki.....	126
Wykres 6 Rozkład odpowiedzi na pyt. 20 kwestionariusza wywiadu .....	150
Wykres 7 Analiza dystansu społecznego w strefie publicznej w skali makrospołecznej cz. I .....	155
Wykres 8 Analiza dystansu społecznego w strefie publicznej w skali makrospołecznej cz. II .....	156
Wykres 9 Analiza dystansu społecznego w strefie publicznej w skali makrospołecznej cz. III .....	156
Wykres 10 Analiza dystansu społecznego w mikrospołecznej strefie publicznej cz. I .....	158
Wykres 11 Analiza dystansu społecznego w mikrospołecznej strefie publicznej cz. II .....	159
Wykres 12 Analiza dystansu społecznego w sferze prywatnej cz. I .....	160
Wykres 13 Analiza dystansu społecznego w sferze prywatnej cz. II.....	160

Wykres 14 Analiza odczuwanego poziomu zagrożenia/ bezpieczeństwa.....	163
Wykres 15 Analiza odczuwanego poziomu zagrożenia ze strony Białorusinów na podlaskim rynku pracy.....	164
Wykres 16 Analiza odczuwanego poziomu zagrożenia ze strony Białorusinów w sytuacji ustanowienia ruchu bezwizowego.....	165
Wykres 17 Analiza odczuwanego zagrożenia symbolicznego ze strony Białorusinów .....	166
Wykres 18 Szacunkowa liczba Białorusinów w Polsce według mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego.....	172
Wykres 19 Ocena stosunków między Polakami a Białorusinami na terenie województwa podlaskiego.....	173

## ANEKS I (Kwestionariusz wywiadu)

Data przeprowadzenia wywiadu

Dzień   Miesiąc

Godzina rozpoczęcia wywiadu

:

Numer ankiety

Kod powiatu

B – m. Białystok BI – pow. białostocki

BS – pow. bielski

S – pow. sokólski H – pow. hajnowski

### **Republika Białoruś i Białorusini w oczach mieszkańców wschodniej części województwa Podlaskiego**

Przeprowadzane badanie jest częścią przygotowywanej przez Annę Idzior rozprawy doktorskiej dotyczącej postaw i opinii mieszkańców wschodniej części województwa Podlaskiego wobec Republiki Białoruś i Białorusinów.

Udział w badaniu jest dobrowolny, a wszystkie odpowiedzi traktowane będą jako poufne. Oznacza to, że nikt poza osobą opracowującą badanie nie będzie miał dostępu do informacji zawartych w ankiecie, a te z kolei zostaną wykorzystane jedynie w opracowaniach zbiorczych. Wspomniane czynności są zgodne z regulacjami prawnymi zawartymi w Ustawie o Ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 roku (Dz. U. Nr 133 poz. 882).

Pana/Pani gospodarstwo domowe zostało wybrane do badania. Ważne jest, aby udzielone przez Pana/Panią odpowiedzi na pytania były zgodne z osobistymi poglądami. Proszę o odpowiedź na każde pytanie. Pozostawione bez odpowiedzi pytanie obniża wartość całego badania.

Dziękuję za rzetelne i szczerze odpowiedzi na pytania ankietowe.



P1	<b>Z czym kojarzy się Pani/Panu Białoruś?</b>	Kodowanie
	<p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>	

P2	<b>Kto to jest Białorusin?</b>	Kodowanie
	<p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>	

P3	<b>Na ogół panuje zgoda, że Białorusini są narodem. Jakie są jego cechy charakterystyczne?</b>	Kodowanie
	<p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>	

<b>P4</b>	<b>Proszę wskazać główne źródła Pana/Pani wiedzy o Białorusi i Białorusinach:</b>	<b>Kodowanie</b>
	1. Kontakty z Białorusinami	1
	2. Wyjazdy na Białoruś	2
	3. Internet, radio, telewizja, prasa	3
	4. Literatura naukowa i popularnonaukowa	4
	5. Rozmowy z rodziną, znajomymi	5
	6. Szkoła, lekcje historii	6
	7. Inne. Jakie? .....	7

<b>P5</b>	<b>Proszę wskazać w jakim celu Białorusi najczęściej odwiedzają województwo podlaskie: (proszę wybrać jedną odpowiedź)</b>	<b>Kodowanie</b>
	1. Turystycznym	1
	2. Naukowym (studenci, naukowcy)	2
	3. Handlowym (zakup towarów w miejscowych sklepach i supermarketach)	3
	4. Handlowym (m.in. oferując swoje towary na okolicznych bazarach)	4
	5. Zarobkowym	5
	6. Inne. Jakie? .....	6

**P6 Jak zareagował(a)by Pan/Pan gdyby...**

Proszę o zaznaczenie jednej odpowiedzi w każdym wersie

		<b>Zdecydowanie bym akceptował(a)</b>	<b>Raczej bym akceptował (a)</b>	<b>Nie był(a)bym za ani przeciw</b>	<b>Raczej byłbym przeciw</b>	<b>Zdecydowanie był(a)bym przeciw</b>
P6.1	Białorusini zaczęliby częściej podejmować pracę w Polsce	<input type="checkbox"/> 1	<input type="checkbox"/> 2	<input type="checkbox"/> 3	<input type="checkbox"/> 4	<input type="checkbox"/> 5
P6.2	Białorusini mieliby zamieszkać w twojej miejscowości	<input type="checkbox"/> 1	<input type="checkbox"/> 2	<input type="checkbox"/> 3	<input type="checkbox"/> 4	<input type="checkbox"/> 5
P6.3	Białorusin miałby zostać twoim najbliższym sąsiadem	<input type="checkbox"/> 1	<input type="checkbox"/> 2	<input type="checkbox"/> 3	<input type="checkbox"/> 4	<input type="checkbox"/> 5
P6.4	Białorusin miałby zostać twoim kolegą z pracy	<input type="checkbox"/> 1	<input type="checkbox"/> 2	<input type="checkbox"/> 3	<input type="checkbox"/> 4	<input type="checkbox"/> 5
P6.5	Białorusin miałby zostać twoim przełożonym	<input type="checkbox"/> 1	<input type="checkbox"/> 2	<input type="checkbox"/> 3	<input type="checkbox"/> 4	<input type="checkbox"/> 5
P6.6	Białorusin miałby zostać twoim przyjacielem	<input type="checkbox"/> 1	<input type="checkbox"/> 2	<input type="checkbox"/> 3	<input type="checkbox"/> 4	<input type="checkbox"/> 5
P6.7	Białorusin miałby zostać współmałżonkiem któregoś z twoich dzieci	<input type="checkbox"/> 1	<input type="checkbox"/> 2	<input type="checkbox"/> 3	<input type="checkbox"/> 4	<input type="checkbox"/> 5



<b>P9</b>	<b>Czy Pani/Pana zdaniem Białorusini odwiedzający województwo podlaskie zmniejszają czy podnoszą bezpieczeństwo jego mieszkańców:?</b>	<b>Kodowanie</b>
	1. Zmniejszają bezpieczeństwo	1
	2. Podnoszą bezpieczeństwo	2
	3. Inne.....	3
	4. Nie mam zdania (Brak odpowiedzi)	99

<b>P10</b>	<b>Czy zgadza się Pan/Pani ze stwierdzeniem, że: Obecność przyjezdnych Białorusinów na Podlasiu powoduje wzrost bezrobocia?</b>	<b>Kodowanie</b>
	1. Zdecydowanie się zgadzam	1
	2. Raczej się zgadzam	2
	4. Raczej się nie zgadzam	4
	5. Zdecydowanie się nie zgadzam	5
	6. Nie mam zdania	99

P11	Czy Pani/Pana zdaniem zniesienie wiz dla Białorusinów i ustanowienie ruchu bezwizowego w strefie przygranicznej :	Kodowanie
	1. Zdecydowanie przyczyniłoby się do rozwoju państwa powiatu	1
	2. Raczej przyczyniłoby się do rozwoju powiatu	2
	4. Nie miałyby żadnego znaczenia	3
	5. Raczej wpłynęło by negatywnie na rozwój powiatu	4
	6. Zdecydowanie negatywnie wpłynęło by na rozwój powiatu	5
	7. Nie mam zdania	99

P12. Czego Pani/Pana zdaniem mogą nauczyć się Polacy od Białorusinów ?	Kodowanie
<p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>	

P13. Czego Pani/Pana zdaniem mogą nauczyć się Białorusini od Polaków?	Kodowanie
<p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>	

P14	Czy odwiedził(a) Pan/Pani kiedyś Białoruś	Kodowanie
	1. Tak	1
	2. Nie (pominąć pytanie P15 i przejść do pytania P16)	2

P15	Jaki był cel Pana/Pani podróży na Białoruś?	Kodowanie
	1. Turystyczny	1
	2. Zarobkowy	2
	3. Towarzyski	3
	4. Związany z obowiązkami zawodowymi	4
	5. Inny. Jaki? .....	5

<b>P16</b>	<b>Czy uważa Pan/Pani, że gospodarka Białorusi jest:</b>	<b>Kodowanie</b>
	1. Słabiej rozwinięta niż polska	1
	2. Na podobnym poziomie co polska gospodarka	2
	3. Jest lepiej rozwinięta niż polska gospodarka	3
	4. Nie mam zdania /Nie wiem	99

<b>P17</b>	<b>Jaki obraz Republiki Białoruś Pana/Pani zdaniem ukazują polskie media?</b>	<b>Kodowanie</b>
	1. Polskie media ukazują rzeczywisty obraz Republiki Białoruś	1
	2. Polskie media ukazują raczej prawdziwy obraz Republiki Białoruś	2
	3. Polskie media ukazują raczej fałszywy obraz Republiki Białoruś	3
	4. Polskie media ukazują zdecydowanie fałszywy obraz Republiki Białoruś	4
	5. Nie wiem (Brak odpowiedzi)	99



<b>P18</b>	<b>Które z poniższych stwierdzeń jest najbliższe Pani/Pana poglądom ?</b>	<b>Kodowanie</b>
	1. Republika Białoruś jest państwem demokratycznym	1
	2. Republika Białoruś jest państwem demokratycznym z dominującą rolą prezydenta	2
	3. Republika Białoruś jest państwem autorytarnym (autokratycznym)	4
	4. Republika Białoruś jest państwem pozornie demokratycznym, zależnym od Rosji	5
	5. Republika Białoruś jest państwem totalitarnym	6
	6. Inne .....	7
	7. Nie mam zdania	99

<b>P19. Proszę bliżej uzasadnić przedstawioną odpowiedź:</b>	<b>Kodowanie</b>
<p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>	

<b>P20</b>	<b>Które z poniższych stwierdzeń dotyczących Białorusinów jest najbliższe Pani/Pana poglądom?</b>	<b>Kodowanie</b>
	1. Białorusini są stosunkowo młodym narodem, powstałym po rozpadzie ZSRR	1
	2. Białorusini są narodem w trudnej sytuacji politycznej, który należy wspierać w dążeniach demokratycznych	2
	3. Białorusini to naród z historią sięgającą Wielkiego Księstwa Litewskiego, który mimo zawirowań historycznych odradza się dzięki elitom oraz organizacjom białoruskim	3
	4. Białorusini są narodem biernym, bez poczucia własnej tożsamości narodowej	4
	5. Białorusini są narodem zsowietyzowanym	5
	6. Naród białoruski ukształtował się w specyficznych warunkach tego obszaru.	6
	7. Inne. Jakie? .....	7
	8. Nie mam zdania	99

<b>P21</b>	<b>Czy zna Pan/Pani lub znał(a) osobę narodowości białoruskiej?</b>	<b>Kodowanie</b>
	Tak	1
	Nie	2

P22	<b>Jak Pani/Pana ocenia: Ilu Białorusinów mieszka w Polsce?</b>	Kodowanie
	1. Poniżej 50 tysięcy	1
	2. Między 50 a 100 tysięcy	2
	3. Między 100 a 300 tysięcy	3
	4. Powyżej 300 tysięcy	4
	5. Nie wiem/ Brak odpowiedzi	99

P23	<b>Jak Pani/Pana zdaniem układają się stosunki między Białorusinami a Polakami na Podlasiu?</b>	Kodowanie
	1. Bardzo dobrze	1
	2. Raczej dobrze	2
	3. Nie różnią się niczym od relacji Polaków z Polakami	3
	4. Raczej źle	4
	5. Bardzo źle	5
	6. Nie wiem/ Nie mam zdania	99

## METRYCZKA

Dane metryczkowe posłużą zbudowaniu zbiorczych tabel i wykresów dla opisanie całej zbiorowości

<b>M1.</b>	<b>Płeć respondenta</b>	<b>Kodowanie</b>
	Kobieta	1
	Mężczyzna	2

<b>M2</b>	<b>Rok urodzenia respondenta</b>				
	<table border="1"><tr><td></td><td></td><td></td><td></td></tr></table>				

M3	Proszę podać wykształcenie	M3a	M3b	Kodowanie
		Respondenta	Ojca Respondenta	
1	Podstawowe i niepełne podstawowe			1
2	Zawodowe			2
3	Średnie zawodowe (technikum)			3
4	Średnie ogólnokształcące			4
5	Policealne, pomaturalne			5
6	Niepełne wyższe (absolutorium)			6
7	Wyższe zawodowe (licencjat, inżynier)			7
8	Wyższe magisterskie			8
9	Stopień naukowy wyższy niż magisterski			9
10	Trudno powiedzieć			98
11	Brak odpowiedzi			99

M4. Jakiej jest Pani/Pan narodowości?	Kodowanie
.....	
.....	

<b>M4</b>	<b>Jakiego jest Pani/Pan wyznania?</b>	
	1. Rzymskokatolickiego	1
	2. Prawosławnego	2
	3. Inne. Jakie?.....	3
	4. Jestem niewierzący	4
	7. Brak odpowiedzi	99

## ANEKS II ( Kwestionariusz wywiadu pogłębionego)

### **„Obraz Republiki Białoruś i Białorusinów w świadomości mieszkańców wschodniej części województwa podlaskiego”**

Scenariusz indywidualnego wywiadu pogłębionego z lokalnymi liderami opinii publicznej (przedstawiciele lokalnych elit politycznych, społeczno-kulturalnych i religijnych z objętych badaniem powiatów)

1. Z czym kojarzy się Panu/Pani Białoruś?
2. Czy potrafi Pan/Pani wymienić jakieś charakterystyczne towary produkowane w Republice Białoruś ?
3. Czy Pana/Pani zdaniem możliwe są partnerskie stosunki polityczne pomiędzy Polską a Białorusią ?
4. Kto to jest według Pana/Pani Białorusin?
5. Czy może Pan wymienić jakieś cechy, które Pana/Pani zdaniem są charakterystyczne dla większości Białorusinów?
6. W ciągu ostatnich kilku lat możemy zaobserwować częstsze wizyty Białorusinów na terenie województwa podlaskiego. Czy Pana/Pani zdaniem ich wizyty wpływają pozytywnie czy negatywnie na województwo podlaskie? Dlaczego?
7. Czy Pana/Pani zdaniem wywiązują się jakieś bliższe stosunki pomiędzy przyjeżdżającymi Białorusinami a Polakami?
8. Czy Pana/Pani zdaniem obecność na Podlasiu obywateli Białorusi ma wpływ na kształt podlaskiego rynku pracy?
9. Czy Pana/Pani zdaniem władze lokalne powinny podejmować działania i projekty mające na celu zbliżenie do siebie i lepsze poznanie się Polaków i Białorusinów?
10. Czy teren Pana/Pani powiatu zamieszkiwany jest przede wszystkim, w znacznej mierze czy częściowo przez mniejszość białoruską?
11. Jak Pana/Pani zdaniem układają się stosunki pomiędzy mniejszością białoruską a większością polską na terenie województwa podlaskiego? (Czy są to stosunki pozytywne/negatywne/neutralne? Co o tym świadczy?)
12. Czy stosunki te uległy jakiegóś zmianie w ciągu ostatnich kilku lat?  
*Jeśli odpowiedź brzmi TAK -> przechodzimy do pytania numer 13*  
*Jeśli odpowiedź brzmi NIE - > przechodzimy do pytania numer 14*

13. Jak Pan/Pani sądzi jakie wydarzenia mogły mieć wpływ na zmianę stosunków pomiędzy mniejszością białoruską a większością polską?
14. Czy dostrzega Pan/Pani jakieś cechy, które są charakterystyczne zarówno dla podlaskich Białorusinów jak i dla Białorusinów zza wschodniej granicy?
15. Czy Pana/Pani zdaniem podlascy Białorusini utrzymują kontakty z obywatelami Białorusi?
16. Czy w Pana/Pani ocenie podlascy Białorusini utożsamiają się z państwem białoruskim?
17. Czy odwiedził(a) Pan/Pani kiedykolwiek Białoruś?  
*Jeśli odpowiedź brzmi TAK -> przechodzimy do pytania numer 18*  
*Jeśli odpowiedź brzmi NIE - > przechodzimy do pytania numer 19*
18. Jakie wyniósł Pan/Pani doświadczenia/wrażenia z pobytu w Republice Białoruś?
19. Czy Pana/Pani zdaniem Białoruś pod względem gospodarczym jest krajem atrakcyjnym dla polskich inwestorów? (Dlaczego?)
20. Skąd głównie czerpie Pan wiedzę na temat Białorusi i Białorusinów?
21. *Czy korzysta Pan/Pani z informacji białoruskich mediów? Czy ma Pan/Pani dostęp do mediów białoruskich... ?*
22. Czy Pana/Pani zdaniem informacje o Białorusi i Białorusinach w mediach polskich oddają prawdziwy obraz Białorusi?
23. Jak Pan/Pani ocenia politykę prezydenta Białorusi – Aleksandra Łukaszenki? Czy zmierza ona w dobrym kierunku?
24. Czy ma(miał) Pan/Pani osobiste kontakty z obywatelami Białorusi?  
*Jeśli odpowiedź brzmi TAK -> przechodzimy do pytania numer 25*  
*Jeśli odpowiedź brzmi NIE - > przechodzimy do pytania numer 26*
25. Jakiego rodzaju były to kontakty? (Osobiste- Przyjacielskie, Służbowe- Zawodowe, Handlowe)
26. Czy uważa Pan/Pani, że Białorusini postrzegani są przez mieszkańców Pana/Pani powiatu w sposób powierzchowny, uproszczony czy może dysponują dość dużą wiedzą na temat Białorusinów?
27. Jakiego rodzaju opinie dotyczące Białorusi i Białorusinów wyrażane/ powtarzane są w Pana środowisku?



## METRYCZKA

1. Płeć.....
2. Rok urodzenia .....
3. Wykształcenie.....
4. Wykonywany zawód.....
5. Narodowość.....
6. Wyznanie.....
7. Powiat.....